



Areszt dla mordercy przedłużony. str. 2

Czołgowy pocisk w ścianie kościoła w Żychlinie. str. 7

Remis w konkursie na dyrektora szkoły w Szczycie. str. 4

Żychlin | Mieszkańcy chcą zamknięcia sklepu nocnego przy ul. Jana Pawła II

Burdy, awantury i krzyki to codzienność

Mieszkańcy ulicy Jana Pawła II w Żychlinie wystosowali 24 stycznia pismo do burmistrza Żychlina z prośbą o interwencję, a właściwie cofnięcie koncesji na sprzedaż alkoholu w sklepie nocnym przy ulicy Jana Pawła II 7. Pod pismem podpisał się nawet proboszcz ks. Wiesław Frelek.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczaniek.info

To kolejny oficjalny protest mieszkańców, którzy nie chcą sklepu monopolowego przy

ul. Jana Pawła II, znajdujące się naprzeciwko skweru za kościołem, w pobliżu plebanii. W lipcu 2013 roku, na wniosek mieszkańców, Urząd Gminy w Żychlinie cofnął przedsiębiorcy koncesję na sprzedaż alkoholu. Okazało się to nieskuteczne, przedsiębiorca odwołał się bo-

wiem do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i wygrał. SKO domagało się od urzędników konkretnych dowodów, że to klienci tego sklepu zakłócają ciszę nocną. Wprawdzie interwencji policji było wiele, ale okazało się, że policja nie posiada odpowiedniej dokumentacji, która

“

Policja nie posiada odpowiedniej dokumentacji, która mogłaby przekonać urzędników z SKO o słuszności zarzutów.

mogłaby przekonać urzędników z SKO o słuszności zarzutów. Policyjne notatki z podejmowanych interwencji były zbyt ogólne, albo ich nie było. O problemie mieszkańców pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczaniek w lipcu i październiku 2013 roku. **str. 3**

Żychlin | Ulica Jabłonkowa

Nieudany przetarg

Kolejny przetarg ogłoszony przez Starostwo Powiatowe w Kutnie, na modernizację 100 metrów odcinka drogi powiatowej w ulicy Jabłonkowej w Dobrzelinie, został unieważniony.

Po raz kolejny okazało się, że wykonawcy chcą zdecydowanie więcej za wykonanie prac, niż powiat, który zabezpiecza na tę inwestycję zbyt mało środków.

Od roku Starostwo Powiatowe w Kutnie szuka wykonawcy, który zmodernizuje odcinek 100 m w Dobrzelinie wraz z budową fragmentu kanalizacji deszczowej i jej odprowadzeniem do pobliskiego rowu. O modernizację tego odcinka mieszkańcy proszą od wielu lat. Sytuacja drastycznie się pogorszyła, gdy zrobiono chodnik wzdłuż drogi powiatowej, a woda jeszcze bardziej spływa do naturalnego zagłębienia drogi. Niestety, brak kanalizacji deszczowej sprawia, że woda zamiast być odprowadzona zbiera się w zagłębieniu drogi tworząc albo jezioro wody, albo wielkie lodowisko.

Tak czy inaczej, jest to bardzo niebezpieczne miejsce.

Tym razem oferent zdecydował się wykonać zadanie za kwotę 230.503 zł, podczas gdy starostwo zabezpieczyło tylko 92.288 zł. Poprzednie przetargi w 2017 roku kończyły się podobnie. Wykonawcy wyżej cenili swoją pracę, a starostwo zabezpieczało zbyt mało środków.

– Nie wiem, kto w tej sprawie naciera. Czy starostwo zabezpiecza za mało środków udając, że chce rozwiązać nasz problem, czy faktycznie wykonawcy tak bardzo zawyżają koszty wykonania robót – mówi zdegustowany mieszkaniec ulicy Jabłonkowej. – Jak tak dalej będzie, to zaraz skończy się kadencja, a my zostaniemy z jeziorem wody na drodze powiatowej. **dag**

Żychlin | Zespół Szkół

Strzelanie o puchar burmistrza

Po raz siódmy, 28 stycznia, w Zespole Szkół im. Bohaterów Walk Września 1939 r. w Żychlinie odbył się powiatowy konkurs strzelania z broni pneumatycznej o puchar burmistrza Żychlina.

Pierwszy raz zawody te zaliczone zostały do powstałej w tym roku Ligi Strzeleckiej Powiatu Kutnowskiego, skupiającej 13 drużyn w klasyfikacji młodzieżowej i otwartej. Zawody rozgrywane były z okazji 155. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Do rywalizacji stanęło 64 zawodników.

Strzelano z broni pneumatycznej do tarcz sportowych w kategorii młodzieżowej, obejmującej szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne oraz w kategorii open – dla dorosłych. Klasyfikacja obejmowała drużyny i pojedynczych nie zrzeszonych zawodników.

Broń pneumatyczną i obsługę zabezpieczyła Liga Obrony Kraju, a nagrody ufundował Urząd Gminy w Żychlinie. Wystrojem

sali zajął się Polski Klub Kawalerski. Można było oglądać umundurowanie i wyposażenie ułanów wielkopolskich.

Zawody otworzył dyrektor ZS Tomasz Rapsiewicz, zaś prelekcję na temat powstania zaprezentował członek Polskiego Klubu Kawalerskiego Marek Drabik. O zasadach bezpieczeństwa podczas strzelania przypomniał Janusz Kaczmarek, prezes LOK.

Strzeleckie zmagania trwały 4 godziny. Przez cały czas w tle słychać było pieśni patriotyczne. Najlepsi strzelcy dostali puchary i nagrody rzeczowe. **dok. 7**

INDEKS

Punkt zapalny >20

Ogłoszenia >28

Informacje >33

Sport >34

Pogoda >38



Mimo, że niespełna 10-letni, są już weteranami jazdy na nartach: Tosia, Mikołaj i Iga w Białce Tatrzańskiej tuż przed zjazdem.

Szaflary | Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin

Narciarskie ferie już za nimi

Od niedzieli 28 stycznia do piątku 2 lutego 157 osób wypożyczało w górach w „Borowym Dworze” w Szaflarach.

Wyjazd zorganizowało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin.

Była to już kolejna, bo 9 feryjną wyprawa na narty. Ci, którzy kiedyś zaczęli na osłej łączce,

dziś zjeżdżają z wysokich stoków. Dzieci z pierwszych wyjazdów są już nastolatkami, uczącymi jazdy młodszymi.

Pogoda dopisywała, choć mieszkańcy Żychlina i okolice

szusowali głównie po sztucznej śniegu. Dzięki pięknej pogodzie zjeżdżając można było podziwiać piękną panoramę Tatr. Najwięcej uczestników wyjazdu korzystało ze stoków w Białce Tatrzańskiej. W wyjeździe wzięły udział całe rodziny. Najmłodszy uczestnik 4-miesięczny Marcel Klimczak wprawdzie nie jeździł na nartach, ale kibicował mamie i bratu. **str. 4**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**
DOROTA GRĄBCZEWSKA

Łowicz | Sprawa zabójstwa Mirona B. w domu przy ul. Cegielnianej

Areszt przedłużony o dwa miesiące

Sąd Rejonowy w Łowiczu na posiedzeniu niejawnym, które odbyło się 2 lutego utrzymał w mocy oraz przedłużył o dwa miesiące – do 17 kwietnia do godziny 12.45 – areszt tymczasowy dla Mariusza S. z Łodzi.

Mężczyzna jest podejrzany o współudział w zabójstwie 41-letniego Mirona B. z Łowicza. W zabójstwie miała współuczestniczyć wraz z nim żona Mirona – Marzena B. O sprawie oraz związanych z nią, trwających wielotygodniowych poszukiwaniach ciała Mirona B. oraz o aresztowaniach żony Mirona B. i jej kochankach szeroko informowaliśmy w poprzednim Nowym Łowiczaninie.

Według sędzi sądu rejonowego Magdaleny Piwowarczyk zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy uprawdopodobnia, że 36-latek z Łodzi dokonał zabójstwa. Ponadto łowicki sąd uznał, że zachodzi obawa utrudnienia postępowania przez oskarżonego, matactwa oraz ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości. Tym bardziej, że Mariusz S. bezpośrednio po zabójstwie wyjechał przeciw do Niemiec, gdzie został zatrzymany na podstawie europejskiego nakazu aresztowania i został deportowany do Polski. Ponadto zbrodnia, o dokonanie



Mariusz S. został przywieziony do Sądu Rejonowego w Łowiczu przez policjantów.

której jest podejrzewany Mariusz S., zagrożona jest wysoką karą – nawet dożywotniego więzienia. Marzena B. – żona zamordowanego



Zbrodnia, o dokonanie której jest podejrzewany Mariusz S., zagrożona jest wysoką karą – nawet dożywotniego więzienia.

go, również pozostaje w areszcie przy ul. Beskidzkiej w Łodzi.

Przypomnijmy, że 41-letni Miron B. został zamordowany najprawdopodobniej w nocy z 26 na 27 listopada ubiegłego roku w swoim domu przy ulicy Cegielnianej. Podejrzewaną o zabójstwo żonę zatrzymano 30 listopada, zaś Mariusza S. – 2 grudnia. Granicę Polski – w ramach deportacji – przekroczył 17 stycznia – o godz. 12.45.

Zgodnie z kodeksem postępowania karnego, od teraz sądem właściwym do ewentualnego dalszego przedłużania tymczasowego aresztowania oraz sądem

pierwszej instancji, który będzie orzekał w tej sprawie będzie Sąd Okręgowy w Łodzi. Sprawy m.in. o zbrodnie zabójstwa są bowiem rozpatrywane w pierwszej instancji zawsze przez sądy okręgowe. W sprawach o przestępstwa, za popełnienie których grozi kara dożywotniego więzienia – a taką karę można wymierzyć m.in. za zabójstwo – orzeka dwóch sędziów zawodowych i trzech ławników. Jeżeli sprawa jest szczególnie zagmatwana, sąd może rozpatrywać ją w składzie trzech sędziów zawodowych.

mak

Kutno | Komenda Powiatowa Policji

Dwa nowe radiowozy, jeden dla Żychlina

1 lutego w Komendzie Powiatowej Policji w Kutnie uroczystie przekazano dwa nowe radiowozy. Jeden został przekazany do Żychlina, drugi zostaje w Kutnie.

Dwa oznakowane radiowozy marki Opel Mokka, o wartości ok. 82.000 zł każdy, zostały zakupione dzięki wsparciu samorządów miasta Kutno i Starostwa Powiatowego w Kutnie, które przekazały po 50.000 zł. Radiowozy poświęcił proboszcz parafii św. Wawrzyńca w Kutnie ks. dr J. Swędrowski.

– Komendant powiatowy policji, nadkom. Krzysztof Szymański podziękował staroście Krzysztofowi Debichowi i prezydentowi Zbigniewowi Burzyńskiemu, za wsparcie finansowe w zakupie radiowozów – mówi Edyta Machnik, rzecznik KPP w Kutnie. – Je-



Dwa nowe radiowozy marki Opel Mokka odebrali kutnowscy policjanci. Jeden z nich został przekazany do Żychlina.

den z radiowozów trafi do Rewiru Dzielnicowych Wydziału Prewencji kutnowskiej komendy, drugi natomiast trafi do Komisariatu Policji w Żychlinie.

Wiosną 2017 roku komendant Komisariatu Policji w Żychlinie Rafał Towalski zwracał się do samorządu w Żychlinie, by ten partycypował w kosztach za-

kupu radiowozu, ale zgody rady w tamtym roku nie było, gdyż radni nie byli zadowoleni z pracy policji.

W ciągu kilku ostatnich lat samorządowcy z Żychlina przekazali jednak na rzecz Komisariatu Policji w Żychlinie znaczące kwoty – łącznie 54.000 złotych (14.000 zł w 2015 r. na zakup ra-

diowozu, w 2016 r. kolejne 15.000 zł na zakup radiowozu i 25.000 zł w 2015 r. na remont elewacji komisariatu).

Tymczasem wśród samych policjantów słychać, że jeszcze bardziej niż radiowozów potrzebują pieniędzy na zakup prozaicznych rzeczy, jak papier do drukarek, długopisy itp.

dag

Powiat kutnowski | Podsumowanie

Czarne czwartki

Strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Kutnie 25 stycznia podsumowali rok 2017.

W naradzie rocznej uczestniczył zastępca komendanta wojewódzkiego Marek Jankowski, który poinformował, że PSP w Kutnie otrzyma w tym roku agregat prądowczy o mocy 40 kWh, a w 2019 roku dwa samochody gaśnicze: ciężki i średni.

Na duże wsparcie finansowe mogą też liczyć jednostki OSP z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, jak i spoza niego. Komendant PSP w Kutnie Marek Myszkowski podkreślał, że w ciągu 2 lat chciałby włączyć do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego 2 jednostki z gminy Bedno i jedną z gminy Oporów. W obu gminach dojazdy strażaków do miejsca zdarzenia trwają dłużej niż 15 minut – informował podczas narady. – Do gminy Bedno strażacy jadą 18 minut, do gminy Oporów 16 minut.

W naradzie uczestniczyli m.in. samorządowcy, ale z naszego re-

gionu był tylko Robert Pawlikowski, wójt gminy Oporów. Strażackie statystyki przedstawiono w pigułce, po czym zaprezentowano film odzwierciedlający całoroczną pracę strażaków na różnych płaszczyznach: ratowniczej, szkoleniowej i edukacyjnej.

W 2017 roku strażacy uczestniczyli w 118 zdarzeniach, co oznacza, że każdego dnia na terenie całego powiatu dochodziło do 3 zdarzeń na dobę. Średnio akcja trwała 1 godz. 30 minut. Brało w nich udział 1200 pojazdów.

Większość to zagrożenia miejscowe. Pożarów w 2017 roku było 215. Aż 208 z nich to pożary małe, było 5 średnich pożarów, 1 duży i 1 pożar bardzo duży. Połowa pożarów dotyczyła nieużytków, 23 proc. to pożary mieszkań, 14 proc. środków transportu, 10 proc. pożarów rolniczych i 3 proc. obiektów produkcyjno-magazynowych. W stosunku do roku 2016 było o 111 pożarów mniej. Odnotowano za to 823 zagrożenia miejscowe, czyli o 220 więcej niż rok wcześniej. Było też 80 alarmów fałszywych, o 7 więcej niż w 2016 roku.

str. 6



Gostynińscy policjanci otrzymali trzy nowe radiowozy: oznakowanego Opla Astrę, nieoznakowanego Opla Astrę i nieoznakowanego Suzuki S4. Ich zakup był możliwy dzięki partycypacji finansowej samorządów.

Gostynin | W zakupie pomogły samorządy Trzy nowe auta dla policji

1 lutego na parking Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie uroczystie przekazano policjantom trzy nowe radiowozy.

Ich zakup był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Gostynina, Urzędu Gminy Gostynin oraz Fundacji Orlen Dar Serca. Wkrótce można spodziewać się zakupu kolejnych radiowozów, bowiem Urząd Gminy Pacyna w budżecie na 2018 rok zabezpieczył na ten cel 20.000 zł.

Wkrótce na drogi powiatu gostynińskiego wyjadą oznakowany Opel Astra, który kosztował 73.895 zł, z czego 35.000 zł prze-

kazał samorząd Urzędu Miasta Gostynina, w zakupie nieoznakowanego Suzuki S4 za 84.870 zł pomógł Urząd Gminy Gostynin, który przekazał 36.000 zł, zaś w zakupie nieoznakowanego Opla Astrę za 68.900 zł pomogła Fundacja Orlen Dar Serca, która przekazała 31.000 zł. Wszystkie pojazdy poświęcił kapelan gostynińskiej policji, ks. kanonik Jerzy Ławicki.

– Oznakowany Opel Astra przekazany zostanie policjantom gostynińskiej drogowki, natomiast pojazdy nieoznakowane służyć będą funkcjonariuszom Wydziału Kryminalnego – mówi podkom. Dorota Słomkowska, rzecznik KPP Gostynin.

dag

Bezpieczeństwo | Spokojny tydzień Tylko pożar śmietnika

Miniony tydzień należał do spokojnych. Policjanci na terenie trzech gmin nie odnotowali przestępstw, a strażacy interweniowali

raz: 4 lutego, ok. godz. 16.30 zostali wezwani do pożaru kontenera na śmieci przy ul. Jana Pawła II. Pożar gasili strażacy z OSP Żychlin.

dag

Aktualności

Żychlin | Mieszkańcy chcą zamknięcia sklepu nocnego przy ul. Jana Pawła II

Burdy, awantury i krzyki to codzienność

dokończenie ze str. 1

W efekcie sklep monopolowy nadal istnieje, a okoliczni mieszkańcy wciąż nie mają spokoju w nocy, zwłaszcza latem, gdy alkoholowe libacje odbywają się w pobliżu sklepu, w bramie pobliskiego podwórka lub na skwerku po przeciwnej stronie ulicy. Nie pomogły nawet lampy, jakie zamontowano podczas modernizacji parku.

Wokół sklepu, w pobliskim podwórku zostaje mnóstwo butelek, kapsli, niedopałków papierosów, klienci sklepu załatwiają potrzeby fizjologiczne. Często dochodzi do krzyków, wyzwisk, szarpaniny, a nawet bijatyki pomiędzy kompaniami od mocnych trunków. W 2017 klienci wybili szyby w domu mieszkalnym zlokalizowanym w oficynie przy Jana Pawła II 7a, o czym, jak piszą mieszkańcy, była powiadomiona policja.

Podobnie jak 5 lat temu, mieszkańcy informują, że wielokrotnie w tych miejscach interweniowała policja, pomimo upływu czasu nie się nie zmieni-

ło. Mieszkańcy skarżą się, że siedzą w swoich mieszkaniach jak w więzieniu. Boją się nawet zapalić światło, by nie stać się przyczyną agresji podchmielonego towarzysza. Jak podkreślają, tutaj nie da się normalnie żyć i funkcjonować. Twierdzą, że żyją jak w piekle, w ciągłym strachu, że znów posypią się szyby w oknach. Dlatego po raz kolejny proszą władzę gminy o skuteczną pomoc.

Wielokrotnie na przestrzeni lat proszono o częstsze patrole policji, najlepiej piesze, ale za każdym razem słyszeli to samo: braki kadrowe. Od 2 lat, gdy komisariat w nocy jest nieczynny, jest jeszcze gorzej, policja pojawia się tam zbyt rzadko.

W piśmie mieszkańcy przywołują przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która mówi, że organ wydający zezwolenie na sprzedaż alkoholu może cofnąć koncesję, jeśli co najmniej dwa razy w ciągu 6 miesięcy w miejscu sprzedaży lub w najbliższej okolicy dochodzi do zakłócenia porządku publicznego

w związku ze sprzedażą napojów alkoholowych, a prowadzący ten punkt nie powiadamia policji.

Podczas sesji 30 stycznia burmistrz Grzegorz Ambroziak poinformował radnych o piśmie mieszkańców w sprawie sklepu nocnego przy ul. Jana Pawła II. Jednak skargi na klientów sklepu monopolowego dotyczą nie tylko ulicy Jana Pawła II, ale też i sklepu znajdującego się przy ulicy Narutowicza, o czym kilka razy na sesjach rady mówiła radna Ewa Wypych.

– Teraz, zgodnie z nowymi przepisami, radni mogą ograniczyć godziny sprzedaży alkoholu, by nie odbywała się ona w nocy. Temat jest do przemyślenia i przedyskutowania – informował burmistrz.

Wśród mieszkańców już się rozpoczęła dyskusja, czy na terenie miasta powinny funkcjonować nocne sklepy monopolowe. Jedni uważają, że ograniczanie dostępu do alkoholu to wracanie do minionych czasów, co będzie sprzyjać powstawaniu melin. Inni uważają, że ograniczanie sprzedaży al-



Zgodnie z nowymi przepisami, radni mogą ograniczyć godziny sprzedaży alkoholu, by nie odbywała się ona w nocy. Temat jest do przemyślenia i przedyskutowania.

**burmistrz
Grzegorz Ambroziak**

koholu do godziny 22.00 byłoby zasadne. – Porządny obywatel, jak chce urządzić imprezę zakrapianą alkoholem, to kupi go wcześniej. W nocy do sklepu monopolowego przychodzą najczęściej melenie, którzy nie mogą zapanować nad namiętnością. Piją w nadmiarze, a później się awanturują.

Hasło ograniczenia godzin handlu alkoholem padło. Teraz się okaże, jak do tematu podejść radni. Za kilka miesięcy wybory samorządowe.

Dorota Grąbczewska

Żychlin | Targowisko miejskie Union Chocolate chce odkupić pas gruntu

Podczas połączonych komisji rady, która odbyła się w piątek 26 stycznia oraz podczas obrad sesji Rady Miejskiej w Żychlinie 30 stycznia, burmistrz Grzegorz Ambroziak przedstawił nową koncepcję zagospodarowania targowiska miejskiego.

Zaczynem do zmian jest wystąpienie firmy Union Chocolate z prośbą o odkupienie pasa o szerokości 7 m wzdłuż targowiska oraz plany samorządowców dotyczące utwardzenia części targowiska od strony stacji CPN.

Miejska targowica sąsiaduje z Union Chocolate. Zakład się rozbudowuje i wkrótce powiększy produkcję czekolady i wyrobów

czekoladowych. Firma jest zainteresowana zakupem pasa o szerokości 7 m wzdłuż targowiska, gdyż dotychczasowa powierzchnia jest za mała, by swobodnie manewrowały na niej tiry. Burmistrz uważa, że trzeba dać firmie szansę na rozwój, gdyż zatrudnia coraz więcej mieszkańców gminy – i dlatego dał radnym ten temat pod dyskusję i zastanowienie.

Sprawdziliśmy sytuację targowiska w terenie. 7-metrowy pas, który chce wykupić „żychlińska czekolada”, wzdłuż betonowego ogrodzenia, to metrowy pas zieleni, droga wyłożona obecnie trylniką i jeszcze metr pasa zieleni, na którym stoją handlujący. **str. 5**



Policjanci kutnowskiej i gostynińskiej drogówki zostali wyposażeni w terminale płatnicze do uiszczania mandatów karnych.

Kutno, Gostynin | Terminale płatnicze Mandat można zapłacić kartą

Funkcjonariusze KPP Kutno i KPP Gostynin z Wydziału Ruchu Drogowego zostali wyposażeni w terminale płatnicze, za pomocą których kierowcy będą mogli płacić mandaty karne.

Funkcjonariusze z Gostynina stosują terminale płatnicze już od 17 stycznia, zaś kutnowscy funkcjonariusze zaczęli je wykorzystywać dopiero od lutego.

Do Komendy Powiatowej Policji w Kutnie dotarło 7 terminali płatniczych. Funkcjonariusze zostali przeszkoleni 29 stycznia.

Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie otrzymała 3 terminale płatnicze. Przeszkolenie od-

było się 15 stycznia, a 17 stycznia policjanci już używali nowego urządzenia w praktyce. – Policjanci przyznają, że kierowcy bardzo chętnie korzystają z nowej formy uiszczania mandatów karnych – mówi podkom. Dorota Słomkowska, rzecznik KPP Gostynin. – Kierowcy, którzy nie migają się od zapłaty nałożonego na nich mandatu, przyznają, że ta forma jest zdecydowanie wygodniejsza, bo nie trzeba stać w kolejce na poczcie. Nowa forma zapłaty za mandat jest też ułatwieniem egzekucji należności przez obywateli. **dag**

Żychlin | Co odślania remont kościoła

Cegły zmurszałe, mury popękane

Trwają prace przy skuwaniu tynku z kościoła w Żychlinie. Od strony wejścia oraz od strony ulicy cegły są mocno zniszczone, a w kilku miejscach widać pęknięcia murów. Teraz cegły trzeba wzmocnić, a ściany spiąć za pomocą specjalnej technologii.

– Podjęliśmy dobrą decyzję, by skuwać cały tynk – przyznaje Robert Kaczmarek, właściciel firmy Elvis z Żychlina, która wykonuje prace remontowe na kościele. – Teraz dopiero widać, jak bardzo były zniszczone cegły, a do tego są pęknięcia na murach, co oznaczałoby, że po jakimś czasie na tynkach znów by powstały rysy i pęknięcia. Teraz inspektor nadzoru i konserwator zabytków będą musieli się wypowiedzieć, jaką zastosować technologię wzmocnienia ścian zabytkowego obiektu.

Na przybudówkach kościoła widać, że dachy są przykryte foliami. To nie jest zabezpieczenie zerwanego dachu na skutek silnego wiatru, a zabezpieczenie ich, by pracownicy mogli bezpiecznie pracować i nie uszkadzać miedzianego dachu. Na przybudówce zakrystii widać specjalnie zrobiony podest, po którym pracownicy mogą bezpiecznie się poruszać.

– Dachy przybudówek zostały zabezpieczone warstwą styropianu i płytami oraz przykryte fo-



Dach na przybudówce zakrystii zabezpieczono warstwą styropianu, płytą i folią oraz zbudowano drewniany podest, na którym pracownicy mogą bezpiecznie pracować.

lią – wyjaśnia Robert Kaczmarek. – Podesty zrobiliśmy po to, aby pracownicy mogli bezpiecznie pracować na wysokości.

Zapytaliśmy też o ozdoby gzymsy, które w większości nie zostały jeszcze skute. – Gzymsy w większości są w dobrym stanie, więc będą tylko dokładnie oczyszczone z warstw farby i pomalowane. Tam, gdzie skruszały, będą skute i odtworzone – wyjaśnia wykonawca.

Po skuciu tynków z powierzchni ok. 1.000 m² wszystkie ściany będą zagruntowane i wzmocnione. Dopiero na tak przygotowane ściany będzie układany nowy tynk. Te prace muszą być jednak wykonywane, gdy na dworze będzie odpowiednia temperatura.

W międzyczasie będą wymieniane okna. Już w połowie lutego mają dojechać zamówione drewniane okna oraz dwie pary drzwi, m.in. do zakrystii. Zamówione też

są okna aluminiowe, które będą wstawiane w wyższej części kościoła.

Do końca maja prace powinny zostać zakończone. Czasu zatem na wykonanie prac zostało stosunkowo niewiele. Dużo zależy od pogody. Najważniejsze, by podczas wykonywania tynków nie było przymrozków. A więcej o innej ciekawej historii, którą odślania remont kościoła – czytaj na str. 7. **dag**

Bedno | Gminny Ośrodek Kultury

Bal walentynkowy

Gminny Ośrodek Kultury w Bednie organizuje 9 lutego bal walentynkowy pt. „Czym jest miłość”. Zabawa zacznie się o godz. 19.00. Zostanie poprzedzona montażem słowno-muzycznym „Czym jest miłość”.

– Na scenie będą prezentować swoją twórczość lokalni artyści, oczywiście będą wiersze o miłości – mówi Radosław Jędrzejczyk, dyrektor GOK. – Wiersze będą przeplatane utworami granymi

przez 2 muzyków na instrumentach klawiszowych i trąbce.

Po nim rozpocznie się zabawa taneczna przy muzyce na żywo, którą przewidziano do godz. 2.00. Do tańca będzie przygrywać zespół Flesz, w którym gra też dyrektor Jędrzejczyk. Będą dwa gorące posiłki, zimne przekąski, ciasto, owoce, zimne napoje oraz kawa i herbata. W GOK prowadzone są zapisy. Cena 60 zł na osobę. **dag**

Aktualności

O feriach
w Bedlnie
i w Oporowie - str. 9

Oporów | Konkurs na dyrektora SP w Szczycie

Remis 6:6 w dyrektorskiej rywalizacji

Konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej w Szczycie, który się odbył 1 lutego nie został rozstrzygnięty. W głosowaniu komisji konkursowej był remis 6:6 pomiędzy Markiem Nowaczewskim i Anną Wroczyńską. Teraz organ prowadzący czyli wójt gminy Oporów może powołać swojego dyrektora, ale musi uzyskać pozytywną opinię kuratora oświaty, która jest jednak wiążąca.

Przypomnijmy, że Marek Nowaczewski kierował szkołą w Szczycie od wielu lat i kieruje ją nadal. Anna Wroczyńska to młoda nauczycielka ze szkoły, była przewodniczącą Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju szkoły w Szczycie. Po zamieszczeniu wokół likwidacji gimnazjum w Szczycie i biernej postawie dyrektora szkoły w jej obronie, poparcie

dla Marka Nowaczewskiego ze strony rodziców znacznie spadło. Przypomnijmy, że po likwidacji gimnazjum rodzice ze Szczycy zapisali 16 swoich dzieci do Gimnazjum w Krzyżanowie, nie pozwolili, by dzieci kończyły gimnazjum w Oporowie.

– Dla mnie remis w tym konkursie to zwycięstwo – przyznała Anna Wroczyńska. – Podczas

komisji przedstawiłam swoją koncepcję funkcjonowania szkoły i odbudowania zaufania rodziców, uspokojenia atmosfery wokół szkoły i przekonania innych rodziców, by zapisywali dzieci do Szczycy. Ja deklarowałam, że będę bronić szkoły przed ewentualnym jej zamknięciem. Cieszę się, że pomimo mnóstwa różnych pytań jakimi próbowałam zasypać

radca prawny Waldemar Kardasz, opanowałam emocje, nie wyprowadził mnie z równowagi. Wiele jego pytań nie dotyczyło koncepcji funkcjonowania szkoły, której - jak przyznał - nie czytał.

Wszystko w rękach wójta i kuratora

Remis w głosowaniu komisji konkursowej 6:6 oznacza, że konkurs jest nierozstrzygnięty. Teraz organ prowadzący może wskazać dyrektora, ale kandydat musi uzyskać pozytywną opinię kuratora, która jest wiążąca.

– Zamierzam wystąpić do kuratora i zaproponować, by dyrektorem szkoły w Szczycie był Marek Nowaczewski – mówi nam wójt Robert Pawlikowski. – Kurator

wcześniej wydał dobrą opinię pracy dyrektorowi, dlatego sądzę, że przychyli się do mojej propozycji.

Niestety, nie udało się nam rozmawiać z kuratorem oświaty w Łodzi, bowiem jest na kilkudniowym urlopie. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że dyrektor Marek Nowaczewski wprawdzie dostał dobrą opinię od kuratora oświaty, ale nie była to opinia wyróżniająca, bowiem podczas kontroli były uchybienia.

Jan Lipiński, członek komisji konkursowej, reprezentujący oświatową Solidarność mówi, że przebieg przesłuchań konkursowych jest objęty tajemnicą.

– Gdybym to ja był włodarzem gminy, to wybierałbym osobę, która potrafiłaby poprowadzić

“

Dla mnie remis w tym konkursie to zwycięstwo deklarowałam, że będę bronić szkoły przed ewentualnym jej zamknięciem.

szkołę w zgodzie z oczekiwaniami rodziców, a dzieci miały jak najbliżej do szkoły – mówi Jan Lipiński. – Mnie by zależało, aby szkołę poprowadziła osoba prężna, zdeterminowana, aby placówkę utrzymać. Nie znam polityki wójta. To on musi sobie odpowiedzieć ile dzieci będzie do szkoły przychodzić w kolejnych latach i dlaczego część rodziców wybiera inne szkoły, a nie szkołę w Szczycie. Dorota Grabczewska

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA



Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Żychlin | Przetarg na rondo w centrum

Prace mają szansę się rozpocząć

We wtorek o godz. 11.30 otwarto oferty jakie wpłynęły na przetarg na wykonanie ronda w miejscu obecnej czerwonej płaszczyzny w centrum miasta. Tym razem jest realna szansa, że przetarg zostanie rozstrzygnięty.

Gmina przeznaczyła na realizację zadania 325.000 zł. Na konkurs wpłynęły dwie oferty. Firma Elvis Roberta Kaczmarka z Żychlina zadeklarowała, że wykona zadanie za kwotę 260.792 zł brutto. Drugi oferent firma – Hydrotbud Paweł Złotowski z Kutna złożył ofertę na kwotę 368.754 zł. Obie firmy dawały 60 miesięcy gwarancji na wykonanie robót. Obie też określiły, że wykonają zadanie do 18 maja 2018 roku, czyli w terminie określonym przez zamawiającego.

Teraz komisja konkursowa w składzie: Krzysztof Anyszka, Magdalena Ciećwierz i Jacek Cholewa będą analizować oferty.

Oferta Roberta Kaczmarka z Elvsa jest ok. 65.000 zł poniżej wyceny kosztorysowej i zabezpieczonej w budżecie. Druga jest ponad 43.000 zł wyższa od zabezpieczonych środków.

Przypomnijmy, że w 2017 roku gmina kilka razy ogłaszała konkurs na wykonanie ronda i nie było chętnych.

Modernizacja ronda wraz z wysepkami rozdzielającymi, które mają poprawić bezpieczeństwo w centrum miasta, są I etapem przedsięwzięcia mającego na celu komunikacyjną modernizację żychlińskiej starówki.

W II etapie zaplanowano modernizację ulic i chodników wo-



Komisja przetargowa na rondo w Żychlinie pracuje w składzie (od lewej): Krzysztof Anyszka, Magdalena Ciećwierz i Jacek Cholewa.

kół fontanny, przed i z boku kościoła. Ponieważ realizacja I etapu ma być zakończona do 18 maja, istnieje duże prawdopodobieństwo, że jeśli w budżecie gminy znajdą się pieniądze, będzie zrealizowany też II etap in-

westycji, który na razie nie jest wpisany jako zadanie inwestycyjne na 2018 rok. Realizacja II etapu byłaby zwycięstwem modernizacji centrum miasta, łącznie z modernizacją kościoła, która już trwa. dag

Szaflary | Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin

Narciarskie ferie już za nimi

dokończenie ze str. 1

Na wyjeździe ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin była po raz pierwszy Iwona Warzywoda, która jeździ na wózku inwalidzkim. Pani Iwona po raz pierwszy spróbowała swych sił na nartach, pod opieką instruktorów w specjalnym wózku. - To był mój pierwszy, ale na pewno nie ostatni zjazd, a właściwie 10 zjazdów – podkreśla świeżo upieczona narciarka.

Nie ma lepszego sposobu spędzenia ferii zimowych niż rodzinie, w fajnym i miłym towarzystwie, aktywnie, na powietrzu, w wygodnym i bardzo przyjaznym hotelu – podsumowuje wyjazd prezes stowarzyszenia – Matylda Jakubowska-Czaja.

Większość obecnych na tegorocznym wyjeździe potwierdza



Iwona Warzywoda próbuje po raz pierwszy swych sił na stoku.

chęć wyjazdu za rok. W tym roku z Żychlina wyjechały 2 zapelnione autobusy, bus oraz samochody prywatne.

Właścicielka hotelu, z których usług korzystają mieszkańcy Żychlina śmieje się, że w hotelu jest 240 miejsc i tyle rezerwuje dla Żychlina za rok. Uczestnicy ferii mieli w hotelu zapewnione śniadania i obiady-kolacje z deserem. Dzieci mogły korzystać bezpłatnie z sali gier i tzw. kulek. Poza tym w hotelu znajduje się także spa i kregle. W bliskim sąsiedztwie hotelu są Termy Szaflary i Gorący Potok.

Wyjazd był tak intensywny i zapelniony atrakcjami, że wiele osób nie zdążyło otworzyć książek, które wzięło z sobą by poczytać w wolnej chwili bądź gdyby pogoda nie dopisywała. Co dzień były wyjazdy na stok, nie zabrakło chętnych, by wyruszyć do Morskiego Oka czy pojeździć na łyżwach na lodowisku.

Aleksandra Głuszc

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**

Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

UWAGA! ZMIANA ASORTYMENTU

WĘGIEL

EKO GROSZEK SKARBEK

z kopalni BOBREK dawny PIEKLORZ

wartość opałowa: 26 MJ/KG, popiół: max <5%,
siarka: 0,41-0,60%, wilgoć: 6-8%, spiekalność: 0-9 RI

WEŹ NA PRÓBĘ WOREK LUB ZAMÓW CAŁE AUTO

• 820 zł/t luz • 870 zł/t workowany

Żychlin | Nowa koncepcja zagospodarowania targowiska

Union Chocolate chce odkupić pas gruntu

dokończenie ze str. 3

Samorządowcy chcą też zmienić wejście na targowicę. Dotychczasowe, funkcjonujące od 20 lat, znajduje się na terenie parafii. Teraz Urząd Gminy w Żychlinie chce powrócić do dawnego wejścia od strony ulicy 3 Maja.

– Okazało się, że sprawy własności terenu targowicy nie są do końca uregulowane i chcemy to uporządkować – mówi burmistrz. – Obecne wejście na targowicę jest przez teren parafii, z kolei część targowiska (pas kilku metrów) od strony północnej należy do osoby prywatnej. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z właścicielem nieruchomości, który jest gotowy odsprzedać nam teren.

Znaleźliśmy dawne wejście na targowicę, które teraz od strony ulicy 3 Maja jest zamknięte furtką. Od strony targowiska siatka jest rozzerwana. Przejście jest wąskie, bardzo blisko rosną dwa drzewa oraz stoi budynek należący do gminy. Przestrzeń obok, również należąca do gminy, jest podzielona siatkami wydzielającymi ogródki, które widać, że od lat nie były wykorzystywane.

– Przejście chcielibyśmy poszerzyć wycinając dwa drze-



Sprzedanie Union Chocolate pasa 7-metrowego wzdłuż ogrodzenia skutkuje zmniejszeniem placu targowiska o pas zieleni, drogę wyłożoną trelinką i metrowy pas stanowiska, na którym stoją handlujący.

wa. Pozostaje jeszcze budynek na końcu przejścia – mówi nam Grzegorz Ambroziak. – Pozostaje nierozwiązana sprawa budynku, który albo rozbierzemy, albo go ominiemy łukiem. Całe wejście oczywiście zostanie wyłożone nową kostką brukową. Przypominam, że w tym roku planujemy również utwardzenie

północno-zachodniej części targowiska, pod parking lub miejsca dla handlujących.

Zmiana zagospodarowania targowiska, po odsprzedażu pasa 7 metrów oraz oddaniu parafii pasa wejściowego, wzdłuż którego stoją handlujący, zmniejszy ilość miejsc handlowych. Dlatego po zmianach samorządowcy jeszcze

raz muszą wyznaczyć stanowiska handlowe.

– Mnie interesują koszty – mówi na sesji radny Józef Kowalski. – Ile te zmiany będą kosztować gminę? Ile ubędzie miejsc handlowych, co przełoży się na mniejsze wpływy z targowicy. I ile będą kosztować nowe inwestycje na targowicy?



Dawne wejście na targowicę jest od lat nieczynne. Zamknięte furtką. Docelowo drzewa mają być wycięte, a wejście poszerzone. Nie zapadła tylko decyzja, czy budynek na końcu będzie rozebrany, czy ominięty łukiem.

W budżecie na 2018 rok zaplanowano, że wpływy z targowiska wyniosą 220.000 zł. Wiadomo, że część tej kwoty trafi do spółki Mig-Ma, która zarządza targowicą, reszta zostaje w budżecie gminy.



Zmiana zagospodarowania targowiska zmniejszy ilość miejsc handlowych. Dlatego po zmianach samorządowcy jeszcze raz muszą wyznaczyć stanowiska handlowe.

– Poprosimy prezesa Mig-My, by przeliczył, ile stanowisk handlowych po zmianach ubędzie, a ile ich zyskamy na odkupionym terenie i jaki to będzie mieć skutek finansowy – mówi Grzegorz Ambroziak. – Szczegółowe wyliczenia przedstawię na następnej komisji. Przypominam, że ze sprzedaży pasa o szerokości 7 m Union Chocolate dostaniemy pieniądze, które wykorzystamy na utwardzenie części targowiska i zrobienie przejścia z prawdziwego zdarzenia.

Podczas komisji radni też zwracali uwagę, aby w negocjacjach ustalić, że Union Chocolate 1 listopada udostępni mieszkańcom Żychlina swój duży parking.

Podczas komisji radni też zwracali uwagę, aby w negocjacjach ustalić, że Union Chocolate 1 listopada udostępni mieszkańcom Żychlina swój duży parking.

Dorota Grabczewska

Żychlin | Gmina przystępuje do opracowania studium

Plany pod linię energetyczną i specjalną strefę ekonomiczną

Rada Miejska w Żychlinie podczas sesji 30 stycznia wyraziła zgodę na opracowanie studium zagospodarowania przestrzennego dla miasta i gminy Żychlin oraz planu miejscowego dla fragmentów w obrębach: Drzewoszki, Dobrzelin, Pasieka i Żychlin.

Opracowania umożliwią budowę napowietrznej linii energetycznej wysokiego napięcia oraz realizację inwestycji w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, podstrefie Żychlin

Do Urzędu Gminy Żychlin z wnioskiem o opracowanie studium zagospodarowania przestrzennego i planu miejscowego

zwróciła się spółka Energa Invest z Gdańska, która zamierza budować napowietrzną linię energetyczną 110 kV relacji Żychlin – Piątek. Inwestycja celu publicznego ma poprawić bezpieczeństwo energetyczne. – Ponieważ na odcinku planowanej do przebudowy linii energetycznej znajdują się działki należące do Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, postanowiliśmy, by przy okazji opracowania pod potrzeby zakładu energetycznego, uwzględnić również inwestycje planowane w strefie: budowę stacji zbiorników na gaz skroplony Mazowieckiego Zakładu Gazownictwa w Dobrzelinie oraz pod potrzeby inwestora, który jest poważnie zainteresowany nabywaniem działki w strefie przy ul. 1 Maja – wyjaśniał burmistrz Grzegorz Ambroziak na posiedzeniu połączonych komisji 26 stycznia.

Zakład Gazowniczy jest zainteresowany, aby pilotażowo zrobić w Dobrzelinie centrum dystrybucyjne ze zbiornikami na gaz skroplony, aby nie ciągnąć kosztownej nitki gazowej. Byłaby tylko wybudowana sieć gazowa przez Żychlin. Jak mówi burmistrz, ta inwestycja planowana jest w 2019 r.

Z kolei przy ul. 1 Maja chce zainvestować firma przetwórstwa tworzyw sztucznych i przetwórstwa metalowego. – Wygląda na to, że inwestor wybrał Żychlin jako miejsce swojej inwestycji – przyznaje burmistrz. – Przeszedł wstępną weryfikację w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Wiem, że zamówił transformator w Zakładzie Energetycznym, a ŁSSE wkrótce ogłosi przetarg na sprzedaż nieruchomości.

dag

Gmina Pacyna | Inwestycje

Gostynińska firma projektuje siłownię w Modelu

Za kilka dni Biuro Rozwoju i Realizacji Projektów Budowlanych Hol-Bud z Gostynina ma przekazać do Urzędu Gminy w Pacynie gotową dokumentację wraz z kosztorysem na budowę siłowni zewnętrznej i strefy relaksu w Modelu. Za opracowanie dokumentacji urząd zapłaci 4.305 zł. W lutym będzie mógł ogłaszać przetarg na wykonawcę.

Strefa relaksu zostanie zorganizowana na powierzchni 800 m². Zaplanowano montaż minimum 6 urządzeń siłowni oraz minimum 4 ławek, plenerowe urządzenia do gier planszowych (szachy, warcaby), ping-pong, trampolinę oraz zagospodarowanie zieleni wokół.

Na realizację przedsięwzięcia gmina planuje pozyskać dofinansowanie z Ministerstwa Sportu

i Turystyki w Warszawie w ramach rządowego programu rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności (OSA).

Na zapytanie ofertowe dotyczące opracowania dokumentacji wpłynęły 4 oferty ważne, 2 odrzucono, bowiem wpłynęły po terminie. Firma z Warszawy deklarowała, że opracuje dokumentację za 6.137 zł, zaś firma ze Środy Wielkopolskiej za 4.674 zł. Firma z Krakowa zaproponowała kwotę 13.000 zł, czyli trzy razy droższą od tej wybranej z Gostynina. dag

REKLAMA



Zakład Maszyn Elektrycznych „EMIT” S.A. w Żychlinie

PILNIE ZATRUDNI:

- Operatorów CNC • Frezerów
- Pracowników transportu
- Ślusarzy • Cięciarzy • Izolowaczy • Uzwajaczy
- ewentualnie pracowników do nauki zawodu

Oferujemy pracę w firmie posiadającej ugruntowaną pozycję w swojej branży i rozpoznawalną markę,

Zapewniamy dobre warunki środowiska pracy, wysoki standard socjalny, możliwość rozwoju i awansu.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

99-320 Żychlin, ul. Narutowicza 72

tel. (24) 2854 636

mail: anna.piatkowska@cantonigroup.com

Powiat kutnowski | Strażacy podsumowali rok 2017

Czarne czwartki

dokończenie ze str. 2

Spośród zagrożeń miejscowych dominowały usuwanie skutków wicher (192 zdarzenia) oraz intensywne opady deszczu (97 zgłoszeń). Odnotowano 142 zdarzenia drogowe.

Ze strażackich analiz wynika, że do zdarzeń najczęściej dochodziło w czwartki. Niestety, w zdarzeniach na terenie powiatu kutnowskiego w 2017 roku zginęły aż 33 osoby, a 178 osób było rannych. W 142 wypadkach drogowych zginęło 7 osób, a 114 zostało rannych. W pożarach zginęły 3 osoby (wszystkie w Wigilię 2017 roku w Klonowcu Starym). W czasie udzielania pomocy rannych zostało 3 strażaków.

Na powiatowej mapie pożarów najczęściej było ich w Kutnie – 91 pożarów, co stanowi 42 proc., w Żychlinie 41 pożarów (19 proc.) oraz w gminach Bedno i Krośniewice po 17 pożarów (7,9 proc.). W gminie Oporów były 2 pożary. Na terenie powiatu kutnowskiego zanotowano 32 podpalenia.

Jak policzyli strażacy, straty na skutek zdarzeń to 4,5 mln zł, ale uratowane mienie to wartość 52 mln zł.

W gminie Bedno w 2017 roku było 47 miejscowych zagrożeń, a wysokość strat wyniosła 82 tys. zł, czyli o 284,3 tys. zł mniej niż w 2016 roku. W gminie Oporów odnotowano 32 miejscowe za-

grożenia (o 11 więcej niż w 2016 roku). Wysokość strat wyniosła 48,2 tys. zł, czyli o 7,8 tys. zł mniej niż w 2016 roku. W gminie Żychlin odnotowano 73 miejscowych zagrożeń – o 3 więcej niż w 2016. Wysokość strat stanowiła kwotę 150,9 tys. zł, czyli o 57,1 tys. zł mniej niż w 2016 roku.

Cenna pomoc OSP

W ratowaniu mienia mieszkańców powiatu kutnowskiego olbrzymią rolę odgrywały jednostki OSP, które najczęściej jako pierwsze były na miejscu zdarzenia. Na terenie powiatu kutnowskiego jest 8 jednostek włączonych do KSRG oraz 53 pozostałe jednostki.

Strażacy ochotnicy z powiatu kutnowskiego wyjeżdżali 687 razy, z czego OSP z KSRG aż 581, pozostałe 106 razy.

Spośród jednostek OSP włączonych do KSRG najczęściej wyjeżdżała OSP Żychlin – 135 razy, OSP

Krośniewice 82 razy i OSP Łączęta 71 razy. Spośród jednostek OSP w gminie Bedno najczęściej w akcjach uczestniczyły: OSP Pniewo 15 razy i OSP Wola Kalkowa 12 razy. W gminie Oporów 10 razy do akcji wyjeżdżali strażacy z OSP Skórzewa, pozostałe jednostki nie wyjeżdżały. W gminie Żychlin 135 razy interweniowali OSP Żychlin i 36 razy OSP Sleszyn.

Spośród jednostek OSP włączonych do KSRG najczęściej wyjeżdżała OSP Żychlin – 135 razy.



Zastępca komendanta wojewódzkiego Marek Jankowski zapowiedział, że będą zakupy sprzętu strażackiego dla jednostki w Kutnie.

Krośniewice 82 razy i OSP Łączęta 71 razy. Spośród jednostek OSP w gminie Bedno najczęściej w akcjach uczestniczyły: OSP Pniewo 15 razy i OSP Wola Kalkowa 12 razy. W gminie Oporów 10 razy do akcji wyjeżdżali strażacy z OSP Skórzewa, pozostałe jednostki nie wyjeżdżały. W gminie Żychlin 135 razy interweniowali OSP Żychlin i 36 razy OSP Sleszyn.

Najgroźniejsze zdarzenia

Pamiętny będzie dzień 25 maja 2017 roku, gdy w wypadku dro-

gowym na ulicy 3 Maja w Żychlinie zginęły trzy młode osoby. 24 i 25 września w Gosławicach, gmina Bedno, trwało poszukiwanie mężczyzny, który utonął w Bzurze. Najwięcej zdarzeń związanych z wicherami było w gminach: Bedno, Żychlin, Krośniewice i Kutno.

Szkolenia strażaków

Strażacy z PSP w Kutnie zorganizowali w 2017 roku 2 szkolenia, w których przeszkolono 38 druhów z jednostek OSP z tere-

nu powiatu kutnowskiego. Razem w latach 2006-2017 przeszkolono 1.297 strażaków. Na terenie powiatu kutnowskiego przeprowadzono 26 akcji ewakuacyjnych. Ćwiczenia strażackie przeprowadzono na 8 obiektach, w tym na 2 w gminie Żychlinie: w Cukrowni Dobrzelin i Union Chocolate.

Działalność strażaków uzupełniają liczne akcje społeczne i edukacyjne. W największej, realizowanej na terenie wszystkich gmin, „Czadowej edukacji”, wzięło udział 736 uczniów. W 2018 roku strażacy chcą nadal prowadzić działalność edukacyjną przeciwpowozarową.

Coraz większe środki dla strażaków

W 2017 roku do 8 jednostek OSP włączonych do KSRG wpłynęło 225.022 zł, czyli o 31 proc. więcej jak rok wcześniej. Pięniądze były przeznaczone na zakup sprzętu strażackiego i remont strażnic. Do 15 jednostek OSP wpłynęło też 85.854 zł z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, czyli o 14 proc. więcej jak w 2016 roku.

– W imieniu wszystkich mieszkańców powiatu chciałbym podziękować za to, że możemy czuć się w powiecie kutnowskim bezpiecznie – mówił Robert Baryła z Kutna, radny Sejmiku Wojewódzkiego w Łodzi. – W 2018 r. w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi jest do podziału pomiędzy jednostki OSP 1,5 mln zł. Wnioski można składać do końca lutego.

Podziękowania dla strażaków OSP składał też druh Jakub Świtkiewicz, prezes ZOSP w powiecie kutnowskim. – Cieszy nas



Na powiatowej mapie pożarów najwięcej było ich w Kutnie – 91 pożarów, co stanowi 42 proc., w Żychlinie 41 pożarów (19 proc.) oraz w gminach Bedno i Krośniewice – po 17 pożarów (7,9 proc.).

bardzo dobra współpraca z zawodowymi strażakami oraz fakt, że z roku na rok trafia do straży coraz więcej pieniędzy. To pozwala na doposażenie naszych jednostek – mówił.

Z kolei zastępca komendanta wojewódzkiego PSP Marek Jankowski podkreślał, że w 2017 roku do 328 OSP w województwie należących do KSRG przekazano 6 mln zł i 3 mln zł do jednostek poza systemem. W samochody bojowe wzbogaciło się 20 jednostek KSRG i 8 innych OSP na terenie województwa.

Zastępca komendanta wojewódzkiego zapowiedział, że w 2018 roku PSP Kutno zakupi agregat prądowłóczy o mocy 40 kWh, zaś w 2019 zakupi i przekaże do Kutna ciężki samochód gaśniczy, który będzie zabierał 7.500 litrów oraz średni samochód gaśniczy.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

KUTNO ul. Józefów 7 GOSTYNIN ul. Kutnowska 14



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE



NAROŻNIKI OD:
899 zł



Salony firmowe:

KUTNO
ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

GOSTYNIN
ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
ŁOWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

Czynne pn.-pt. 9-17, sobota 9-14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20
Czynne pn.-pt. 10-18, sobota 9-14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumentki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumentki oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Żychlin | Historycy szukają śladów na żychlińskim kościele

Pocisk z czołgu trafił w kościół

Trwająca modernizacja elewacji kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie, podczas której skuto tynki, sprawiła, że wielu historyków ogląda teraz odsłonięte cegły na frontowej ścianie świątyni.

Najstarsi mieszkańcy pamiętają, że w czasie wyzwolenia Żychlina 18 stycznia 1945 roku, w kościół trafił pocisk czołgowy. Spór dotyczy, tego czy pocisk trafił centralnie, czy może w lewo, a może w prawe skrzydło kościoła.

Skuty tynk pokazuje, że cegły na ścianie frontowej kościoła na wysokości piętra nie są oryginalne, polepione cementową zaprawą, co potwierdzałoby wspomnienia żychlinian, że pocisk trafił w kościół.

– Poprosiliśmy pracowników firmy Elvis, która wykonuje prace modernizacyjne, by zrobili nam zdjęcia z bliska, z rusztowań – mówi nam Anna Wrzesińska, prezes Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina. – O tym, że pocisk trafił w kościół opowiadali nasi członkowie już kilka lat temu. Teraz trwają dyskusje, w którą część kościoła trafił pocisk.

Żychlin został wyzwolony 18 stycznia 1945 r. Józef Staszewski, członek TMHZ, który był wtedy kilkuletnim dzieckiem, pamięta, że zanim weszli Rosjanie, nadleciały wcześniej samoloty tzw. „ku-



Skuty tynk z frontowej ściany kościoła w Żychlinie odkrywa mało znaną historię. Wiadomo, że w czasie wyzwolenia Żychlina pocisk z czołgu uderzył w kościół. Teraz trwa dyskusja, w którą część frontowej ściany.

kużnik”. Krążyły nad miastem, stacją, zakładem, później odleciały. – Potem usłyszeliśmy salwy. To strzelały czołgi. Rosjanie strzelali w kierunku miasta i zakładu, chyba na postrach, bo Niemców nie było widać – opowiada. – Jeden strzał trafił w szczyt budynku Na-

rutowicza 101, tzw. Kurzej Jamy, inny w stodołę, jeszcze inne w komin zakładów, w zegar i kościół.

O trzech czołgach rosyjskich, które strzelały na oslep, na postrach Niemców, mówi też Jerzy Werwiński, który w czasie wyzwolenia Żychlina był już w ro-

dzinnym domu koło Trzech Krzyży, po ucieczce z obozu pracy przymusowej pod Łęczycą i Podębicami, gdzie na zlecenie Niemców kopał okopy. Wspomina, że 18 stycznia 1945 roku trzy czołgi przyjechały od strony Sleszyna, stanęły koło Trzech Krzyży. Strzelały w kierunku miasta. Do miasta pojechał jeden czołg, inne pojechały w różne strony.

Jerzy Banasiak, również członek TMHZ, w czasie wyzwolenia Żychlina był wtedy prawie w centrum, na Alejach Raclawickich. Jak wspomina, wraz z kolegami usłyszeli huk i pobiegli do zegara, gdzie stanął czołg, z którego wyszedł Polak i pobiegł do rodzinnego domu w Żychlinie. Pamięta, że pociski uderzyły w zegar i kościół.

Dokładnie nie pamiętają, ale ich zdaniem pociski uderzyły w lewą lub środkową część kościoła. Z kolei Tadeusz Kafarski, również członek TMHZ uważa, że pocisk trafił w prawą stronę frontowej ściany kościoła. Teraz TMHZ poszukuje innych świadków wydarzeń ze stycznia 1945 roku, którzy być może pamiętają dzień wyzwolenia Żychlina i pamiętają uszkodzenie kościoła.

Informacja, że trwa dyskusja, w którą część frontowej ściany kościoła uderzył pocisk, szybko się rozeszła w środowisku. Wiemy, że niektórzy poprosili znajomych, by wykonali zdjęcia teleobiektywem. Zdjęcia mają być poddane analizie historycznej, o konsultację ma być też poproszony były czołgista. Jak mówi nam jeden z mieszkańców, rosyjski czołg, który strzelał w 1945 roku w Żychlinie nie miał obrotowej wieżyczki z lufą. Strzelał tylko jadąc na wprost. dag

Żychlin | Rowerowe pielgrzymki spisane Będzie książka o wyprawach do Santiago i do Rzymu

Leszek Łopata, rowerowy pielgrzym z Żychlina, który w 2015 roku na rowerze pokonał 2.200 km w drodze do Rzymu, a w 2016 roku przejechał kolejnych 4.500 km w pielgrzymce do Santiago de Compostella, opisał swoje przeżycia i refleksje.

– Spisanie wszystkiego zajęło mi prawie 2 lata, z przerwami oczywiście. Opisałem obydwie pielgrzymki na 300 stronach A4 – mówi Leszek Łopata. – Na razie to tylko rękopis. Opisując kolejne zle, jak i dobre doświadczenia, nie raz z oczu popłynęły mi łzy zalewając napisane kartki. Wspomnienia i emocje wracały. Opisałem wszystko, co przeżyłem. Myślę, że moja książka będzie bardzo interesująca, autentyczna, z elementami dramaturgii, bo przecież przeżyłem kilka razy naprawdę dramatyczne wydarzenia, jak np. grad wielkości piłek pingpongowych, który o mało nas nie zabił. To zdarzenie było 27 maja 2016 roku koło Nitry we Francji (w górach).

Napisanie książki to pierwszy krok. Teraz trzeba pieniędzy, aby ją wydać. Jak mówi nam autor,

z pomocą chce przyjść burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak, który jest gotów pokryć koszty takiej publikacji z budżetu gminy. Bo Leszek Łopata to pierwszy żychlinianin, który na rowerze pokonał tysiące kilometrów, cały czas jadąc z flagą Polski i Żychlina. Według nieoficjalnych informacji wiemy, że publikacja książki miałaby nastąpić za pośrednictwem Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina, do której pan Leszek już się zapisał.

– Teraz pan Leszek musi komuś zlecić przepisanie rękopisu do komputera. Następnie ja zajmę się korektą i opracowaniem książki, by nadawała się do publikacji – mówi Anna Wrzesińska, prezes TMHZ. – Rzeczywiście, burmistrz zadeklarował pieniądze na jej wydanie. Gdy ją przywieziemy z drukarni, zorganizujemy promocję książki.

O podróżach i przeżyciach Leszka Łopaty z rowerowych pielgrzymek pisaliśmy kilka razy na łamach NŁ. Już po pierwszej pielgrzymce do Rzymu zachęcaliśmy pana Leszka, aby spisał swoje przeżycia, gdyż pamięć jest ulotna, a czas zacierza pewne fakty i zdarzenia. Ponieważ będzie to biograficzna publikacja, autentyczna, może okazać się bardzo ciekawa. Na pewno zostanie dla potomnych. dag

Żychlin | Zespół Szkół

Strzelanie o puchar burmistrza

dokończenie ze str. 1

Kat. młodzieżowa

Wygrał Jakub Pawlak, II miejsce zajął Jakub Rytczak z Gimnazjum nr 3 w Kutnie, III miejsce zajęła Luisa Cordova – Jednostka Strzelecka 1024 LO A. Mickiewicza Żychlin.

Kat. Drużyna młodzieżowa

I miejsce zajęła drużyna Polskiego Klubu Kawalerskiego z 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich: Michał Radosiewicz, Adrian Pietrzak i Damian Pietrzak.

II miejsce zajęła Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Żychlina

w składzie: Wiktoria Pawlak, Jakub Pawlak i Dominik Ubysz. III miejsce zdobyła Jednostka Strzelecka 1024 LO A. Mickiewicza Żychlin w składzie: Luisa Cordova, Lidia Gajewska i Bartłomiej Magajewski.

W kat. open indywidualnie najlepiej strzelał Grzegorz Milczarek z 3 Regionalnej Bazy Logistycznej, II miejsce zajął Sławomir Justyński z 3 Regionalnej Bazy Logistycznej, a III miejsce zajął Cezary Kwiatkowski z Zespół Szkół w Żychlinie.

W kat. open drużynowo I miejsce zajęła drużyna z 3 Regionalnej Bazy Logistycznej z Kutna

w składzie: Grzegorz Milczarek, Marcin Frydrysiak i Małgorzata Nalezińska.

II miejsce zajęła druga drużyna z 3 Regionalnej Bazy Logistycznej w składzie: Sławomir Justyński, Arkadiusz Iwaniak i Piotr Krzemieński.

III miejsce zajął PKK 17 Pułk Ułanów Wielkopolskich w składzie: Marek Drabik, Tomasz Wiśniewski i Michał Drabik.

Puchary zwycięzcom wręczyli: burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak, prezes LOK Janusz Kaczmarek i dyrektor ZS Tomasz Rapsiewicz. – Cieszy, że impreza z roku na rok przyciąga co-



Uczestnicy Powiatowego Turnieju w Strzelaniu o puchar burmistrza Żychlina, z dyplomami i pucharami wraz z organizatorami.

raz więcej osób, zarówno wśród młodzieży jak i dorosłych – mówi Marek Drabik z PKK, który wraz z nauczycielem ZS Cezarym Kwiatkowskim organizowali imprezę.

– Na przestrzeni lat z małej imprezy skupiającej kilkunastu za-

wodników rozwinęła się do poważnych regionalnych zawodów, będących obecnie wydarzeniem z ugruntowaną reputacją. dag

REKLAMA

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar! okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

ZAPISY NA SEMESTR ZIMOWY

Zajęcia dla dzieci w wieku od lat 3 do klasy VII
Zajęcia dla dorosłych:
★ poziom średniozaawansowany – konwersacje
★ poziom podstawowy
Zajęcia z Native Speakerem z USA

Zapisz się na darmową lekcję pokazową już dziś

Dzierżgówek 10B ☎ **535-451-499**
99-418 Bełchów | manhattan.szkoła@gmail.com

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY

LODZARCH | JAN WYSZNACKI

- ekspertyzy
- projekty
- nadzory
- inwentaryzacje metodą fotogrametryczną

Tel. 783-96-32-19

Lowicz | Nagrody i stypendia

Utalentowani i pracownicy

Stypendia artystyczne i sportowe dla młodzieży oraz nagrody dla trenerów i zawodników łowickich klubów wręczyli burmistrz Krzysztof Jan Kaliński oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Michał Trzoska na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu 25 stycznia. Odznaczonych w ten sposób zostało 38 osób – wiele już po raz kolejny.

Stypendia artystyczne będą wypłacane co miesiąc, w wymiarze od 100 do 300 zł. Najwyższe otrzymali klawirzysta Dominik Domińczak, laureat wielu krajowych i międzynarodowych konkursów, ostatnio współtworzący kapelę ludową „PoŁOWICZni”, a także pianistka Małgorzata Garstka, ceniona i nagradzana zarówno za grę solo, jak i w zespołach kameralnych, które są jej specjalnością i zarazem wielką pasją.

Stypendia w dziedzinie muzyki otrzymali też: Mateusz Jagiełło – samodzielnie nagrywający autorskie kompozycje progresywnego metalu, Malwina Ciesielska – wokalistka, znana przede wszystkim z wykonywania łowickiej muzyki ludowej na ogólnopolskich festiwalach i przeglądach. Sukcesami wokalnymi mogą też pochwalić się stypendystki Weronika Kołodziejczyk oraz Magdalena Tomecka, zaś nagrody jako instrumentalista zdobywa grający na akordeonie Tomasz Muras.

Wśród stypendystów z innych dziedzin są poeta Patryk Kosen-



Wręczenie stypendiów artystycznych na styczniowej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu.

da, laureatki wielu konkursów plastycznych: Zuzanna Kowalik, Zuzanna Łykowska i Izabela Pudłowska oraz fotografka Angelika Waracka (wygrała m.in. ogólnopolski konkurs „Światło wieczorową porą”). Stypendyści mają od 12 do 26 lat.

Stypendia sportowe w wysokości od 300 do 400 złotych odebrali: koszykarz Książka Mateusz Gładki, odnoszący sukcesy w tenisie stołowym bracia Piotr

i Mateusz Podśędkowie, piłkarze Pelikana: Piotr Tkacz, Kacper Misiak, Marcel Wnuk i Patryk Papuga oraz Malina Wójcik – reprezentująca UKS Jedynka lekkoatletka, z sukcesami w rzucie oszczepem i piłeczką (m.in. z medalami Międzynarodowych Czwartków Lekkoatletycznych).

Jednorazowe nagrody dla zawodników w wysokości 1.500-2.000 zł odebrali: koszykarz Książka Bartosz Włuczynski,

judocy MKS Zrywu Damian Raróg, Adam Surma i Alicja Bielecka, tenisistka stołowa Ksenia Włuczynska, mistrz Europy w trójboju siłowym Kamil Olewicz (reprezentant Łowickiej Akademii Sportu) oraz lekkoatleci z UKS Domaniewice (a zarazem kadry województwa łódzkiego) bracia Patryk i Jakub Pająkowie.

Wręczono też takie nagrody wyróżniającym się trenerom, którymi są: Milena Wysocka, Maciej Siemierczuk i Robert Kucharek (koszykówka – Książka), Jarosław Rachubiński, Artur Balik, Paweł Kutkowski, Jakub Jędrachowicz oraz Dawid Ługowski (piłka nożna – Pelikan), Iwona Grzegory-Gajda (judo – Zryw), oraz Waldemar Kret (lekkoatletyka – UKS Jedynka).

Na sesji złożono też oficjalne podziękowania dyrektorowi, nauczycielom i uczniom Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu oraz restauratorom z Łowicza i okolic za pomoc w zorganizowaniu miejskiej wigilii dla mieszkańców. Burmistrz podkreślił, że zarówno on, jak i inni uczestnicy spotkania, byli pod wrażeniem profesjonalizmu i kultury osobistej prezentowanych przez podopiecznych szkoły przy ul. Powstańców 1863 r. **tm**



Klejenie chaty nie takie straszne, gdy obok ma się taką pomoc.

Lowicz | Ferie z tradycją

Dzieci ze Zdun z wizytą w łowickim muzeum

We wtorek, 30 stycznia, do muzeum w Łowiczu zawitały dzieci z grupy zorganizowanej przez Bibliotekę Publiczną i Dom Kultury Gminy Zduny.

Zorganizowano dla nich warsztaty, które przebiegały pod hasłem „Budujemy łowicką chałupę”. Prowadzone przez Mariannę Mońka cieszyły się ich sporym zainteresowaniem. W zajęciach wzięło udział 15 osób w wieku 7-13 lat. Zwiedzający wycieczkę rozpoczęli od zobaczenia muzeum i rekonstrukcji chaty łowickiej, a następnie sami, za pomocą materiałów papierniczych, próbowali ją odtworzyć. Tworzącym dzieciom pomagały pani Iwona Żaczek oraz dyrektor DK Halina Anyszka.

– Zajęcia mają na celu odciągnąć dzieci od telefonów i komputerów, a także pobudzić ich wyobraźnię – mówi nam jedna z opiekunek.

– Ferie to dobry czas, aby zapoznać młodzież z naszą kulturą i tradycją. Łowicz to nie tylko

piękne miasto, ale także barwne stroje ludowe, wycinanki oraz skansen. Powinniśmy dbać o ich pielęgnację, angażując się w różne tego typu akcje – mówi nam Marianna Mońka, etnograf prowadząca warsztaty.

Zajęcia trwały godzinę, a po nich dzieci udały się na pizzę. To nie jedyne zajęcia zorganizowane przez Bibliotekę Publiczną i Dom Kultury Gminy Zduny. W pierwszym tygodniu czekały na dzieci zabawy edukacyjne oraz na urządzeniach dmuchanych, a w sobotę pojechały one do Teatru Wielkiego w Łodzi na balet „Dziadek do orzechów” oraz podziwiać dworzec Łódź Fabryczna. W tym tygodniu zaplanowane były wyjazdy do Płocka do Teatru Dramatycznego na „Kopciuszek” i do Kutna do Aquaparku.

Wszystkie dzieci będą mogły uczestniczyć w Balu Karnawałowym 10 lutego, a miłośnicy gier szachowych będą mogli się zmierzyć w XIII Powiatowych Mistrzostwach w Szachach Fischera. Atrakcje feryjne dofinansowano ze środków samorządowych oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. **mg**

Lowicz | Pełne poparcie

Sztandar dla powiatu

Po 19 latach od powołania ponownie powiatu łowickiego będzie on miał swój sztandar.

Propozycję jego wykonania wysunął radny Stanisław Olecki, na ostatniej sesji Rady Powiatu, 30 stycznia, zyskała ona pełne poparcie radnych.

– Cieszy mnie, że mój wniosek zyskał poparcie całej Rady Powiatu – skomentował decyzję radnych Stanisław Olecki. – Teraz chciałbym, żeby radni byli tak samo zgodni na drugą moją propozycję, aby sfinansowali wykonanie sztandaru z własnej kieszeni. Byłaby to w moim odczuciu piękna pamiątka piątej kadencji, którą pozostawiamy po sobie na lata.

Radny proponuje, aby odrzucić finansowanie tego przedsięwzięcia z budżetu powiatu, a w zamian, by członkowie Rady zgodzili się np. zrzec na ten cel jednej diety lub jej części. Zastrzega przy tym, że nie chodzi mu o to, aby na drzewcu sztandaru znalazł się gwóźdź z jego imieniem i nazwiskiem, podkreśla, że wystarczyłoby, aby miał on napis ogólny, np. „Radni piątej kadencji Rady Powiatu”. Radny ma też wyraźnie określony pogląd na to, co powinno się znaleźć na sztandarze – powinien być w miarę prosty i zawierać po jednej stronie godło narodowe, a po drugiej herb powiatu.

Sprawą ma się zająć zarząd powiatu. Taka forma sprawi, że tworzenie sztandaru przebiegnie szybko. **tb**

RZUT OKIEM | DLA BABĆ I DZIADKÓW



Dzieci z Przedszkola Samorządowego w Domaniewicach między 24 a 26 stycznia uczciły święto swoich babć i dziadków.

We wszystkich grupach przygotowywano dla tych jakże ważnych osób specjalne programy – dzieci tańczyły, śpiewały, recytowały wierszyki i składały swoim babciom i dziadkom życzenia. Nie obyło się również bez poczęstunku i własnoręcznie przygotowanych prezentów. **opr. kl**

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTY GMINY DOMANIEWICE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Domaniewice, fragmenty obszarów wsi: Domaniewice, Krępa, Reczyce, Rogóźno Pierwsze i Skarlatki (w zakresie obszaru położonego we wsi Reczyce)

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073 ze zm.) oraz w myśl przepisów art. 39 ust.1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405) w nawiązaniu do Uchwały Nr XXVIII/170/17 Rady Gminy Domaniewice z dnia 03 marca 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Domaniewice, fragmenty obszarów wsi: Domaniewice, Krępa, Reczyce, Rogóźno Pierwsze i Skarlatki,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Domaniewice, w zakresie obszaru położonego we wsi Reczyce, w dniach od 19 lutego 2018 r. do 23 marca 2018 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Domaniewicach w godzinach urzędowania.

- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 26 lutego 2018 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Domaniewicach o godz. 8.30.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. **Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Domaniewice** z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 09 kwietnia 2018 r.
- Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Domaniewice. Nieuwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Domaniewice do rozstrzygnięcia.

36512

OGŁOSZENIE WÓJTY GMINY DOMANIEWICE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Domaniewice, fragmenty obszaru wsi Domaniewice

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073 ze zm.) oraz w myśl przepisów art. 39 ust.1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405) w nawiązaniu do Uchwały Nr XXX/181/17 Rady Gminy Domaniewice z dnia 27 kwietnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Domaniewice, Domaniewice, Krępa, Reczyce, Rogóźno Pierwsze, Sapy, Stroniewice, Strzebieszew, Lisiewice, i Skarlatki na fragmencie wsi Domaniewice,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Domaniewice, fragmenty obszaru wsi Domaniewice, w dniach od 19 lutego 2018 r. do 23 marca 2018 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Domaniewicach w godzinach urzędowania.

- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 26 lutego 2018 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Domaniewicach o godz. 8.30.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. **Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Domaniewice** z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 09 kwietnia 2018 r.
- Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Domaniewice. Nieuwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Domaniewice do rozstrzygnięcia.

36510

STOWARZYSZENIE BONO PUBLICO

dla ochrony praw i wolności obywatelskich w sprawach cywilnych, karnych i administracyjnych

tel. 791-078-701 tel. 791-672-358

czynny od 10:00 do 16:00

e-mail: bonopublico@onet.pl Wolontariat w Polsce

36521

KOPER sp. jawna
Pilasków 18
99-400 Łowicz
 tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
 tel. kom. 509-481-799
 www.koperpaliwa.pl

olej opalowy
 olej napędowy
 olej napędowy arktyczny
 AD BLUE **STACJA PALIW Jamno 1a**

34515

Szewce Nadolne | Szkolny biwak w czasie ferii

Noc na materacach, pływalnia i kino

Tradycyjnie w czasie ferii zimowych uczniowie (zuchy i harcerze) z SP w Szewcach Nadolnych bawili się na szkolnym biwaku. Jak zawsze atrakcją była noc spędzona na materacach i w śpiworach w szkole. Uczestnicy biwaku z radością wspominają też pobyt w aquaparku, film w kinie oraz warsztaty z wytwarzania biżuterii.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info

Noc w szkole spędziło 22 uczniów klas młodszych i starszych. Zapisanych było więcej, ale choroba pokrzyżowała niektórym plany. Wiele dzieci było na zimowym biwaku w szkole po raz kolejny. Wracają co roku, gdyż, jak podkreślają, nie ma nudy, a czas spędzony z kolegami jest bardzo miły.

Pierwszego dnia pobytu zaczęli od śniadania w szkole. Zjadali parówki. Następnie każdy dostał batona i wszyscy autokarem pojechali na wycieczkę do Kutna. Na wycieczkę pojechało ich więcej – łącznie 31 osób. Półtorej godziny pływali się w wodzie w kutnowskim aquaparku. Tam też później poszli na posiłek. Do wyboru mieli frytki lub hamburgery.

Posileni udali się do kina, gdzie obejrzeli film „Paddington”.

– To był piękny, wzruszający film rodzinny – mówiła nam Weronika Ratajczyk z kl. IV, która w zimowym biwaku uczestniczy po raz czwarty, choć w tym roku nie nocowała w szkole, by nie robić przykrości choremu bratu. – Od rana przyszedłem do szkoły, gdyż tutaj zawsze jest super.

Alicja Fabiańska była na zimowym biwaku po raz czwarty, na letnim była tylko raz, gdyż, jak przyznaje, nocowanie w namiocie niezbyt jej się podoba. Odmiennego zdania jest Martynka Bielecka z klasy V, która podkreśla, że ona jest przyzwyczajona do spania z namiocie, bowiem z rodzicami często w wakacje jeździ pod namiot.

Wprawdzie w tym roku nie było opowiadań o duchach i nie było zielonej nocy, ale rozmowy trwały do 2 w nocy. Dziewczy-



Uczniowie starszych klas z SP w Szewcach Nadolnych na szkolnym biwaku. Od lewej: Oliwia Antczak, Natalia Ratajczyk, Alicja Fabiańska, Martyna Bielecka, Kuba Dołęga, Filip Mrowicki, Weronika Ratajczyk i Aleksandra Janicka.

ny na zmianę robili sobie masaże rąk, twarzy, pleców, a Martynka czesała swoje koleżanki.

W młodszej grupie było jeszcze większe poruszenie. Zaraz po powrocie z basenu i kina duża grupa uczniów zaczęła przebierać się w piżamy i tak spacerować po szkole. Nadia Miszczak na szkolny biwak zabrała siostrę ciocię Nicolę Hupa, która do niej przyjechała na ferie zimowe z Kutna. Nicola na biwakach w Szewcach Nadolnych była już po raz kolej-

ny. Jak mówi, zawsze jest bardzo ciekawie i dlatego chętnie tu wraca. Na szkolny biwak przyjechała też Amelka Wykrętowicz, zaproszona przez koleżankę Aleksandrę Kubiak. – Nasze mamy się przyjaźnią. Spotkały się w szpitalu jak nas rodziły – opowiada Ola. – Teraz my też się przyjaźnimy. Zaproszę Amelkę na letni biwak.

Rozmowy i zabawy trwały do północy. Cisza w młodszej grupie zapanowała przed godziną pierwszą w nocy.



Uczniowie klas I-III zachwyceni nocą spędzoną na materacach i koralowymi bransoletkami, które własnoręcznie zrobili.

Rano, po nieprzespanej nocy, ciężko było wstać. Czekają na nich kanapki z wędliną, serem, nutellą i dżemem, były płatki z mlekiem przygotowane przez nauczycielki: Katarzynę Traczyk i Małgorzatę Raszewską. Zaraz po śniadaniu, już o godz. 8.00, do szkoły przyjechała instruktorka, która pokazywała jak robić biżuterię z koralików. Do twórczej pracy ochoczo przystąpili wszyscy. Robili bransoletki z wybranych przez siebie koralików różnego koloru

i kształtu. Robili je dla siebie, ale też dla mam, babć, koleżanek i bliższych sobie osób.

Po zajęciach manualnych mama Aleksandry Janickiej upiekła dla wszystkich dzieci słodkie oponki. Później były zabawy z supelkiem, czyli rozwiązywanie zagadek i rebusów. Biwak w szkole zakończył wspólny posiłek – pizze, którą dzieci uwielbiają.

Po biwaku zostały im zdjęcia i filmiki, które nagrywali na telefonach komórkowych. ■

Oporów | Ferie zimowe w bibliotece w Oporowie

Najatrakcyjniejszy był wyjazd do Kutna

Przez tydzień, od 29 stycznia do 2 lutego, w Gminnej Bibliotece Publicznej w Oporowie miło czas spędzało 40 dzieci.

Wprawdzie zaplanowano, że zajęcia będą dla młodszych dzieci, ale ponieważ chętnych nie było zbyt dużo, zapisano również uczniów z klas starszych.

Chłopcy: Kuba Salamon, Bartek Salamon i Bartek Derej z klasy VI świetnie się sprawowali. – Pomagaliśmy młodszym dzieciom ubierać się, gdy byliśmy

na wycieczce w Kutnie. Wspólnie świetnie się bawiliśmy w Jupii Parku w Kutnie. Młodsze dzieci szybko nas polubiły i przychodzą z różnymi problemami, by im pomóc – opowiadają o swoim uczestnictwie w zajęciach.

Podczas balu przebierańców chłopcy przebrali się za duchy i Babę Jagę, organizując mini przedstawienie. W torebkach mieli małe plastikowe zwierzątka, wyjaśniając, że to na skutek ich czarów duże zwierzęta zamieniły się w zabawki. Było dużo śmiechu i radości.

Jak na bal karnawałowy przyszła, większość dzieci przyszła

przebrana, była wspólna zabawa i tańce oraz gry i konkursy z nagrodami. Codziennie są też zajęcia plastyczne i sportowe.

Wycieczkę do Kutna, bilety do Jupii Parku oraz bilety do kina na film „Muminki” finansował Urząd Gminy w Oporowie. Jak mówią chłopcy, nudy nie ma, gdyż codziennie są inne zajęcia.

Na zajęcia feryjne z 3-letnią Gabrysią i 9-letnim Igozem przyjechała też m.in. pani Anna Wasiak z Jastrzębia. – Kiedyś przywoziłam tylko Igoza, jak miał 3 latka. Później, gdy poszedł do szkoły, przyjeżdżał sam. Teraz to on zachęca, by uczestniczyć w za-

jęciach feryjnych i wakacyjnych. Historia znów się powtarza. Teraz przyjeżdżam z młodszą Gabrysią.

Codziennie też rodzice, którzy przywozili dzieci oraz opiekunowie robili dla dzieci kanapki, były też ciastka, owoce, napoje i herbata. – Dzięki wsparciu finansowemu od Pietero Pini, który przekazał nam 2.000 zł, codziennie każde dziecko dostawało mały upominek (długopisy, piórniki, książeczki, maskotki itp.) – mówi Anna Mikołajczyk, dyrektor gminnej biblioteki. – Na koniec zajęć feryjnych każdy uczestnik dostał paczkę. Były słodczyce, ciastolina i oczywiście książki. dag



W czwartek uczestnicy ferii zimowych mieli w bibliotece bal karnawałowy.



Ekspertymy chemiczno-fizyczne z dziećmi podczas ferii zimowych prowadziła bibliotekarka Katarzyna Krzewicka.

Bedlno | Biblioteka i Gminny Ośrodek Kultury

Ferie zimowe dla dzieci

Gminna Biblioteka Publiczna i Gminny Ośrodek Kultury

w Bedlnie zorganizowały ferie zimowe dla dzieci.

Zajęcia odbywają się od 29 stycznia do 8 lutego, w godzinach 11.00-14.00.

W pierwszym tygodniu ferii zajęcia prowadzi bibliotekarka Katarzyna Krzewicka, w drugim tygodniu będzie je prowadzić dyrektor GOK Radosław Jędrzejczyk.

W zajęciach uczestniczy kilkoro dzieci. Wiktoria Kamińska z Orłowa Kolonii na ferii w GOK jest już mama albo dziadek. Również Justyna Kochanek z Zalusina jest po raz trzeci. Ją przywozi tata. Nicola Kubicka i Natalia Wężyńska

są po raz drugi. Wszystkie przyznają, że przyjeżdżają na ferie, bo czas szybko biegnie, a zajęcia są bardzo ciekawe.

Piotrusz Jastrzębski przyznaje, że na zajęciach w bibliotece w te ferie jest pierwszy raz. Wcześniej był na wyjeździe zorganizowanym w SP w Pniewie.

W poniedziałek były zajęcia z książką, a później robienie zabawki spinera techniką origami. We wtorek dzieci z podłużnych balonów robiły figurki i zwierzątka. Środa była dniem eksperymentów naukowych. Dzieci uczyły się, że szklanki napelnione wodą w różnej wysokości wydają różne dźwięki i można na nich grać. Zobaczyły, że za pomocą octu i sody oczyszczonej można nadmuchać balon, gdyż dwutlenek węgla uwalniająca się w czasie

reakcji chemicznej go wypelnia. Zobaczyły jak działają siły elektrostatyczne – po potarciu balona wytwarza się energia, która sprawia, że balon bez podwieszenia wisí na ścianie, a pieprz pływający po powierzchni wody rozstępuje się pod wpływem kropli Ludwika do mycia naczyń. Przed nimi było też doświadczenie z wulkanem.

W czwartek oglądano filmy wypożyczone z biblioteki powiatowej w Kutnie. W piątek były zajęcia literackie i zabawa w teatr. Codziennie czas urozmaicano rebusami i krzyżówkami. W drugim tygodniu ferii, od poniedziałku do piątku, zajęcia prowadził dyrektor Radosław Jędrzejczyk, który opowiadał dzieciom o różnych instrumentach muzycznych, na których on też gra. Były też zajęcia plastyczne, rebusy i quizy. dag

Punkt zapalny

Łowicz | Z Sesji Rady Miejskiej

Spór o budżet obywatelski

Temat sposobu liczenia głosów w budżecie obywatelskim powrócił 25 stycznia na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu i ponownie wzbudził emocje – niekoniecznie pozytywne. Radni Mariusz Siewiera i Paweł Pięta zaprezentowali pismo, w którym krytykują sposób przeprowadzenia weryfikacji głosów, zaś radny Robert Wójcik wnosil o opracowanie na nowo regulaminu budżetu obywatelskiego, aby za rok uniknąć podobnych nieporozumień.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Radni Siewiera i Pięta należą do stowarzyszenia Łowickie.pl, którego propozycją do inwestycji ogólnomiejskiej w budżecie obywatelskim (za 300 tys. zł) był „Pumptrack i park linowy w ograniczonym zakresie w parku Blonie”. Na tę propozycję wpłynęło najwięcej głosów – 701, ale zajmująca się tym komisja (złożona z pracowników urzędu oraz przewodniczących stałych komisji Rady Miejskiej) zdecydowała się wprowadzić dodatkową weryfikację, aby wyeliminować głosy oddane przez internet z fikcyjnych kont. Po odjęciu 293 głosów niepotwierdzonych w weryfikacji, propozycja ta przegrała z inną – „Góra frajdy”. O sposobie weryfikacji i o tym, dlaczego komisja się na nią zdecydowała, pisaliśmy już szeroko na naszych łamach.

Radni Siewiera i Pięta zwracają uwagę, że wysyłane na budżące wątpliwości adresy maile zwrotne z prośbą o potwierdzenie (dwa pytania weryfikacyjne), były sformułowane jak prośba o potwierdzenie, bez informacji o tym, że w razie jej braku głos będzie nieważny. Nie podoba im się także to, że na weryfikację dane były tylko 3 dni, w dodatku w okresie tuż przed świętami. Radny Siewiera chciał uczestniczyć w posiedzeniu komisji weryfikującej jako obserwator, ale burmistrz Kaliński wyprosił go wówczas z sali.

Dwaj radni bronili swojego stanowiska tym, że oszukany mógł się poczuć wiele osób, które w sposób prawidłowy głosowały na propozycję stowarzyszenia. – 701 osób zostało potraktowane jak oszuści i kłamcy – uważają radni z Łowickie.pl. Podkreślają, że regulamin nie zabraniał głosowania z serwerów zagranicznych, zaś życie w internecie toczy się przez całą dobę, nie ma więc – ich



Dyskusja nad budżetem obywatelskim. Pierwszy z lewej Mariusz Siewiera, obok niego Robert Wójcik.

zdaniem – nic dziwnego w kumulacji głosów po 23.00.

W piśmie radnych znalazło się stwierdzenie „Nieważne kto jak głosuje, ważne kto liczy głosy”, które notabene często bywa przypisywane Stalinowi. Użycie go na sesji wywołało oburzenie burmistrza Kalińskiego oraz członków komisji weryfikacyjnej, którzy poczuli się dotknięci posądzeniem o oszustwo. – Nikt mnie tu jeszcze tak nie obraził – stwierdziła radna Zofia Wielemborek, przewodnicząca komisji budżetu i finansów.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej i Rozwoju Miasta Krzysztof Olko stwierdził, że 100 głosów na „Pumptrack” oddanych w ciągu jednej godziny z jawnie fikcyjnych adresów to „delikatnie mówiąc manipulacja” i na miejscu radnych Siewiera i Pięty wstydził by się składać teraz taki wniosek.

Burmistrz powiedział, że nie pozwolił uczestniczyć w posiedzeniu komisji radnemu Siewierze, bo nie był on członkiem komisji. – Tak samo odmówiłbym uczestnictwa w posiedzeniu radnemu Cipińskiemu, czy wicebur-

mistrzowi Bończakowi, którego syn był zaangażowany w promowanie jednego z projektów – mówił burmistrz. – Sam nie głosowałem ani na „Górę frajdy”, ani na „Pumptrack”, chodziło mi, podobnie jak całej komisji, tylko o to, aby wyniki głosowania były jak najbardziej rzetelne.

Jak to ująć w regulaminie?

To nie jedyne pismo w sprawie budżetu obywatelskiego zaprezentowane na tej sesji. Osobne złożył radny Robert Wójcik, domagając

się opracowania od nowa regulaminu budżetu obywatelskiego, aby w przyszłości uniknąć podobnych nieporozumień. – Znam przykład osoby, która stwierdziła, że nie odpowie na pytania weryfikujące jego głos, bo w regulaminie nie ma żadnej podstawy, aby taką weryfikację stosować.

Radny Wójcik kwestionuje wadliwe zapisy tego regulaminu i kwestie proceduralne, ale przyznaje przy tym, że 606 głosów oddanych na jedną z propozycji na os. Przedmiście u każdego wzbudza na początku śmiech.

Przewodniczący rady Michał Trzoska zauważył, że podstawa prawna – czyli dwie ustawy regulujące działanie budżetów obywatelskich w samorządach – mają być w tym roku zmieniane, tak więc zmiana regulaminu i tak byłaby konieczna. – Lepiej wstrzymać się z pracami nad nim, dopóki nie będzie znany kształt tych ustaw – mówił. Na zarzut, że już w ubiegłym roku były zgłaszane uwagi co do nieprawidłowości w głosowaniu, burmistrz odparł, że nikt jednak nie zaproponował konkretnego rozwiązania. Powiedział, że na przyszłoroczne głosowanie zostanie opracowany nowy regulamin, nie ma natomiast mowy o tym, aby nie była w tym roku realizowana „Góra frajdy” na Błoniach. – To by tylko zniechęciło ludzi do budżetu obywatelskiego, który, pomimo pewnych luk, sprawdza się – stwierdził.

Dodał, że w innych miastach też nie funkcjonuje on idealnie. – Na budżet w Łodzi sam, z Łowicza, mógłbym oddać kilka głosów, natomiast w Głowniu, gdzie wymagano do identyfikacji numeru PESEL, skończyło się na tym, że dwie osoby nie mogły oddać głosu, bo już wcześniej ktoś ich numery PESEL podał. ■

Sanniki | Osiedle Witosa

Ulice toną w błocie

„Miasto Sanniki z błotem w tle” – tak zatytułowała e-mail do redakcji Nowego Łowiczana jedna z mieszkank os. Witosa w Sannikach. Wyjaśnijmy od razu, że jest to osiedle domów jednorodzinnych, z wieloma uliczkami, umiejscowione przy drodze w kierunku Mocarzewa.

Problem z błotem na osiedlowych, nieutwardzonych uliczkach, nie jest nowy. (...) – Od lat zmagamy się z ogromnym błotem. Nie tylko jak przychodzi wiosna, ale

również i jesienią. Nie ma możliwości wyjść normalnie z domu, jest tu dużo matek z dziećmi. Jak mają matki z wózkami przejść po takim błocie? Po prostu się nie da – alarmuje mieszkanka, przy okazji retorycznie pytając: Czy tak wygląda miasto?

Mieszkanka przyznaje, że gmina jesienią i wczesną zimą tego roku utwardziła część uliczek gruzem – pochodzącym między innymi z rozebranego starego ogrodzenia parku przy pałacu w Sannikach. Pisaliśmy o tym na łamach Nowego Łowiczana. Mieszkanka jednak zwraca uwagę, że wraz z gruzem na drogę, jej zdaniem, trafiły też śmieci. Jak na-



Błoto na drogach na osiedlu Witosa w Sannikach.

pisala (...) w postaci cegły z gliną, a do tego w gratisie dostaliśmy butelki plastikowe, folie i kawałki desek oraz popękane plastikowe wiadra. Chcą nam ciągle wywozić jakiś gruz, który okazuje się zwykłymi śmieciami, nie mają co z nimi robić, to najprościej wywieźć to na osiedle, a ludzie na tro-

chę ucichną, ale nie. My, mieszkańcy, chcemy jakoś walczyć o godne nam warunki. Nigdzie ludzie tak nie żyją. Nie mamy średniowiecza, żeby tak funkcjonować.”

Mieszkańcy osiedla mają dość jak mówią „przepraw przez błoto”, a sprawa utwardzenia betono-

wą kostką dróg osiedlowych wraca jak bumerang przy okazji dyskusji na temat kształtu budżetu. Np. w 2015 roku o złożenie wniosku o dofinansowanie budowy dróg na osiedlu wnioskowała m.in. radna Maria Witkowska i Franciszek Kamiński. Wtedy jednak radni postanowili, że najpierw zostanie zmodernizowana nawierzchnia chodnika na ul. Wólczyńskiej.

W ubiegłym roku też było wiadać „światelko w tunelu”, bowiem wykonana została dokumentacja na budowę kanalizacji i utwardzenie dróg kostką na osiedlu. Gmina nie ma w tym roku dobrych wiadomości dla mieszkańców osiedla. W budżecie nie zostały zaplanowane pieniądze na utwardzenie dróg kostką na osiedlu Witosa, tym bardziej, że najpierw należałoby w ulicach tych wybudować kanalizację deszczową.

Od kilku już lat gmina stara się ratować sytuację nawożąc osiedlowe uliczki gruzem. Na osiedle trafił już gruz po rozkruszeniu, m.in. z rozebranego wielorodzinnego budynku komunalnego przy ulicy Warszawskiej w Sannikach. Gruz jednak nie wystarczyło, by nawieźć wszystkie osiedlowe uliczki, również dlatego, że w części trafił on także na drogi gruntowe, np. w Brzezi. Na Witosa trafił też gruz z rozbiórki ogrodzenia.

– Trzeba dalej to zrobić, bo ludzie będą niezadowoleni, że na części ulic jest zrobione, a na części nie – przekonywał na sesjach radny Kamiński. W rozmowie z NŁ przekonuje, że wie, że jest to rozwiązanie tymczasowe i niedoskonałe, ale według niego lepsze to niż nic nie zrobić i pozostawić drogi gruntowe bez jakiegokolwiek ingerencji. ■

REKLAMA

Manufaktura Finansowa
NOWE OFERTY POŻYCZEK!
 Konsolidacja prywatna do 50 000 zł
 z ratą już od 489 zł RRSO 49,8%
 POŻYCZKA PRYWATNA DLA OSÓB
 BEZ UDOKUMENTOWANEGO DOCHODU
 DO 10 000 ZŁ! RRSO 57,8%
 Z DOCHODEM NAWET 25 000 ZŁ
46 / 895-10-53

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej
 organizuje **BAL OSTATKOWY**
 10 lutego 2018 r. Gra zespół: **MALIBU**

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
 → dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
 → 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
 → do 250 osób

U Rejenta w Głowniu
 → sala do 250 osób
 → pokoje hotelowe
 → zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234 tel. 602-368-505

Gmina Bielawy | Rozwiązywanie problemów alkoholowych

Picie i bicie nie pozostaje w czterech ścianach

Rada Gminy Bielawy na sesji 17 stycznia uchwaliła Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Zasadniczo nie różni się od programu realizowanego w roku 2017, ale tym, co zwraca uwagę, są dane ujęte w części diagnostycznej dokumentu, mówiące o skali problemów związanych z nadużywaniem alkoholu. Z informacji Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu wynika, że w minionym roku na terenie gminy Bielawy odnotowano aż 102 interwencje domowe, w których sprawcy awantur znajdowali się pod wpływem alkoholu.

Dla porównania, dane z policji za rok 2016 mówią o 11 takich przypadkach, a za rok 2015 – o 14. W 2017 r. do wytrzeźwienia zatrzymano 19 sprawców awantur, podczas gdy rok wcześniej 3, a w 2015 r. – 5.

Niższa była natomiast liczba założeń tzw. Niebieskich Kart (dokumentów zakładanych w przypadkach stwierdzenia przemocy w rodzinie) – w 2017 r. założono ich 2, w 2016 – 4, a w 2015 – 9. Statystyka za rok ubiegły inaczej jednak wygląda w świetle najnowszych danych za styczeń br., z których wynika, że tylko w tym miesiącu na terenie gminy założono 4 nowe Niebieskie Karty.

O znacznym wzroście policyjnych interwencji domowych, gdzie sprawcy byli pod wpływem alkoholu, 2 lutego rozmawialiśmy z kierownikiem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Teresą Kociak, dla której również informacje te były zaskakujące. Kierownik Kociak jest członkinią Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i z tej perspektywy obserwuje wzrost liczby osób, a co za tym idzie także i rodzin, borykających się z problemem uzależnienia od alkoholu. Nie jest to jednak wzrost lawinowy, na jaki wskazywałyby przytoczone liczby.

Na pewno większa ilość interwencji domowych idzie w parze ze wzrostem w społeczeństwie świadomości, że można i trzeba zwracać się po pomoc oraz z wiedzą, jak tę pomoc uzyskać. Awantury wszczynane przez pijane osoby zdecydowanie rzadziej pozostają dramatami rozgrywanymi się za zamkniętymi drzwiami, o których nikt się nie dowiaduje. Wszelkie materiały informacyjne, jakie gminna komisja otrzymuje z Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i wyklada do wzięcia m.in. w urzędzie, bardzo szybko „rozchodzą się”, co świadczy o dużym zainteresowaniu tematem.

Ze statystyk dotyczących działalności GKRPA w Bielawach wynika, że w roku 2017 wpłynęło 12 wniosków o wszczęcie postępowania wobec osób, co do których istnieje podejrzenie nadużywania alkoholu, w wyniku podjętych działań do sądu skierowano wnioski o zobowiązanie do podjęcia leczenia jednej osoby.



ogółem 187 nieodpłatnych konsultacji psychologicznych.

Jeśli chodzi o uchwalony 17 stycznia Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii, to na jego realizację zaplanowano 65 tys. zł – są to pieniądze pochodzące z tzw. kapslowego, uiszczanego przez punkty sprzedaży alkoholu.

Ważny element gminnego systemu wsparcia dla osób szukających pomocy w różnych życiowych kryzysach, w tym także w przypadku uzależnienia i współuzależnienia od alkoholu, stanowi działalność punktu konsultacyjnego pomocy psychologicznej, czynnego przez 3 godziny w miesiącu w każdej szkole oraz 3 godziny w urzędzie. Szczegółowy harmonogram dyżurów psychologa w każdym z tych miejsc na każdy kolejny miesiąc dostępny jest w GOPS, gdzie też można telefonicznie umawiać się na konsultację. W ciągu całego 2017 r. mieszkańcom gminy udzielono



Większa ilość interwencji domowych idzie w parze ze wzrostem w społeczeństwie świadomości, że można i trzeba zwracać się po pomoc oraz z wiedzą, jak tę pomoc uzyskać.

W 2017 r. na terenie gm. Bielawy funkcjonowało 15 takich miejsc. Od lat obserwowana jest tendencja do zamykania małych sklepów bądź rezygnacji z wykupu drogiej koncesji, a rynek przejmują sklepy sieciowe, często oferujące promocyjne ceny, a także stacje benzynowe.



W minionym roku leczenie odwykowe podjęło 18 mieszkańców gminy (byli to sami mężczyźni) oraz 7 współuzależnionych kobiet.

Środki pozyskiwane z kapslowego wydawane są na działania profilaktyczne (spotkania z ekspertami, biegi trzeźwościowe i inne imprezy, a także turnieje profilaktyczne z nagrodami dla uczestników. Z kapslowego finansowana jest praca członków GKRPA (w kwocie 80 zł/os. za każde posiedzenie robocze lub kontrolę punktu sprzedaży alkoholu), jak również szkolenia i warsztaty dla nauczycieli, pedagogów szkolnych i innych osób zaangażowanych w prowadzenie działań profilaktycznych. W roku 2018 doroczny Gminny Turniej Profilaktyki odbędzie się w październiku.

ewr

Jamno | Blisko tragedii

Matka nie zlekceważyła objawów zaccadzenia

1,5-letnia dziewczynka trafiła do szpitala wraz ze swoją mamą, 31 stycznia zatruli się poważnie tlenkiem węgla. Uratowało ich to, że mama zachowała czujność i nie zbagatelizowała objawów, które mogła wziąć za zmęczenie.

Dyżurny Komendy PSP w Łowiczu odebrał o 20.50 zgłoszenie od kobiety, która poinformowała go, że w czasie kąpieli jej córka zaczęła się dziwnie zachowywać: ciężko oddychała, miała otwarte oczy, ale nie można było nawiązać z nią kontaktu. Z rozmowy dyżurny dowiedział się, że w łazience znajduje się podgrzewacz wody zasilany z butli na propan-butan, dlatego kazał domownikom otworzyć okna w domu i jak najszybciej go opuścić.

Rzecznik prasowy łowickiej straży Arkadiusz Makowski powiedział nam, że kobieta zastosowała się do polecenia. Kilka minut później pod domem zjawili się dwa zastępy zawodowych strażaków. Podejrzenia dyżurnego okazały się słuszne, u dziewczynki stwierdzono w wydychanym powietrzu wysoki poziom hemoglobiny – ok. 30%, u matki, która skarżyła się na ból głowy – 11%. Udzielono im pierwszej pomocy przedmedycznej, m.in. przez podanie tlenu. Po przybyciu na miejsce pogotowia przetransportowano je do szpitala. Mniej poważne objawy zatrucia miał także mężczyzna przebywający w domu – zadeklarował on, że samodzielnie stawi się na badaniach.

Strażacy sprawdzili pomieszczenia domu pod kątem obecności w nich tlenku węgla, okazało się, że najwyższe, mimo wietrzeń, jest w łazience – wynosiło ono 140 jednostek. – Niewątpliwie przy zamkniętych drzwiach, w czasie kąpieli, stężenie przekraczało 200 jednostek – i mogło stanowić zagrożenie. Objawy u dziecka nie dziwią mnie, na mniejszy organizm stężony tlenek węgla działa szybciej – powiedział nam Makowski.

Strażacy zalecili sprawdzenie czy w łazience prawidłowo działa wentylacja oraz sieć zasilająca podgrzewacz, jak i samo urządzenie. Makowski w rozmowie nam powiedział, że bardzo możliwe jest, iż przyczyną powstania dużego stężenia tlenku węgla w powietrzu była źle działająca wentylacja w łazience, w której funkcjonuje gazowy podgrzewacz wody.

Dodał też, że czujka tlenku węgla zainstalowana np. w łazience zaalarmowałaby o jego obecności domowników. – Jeszcze raz podkreślę, że czujka tlenku kosztuje około 100 zł. To wydatek, który może uratować życie nam i naszym bliskim. Powinna ona być standardowym wyposażeniem domu – powiedział nam.



Bardzo możliwe jest, iż przyczyną powstania dużego stężenia tlenku węgla w powietrzu była źle działająca wentylacja w łazience, w której funkcjonuje gazowy podgrzewacz wody.

W styczniu strażacy interweniowali dwukrotnie w: Kocierzewie i Gąsolinie Południowym, gdzie, jak się okazało, w domach stwierdzali obecność tlenku węgla i zatrucie mieszkańców. Na szczęście w każdym z tych przypadków nikt nie stracił życia.

tb

REKLAMA

Dla Was drogie Panie
wszystko co najlepsze

ODBUDOWA WŁOSÓW

luksusowymi kosmetykami
Kevin Murphy
z użyciem prostownicy keratynowej
tylko 69 zł

Łowicz, Stary Rynek 24/30c (Podkówka)
tel. 883-728-682

Wiktoria

www.wiktoria.pl

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA
POLONIA
1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Igrzyskowo

Jak przed każdymi igrzyskami olimpijskimi, tak i teraz, przed zimowymi w Korei Południowej, sporo szumu w mediach, nie tylko sportowych. Nasz łowicki wkład będzie niezwykle istotny podczas piątkowego uroczystego otwarcia, bowiem chorążym polskiej reprezentacji mianowano chlubię i dumę łowickiej straży państwowej, mistrza olimpijskiego sprzed czterech lat, mieszkająca Domaniawic Zbigniewa Bródkę.

Panu Zbyszkowi wszyscy życzymy jak najlepiej, ale prawdziwie trzeba spojrzeć w oczy i stwierdzić, że szanse na obronę tytułu są praktycznie niemal równe zeru. O powtórce z wyścigu drużynowego (w Soczi był medal brązowy) w ogóle nie ma mowy, bo nasza drużyna tym razem nie zakwalifikowała się na igrzyska. Młodszy koleś naszego dzielnego strażaka odgrają się wprawdzie, że powalczą, ale jakkolwiek medal w panczenach tym razem byłby mega niespodzianką. Może przypadkiem trafi się coś w short tacku, który bywa sporą loterią. Ale jak to na loterii – trzeba czasem mieć więcej szczęścia niż... nie rozumu, ale umiejętności. Nie wierzę też w medal Justyny Kowalczyk, choć nasza multimedialistka twierdzi, że skóry tania nie sprzeda i – jak to mawiają wszyscy sportowcy – da z siebie wszystko. Tyle, że na takiej imprezie, jak olimpijskie igrzyska wszyscy dają z siebie „wszystko”, a decyduje przede wszystkim aktualna forma i odrobina szczęścia.

To szczęście najbardziej będzie potrzebne skoczkom, którzy bez wątpienia są w najcisłejjczyj światowej czołówce, a lider drużyny, Kamil Stoch marzy o tym, by powtórzyć wyczyn z Soczi i dokonać tego, co było dziełem Szwajcarki Simona Ammanna (cztery złote medale, po dwa na kolejnych igrzyskach, w Salt Lake City, czego byłem osobistym świadkiem i komentatorem w TVP oraz w Vancouver). A że w skokach bywa różnie, to było widać na ostatnich konkursach, w Zakopanem (gdzie jeden konkurs zupełnie nie wyszedł Stochowi) i w ostatnią niedzielę w Willingen, gdzie z kolei „plamę” dał najgroźniejszy zdawało by się rywal Stocha, Niemiec Freitag. Ale są jeszcze inni, przede wszystkim znakomici Norwegowie. Już w tę sobotę, do obiadu, będzie można emocjonować się rywalizacją skoczków w mniejszej, a w następną sobotę na większej skoczni. Potem pozostaną jeszcze zawody drużynowe, gdzie po raz pierwszy w historii Polacy będą mieli realne szanse na podium. Tak mocnej drużyny, jak od roku, nie mieliśmy bowiem jeszcze nigdy w historii. Nic dziwnego, że w miniony poniedziałek skoczków pożegnał sam pan Premier, bo to zawsze przyjemnie i korzystnie wizerunkowo pokazać się w towarzystwie dobrych sportowców. Jak zdołają medale, za trzy tygodnie będzie powtórka śniadania u Premiera. A pewnie i u Prezydenta.

Korea Południowa, dla nas kraj niezwykle egzotyczny i odległy, organizuje igrzyska olimpijskie już

po raz drugi. Pierwsze były letnie w Seulu w 1988 roku. Dla mnie pamiętne, bowiem moje pierwsze w roli komentatora. Potem jeszcze dziewięć, po pięć letnich i zimowych. Na tamtych w Seulu wszyscy przeżywali chwile niepewności, bowiem gospodarze bardzo obawiali się jakichś prowokacji ze strony swych rodaków z Północy, dowodzonych wówczas przez Kim Ir Sena, dziadka obecnego wodza Kim Dzong Una. Niebezpiecznego młodzieńca (niespełna 34 lata) grożącego światu wojną atomową. W przeciwieństwie do igrzysk w Seulu, kiedy to Korea Północna zbojkotowała igrzyska, tym razem, wbrew niezwykle napiętej sytuacji, jakoś Koreańscy z Południa i Północy potrafili się dogadać i wystawić mają wspólną reprezentację. Może coś w chorym umyśle wodza z Północy zaczyna się zmieniać. Facet jest u siebie tyranem, jakich nie zna świat współczesny, ale być może zdaje sobie sprawę z tego, że z Amerykanami zadzierać nie warto, bo można samemu polec na tym placu boju. A ma przecież życie pełne przepychu, dobrego jada i seksu z najpiękniejszymi rodaczkami. Bo narodem to on akurat chyba mało się przejmuje. Sport bywał już w najnowszej historii środkiem do porozumienia zwaśnionych krajów, a słynna stała się na początku lat siedemdziesiątych dyplomacja pingpongowa, kiedy to normalizacja stosunków USA z Chinami rozpoczęła się od zaproszenia amerykańskich pingponistów do Chin. ■

Łowicz | Robak w batonie Milky Way

Cukierek z „niespodzianką”

Po tym, jak opublikowaliśmy na naszym portalu internetowym Lowiczanie.info tekst o tym, że w cukierkach Milky Way, kupionych na wagę w Biedronce przy ul. Łęczyckiej w Łowiczu, pan Piotr znalazł robaka, w internecie zawrzało. Mars Polska zapewnia, że dołoży starań, by niezwłocznie wyjaśnić sytuację.

– Pojechałem kupić dziecku słodycze, otwieram, a tu takie coś – opowiada nam pan Piotr spod Łowicza. Dodaje, że to nie pierwszy raz, kiedy natknął się na nieświeże produkty w supermarkecie Biedronka. Poprzednio była to pleśń na mrożonkach. Reklamacji nie zgłaszał, bo uznał, że zapłacono kwota 4 zł jest zbyt drobna. Reklamówkę z cukierkami wyrzucił do najbliższego kosza, ale niesmak pozostał. – Sam prowadzę działalność gospodarczą z małą gastronomią i nigdy bym do czegoś takiego nie dopuścił – dodaje.

Pan Piotr postanowił opublikować na swoim Facebooku post, w którym napisał: „To już kolejny produkt, który kupuję w tym sklepie w ciągu miesiąca z niespodzianką. Jak nie pleśń, to robale. (...) Czy tylko ja mam takie szczęście?”. Na komentarze nie czekał długo. Szybko okazało się, że inni internauci też natknęli się na produkty z „lokatorami”.

Producent reaguje

Także na naszym Facebooku, pod postem o tym zdarzeniu, rozgorzała dyskusja. Niektórzy internauci żartowali, że robak w batoniku, to dodatkowe „białko”. Byli też tacy, którzy przytaczali podobne sytuacje z własnego doświadczenia. Pani Anna podzieliła się komentarzem, w którym napisała, że robaka znalazła w kupionej przez męża Mieszance Wedlowskiej.



Oto dowód.

W końcu w dyskusji głos zabrała firma Mars Polska, która opublikowała oświadczenie o treści: „Bardzo zaniepokoił nas powyższy post dotyczący jakości naszych cukierków Milky Way®. Przykro nam z powodu nieprzyjemności, która spotkała pana Piotra. Dokładamy wszelkich starań, by nasze produkty w najwyższym stopniu spełniały standardy jakości i były odpowiednią potrzebą naszych klientów. Bardzo prosimy Pana Piotra o kontakt z Obsługą Konsumenta Mars Polska. (...) Zależy nam na niezwłocznym wyjaśnieniu zaistniałej sytuacji”.

Mars produkuje cukierki w Holandii

Skierowaliśmy do Mars Polska dodatkowe pytania o to, kto

ponosi odpowiedzialność za pojawienie się robaka w cukierku. – Jest nam przykro z powodu zaistniałej sytuacji, niezależnie od okoliczności, jakimi była spowodowana – napisała w odpowiedzi Martyna Wiśniewska-Kuczyńska, specjalista ds. Kontaktów z Konsumentami w Mars Polska. – Dzięki wdrożonym systemom jakości i bezpieczeństwa produktu wszystkie wyroby opuszczające nasze fabryki spełniają najwyższe standardy. Dotyczy to także naszej fabryki w Holandii, gdzie Mars produkuje cukierki Milky Way.

Dalej specjalistka tłumaczy, że w przypadku zaistnienia sytuacji, w której produkt budzi zastrzeżenia konsumenta, firma niezwłocznie zajmuje się zgłoszoną reklamacją. Wszelkie uwagi wraz z próbką produktu zostają przekazane specjalistom ds. jakości.

Wielu z nas ma doświadczenia z nieświeżymi produktami

W zamieszczonej przez nas na Lowiczanie.info sondzie zapytaliśmy Was o to, czy zdarzyło Wam się kupić coś nieświeżego w sklepach. Do 7 lutego do godz. 9.00 oddaliśmy łącznie 235 głosów. Aż 132 respondentów (56%) odpowiedziało, że doświadczyło tego przynajmniej raz, 21 osób (9%) słyszało o takich sytuacjach od znajomych, 38 osób (16%) trafia na nieświeże produkty w sklepach notorycznie, a 44 osobom (19%) nigdy się to nie zdarzyło.

W takich sytuacjach widniejąca na końcu paragonu napis: „Dziękujemy, zapraszamy ponownie” brzmi jak kpina. aa

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

przeglądy rejestracyjne
wszelkie badania techniczne
mycie auta GRATIS

Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw), tel. 46 837-21-75

BIURO tel. 664-973-140 RACHUNKOWE

Firma „TOROTAX” Sp. z o.o. w ŁOWICZU

oferta certyfikat MF-10776/2005

USŁUG KSIĘGOWYCH i PRAWNYCH dla:

- spółek z o.o.
- spółek cywilnych
- osób fizycznych

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszkłone, metalowe DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

➤ BALUSTRADY
➤ BRAMY
➤ OGRODZENIA

➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

P.U. „BARTEK”

Bartłomiej Dątek
Łowicz, ul. Wiatrakowa 15a

- ✓ wycinka drzew
- ✓ pielęgnacja drzewostanu
- ✓ koszenie i usługi związane z utrzymaniem zieleni w ogrodach

665-463-008
pubartek1@gmail.com

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

oraz również do kotłów turbo

WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

Rolnictwo | Duże zmiany w ARiMR

Wnioski o dopłaty już tylko przez internet

Wielkie zmiany czekają Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, także biuro powiatowe w Łowiczu i jego klientów. Od 2018 roku wnioski o dopłaty bezpośrednie mogą być składane tylko przez internet. Jak poradzą sobie z tym starsi rolnicy i jak przygotowuje się do tej rewolucji biuro Agencji w Łowiczu? Takie pytania zadaliśmy jego kierownicze, Renacie Rutkowskiej-Liberskiej. Mailem otrzymaliśmy odpowiedzi, z których publikujemy to, co najważniejsze.

■ **Od 2018 roku wszystkie wnioski o dopłaty bezpośrednie mają być składane przez internet. To duża zmiana dla Agencji. Czy wcześniej, poza formą papierową, dostępna była możliwość składania wniosków przez internet? Czy rolnicy chętnie z niej korzystali?**

W najbliższej kampanii rzeczywiste wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich oraz płatności obszarowych PROW winny być złożone przez internet, za pomocą aplikacji eWniosekPlus. Dotychczas rolnicy mogli składać wnioski w formie papierowej, jak również za pomocą aplikacji eWniosek, która w naszym powiecie nie cieszyła się popularnością, gdyż w kampanii 2017 wpłynęło do nas tylko 45 wniosków przez internet. Aplikacja eWniosekPlus, zgodnie ze swoim przeznaczeniem, daje nam wielkie możliwości, a mianowicie pozwala w dostępny sposób przenieść dane z wniosku w wersji papierowej do formularza geoprzestrzennego. Krok po kroku prowadzi użytkownika przez kolejne etapy wypełniania wniosku, sygnalizując błędy, czy brakujące załączniki.

Od 16 lutego 2018 r. zaczynamy szereg szkoleń dla rolników, będziemy już dysponować wersją demonstracyjną, toteż naszym zamiarem i celem jest przedstawienie beneficjentom jak od strony praktycznej wygląda przemieszczenie wniosku z wersji papierowej do elektronicznej. Chciałabym podkreślić, iż już w dniu dzisiejszym naszym celem jest uświadomienie beneficjentom, że nadszedł czas zakładania kont umożliwiających logowanie. Jeżeli ktoś już takowe posiada, będzie mógł z niego

korzystać również w nowej aplikacji, natomiast w przypadku braku konta istnieje możliwość utworzenia nowego, do którego będzie potrzebny numer producenta, osiem ostatnich cyfr numeru rachunku bankowego zgodnego z numerem ewidencji producentów i kwota ostatniego przelewu otrzymanego z ARiMR (w przypadku braku płatności w 2017 r. należy wprowadzić równowartość zero). Pragniemy już pomagać rolnikom przy zakładaniu kont internetowych, toteż zapraszamy do odwiedzin naszego BP w tymże celu, gdyż im szybciej zakończymy pierwszy etap, tym szybciej będziemy mogli rozpocząć nowy.

■ **Czy Agencja nie obawia się tego, jak z takimi zmianami poradzą sobie starsi rolnicy, którzy nie korzystają z komputera?**

■ **Jeśli nie mają pomocy w dzieciach lub w wnukach, jak złożyć taki wniosek? Czy mogą liczyć na pomoc?**

Nie zostawimy ich bez pomocy. Po uzyskaniu dostępu do konta internetowego będą mogli uzyskać pomoc przy przeniesieniu danych z wersji papierowej do elektronicznej. W okresie przyjmowania wniosków będą utworzone w naszym biurze trzy stanowiska techniczne, w celu udzielenia kompleksowej pomocy.

■ **Czy macie obawy związane z wdrażaniem systemu, czy raczej jesteście spokojni o to, że się przyjmie?**

Wszystkie zmiany niosą ze sobą mniejsze lub większe obawy. To, czy dana zmiana płynnie się przyjmie, zależy od wszystkich stron. W dużej mierze zależy od



Kierownik biura powiatowego ARiMR, Renata Rutkowska-Liberska.

nas, czyli pracowników biura powiatowego ARiMR w Łowiczu. (...) Mogę pochwalić się współpracą z wykwalifikowaną i sprawnie realizującą zadania kadrą pracowników. Powodzenie nadchodzącej zmiany zależy również od naszych beneficjentów, których prosimy o rzetelną współpracę i wyrozumiałość w trudnych momentach.

■ **Czy szkolenia dla rolników, o których Pani wspomniała, to pomysł biura powiatowego ARiMR, czy podobne szkolenia odbywają się w całej Polsce? Kto je poprowadzi na terenie powiatu łowickiego?**

Szkolenia dla rolników dotyczące zmiany w sposobie składania wniosków organizowane są w całej Polsce, jednakże sposób i częstotliwość zależy od miejscowej placówki ARiMR.

W naszym powiecie szkolenia przeprowadzi Naczelnik Wydziału Działań Społecznych i Środowiskowych oraz Płatności Bezpośrednich – Łukasz Szychowski. Podczas szkoleń będziemy starali się przedstawić w dostępny sposób jak sprawnie i skutecznie złożyć wniosek w formie elektronicznej, postaramy się również udostępnić szereg materiałów tematycznych. aa

RZUT OKIEM | BRAMY DO STRAŻNICY



Wrota na pilota. Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej wsparta jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Waliszewie, przekazując jej dotację na zakup i montaż automatycznych bram garażowych. Na dwie bramy pozyskano łącznie 30 tys. zł. Zamontowano je w listopadzie 2017 r., a wiosną jednostka planuje we własnym zakresie zrobić nad nowymi wrotami zadanie. OSP w starym Waliszewie jest prężnie działającą jednostką, należącą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. ewr

Orlen | Udogodnienia dla posiadaczy KDR

Na stacjach Orlenu duże rodziny będą miały zniżki

Od 26 stycznia posiadacze ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny mogą korzystać z nowych benefitów na stacjach paliw Orlen w całej Polsce.

Ponieważ na naszym terenie ich nie brakuje, zdecydowaliśmy się zwrócić naszym czytelnikom uwagę na te ulgi.

Wynikają one z umowy, którą PKN Orlen podpisał z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Na jej podstawie posiadacze kart będą mogli kupić

taniej o 8 gr/litr paliwa standardowe, a o 10 gr/litr benzynę pod nazwą Verva. 20-procentową zniżkę otrzymają przy zakupie wszystkich produktów z oferty Stop Café oraz korzystając z myjni.

Jak się dowiedzieliśmy w Biurze Prasowym koncernu, zniżki dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny będą honorowane na stacjach pod marką Orlen, zarówno własnych, jak i franczyzowych. Pełen wykaz stacji jest dostępny na stronie internetowej ministerstwa dotyczących programu, pod adresem www.rodzina.gov.pl. Niestety, w programie nie biorą udziału stacje działające pod

marką Bliska. Nie jest to pierwszy i jedyny program dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny, który dotyczy zakupu paliw. PKN Orlen już 1 września 2015 wprowadził zniżki przy zakupie paliw, które wtedy wynosiły 5 gr/litr standardowych paliw i 10 gr w przypadku zakup Vervy. Wtedy również były 20% ulgi w kawiarni i w myjni. Identyfikacyjnymi benefitami przyciąga klientów sieć stacji Lotos.

Na stacjach Orlen będzie możliwość korzystania z aplikacji mobilnej mKDR na smartfony, która zastępuje plastikową Kartę Dużej Rodziny. mwk

Powiat łowicki
Zwrot podatku akcyzowego

Każdy rolnik, który chce odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy używany do produkcji rolnej, może w terminie od 1 do 28 lutego złożyć odpowiedni wniosek w swoim urzędzie gminy.

Wnioski należy składać wraz z fakturami VAT, stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej w okresie od 1 sierpnia 2017 roku do 31 stycznia 2018 roku. Z każdego zakupionego litra oleju napędowego, udokumentowanego fakturą VAT, nastąpi zwrot do wysokości 1,00 zł, przy czym maksymalna kwota zwrotu wynosi 86,00 zł (stawka roczna). aa

REKLAMA

OPAŁ NAWOZY
WYGODA 31

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

TRANSPORT GRATIS

ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany

tel. 726 530 587

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HORMANN

eBramy.pl

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Wspólnota Mieszkaniowa ul. Armii Krajowej 43G w Łowiczu

WYNAJMIE LOKAL UŻYTKOWY
usytuowany w budynku tej wspólnoty o pow. 55,15 m² pod działalność usługową.

Blisze informacje można uzyskać w siedzibie zarządcy - Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu przy ul. Kaliskiej 6 lub pod nr tel.: (46) 837 60 63 lub (46) 837 60 98

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno 13
tel. 664-006-089

364290

364249

Kompina | Dotknęli wielkiej polityki

Łowickiego akcentu się nie spodziewali

Mało kto wie, że gdy 25 stycznia w sejmie toczyła się dyskusja o stylizowanym zdjęciu posta PO Borysa Budki, na którym wygląda on jak Adolf Hitler, zamieszczonym na profilu łowickiego Prawa i Sprawiedliwości, z galerii przeznaczanej dla obserwatorów przysłuchiwali się jej przez dłuższą chwilę uczniowie Gimnazjum w Kompinie.

– Tego się nie spodziewaliśmy. Pojawiamy się w sejmie i okazuje się, że tego dnia wszyscy mówią o Łowiczu, dogoniła nas polityka – komentuje to organizator wycieczki do sejmu, dyrektor biura poselskiego w Łowiczu Witold Waszczykowski w Łowiczu Krzysztof Selenta, który dodał, że była to jedna z nieprzewidywalnych „atrakcji” wyjazdu.

Do Warszawy wyjechali wszyscy uczniowie gimnazjum oraz kilku nauczycieli, w tym dyrektor

Włodzimierz Gratys, razem około 50 osób. Selenta powiedział nam, że w programie znalazło się ponad dwugodzinne zwiedzanie Sejmu z przewodnikiem, który oprowadził grupę po wszystkich najważniejszych miejscach, opowiadając o ich historii. Dużym przeżyciem był obiad w sejmowej restauracji wśród polityków z pierwszych stron gazet. Spotkali tam m.in. byłego ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza, jak i byłego



Uczniowie z Gimnazjum w Kompinie wspólnie z nauczycielami na schodach w Sejmie RP.

lidera partii Nowoczesna Ryszarda Petru. Wyjazd do Sejmu objął także wizytę na wojskowej części Cmentarza Powązkowskiego, zwiedzanie Łazienek Królewskich i przejazd przez udekorowany świątecznie Nowy Świat pod pałac prezydencki.

W grudniu ubiegłego roku w Sejmie, za sprawą biura poselskiego Witolda Waszczykowskiego, była podobna grupa dzieci ze szkół podstawowych w Mysłakowie i Bobrownikach, w marcu zaś pojeździe kolejna grupa, tym razem z jednej ze szkół łowickich.

Krzysztof Selenta powiedział nam, że wycieczki te, oprócz zwiedzania i poznawania jednego z najważniejszych miejsc w Polsce, mają przyczynić się do rozbudzenia wśród młodzieży świadomości obywatelskiej. **tb**



Ćwiczenia na fantomie pod okiem Piotra Malczyka.

Łowicz | ZSP nr 3

Człowiek z pasją w szkole

Piotr Malczyk był kolejnym gościem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w ramach cyklu „Ludzie z pasją”. Gość jest strażakiem Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu, a także zawodnikiem i instruktorem Łowickiej Akademii Sportu.

Szkołę przy ul. Powstańców 1863 r. odwiedził 26 stycznia. Głównym celem spotkania było przypomnienie uczniom podstawowych zasad udzielania pierw-

szej pomocy w nagłych wypadkach, w tym na skutek zatrucia tlenkiem węgla czy podczas innych wypadków. Prelegent przeprowadził też pokaz ćwiczeń w sprawdzaniu czynności życiowych oraz wykonywaniu sztucznego oddychania. Mówił też jak można zostać zawodowym strażakiem. Piotr Malczyk jest w PSP kierowcą i ratownikami.

Drugą z jego pasji jest sport – zdobywał wiele medali na ogólnopolskich i międzynarodowych zawodach taekwondo, jest też instruktorem kajakarstwa. Spotkanie zorganizowały nauczycielki Małgorzata Antosik i Aneta Wojciechowska. **oprac. tm**

Łowicz, Łódź | Olimpiada

Start do ekonomicznej kariery

10 lutego poznamy wyniki eliminacji okręgowych XXXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Jedynym reprezentantem powiatu łowickiego był w nich Filip Iwański, uczeń czwartej klasy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Zawody okręgowe zostały zorganizowane na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, wzięło w nich udział 48 uczniów z 17 szkół województwa łódzkiego. Głównym organizatorem olimpiady jest Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Uczestnicy Olim-

piady odpowiadali na jedno pytanie o charakterze ogólnym, 30 pytań testowych jednokrotnego wyboru oraz rozwiązywali zadanie z analizy finansowej. Temat przewodni to „wyzwania współczesnego rynku pracy”.

Uczeń szkoły przy ul. Powstańców 1863 roku zdecydował się na start w olimpiadzie myśląc o przyszłości. – Interesuje mnie ekonomia, finanse, rachunkowość i chcę z tym wiązać swoją przyszłość, więc pomyślałem, że taka olimpiada to dobra motywacja do zgłębiania tych zagadnień – mówi. **tm**

Bielawy | Szkoła Podstawowa

Sukces uczennic w konkursie plastycznym

Wiktoria Trupinda i Agnieszka Fabiszewska, uczennice Szkoły Podstawowej im. 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bielawach, zdobyły pierwszą nagrodę w konkursie plastycznym pt. „Z kawalerią przez wieki”.

Konkurs na komiks zorganizował Młodzieżowy Dom Kultury w Kutnie wspólnie ze stowarzyszeniem Polski Klub Kawalerijski, a jego rozstrzygnięcie nastąpiło 18 stycznia w siedzibie kutnowskiego starostwa powiatowego. W sumie na konkurs nadesłano 34 prace w formie książeczek komiksowych.

Jury przyznało trzy równorzędne miejsca pierwsze. Jedno z nich zajęły utalentowane uczennice z Bielaw, które swoją pracę przygotowały pod kierunkiem nauczycielki Wioletty Charuckiej. Pozostałe dwa miejsca pierwsze zajęli uczniowie szkół z Pleckiej Dąbrowy i Nowego.

oprac. ewr

Łowicz

Bezpieczne ferie

Policjanci z Zespołu ds. Nietętnych i Patologii KPP w Łowiczu odwiedzają łowickie szkoły, aby mówić dzieciom o zagrożeniach czyhających na nie w czasie ferii – i o tym, jak ich unikać. Mówili dlaczego na lód można wchodzić tylko na lodowisku i czym może skutkować rzucanie śnieżkami w jadący samochód. **oprac. tm**



Filip Iwański (na pierwszym planie) podczas eliminacji okręgowych.

REKLAMA

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara
• ogrodnicze • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex 65 zł
• nitabor 39 zł • tropicote 38 zł
→ pełny asortyment
→ najtaniej
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOWIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernowia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
• brykiet kominkowy
• węgiel
• pasze • wysłodki suche
• nawozy hydro
• ogrodnicze • rolnicze
• materiały budowlane
• wyroby hutnicze
• piec
• skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

NAWOZY
KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wieloskładnikowe
rozładunek HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miął
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AGRO-BUD
GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55
Oferuje w sprzedaży:
• **NAWOZY** • materiały budowlane
• wykończeniowe budynków
• stal • piasek • drzewo
WĘGIEL
otręby, pasze
USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

RZUT OKIEM | NA PÓŁMETKU ROKU



W I LO w Łowiczu odbył się apel, na którym dyrektor Dorota Dziekanowska podsumowała wyniki nauczania, frekwencji i osiągnięcia uczniów w I półroczu roku szkolnego 2017/2018. Docenieni zostali m.in. najlepsi uczniowie, którzy osiągnęli średnią 4,5 i więcej – jest ich aż 40. Najwyższą średnią (5,27) w tej szkole uzyskała Michalina Wielemborek z kl. 2b. Ponadto aż 5 klas osiągnęło średnią frekwencję powyżej 90%, zaś najwyższą, 96,07%, miała kl. 1b. Kolegom ze szkoły przedstawiona została też stypendystka Prezesa Rady Ministrów Natalia Prucnal i stypendyści Zarządu Starostwa Powiatu Łowickiego – jest ich 24. Dyrektor wręczyła też certyfikaty uczestnictwa, dyplomy i nagrody w tych konkursach przedmiotowych, które już się zakończyły, a o których staramy się informować na bieżąco. **aa**

Łowicz | SP nr 7

Baśniowy bal karnawałowy

Uczniowie wszystkich klas Szkoły Podstawowej nr 7 na łowickich Bratkowicach bawili się na zabawie choinkowej 24 stycznia – najpierw młodszy, później starsi.

Impreza odbywała się w sali gimnastycznej. Każda z klas przygotowała kolorowe karnawałowe maski. Wśród młodszych uczniów najczęściej wybierane były ulubione postacie z bajek, filmów animowanych czy komiksów, a także policjantów czy

sportowców. Zabawę prowadził dla nich Wodzirej Arek, przygotowując wiele ruchowych zabaw w rytm muzyki, w tym także różne wersje zabaw z wielkimi chustami czy też, wzbudzającą wielkie emocje, bitwę na sztuczne śnieżki.

Po godzinie 17.00 rozpoczęła się karnawałowa dyskoteka dla uczniów starszych klas.

Podczas zabawy uczniowie mogli w swoich klasach korzystać z poczęstunku. **tm**



Wodzirej Arek prowadził zabawę dla młodszej części szkolnej społeczności.

I LO | Ponad 100 licealistów podjęło wyzwanie

Oddali telefony „Józefowi”

Na czas lekcji, w czwartek, 25 stycznia, ponad 100 uczniów z I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu oddało swoje smartfony do depozytu, biorąc udział w wyzwaniu Dzień Bez Telefonu, które w internecie zyskało hashtag #OddajęTelefonDlaJózefa. Sprawdzaliśmy co dał uczniom taki eksperyment.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Na pomysł przeprowadzenia akcji wpadła anglistka Iwona Kunicka-Kawszyn po przeprowadzeniu lekcji, której tematem były nowoczesne technologie. Uczniowie mówili na niej, że nie wyobrażają sobie życia bez telefonu. – Chciałam, żeby przypomnieli sobie, jak to było, kiedy jeszcze nie mieli telefonów, żeby sprawdzili, czy jeszcze potrafią ze sobą rozmawiać, czy potrafią ze sobą być – mówi nam nauczycielka Iwona Kunicka-Kawszyn.

Dzień Bez Telefonu polegał na tym, że uczniowie mogli oddawać swoje komórki do specjalnie zabezpieczonego pudełka już od pierwszej godziny lekcyjnej. Urządzenia odbierali dopiero po zakończeniu lekcji.

Łącznie w „eksperyment” wzięły udział 103 osoby (około 1/3 uczniów I LO), a wśród nich także dyrektor szkoły Dorota Dziekanowska i inicjująca akcję anglistka.

Zrobiło się gwarniej

Przyzwyczajaliśmy się już do widoku młodzieży stojącej w grupie, ale każdy wpatrzony jest w ekran swojej komórki, a nawet jeśli ze sobą rozmawiają, to dialog dotyczy czegoś „wrzuconego do sieci”. W czwartek w I LO było inaczej, bo kontakty z przestrzeni wirtualnej zaczęły przenosić się do realnego świata.

– Dało nam to dużo więcej kontaktu niż zazwyczaj mamy ze sobą na przerwach. Każdy zajmował się rozmową z drugą osobą, mogliśmy się poprzeczkać i powygłupiać. To doświadczenie pokazało nam, że możemy żyć bez telefonu – mówiła nam następnego dnia Marianna Zygmont z kl. 3. Uczennica dodaje, że różnica była szczególnie widoczna na lekcjach, ponieważ uczniowie byli tak spragnieni rozmów ze sobą, że

nauczyciele znacznie częściej musieli im zwracać uwagę.

Na dołączenie do „eksperymentu” zdecydowała się też bardzo związana ze swoim telefonem Paulina Sołtyszewska z kl. 3. Przyznała, że aktywność w smartfonie pochłania jej około 3/4 dnia, a głównie skupia się na Facebooku i rozmowach ze znajomymi na messengerze. – Bardziej skupiałam się na lekcjach – przyznaje uczennica po udziale w wyzwaniu. Ona i jej koleżanki uważają, że funkcjonowanie bez telefonu jest dużo łatwiejsze, gdy jest się w towarzystwie.

Breloczki na pamiętkę

Akcja cieszyła się dużą popularnością wśród młodzieży, a naj-



Chciałam, żeby sprawdzili, czy jeszcze potrafią ze sobą rozmawiać, czy potrafią ze sobą być.

Iwona Kunicka-Kawszyn



A gdy się odłoży telefon, można np. zagrać w szachy, tak jak Marianna Zygmont i Ewelina Brzozowska z kl. 3.



Uczniowie mogli oddawać swoje komórki do specjalnie zabezpieczonego pudełka już od pierwszej godziny lekcyjnej.

większą... w internecie. Już po postem zapowiadającym Dzień Bez Telefonu pojawiło się ponad 100 różnych reakcji i kilkadziesiąt komentarzy. Akcja zyskała hashtag #OddajęTelefonDlaJózefa, co było nawiązaniem do patrona szkoły, wybitnego pejzażysty Józefa Chełmońskiego. Co ciekawe,

najwięcej telefonów zostało oddanych przez uczniów klas 1, zaś najmniej wśród trzecioklasistów. Niektórzy zwyczajnie nie mogli oddać telefonu, bo czekali np. na jakieś ważne informacje.

– Nie zrobiłam im zdjęcia, bo też oddałam telefon, ale przyznam, że na przerwach faktycznie wyglądało to inaczej, bo siedzieli w dużych grupach i było weselej – przyznaje nauczycielka Iwona Kunicka-Kawszyn.

Nagrodą za udział w akcji była satysfakcja i breloczki z napisem „Keep calm and carry on” (polskie „Tak trzymaj”). – Chciałam, żeby pamiętali, że w każdej chwili mogą ten telefon odłożyć – mówi anglistka.

W przyszłości szkoła będzie chciała powtórzyć eksperyment, być może nawet w szerszym zakresie. Pojawił się pomysł, by zachęcić uczniów do oddawania telefonów w poniedziałek i odbierania ich dopiero w piątek. Z pewnością warto, bo taki dzień bez telefonu przydałby się wielu z nas. **■**

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RODZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

SIB
ŁOWICZ

OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

OKNO 034

PROMOCJA !!!

za 444 zł
cena netto

CISZA **EKOLOGIA**

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

laureat nagrody
Marka Regionalna
Łowickie 2016

okna inwentarskie

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

ARCHITEKT

Zofia Kazmierak
tel. 605 15 15 37
Łowicz, Plac Koński Targ 7

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Bielawach
sprzeda budynek o pow. użytkowej 40 mkw.
wraz z działką 300 mkw.

– stan prawny – wieczyste użytkowanie w miejscowości Piotrowice.
Pisemne oferty zawierające cenę należy składać do 22.02.2018 r.

Informacja: tel. 600-317-435.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia postępowania ofertowego bez podania przyczyn.



Wystawa gołębi rasowych, to dla wielu miłośników tych ptaków okazją do spotkania się i dyskusji o swojej pasji.

Kompina | Coroczna wystawa gołębi 350 ptaków w jednej sali gimnastycznej

W miniony weekend 2, 3 i 4 lutego 41 hodowców z naszego rejonu zaprezentowało około 350 gołębi rasowych różnych ras na 25. wystawie tych ptaków zorganizowanej w sali gimnastycznej Gimnazjum w Kompinie.

Wystawa po raz kolejny gościła w sali gimnastycznej szkoły. Przemysław Pietruszewski, prezes Łowickiego Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego, organizacji, która ją przygotowała, powiedział nam, że odwiedziło ją blisko 700 osób. Było co oglądać, na wystawie pojawiło się kilkanaście ras gołębi, najliczniejsza była rasa sroka łowicka – w sumie prezentowanych było 130 osobników. Oprócz tego zobaczyć można było inne rasy np.: srebrniak, perłowy, karier, białoogon, wiedeński lotny, bocian budapesztański.

Jak co roku jury z Polskiego Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego dokonało oceny ptaków pod względem budowy ciała, formy upierzenia. Ptaki nie tylko oglądano, ale także mierzono i sprawdzano ich upierzenie. Na wygraną mieli szansę tylko ci hodowcy, których ptaki swoją budową były najbliższe przyjętego wzorca. Sporo ptaków zostało jednak zdyskwalifikowanych, jak podkreślił Pietruszewski z powodu wad genetycznych. W tym roku nagrody

powędrowały do hodowców czterech ras. Ocenie podlegały zarówno pojedyncze ptaki jak i kolekcje składające się z czterech ptaków.

W rasie sroka łowicka pierwsze miejsca w ocenie indywidualnej (94 pkt) jak i kolekcji (371 pkt) zajął Sebastian Fejdyś z Soboty. II miejsce w kolekcji zajął Józef Laska; II – Mieczysław Fejdyś; IV – Henryk Dudek; V – Andrzej Wójcik.

W rasie srebrniak polski największą punktów uzyskał ptak Sebastiana Fejdysia (92 pkt), w kolekcji zwyciężył – Henryk Dudek z Nieborowa (365 pkt). II był Sebastian Fejdyś, III – Zdzisław Rogoziński, IV – Tomasz Krawczak, V – Józef Laska.

W rasie perłowy, najwięcej punktów uzyskał gołąb Henryka Anyszewskiego (95 pkt), w kolekcji zwyciężył natomiast Zbigniew Salamon z Arkadii (368 pkt.), II miejsce zajął Andrzej Wójcik, III miejsce – Mirosław Marciniak, IV – Józef Laska, V – Henryk Anyszewski.

W rasie srebrniak białoogoniasty najwięcej punktów zdobył ptak Sylwestra Szymańskiego z Kutna, on także zwyciężył w kategorii kolekcja, gdzie był jedynym hodowcą którego ptaki podlegały pozytywnej ocenie.

Na wystawie obecni byli też członkowie Stowarzyszenia Historycznego 10 Pułku Piechoty, którzy na swoim stoisku prezentowali wystawę archiwalnych fotografii II RP pt. „Gołąb w służbie wojska” oraz wiklinowe kosze służące do przenoszenia gołębi pocztowych, które były na wyposażeniu Wojska Polskiego w okresie II RP. **tb**

Łódź | Wojewódzki Przegląd Twórczości Dojrzałej

I miejsce Ksinzoków w konkursie Przystanek 60+

– Jesteśmy bardzo uszczęśliwieni. Nie liczyliśmy na pierwsze miejsce, choć mieliśmy nadzieję, że coś tam dostaniemy – jeśli nie nagrodę, to chociaż wyróżnienie – mówi Joanna Bolimowska, kierownik Zespołu Śpiewaczego Ksinzoki, relacjonując nam to, co wydarzyło się na wojewódzkim konkursie w Łodzi, w którym zespół zajął I miejsce wykonując 5 kołęd w gwarze łowickiej.

2 lutego Ksinzoki wzięły udział w VIII Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Dojrzałej Przystanek 60+ Kołedy i Pastoralki, który został zorganizowany w Łódzkim Domu Kultury. W konkursie wzięło udział ponad 500 osób z całego województwa, które śpiewały kołedy i pastoralki w zespołach i chórach. Z naszego terenu, poza Ksinzokami, które rywalizowały w kategorii zespoły, w przeglądzie brały też udział: zespół śpiewaczy z Bednar – w kategorii zespoły oraz chór z Klubu Seniora Radość z Łowicza – w kategorii chórów.

Ponieważ konkurs odbywał się w święto Matki Bożej Gromnicznej, przed wyjazdem do Ło-



Uszczęśliwi z wygranej członkowie zespołu Ksinzoki z marszałkiem województwa łódzkiego Witoldem Stępnem.

dzi 7-osobowa delegacja członków zespołu Ksinzoki, w strojach łowickich, wzięła udział we mszy św. o godz. 9.00 w łowickiej katedrze, którą sprawował biskup Józef Zawitkowski. Ze względu na wyjazd do ŁDK, Ksinzoki nie mogli jednak zostać do końca liturgii, o czym wcześniej poinformowali księdza biskupa. Nie chcieli bowiem opuszczać kościoła w połowie mszy, wywołując niezrozumiałe dla biskupa i wiernych zamieszanie. Joanna Bolimowska powiedziała nam,

że na scenie ŁDK zespół wykonał „Wśród nocnej ciszy” i cztery inne skrócone wersje kołęd ze swojej płyty „Kołedy i pastoralki”, niedawno wydanej przez Urząd Miejski w Łowiczu. Z występu zespół był dość zadowolony, zwłaszcza, że sukces „wróżyło” im kilka osób z widowni, a wśród nich Andrzej Werle – wójt gminy Nieborów, który przyjechał na konkurs wraz z zespołem z Bednar, w którym śpiewa.

Jednak już po występie, gdy członkowie zespołu Ksinzoki

sami zasiedli na widowni i wysłuchali kolejnych występów, które im się podobały, mieli wątpliwości, czy mają szansę na jakąś nagrodę. Werdykt jury – które pracowało pod kierunkiem pochodzącej z Domaniewic soprano Sylwii Stugińskiej pokazał jednak, że w kategorii „zespoły” wątpliwości nie było. W kategorii „chóry” jurorzy przyznali dwa równorzędne miejsca I – Chórowi Nauczycielskiemu z Łodzi oraz miejskiemu Artis Gaudium z Tomaszowa Mazowieckiego. **mwk**

Och! Film Festiwal | 1.000 widzów w pierwszym tygodniu

Koncert dla chętnych do posłuchania muzyki Komedy

Zostało jeszcze ok. 40 biletów w cenie 30 zł na koncert wrocławskiej formacji jazzowej EABS (Electric Acoustic Beats Session), która już w najbliższą sobotę, 10 lutego o godz. 19.00 wystąpi na deskach kina Fenix w ramach 19. edycji OCH! Film Festiwalu.

EABS zagra muzykę Krzysztofa Komedy – polskiego kompozy-

tora i pianisty jazzowego, twórcy znanych na całym świecie standardów jazzowych i motywów filmowych. – To autorzy największego debiutu ubiegłego roku, na którym uduchowiony, inspirowany Komędą jazz podejmuje dialog z hip-hopem i szeroko rozumianą muzyką elektroniczną – mówi nam Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK. Zespół zagra mate-

riał z płyty „Repetitions (Letters to Krzysztof Komeda)”, która w całości poświęcona jest twórczości legendy polskiego jazzu – Krzysztofowi Komędzie.

Zawiera starannie wyselekcjonowane utwory, zaaranżowane przez Komedę do etiud baletowych, filmów fabularnych, krótkich metraży, dokumentów, animacji oraz kompozycji ilustru-

jących wiersze polskich poetów recytowanych po niemiecku.

Na co jeszcze są bilety?

Pozostałe koncerty i spektakl są wyprzedane. Nie ma też biletów na niektóre filmy, jak np. „Beksiński. Portret wideofoniczny”.

– W pierwszym tygodniu Festiwalu odwiedziło nas 1.000 osób. Przed nami jeszcze trzy tygodnie i coraz mocniejsze filmy. Bardzo duże zainteresowanie jest rosyjskim filmem „Niemilość” (kandydat do Oscara) oraz filmem zamknięcia „Trzy billboardy za Ebbing Missouri” – mówi Malangiewicz. **aa**

REKLAMA

SPRZEDAŻ NASION KUKURYDZY

odmian firmy:

- PIONEER
- MONSANTO
- DEKALB

Urzecz 47

tel. 602-709-962

„WOŹNIAK”
Zbigniew Woźniak

TECHPOM Sp. z o.o.

CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE

TECHPOM Sp. z o.o.
Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo
tel. centrala 23 655-64-00
fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

Twój DEALER

CASE IH

STEYR

OFERUJEMY:

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe ▪ prasy CASE IH
- szeroką gamę maszyn renomowanych producentów polskich zachodnich, m.in.: UNIA, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL, POETTINGER
- przyczepy rolnicze WIELTON, UNIA
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

GWARANTUJEMY: ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje ✓ filtry ✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ✓ części zamienne

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY: 669-448-300

NOWY PROW

bezpłatnie WYKONUJEMY WNIOSKI

PROMOCJA NA PRASY CASE IH

Agencja Reklamowa Inter... Test

z siedzibą w Sochaczewie

zatrudni na stanowisko kierowca /dostawca

➔ Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- prawa jazdy kat. B
- dyspozycyjność

CV prosimy kierować na adres rektutacja@it3.pl

W temacie wiadomości proszę dopisać - CV kierowca

Łowicz | Harmonogram obchodów do końca lutego 100 wydarzeń na 100-lecie

Władze Łowicza, powiatu łowickiego, a także inne działające na naszym terenie instytucje i organizacje pozarządowe, są w trakcie opracowywania planu obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Z założenia w kalendarzu ma się znaleźć 100 różnych wydarzeń.

31 stycznia, na spotkaniu w sali radzieckiej ratusza, burmistrz Krzysztof Kaliński spotkał się z dużym gronem osób zaangażowanych w przygotowanie obchodów. Znaleźli się tam m.in. przewodniczący zarządów osiedli, dyrektorzy i nauczyciele szkół, proboszcz bazyliki katedralnej ks. Robert Kwatek czy przedstawiciele wielu różnych instytucji państwowych i organizacji pozarządowych działających na terenie Łowicza i powiatu łowickiego.

Burmistrz zaprezentował przygotowane na rocznicę logo autorstwa Jacka Rutkowskiego, w którym – za radą historyków Marka Wojtyły i prof. Wiesława Wysockiego – zmieniono napis ze „Stulecie niepodległej Polski” na „Stulecie odzyskania niepodległości”. Pokazał też wszystkim zdjęcie z rozbrajania niemieckich żołnierzy przed Pałacem Namiestnikowskim 11 listopada 1918 r., na którym najbardziej widoczną postacią jest młody wówczas Stanisław Rotstad (1895-1994). Ten wielce zasłużony dla miasta lekarz, humanista i działacz społeczny ma być główną postacią obchodów w Łowiczu.

Jak mówił burmistrz – założenie jest takie, aby po tych obchodach każde dziecko w Łowiczu wiedziało kim był Stanisław Rotstad. Na pewno wśród zaproszonych na główne obchody osób znajdzie się jego córka,



Dr Katarzyna Piotrkiewicz jest autorką pracy dyplomowej na temat Stanisława Rotstada – postaci, która ma być głównym bohaterem obchodów jubileuszu w Łowiczu.

Zofia Rotstad, ceniona na świecie artystka.

W czasie spotkania w ratuszu burmistrz poprosił też o zabranie głosu dr Katarzynę Piotrkiewicz, której praca doktorska, właśnie na temat Stanisława Rotstada, ma zostać w tym roku wydana w formie książki, jako jedno z planowanych jubileuszowych wydarzeń. Tych wydarzeń ma być 100. Propozycje zgłoszone do tej pory wymienił na spotkaniu Michał Zalewski, kierownik Biura ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Urzędu Miejskiego.

Na liście znajdują się zarówno wydarzenia organizowane w naszym mieście cyklicznie (które w tym roku mają otrzymać szczególną, patriotyczną oprawę), jak

i zupełnie nowe pomysły, jak na przykład utworzony przez trzymających się za ręce uczniów „żywy łańcuch”, rewia latawców, patriotyczna gra terenowa, namalowanie nawiązującego do niepodległości murala czy mecz retro w historycznych strojach piłkarskich Łowicz vs. Cieszyń (miasto, w którym uformowany został 10 Pułk Piechoty).

Prezentowana lista ma na razie charakter roboczy, kolejne propozycje mają być zgłaszane do połowy lutego. Harmonogram z konkretnymi datami powinien być znany pod koniec miesiąca. Zgodnie z propozycją radnej Zofii Wielemborek, ma on być wydany w formie folderu/broszury.

Wiadomo, że głównym dniem obchodów będzie oczywiście 11 listopada, jak co roku połączone z uroczystościami św. Wiktorii, patronki Łowicza. Tego dnia, o godz. 11.11, w Łowiczu wystartuje jeden z 100 w całym kraju oficjalnych „Biegów Niepodległości”.

Joachimów Mogiły | PTTK zaprasza Rajd śladem powstańców

Po raz osiemnasty członkowie oddziału PTTK w Łowiczu zapraszają do wzięcia udziału w rajdzie szlakiem powstania styczniowego po Puszczy Bolimowskiej. Odbędzie się on w sobotę, 17 lutego. W programie, oprócz pieszej wędrowki, jest msza święta za powstańców, posiłek, ognisko oraz konkursy. Dodatkową atrakcją będzie rekonstrukcja historyczna.

Przypomnijmy, że rajd organizowany jest, aby uczcić rocznicę bitwy, stoczonej przez oddział powstańcy dowodzony przez Władysława Stroynowskiego z wojskami rosyjskimi 7 lutego 1863 roku.

Komandor Rajdu Adam Szymański powiedział nam, że w tym roku przyjęto, że ilość uczestników rajdu nie może przekroczyć 150. Związane jest to z ilością

miejsz w trzech autobusach wynajętych do transportu. Dlatego też liczy się kolejność zgłoszeń. Te, jak i wpisowe, przyjmowane są do 13 lutego. Opłata dla członków PTTK i dzieci wynosi – 5 zł dla pozostałych osób – 10 zł.

Inaczej niż w latach minionych, osoby, które pojechały do Joachimów Mogił, nie będą mogły wrócić autokarem po zakończonych tam uroczystościach do Łowicza nie biorąc udziału w pieszej wędrowce. Osoby te muszą polegać na własnym transporcie.

W tym roku, dzięki współpracy z Urzędem Gminy w Bolimowie i miejscową OSP, po mszy i przed wyruszeniem na trasę rajdu będzie można zjeść grochówkę. Co oznacza, że w odróżnieniu od poprzednich lat, nie będzie ogniska nad Rawką.

Dzięki zaangażowaniu Stowarzyszenia „Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej” po mszy świętej będzie można obejrzeć rekonstrukcję historyczną. Prezes stowarzyszenia Adam Dymecki powiedział nam, że liczy, iż weźmie w niej udział ponad 20 rekonstruktorów, którzy przedstawią epizod związany z potyczką powstańców styczniowych z wojskami rosyjskimi. Dodatkową atrakcją ma być pokaz przekuwania kos w wykonaniu bolimowskiego kowala Edwarda Buczka.

Program rajdu przewiduje: wyjazd spod łowickiego ratusza do Joachimów Mogił o godz. 9.30, już na miejscu, pod pomnikiem upamiętniającym bitwę, odbędzie się połowa msza święta, po niej rekonstrukcja historyczna i posiłek – grochówka. Wymarsz na 12-kilometrową trasę rajdu, najpierw wzdłuż rzeki Rawki, potem Grabinki, nastąpi o godz. 11.30, po 2 godzinach uczestnicy dotrą do ośrodka wczasowego „Grabskie Siolo” w Budach Grabkich, gdzie zaplanowano ognisko z kiełbaskami oraz konkursy, w tym historyczno-przyrodniczy. Wyjazd do Łowicza nastąpi około godz. 16.30 ze Skierniewic Rawka. **tb**

REKLAMA



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych
z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

Operator maszyn

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmiannym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Informatyk – Specjalista infrastruktury IT w dziale Informatyki

Główne obowiązki:

- Instalacja, konfiguracja i utrzymywanie w sprawności sprzętu komputerowego, m.in.: komputerów desktop i przenośnych, ich komponentów i peryferiów, w tym drukarek, kserokopiarek i skanerów
- Instalacja i administracja oprogramowaniem biznesowym, w tym MS Office oraz OS Windows XP/7/10
- Wsparcie techniczne i merytoryczne (help desk) w rozwiązywaniu problemów w zakresie obsługi oprogramowania biznesowego oraz sprzętu komputerowego użytkowników w Polsce i Europie
- Administracja i utrzymanie sprzętowych elementów systemu RCP (czytniki, kamery) oraz systemu monitoringu IP
- Współpraca z dostawcami sprzętu i usług serwisowych
- Wsparcie administratora infrastruktury w zadaniach związanych z utrzymaniem infrastruktury informatycznej
- Zarządzanie i czynny udział w projektach związanych z modernizacją i rozbudową infrastruktury informatycznej

Wymagania:

- Wykształcenie min. techniczne o kierunku sieci komputerowe.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.
- Biegła znajomość systemu operacyjnego Windows i MS Office
- Mile znajomość systemów operacyjnych Linux
- Doświadczenie w masowej instalacji i aktualizacji oprogramowania
- Znajomość języków skryptowych (CScript, VBScript, PowerShell)
- Znajomość języka angielskiego w stopniu umożliwiającym swobodne czytanie dokumentacji oraz podstawą komunikację
- Komunikatywność, kreatywność, samodzielne rozwiązywanie problemów

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
 - Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – ul. Rawska – Ferroxcube
 - Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
 - Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.



Wojewódzki Samorząd Przewodników Turystycznych Województwa Łódzkiego, Agnieszka Walczak i Zdzisław Kryściak – 2 i 3 od lewej.

Łowicz – Łódź | PTTK

Będą reprezentować przewodników turystycznych

Dwoje mieszkańców Łowicza: prezes koła przewodników przy oddziale PTTK w Łowiczu Zdzisław Kryściak i wiceprezes koła Agnieszka Walczak, zostało wybranych po raz drugi do władz Wojewódzkiego Samorządu Przewodników Turystycznych Województwa Łódzkiego. Zdzisław Kryściak został jego wiceprezsem, zaś Agnieszka Walczak sekretarzem.

Wyboru dokonało kilkunastoosobowe grono przedstawicieli kilku najprężniej działających na terenie województwa łódzkiego kół przewodników PTTK. Organizacja, we władzach której się znaleźli, zajmuje się koordyna-

cją działań kół przewodnickich na szczeblu województwa, stawia sobie też za zadanie animować ruch przewodnicki, np. poprzez kursy przewodnickie, spotkania i szkolenia. Jednym z przejawów tych działań jest organizowany od kilku lat Zlot Przewodników Turystycznych Województwa Łódzkiego. Oprócz tego władze samorządu przewodników reprezentują środowisko m.in. w kontaktach z władzami. Agnieszka Walczak powiedziała nam, że wybór dwóch osób z łowickiego koła do ścisłego kierownictwa samorządu cieszy, pokazuje bowiem, że cieszy się ono dobrą opinią w województwie. **tb**

1918-2018

100 lat Niepodległości

Przed 100-leciem Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana – odcinek 14

Polska – tęsknota serca

O tym, dlaczego podejmuje się decyzję o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie, rozmawiamy z Wojciechem Czubatką, przed laty dziennikarzem Nowego Łowiczana, naszym kolegą redakcyjnym, od kilku lat mieszkającym w Swansea w Walii, w Wielkiej Brytanii. Ciąg dalszy rozmowy sprzed tygodnia.

■ **Wróćmy do tej głównej grupy Polaków, którzy ani nie chcą się wynarodowić, ani nie są zagubieni i stłoczeni w polskim getcie. Starają się opanować język, żyć tam, a nie wegetować, ale na ile chcą być nadal związani z Polską? Na ile są zdecydowani na Wyspach zostać, a na ile myślą o powrocie? O ile da się pokusić o takie uogólnienia.**

– Obecnie duża grupa osób – i to nie wiadomo czy po Brexicie, czy słysząc, że w Polsce jest lepiej, fajniej, więcej pracy, więcej możliwości, spokojniej, stabilniej – zaczyna wracać. Są to ludzie, którzy tutaj byli po 10, 11, 12 lat i mówią, że mają już dość. Chcą być w końcu u siebie. To jest teraz bardzo duża grupa.

■ **Używają takiego sformułowania: „być u siebie”?**

– Tak, chcą być u siebie. To są ludzie, którzy tutaj już nie musieli się niczego dochrapywać, mówili po angielsku, nie mieli z niczym problemów i nagle stwierdzają, że jadą do Polski, będą szukać pracy, może wybudują dom. Wcześniej, gdy takie osoby wracały do kraju, to szybko kończyły się im pieniądze i równie szybko z powrotem lądowały tutaj, było bardzo dużo takich przypadków. Natomiast teraz, gdy wracają do Polski, to piszą maile czy wypowiadają się na forach internetowych, że są zadowoleni. – My oddychamy, jesteśmy u siebie, mamy pracę, te pieniądze są jakie są, ale jakoś nam wystarcza, nie chcemy już tej Wielkiej Brytanii i tych niby lepszych pieniędzy, mamy to co mamy i cieszymy się rodziną – taki jest przekaz.

To jest bardzo ważne: cieszymy się rodziną, znowu jesteśmy blisko dziadków, wujków, kogoś jeszcze, cieszymy się tym, że jesteśmy w kraju – to podkreślają.

■ **Pewnie jest tak, że wracając po kilku latach z zoszczędzonymi pieniędzmi, mają zabezpieczony podstawowy warunek spokojnego życia – mogą sobie kupić mieszkanie bez kredytu?**

– Nie wiem. Jeśli ktoś żyje tutaj dłużej, to nie po to, by zarobić i wrócić. Jeśli ta decyzja jest podjęta po 10-11 latach, to ona jest podjęta raczej z sentymentów, tęsknoty serca. Więc pewnie gdy już ta decyzja zostanie podjęta, to przez ostatnie pół roku oni jakieś pieniądze będą odkładać – ale to nie znaczy, że do Polski przywiozą fortunę. Bo tutaj życie jest drogie, nie oszukujmy się. Praca tutaj to jest często praca za najniższą krajową i żeby tu żyć z całą rodziną, na odpowiedniej stopie, wynajmując dom – nie jest wcale tak lekko. Tu kokosów już nie ma, ceny poszły strasznie w górę, szczególnie po brexicie. Wcześniej na prezenach

ja mogłem wynieść z marketu koszyk różnych produktów, teraz tego nie ma. Wcześniej nie widziałem Brytyjczyków w dyskontach jak Lidl czy Aldi, oni chodzili do drogiego Tesco czy Asdy, a teraz coraz więcej ich widać w tych tańszych dyskontach – bo oni też mają mniej pieniędzy.

■ **Czy rzeczywiście znacząca ilość Polaków decyduje się wracać?**

– Naprawdę bardzo wielu wyjechało. Jest tu w okolicy taka miejscowość Llanelli, niedaleko Swansea, tam było mnóstwo Polaków, a od pewnego czasu wszystkie domy, które wynajmowali, stoją puste i są do wynajęcia. Agencje pracy, które wcześniej wysyłały Polaków do pracy w zakładach mięsnych czy innych, mają duży problem, bo zostały im same „spady” – ludzie, którzy nie mają już gdzie wracać, przeszli już wszystkie agencje, mieszkają w wynajętym pokoju i nie wiadomo właściwie po co tu są i do żadnej pracy już się specjalnie nie nadają.

■ **Teraz możemy porozmawiać sobie na Skype, nie trzeba się już zalewać łzami, że ktoś wyjechał, już go nie zobaczymy, a list do niego idzie dwa miesiące drogą morską – czy w takim nowoczesnym, skurczonym, internetowym połączonym świecie, istnieje jeszcze prawdziwa tęsknota, powód do niej?**

– Jest, istnieje. Mimo tego, że rozmawiamy z mamą przez telefon, że mama kilka razy do roku przyjeżdża tutaj do nas, że Paulina także rozmawia ze swoją mamą i dziadkami – to nie jest samo, co fizyczna obecność. Dla nas jest to szczególnie bolesne ze względu na dzieci, które nie mają takiego kontaktu z dziadkami, jaki powinni mieć. To jest, uważam, duży problem. Obydwie babcie przyjeżdżają raz na jakiś czas, jest fajnie, super – a potem te babcie muszą wyjechać... Mój tata był tutaj raz, mojego najmłodszego



Wojciech Czubotka podczas zajęć, które prowadzi w polskiej szkole w Swansea.

syna Leona jeszcze nie widział, a on ma już rok, Maksia widział, jak ten miał trzy miesiące. Od tamtej pory są tylko zdjęcia.

I nawet gdyby on tu przyjechał, to nie będzie to samo. On mówi, że dla niego byłoby idealnie, gdyby wnukowie byli u niego, bo on wzięby ich wtedy na podwórko, oprowadził po ogrodzie, po sadzie, pokazał coś w garażu – bo od tego jest dziadek. Dziadek musi realizować się ze swoimi wnukami na swoim terenie, a nie będąc w gościnie, w obcym kraju, gdzie nie czuje się dobrze i nigdy dobrze nie będzie się czuł. Dla nas to jest smutne, że nie ma tego dziadka

i babcie blisko, bo powinni być. Na Wszystkich Świętych nie ma też do kogo pójść na grób, trzeba w zastępstwie tylko świeczkę w kościele zapalić – to też jest smutne. Na cmentarzach tego dnia jest szaro, buro i ponuro jak każdego dnia, nie tak jak u nas, gdy są one rozświetlone tysiącami zniczy – wtedy naprawdę jest mi przykro.

■ **A czy taki wyjazd rozwija człowieka, daje Wam coś osobowościowo?**

– Na pewno. Żyjąc tutaj my musimy się na coś otworzyć, coś przyjąć do siebie, na coś się nie zgodzić, bo trzeba ocalić siebie.

“

Prawie się popłakałem widząc jak chłopak, który jest pół Chińczykiem, a pół Polakiem, z tą swoją chińską wymową, od matki wyniesioną, czytał Herberta „Wilki” o żołnierzach wyklętych...

■ **Na co się nie zgodziłeś?**

– To musiałby być dłuższy wywód. Ja nie godzę się na bezkrytyczne przyjmowanie wszystkiego co się tutaj dzieje – choć tacy Polacy też są, którzy chcą być bardziej brytyjscy niż Brytyjczycy. Dam przykład: ja nie będę wychowywał dzieci w ten sposób co oni, że jedynym zajęciem tych dzieciaków na ulicy, na której mieszkamy, jest bieganie za piłką z jednej strony ulicy w drugą, ewentualnie jeżdżenie rowerami tak samo z jednego końca na drugi – i to wypełnia cały ich czas. Odziani w dresy tak biegają – i nie więcej. Jeśli moje dziecko chce pograć w piłkę – oczywiście może,

ale nie tak, by na tym wszystko się kończyło. Kogoś z ulicy pewnie to dziwi, pewnie też Michał ma ciężiej w szkole, bo ma długie włosy, a nie przystryżone na zapalke, słucha muzyki rockowej, choć z kolei dość dobrze gra w rugby, wybrali go do reprezentacji szkolnej – tu się spełnia.

Nie będę się też godził na to, by w szkole, gdy jest dzień bohaterów książkowych i wszyscy wybierają Spidermanów czy tym podobnych – by on szedł w ich ślady. On poszedł w masce Tytusa z „Tytusa, Romka i Atomka” – i w klasie jest dyskusja na temat tej książki, której tu nikt nie zna.

Nie chcę też tego konsumpcyjnego stylu życia. Bo jak Brytyjczycy żyją? – oczywiście nie wszyscy: wielki telewizor, który się wymienia raz do roku, bo w Boxing Day można kupić tańszy, więc się kupuje, a stary się wyrzuca...

■ **Wyrzuca? Dosłownie?**

– Zdarza się, choć teraz może mniej. Więc wielki telewizor, X-box, piłka nożna jako podstawowe zajęcia, chodzenie do pubu i to jest praktycznie wszystko. Taka jest większość, z takimi ludźmi człowiek styka się na co dzień. Ja nie chcę tym przesiąknąć i nie chcę, by dzieci tym przesiąknęły.

■ **Ale to może być specyfika środowiska, bo akurat w takiej dzielnicy mieszkacie.**

– Pewnie że tak, ale my mieszkaliśmy już w wielu miejscach i wszędzie jest podobnie. Gdy się spotykamy z osobami starszymi, to faktycznie, są między nimi bardzo ciekawi ludzie, którzy coś przeszli, mają swój mocny etos pracy – bo tu było kiedyś bardzo rozwinięte górnictwo. Oni mają na twarzach wypisane coś więcej niż dzisiejsze młode pokolenie, a nawet niż pokolenie obecnych 40- i 50-latków. Tu mieszka taka starsza pani, która sama urodziła szóstkę dzieci, dwoje z nich jej zmarło, ona przez to przeszła, ciężko pracowała, bardzo szlachetna osoba. Gdy nam urodził się Maksio, zrobiła dla niego na drutach komplet: sweterek, czapkę i szalik. Są tacy ludzie i oni potrafią w bardzo ciekawy sposób opowiadać, z nimi da się nawet rozmawiać o historii Polski.

A reszta? Niespecjalnie wysoki jest poziom nauki w szkołach, Michał na przykład miał cały ubiegły rok pod hasłem nauki kupowania w marketach. Czy od tego jest szkoła? Od wychowywania idealnych konsumentów?

Wspomnę też, że w jednym z poprzednich miejsc zamieszkania mieliśmy takich sąsiadów, którzy nie odpowiadali na nasze pozdrowienia, udając, że nas nie widzą. Więc jeśli ja się spotykałem, choć rzadko, z czymś takim, to czy ja mogę się tu czuć u siebie?

■ **Z pewnością jest jednak też tak, że możesz powiedzieć**

Polskę jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, zdrowie, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczaje, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, aby całość stworzyła ciekawy kalejdoskop, obraz naszego kraju.

Redakcja

PRZEZ ROK, CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Naszymi słowami, w naszych oczach – tak można określić formułę naszego cyklu, który rozpoczęliśmy jeszcze w listopadzie ubiegłego roku, a którego elementem jest zamieszczony tu wywiad. Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę zainaugurowaliśmy wtedy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiarów, których pytamy o to, jaka jest

nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że wierzymy w siebie – to znaczy nie pytamy specjalistów i autorytetów z zewnątrz: każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczęła naukę, emocjonalnie bądź rodzinie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady – a chcemy ich przeprowadzić 52 przed 11 listopada 2018 roku – mają na celu pokazać nam

o wielu rzeczach, których się nauczyłeś, które zyskałeś, nabyłeś jakiegoś pozytywnego doświadczenia?

– Jasne, że tak. Znam mnóstwo fajnych ludzi, podoba mi się to, że na zdjęciach z przedświątecznej imprezy w przedszkolu u Maksia jest jakaś mała Chinka, jakiś Murzynek, Maksio między nimi siedzi – fajnie, że on się styka z takimi dziećmi. Wracając do Polski pewnie nasze dzieci odrobinię tych pozytywnych doświadczeń przeniosą. Ważne, by one wiedziały skąd się wzięły i co jest ich, a co nie jest ich.

Mam też wrażenie, że gdybym nie wyjechał, nigdy bym nie rozmawiał o Polsce z Irlandczykami czy Brytyjczykami, nie mógłbym im przekazać swojej wizji. Kiedyś na Facebooku udostępniłem świetny film animowany o historii Polski, przygotowany chyba przez IPN, po angielsku – i kiedy jeden z moich irlandzkich znajomych go obejrzał, to się zachwycił, wspominał, że całą rodzinę zwołał, by obejrzeli, sam cztery razy oglądał – zachwycił się naszą historią. On był na przykład bardzo zaskoczony tym, że to Polacy przyczynili się do rozszyfrowania Enigmy. Takich filmów powinno być więcej.

Więc dla mnie to jest bardzo fajne doświadczenie, tylko że człowiek jest w stanie przetrwać korzyści wyniesione z podróży dopiero wtedy, gdy już wróci do domu, usiądzie, zacznie sobie przypominać i analizować. A ja na ten moment jeszcze nie wróciłem do domu.

■ Zapytam jeszcze o brexit. Czy on budzi wśród Polaków obawy?

– Na początku, po referendum, było bardzo wiele sprzecznych informacji: a to, że zaraz nas będą stąd wyrzucać, a to, że nie... – i wielu miało tej niepewności dość i podjęło, także dlatego, decyzję o powrocie. Ci, którzy zostali, specjalnie się nie przejmowali. Widzą, że są całe sektory gospodarki, gdzie byłby problem, gdyby Polacy wyjechali. Poza tym dużo osób ma dzieci, które mają już brytyjskie paszporty, zresztą polskie dzieci są często najlepszymi uczniami w klasach.

■ Czy to bierze się stąd, że ta grupa rodaków, którzy zdecydowali się wyjechać, to jest jednak inteligentna populacja? Czy z tego, że nasze dzieci są jednak trochę bardziej pracowite?

– Paulina mówi, że to się bierze z wrodzonej narodowej bystrości.

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i klęsce międzywojennego XX-lecia;
■ **Krzysztofem Górskim**, b. naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
■ **Januszem Kukiełą** ze Związku Dużych Rodzin 3plus o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
■ położną **Małgorzatą Grzegorzyczką** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;
■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie

Ponadto rodzice w domach więcej wymagają, my inaczej niż oni patrzymy na nasze dzieci, nie odpuszczamy. Ja ucę języka polskiego w weekendowej szkole polskiej w Swansea...

■ To jest szkoła społeczna?

– Prowadzona przez stowarzyszenie. Najmłodsza moja uczennica ma 11 lat, najstarsza 14 – to jest moja klasa VI.

■ Ile dzieci jest w tej klasie?

– Osiem. W młodszych klasach jest więcej. Zajęcia odbywają się w dużej walijskiej szkole, którą wynajmujemy na soboty. Zajęcia mamy od 9.30 do 12.30.

■ Robisz to społecznie?

– Tak, nawet nie chciałbym uczyć dla pieniędzy. Mam tylko zwrot kosztów za kserowane materiały i za paliwo, bo muszę dojechać. A czesne, które rodzice płacą, jest wykorzystane na wynajem budynku szkoły i np. na imprezy okolicznościowe, wycieczki dla dzieci i na bibliotekę.

■ Sprawia to Tobie satysfakcję?

– Tak, jestem przecież z wykształcenia nauczycielem języka polskiego. Ważne jest, że tym dzieciom i rodzicom się chce. Te dzieci chodzą pięć dni w tygodniu do szkoły brytyjskiej, a w sobotę rano rodzic wstaje i przywozi je na lekcje do polskiej szkoły. Uczniów jest dużo i naprawdę chcą przychodzić. Na 11 listopada dzieci z mojej klasy szóstej przygotowały ze mną program artystyczny, w którym deklamowały wiersze. Prawie się popłakałem widząc jak chłopak, który jest pół Chińczykiem, a pół Polakiem, z tą swoją chińską wymową, od matki wyniesioną, czytał Herberta „Wilki” o żołnierzach wykłetych... To było niesamowite. Albo dziewczynki, 13- i 14-latkę, czytały coś Szymborskiej, z typową brytyjską wymową i brytyjskim akcentem, bo one są tu praktycznie od urodzenia. Jeśli są takie sytuacje, to chcę się tej pracy podejmować. A jeśli jeszcze potem przychodzi do mnie rodzic i mówi, że bardzo dziękuje, bo widział, że oni to deklamowali ze zrozumieniem... – Żadnych pieniędzy nie chciałbym za to.

Rozmawiał
Wojciech Waligórski

P.S. Wojciech Czubatka prowadzi na emigracji swojego bloga: www.zadzierajacnosa.wordpress.com

Historia i Teraźniejszość | Cały rok o tym, czego nas uczy ostatnie 100 lat

Kształt państwa

Nasz tygodnik uczestniczy w programie „Nieskończenie Niepodległa”, zainicjowanym i stworzonym przez niezależny ośrodek dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Odtąd, w każdym numerze, aż do końca roku, prezentować będziemy przygotowane przez Kartę kalendarium najważniejszych wydarzeń minionego stulecia, które przyczyniły się do odzyskania przez naszą Ojczyznę niepodległości, potem do jej umocnienia, utraty, walki o przetrwanie, przez okres PRL, do odzyskania suwerenności – aż po dzień dzisiejszy. Jest on za każdym razem uzupełniony o bogaty zestaw historycznych, często unikatowych, fotografii. Dziś piąty odcinek, dotyczący kształtowania się państwa pod koniec 1918 i w pierwszej połowie 1919 roku.

Po upojeniu ziszczającym marzenia o niepodległości listopadem 1918, przychodzi czas ustanawiania fundamentów nowego państwa.

Powołany w listopadzie 1918 r. pierwszy gabinet, socjalista Jędrzeja Moraczewskiego, spotyka się z brakiem akceptacji: zarówno społecznym, jak i większości środowisk politycznych. Szukając kompromisu, a także porozumienia z paryskim Komitetem Narodowym Polskim – jedynym uznanym przez aliantów przedstawicielstwem Polski – Piłsudski powierza w styczniu 1919 funkcję premiera wysłannikowi KNP, Ignacemu Janowi Paderewskiemu. Wkrótce też odbywają się pierwsze wybory parlamentarne.

■ 27 grudnia 1918 – rozpoczyna się Powstanie Wielkopolskie.

■ 16 stycznia 1919 – ustępuje nieakceptowany przez większość ugrupowań politycznych rząd Jędrzeja Moraczewskiego, Prezydentem Ministrów zostaje Ignacy Jan Paderewski.

■ 18 stycznia 1919 – w Paryżu rozpoczynają się obrady konferencji pokojowej, na czele polskiej delegacji stoją Roman Dmowski oraz Ignacy Jan Paderewski.

■ 23 stycznia 1919 – Czechosłowacja napada na przyznaną Polsce część Śląska Cieszyńskiego; Stanisław Grabski: Już w połowie stycznia nadchodziły alarmujące wieści o przygotowaniach



Poznań, 4 lutego 1919. Zaprzysiężenie 1 Pułku Rezerwowego Strzelców Wielkopolskich podczas powstania wielkopolskiego.

czeskich do zbrojnego zajęcia terytorium polskiej administracji. [...] Wyjście pułku cieszyńskiego na odsiecz Lwowa przyspieszyło czeską napaść. Nastąpiła ona zgoła niespodzianie 23 stycznia, siłami zbrojnymi przewyższającymi parokrotnie nieliczne polskie oddziały. Polska ludność, szczególnie robotnicza, stawiała rozpaczyliwy opór, ale nie była w stanie przeszkodzić zajęciu przez wojska czeskie Orłowy, Karwiny i Cieszyna, skąd Śląska Rada Narodowa przeniosła się do Krakowa. [...].



Warszawa, 10 lutego 1919. Otwarcie Sejmu Ustawodawczego. W środku widoczny naczelnik państwa Józef Piłsudski.

■ 26 stycznia 1919 – odbywają się pierwsze w II Rzeczypospolitej wybory do Sejmu Ustawodawczego; po raz pierwszy w historii Polski w wyborach mogą brać udział kobiety.

■ 3 lutego 1919 – Polska i Czechosłowacja zawierają tymczasową ugodę w sprawie podziału Śląska Cieszyńskiego.

■ 10 lutego 1919 – Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski otwiera posiedzenie Sejmu Ustawodawczego.

■ 16 lutego 1919 – Powstanie Wielkopolskie kończy się zwycięstwem Polaków, większość terenów Prowincji Poznańskiej

przyłącza się do Rzeczypospolitej.

■ 20 lutego 1919 – Sejm Ustawodawczy uchwała tzw. „Małą Konstytucję”; Marszałek Sejmu Wojciech Trąpczyński podczas posiedzenia Sejmu: Komendancie Józefie Piłsudski! Sejm Ustawodawczy jednomyślnie postanowił dzisiaj władzę Naczelnika Państwa oddać znowu w Twoje ręce. W myśl tej uchwały władzę naczelną państwa, którą byłes złożył w ręce moje, znowu Tobie powierzam z życzeniem, ażebyś ją sprawował na pożytek narodu i na chwałę Ojczyźnie. (ożywione oklaski i brawa).



Poznań, 27 grudnia 1918. Ignacy Jan Paderewski (pośrodku, z cylindrem w ręku) w otoczeniu poznaniaków.



Styczeń 1919. Ulotki wyborcze przed pierwszymi wolnymi wyborami do Sejmu Ustawodawczego.

Punkt zapalny

Historia | W trosce o historyczną prawdę

Jak Niemcy zlikwidowali naszych Żydów

W kilka dni po kryzysie w stosunkach polsko-izraelskich i w nawiązaniu do ataków przypisujących Polakom współudział w Holocauście, publikujemy nigdzie dotąd nie drukowany tekst autorstwa Tadeusza Żaczka, dyrektora szkoły przy ul. Ułańskiej, jednocześnie doktora historii, w którym omawia on i przypomina politykę okupacyjną władz niemieckich wobec Żydów na terenie Łowicza w okresie II wojny światowej. Tekst został napisany na długo przed obecnym kryzysem.

TADEUSZ ŻACZEK



Łowicz w okresie II wojny światowej wchodził w skład dystryktu warszawskiego, jednego z czterech utworzonego Generalnego Gubernatorstwa, powołanego dekretem Hitlera z 12 października 1939 r. dr Ludwig Fischer. Podlegali mu bezpośrednio starostowie w poszczególnych powiatach, którzy posiadali władzę nad organami administracji lokalnej, na przykład nad burmistrzami. Funkcję starosty w starostwie łowickim od 20 września 1939 do 1945 roku sprawował dr Heinz von Schwender.

Władzą wykonawczą polityki okupacyjnej władz niemieckich, w tym także polityki skierowanej przeciwko ludności żydowskiej, była policja niemiecka. Nadzór nad realizacją tej polityki sprawowały na terenie Powiatu Łowickiego zamiejscowe KdS-Außenstellen podległe urzędowi KdS Warschau. W Łowiczu funkcjonowały zamiejscowe placówki gestapo, kripo i SD. Główną siłą

okupacyjną była żandarmeria. Powiat Łowicki wchodził w skład Gendarmerie – Hauptmannschaft Skierniewice. Niemieckie siły okupacyjne wspomagała Policja Polska zwana „granatową”.

Pod koniec listopada 1939 roku władze niemieckie powołały Rady Żydowskie – Judenraty. Spełniały one rolę przedwojennych gmin żydowskich. Z czasem stały się organizatorami życia wewnętrznego wspólnot żydowskich w gettach, niektóre uczestniczyły w deportacji i zagładzie ludności żydowskiej. Judenraty były również odpowiedzialne za organizowanie pomocy społecznej dla Żydów. W Łowiczu w 1940 roku powstała „Dożywnia dla dzieci”, która wydawała ponad 300 posiłków dziennie dla dzieci w wieku od 1 miesiąca do 12 lat.

Polityka antyżydowska na terenie Łowicza

Jednym z pierwszych rozporządzeń wydanych przez nowo powstałą władzę administracji cywilnej w Generalnym Gubernatorstwie był nakaz z 23 listopada 1939 roku dotyczący obowiązku noszenia przez wszystkich Żydów, którzy ukończyli 10. rok życia, opasek z gwiazdą Dawida. Kolejne rozporządzenia nakłada-



Kara śmierci groziła każdemu, kto udzielił schronienia Żydom lub też w inny sposób okaże Żydom pomoc.

ły na Żydów obowiązki sprzątnięcia obejścia domów, zakazano napływu ludności żydowskiej do miasta oraz korzystania przez nią ze środków komunikacji.

17 grudnia 1940 roku wydano odezwę o unikaniu kontaktów z Żydami. Kara śmierci groziła każdemu, kto udzielił schronienia Żydom lub też w inny sposób okaże Żydom pomoc. Starosta powiatowy dr Schwender wydał też w tym czasie zarządzenie o podejmowaniu pracy przez ludność żydowską w wieku od 14 do 60 lat przy kopaniu rowów i wykonywaniu prac porządkowych.

Obozy pracy przymusowej

Na terenie Powiatu Łowickiego Niemcy utworzyli trzy obozy pra-

cy przymusowej. W Małszycach obóz utworzono w lipcu 1940 r. na gruntach Jana Miziołka. Składał się z trzech drewnianych baraków otoczonych zasiekami z drutu kolczastego i czterema wieżyczkami strażniczymi. W obozie jednorazowo znajdowało się ok. 150 osób. Drugi, w Kapitulnej, założony wiosną 1941 r. w budynku nieczynnego młyna wodnego nad rzeką Bzurą. Jednorazowo przebywało w nim ok. 500 osób. W trzecim obozie, we wsi Mysłaków, przebywało w latach 1941-1944 ok. 300 więźniów. Większość pochodziła z getta łowickiego, ale ich stany były uzupełniane przez Żydów z getta warszawskiego. Obozy funkcjonowały do lata 1941 r.

Wszystkich więźniów z tych obozów przeniesiono do getta warszawskiego. W opuszczonych budynkach obozów jeszcze w tym samym roku umieszczono Polaków, a później jeńców radzieckich.

Getto w Łowiczu

7 maja 1940 r. Starosta Schwender wydał zarządzenie policyjne w sprawie utworzenia terenu mieszkalnego dla Żydów, które traktowane jest jako data założenia getta w Łowiczu. Getto zostało zlokalizowane w centrum mia-



Odsłonięty w grudniu 2007 roku w parku na Błoniach w Łowiczu pomnik upamiętnienia Żydów, Polaków i żołnierzy radzieckich więzionych i wymordowanych w obozach pracy pod Łowiczem: w Małszycach i Kapitulnej.

sta, w odróżnieniu od innych miast w GG, w których getta najczęściej lokowano poza miastem. Getto zostało zlikwidowane w 1942 r. Łowiccy Żydzi z getta zostali przewiezieni do obozu zagłady w Treblince.

Likwidacja mienia żydowskiego

Już na początku marca 1940 roku Niemiec władze okupacyjne wydały rozporządzenie o rejestracji żydowskich dóbr materialnych. Wszyscy Żydzi zobowiązani byli do rejestracji całego swojego mienia ruchomego i wszelkich nieruchomości. W danych miały zostać ujęte wszystkie konta, prawa spadkowe, posiadane

obligacje, zapasy towarów, zasoby pieniężne, kosztowności. Obowiązkowo należało też wykazać meble i ubrania. Zajmowano żydowskie firmy, sklepy, fabryki, warsztaty.

Eksterminacja Żydów rozpoczęła się w Generalnym Gubernatorstwie 19 marca 1942 r. Na obszarze dystryktu warszawskiego wymordowano prawie 600.000 Żydów, z czego ok. 96.000 mieszkańców z gett prowincjonalnych wywieziono do obozu w Treblince, tysiące zostało zamordowanych w wyniku łapanek na granicach getta i mordów w trakcie deportacji. ■

Historia | Prawica a antysemityzm – wbrew oszczerstwom

Niezwykła historia życia żołnierza łowickiej „Dziesiątki”

Dla tych środowisk, które próbują ustawić Polskę w roli współwinnego Holocaustu, jednym z argumentów jest powszechny w przedwojennej II Rzeczypospolitej antysemityzm.

Tak, on występował. Można dyskutować, na ile był powszechny, skąd się brał, szukać jego przyczyn, z pewnością miał swe wstydlive strony, getto ławkowe na uniwersytetach, gdzie młodzież oddolnie próbowała je wprowadzać, na pewno jest czymś, czego można się wstydzić. Także i przedwojenny „Łowiczanie” był tygodnikiem o mocno krytycznym wobec polskich Żydów nastawieniu. Uważając się za kontynuatorów, w pewnym sensie, tradycji tego pisma, nawiązywaliśmy jednak zawsze do jego lokalności, nie do tych treści, z którymi się nie utożsamiamy.

Jak jednak bardzo polski antysemityzm różnił się od niemieckiego, jak inni wyznawali go ludzie, jak inaczej go rozumieli – wreszcie do jak innych postaw

prowadził – tego w Europie nie wiemy. A były to różnice dramatyczne. To nie Polacy budowali obozy zagłady i nie oni mordowali w nich Żydów przywożonych z gett – które też nie oni tworzyli. Niech zilustruje to ciekawy przykład, który poniżej przytoczymy.

Otóż trudno wyobrazić sobie bardziej skrajną – w ocenie propagatorów „religii Holocaustu” – organizacyjną emanację polskiej antysemickiej prawicy niż Obóz Narodowo-Radykalny (ONR). Tak się składa jednak, że jeden z jego prominentnych działaczy został po wojnie nagrodzony... Medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, za ratowanie Żydów. I tak się składa, że był kolejnym Sprawiedliwym, związanym w jakiś sposób z Łowiczem – był bowiem żołnierzem 10 Puł-

ku Piechoty, tu mającego swoje koszary. Chodzi o Edwarda Kemnitza, którego sylwetkę przytaczamy za portalem Prawy.pl

Urodził się 10 października 1907 r. w Warszawie. W czasie I wojny światowej, kiedy jego ojciec jako poznaniak został internowany w Rosji, przebywał razem z matką w Berlinie. Po powrocie do Warszawy w 1921 r. uczył się w Gimnazjum im. Stanisława Kostki, w którym zdał maturę w 1926 r. W tym czasie wstąpił do tajnej organizacji Pogotowia Patriotów Polskich.

W 1926 r. rozpoczął studia prawnicze w Uniwersytecie Warszawskim, jednocześnie angażując się w działalność społeczno-polityczną. Działał w Młodzieży Wszechpolskiej, Bratniej Pomocy oraz korporacji akademickiej „Aquilonia”, stał na czele sekcji robotniczo-rzemieślniczej Obozu Wielkiej Polski rejonu Warszawa-Praga.

W latach 1930-1932 odbył służbę wojskową w Szkole Podcho-



Edward Kemnitz

rażych Piechoty w Zambrowie, a następnie jako plutonowy podchorąży w 10 pp. w Łowiczu.

Od 1932 r. kontynuował edukację w elitarniej London School of Economics w Wielkiej Brytanii. Po powrocie do Warszawy w 1934 r. podjął pracę w Fabryce Wyrobów Ołowianych i Cy-

nowych należącej do jego ojca. W tym samym czasie trafił w szeregi tajnej struktury politycznej ruchu narodowego Organizacji Polskiej.

Był jednym z założycieli Obozu Narodowo-Radykalnego, w którym pełnił funkcję kierownika organizacyjnego Wydziału Stołecznego. Na fali represji ze strony dyktatury sanacyjnej wraz z innymi działaczami został aresztowany w czerwcu 1934 r., a miesiąc później umieszczony w obozie w Berezie Kartuskiej.

Po wyjściu na wolność we wrześniu tego samego roku powrócił do działalności w organizacjach narodowych, w tym w konspiracyjnym ONR. Jako współwłaściciel rodzinnej fabryki współfinansował działalność organizacji, został też członkiem zarządu spółki wydawniczej wydającej „ABC Nowiny Codzienne”. W 1938 r. został radnym miasta stołecznego Warszawa dzielnicy Praga-Grochów.

Podczas kampanii wrześniowej walczył w obronie twier-

dzi Modlin jako dowódca plutonu w stopniu podporucznika. Od grudnia 1939 r. działał w strukturach Związku Jaszczurczego oraz w komórce propagandy Grupy „Szańca”. We wrześniu 1942 r. wstąpił do nowo utworzonej Narodowych Sił Zbrojnych, jednocześnie uczestniczył w pracach Służby Cywilnej Narodu – konspiracyjnej organizacji cywilnej obozu narodowego.

Wraz ze swoim ojcem działał w Radzie Pomocy Żydom „Żegota”, tajnej organizacji, której celem było niesienie pomocy materialnej, zapewnienie schronienia, środków do życia, fałszywych dokumentów itp., Żydom ukrywającym się poza gettem. Po klęsce powstania warszawskiego organizował w okolicznych miejscowościach sieć placówek mających nieść pomoc ewakuowanym z Warszawy.

W czasie okupacji sowieckiej pod pseudonimem „Szczeciński” kontynuował działalność podziemną, pełniąc od kwietnia 1945

Łowicz | Akcja GP Każdy może pomóc

W rozsyłanej szeroko informacji łowicki klub Gazety Polskiej zachęca do wzięcia udziału w akcji STAN W OBRONIE POLSKI! – zainicjowanej przez ten ogólnopolski tygodnik.

Polega ona na rozsyłaniu przez internautów, do mediów na zachodzie Europy i w Izraelu, filmu autorstwa Stefana Tompsona.

Nagrał on kilkunastominutowy, świetny film w języku angielskim, w którym wyjaśnia – choć z naszej, polskiej perspektywy, chciałoby się powiedzieć: przypomina, ale prawda jest taka, że na Zachodzie nasza prawda o II wojnie jest nieznaną – jak naprawdę wyglądała historia II wojny światowej, w szczególności Holocaustu, niemieckich obozów zagłady oraz ratowania ludności żydowskiej przez Polaków. Ten film został oceniony w części Europy Zachodniej i Izraelu (!).

Obecnie inicjatorzy akcji postanowili ją akcję rozszerzyć – do filmu Tompsona dołączają również anglojęzyczne wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego oraz link do serwisu German Death Camps, który uruchomiło Polskie Radio. Apelują, by te nagrania rozsyłać do redakcji zachodnich i izraelskich mediów, a także do posłów Parlamentu Europejskiego, ministrów poszczególnych rządów, kongresmenów, Kościołów oraz organizacji społecznych na całym świecie. Warto chyba dodać, że maile z takimi linkami warto rozsyłać także po prostu do znajomych na Zachodzie, jeśli ktoś takich ma – a wielu ma. Inicjatorzy akcji podkreślają, by walcząc o dobre imię i szacunek dla polskiej historii nie używać prowokacyjnych ani drażliwych treści. wal

Szczegóły, z linkami do tych naprawdę interesujących materiałów – na naszym portalu Łowicznanin.info

r. funkcję komendanta Okręgu Pomorskiego NSZ.

W lipcu 1945 r. został aresztowany przez poznańskie UB i osadzony w więzieniu. Dwa lata później wyszedł na wolność w związku z amnestią. W 1949 r. ponownie aresztowany, w listopadzie 1951 r. skazano go na 10 lat więzienia. Karę odbywał w więzieniach na Mokotowie w Warszawie, we Wronkach i w Sztumie. Po wyjściu na wolność pracował jako nauczyciel języka angielskiego w szkole metodystów w Warszawie.

Z powodu szykan ze strony bezpieki w 1964 r. wyemigrował do Kanady. W latach 1966-1967 wykładał historię i kulturę polską w Loyola College w Montrealu. Od 1966 pracował jako dyrektor biblioteki naukowej, najpierw w Loyola College, a od 1974 do 1977 na Uniwersytecie Concordia.

Za pomoc udzielaną Żydom podczas okupacji niemieckiej został w grudniu 1983 r. wraz z nieznanym już ojcem udekorowany przez Instytut Yad Vashem medalem i tytułem Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata. Zmarł w roku 2002.

za: prawy.pl



On też był od nas. Chłopczyk z podniesionymi rękami uwidocznił na słynnym zdjęciu z likwidacji getta warszawskiego nazywał się Artur Siemiątek, był synem Leona i Sary Dąb, urodzonym w Łowiczu w 1935 r.

Historia | Oni pomagali Żydom

Pamiętajmy o Sprawiedliwych

W Łowiczu i jego bliskiej okolicy mieszkało wiele osób, które pomagały Żydom ukrywającym się poza murami getta, w Łowiczu i w innych miejscach w Polsce.

Niektóre z tych osób zostały po latach uhonorowane przez państwo Izrael medalem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata. Pisaliśmy o nich w minionych latach na łamach Nowego Łowiczana, dziś choćby pokrótce przypomnijmy ich nazwiska.

Karolina Dworczyk z d. Makar. Przez kilka lat ukrywała u siebie w Bóbrce pod Lwowem, potem w Brzeżanach, znajomą Żydówkę Edwardę Kober. Po pewnym czasie, zagrożona wpadką, przeniosła się i swą podopieczną do Brzeżan. Przeżyły nawet aresztowanie, Edwardy nie rozpoznano. Po wojnie Edwarda wyszła za mąż za polskiego oficera, wyemigrowała do Izraela, ochrzciła się, mówiła o sobie, że jest katoliczką Żydówką.

Janina Kutkowska, żona Adolfa Kutkowskiego, urzędnika w ratuszu w Łowiczu, rozstrzelanego przez Niemców w Palmirach w 1941 roku, przez rok, w swym mieszkaniu w kamienicy przy ul. Tkaczew, udzielała schronienia Marii Goldman, Żydówce z Łodzi, której załatwiła papiery na nazwisko Krystyny Kazaneckiej, a potem wpisała na listę na roboty do Niemiec jako Aryjkę – co ją ostatecznie uratowało.

Janina Sadowska. Przez czas wojny pomagała ona młodej dziewczynie, Pesie Brzezińskiej, pochodzącej z ul. Bonifratskiej, którą przetrzymywała w swym mieszkaniu przy ul. Długiej, tuż obok gmachu gestapo (dziś Komenda Powiatowa Policji). Trudniła się szmugłem. Brzezińska wojnę przeżyła, wyemigrowała do Australii.

Marianna Stawińska. W Łowiczu mieszkała od 1975 roku. Pochodziła ze wschodniej Wielkopolski. W wiosce Mikulice w okolicach Turku przez dwa lata w trakcie II wojny światowej ukrywała na strychu Józefa Jakubowicza, narodowości żydowskiej.

Stanisław Laska z Belchowa. Wraz z rodzeństwem i matką przez ponad dwa lata udzielał schronienia Miriam Finkelsztajn, uciekinierce z Zamojszczyzny, którą przechowali jako Irenę Lewndowską. Metrykę chrztu załatwili dla

niej rodzice od siostr karmelitanek w Warszawie.

Medalu nie dostały zbiorowo łowickie bernardynki. W czasie wojny udzielały schronienia blisko setce sierot – wśród których udało im się uratować co najmniej trójkę dzieci żydowskich.

Dlaczego możemy powiedzieć, że pomagających było wielu? Że ich lista nie ogranicza się do tych, których tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata uhonorował instytut Yad Vashem? Niech odpowiedzią będzie fragment książki, którą, na podstawie rozmów z ludźmi, którzy przeżyli wojnę, w 2002 przygotowali uczniowie I LO im. J. Chelmońskiego w Łowiczu pod kierownictwem ich ówczesnego nauczyciela historii Krzysztofa Kalińskiego. Jeden z pytań przez młodzież, zastrzegając sobie anonimowość mieszkancie podłowickiej wsi, tak opowiadał:

„Służyłem u wuja w Sierżnikach. Kiedyś, w wojnę gdy szedłem po siewkę, zobaczyłem w stodole Berkową, która siedziała tam z małą dziewczynką. Ciotka zaniósł ją jedzenie. Innym razem, gdy ciotka ugotowała kartofle dla świni i poszła je posiekać, to nagle z ukrycia wyskoczyły dwie dziewczynki z matką i rzuciły się na kartofle. Chwytały je rączkami gorące i ja dły bez obierania. Wtedy ciotka powiedziała: „Nie jedzcie tak, ja dam wam jeść. Dala im jeść po ludzku. Boże, jak bardzo dziękowały, całowały ciotkę po rękach, poszły gdzieś dalej.”

W Chąśnie ukrywał się bogaty fabrykant z Łodzi. Miał fałszywe „polskie” dokumenty. Przeżył wojnę. Pół wsi wiedziało o nim. opowiadał, jak ich wypędzali z Łodzi. Był wielki mróz. Mieli nająć wozy, ale warte nie dala im jechać przez wiele godzin. Małe dzieci zamarały z zimna.

U nas nocowało wielu Żydów. Kiedyś w sobotę w przyszło dwóch chłopców. Jeden miał może 12, a drugi 16 lat. Prośli, żeby matka dala im książeczkę do nabożeństwa i uczyli się pacierza. Spali u nas przez noc. A w niedzielę wieczorem poszli gdzieś dalej. Byli bardzo zawżeni i bardzo głodni. Nie wiem, czy byli z Łowicza, wspominali, że z Warszawy.

On medalu Sprawiedliwego nie dostał, nawet się o niego pewnie nie starał. Pewnie uznał, że okazjonalna pomoc, świadczona uciekającym, nie jest godna medalu. Tylko, że nawet za taką pomoc mógł zostać rozstrzelany, on i jego rodzina, na miejscu. wal

Łowicz | Kwestia dotacji dla Pijarskiego Gimnazjum

Miasto żąda zwrotu, szkoła się odwołuje

Wciąż nierozstrzygnięty wydaje się spór pomiędzy Urzędem Miejskim w Łowiczu a Pijarskim Gimnazjum o dotację udzieloną szkole za październik i wstrzymaną za listopad i grudzień.

Władze miejskie tydzień temu upomniały się o zwrot nadpłaconej części dotacji, ale szkoła ma 2 tygodnie na odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i zamierza z tej opcji skorzystać.

Na sesji rady miejskiej 12 stycznia, z udziałem dyrekcji, nauczycieli i rodziców, można było odnieść wrażenie, że wszystko rozstrzygnie się po odesłaniu przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Łodzi odpowiedzi na dwa stawiane przez burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego pytania: Czy miasto musi (czy tylko może) żądać zwrotu nadmiernie pobranej przez szkołę dotacji? Czy może nie wypłacać dotacji za listopad i grudzień, jeżeli po aktualizacji kwota ta jest ujemna (tzn. wcześniej szkoła pobrała już więcej niż należy się za te dwa miesiące)?

Wicedyrektor Łódzkiej RIO Beata Kaczmarek 30 stycznia wysłała do Łowicza odpowiedź. Sugeruje w niej, że gwałtowny spadek dotacji wymaga ponownego sprawdzenia – co burmistrz i tak już zlecił głównej specjalistce ds. kontroli, jeszcze przed otrzymaniem pisma. Niezależnie od tego stwierdza, że jeżeli kwota została wyliczona prawidłowo, to szkoła powinna zwrócić część dotacji. RIO podkreśla też, że nie posiada uprawnień do dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni prawa, a wysłane pismo

jest tylko jej stanowiskiem. Informuje też, że 19 stycznia Dyrektor Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym MEN Grzegorz Pochopień skierował do łódzkiej RIO pismo, z którego wynika, że w wyliczeniach ratusza doszło do nieprawidłowości, które mogły mieć wpływ na wysokość dotacji.

1 lutego burmistrz zawiadził do RIO odpowiedź, z wyjaśnieniem wątpliwości, na które uwagę zwracało MEN. Jak mówił w rozmowie z nami – chodzi o kwestię, która była już wyjaśniana, dotyczącą wyliczenia kwoty bieżącej dotacji. Jeszcze raz potwierdził, że ratusz uwzględnił przy tym wszelkie wydatki bieżące na utrzymanie gimnazjów i klas gimnazjalnych w mieście, a nie tylko wynagrodzenia (jak sugerował w piśmie dyrektor departamentu MEN). Tego samego dnia zwró-



RIO wyraźnie zaleca kontrolę i ponowne sprawdzenie, ale jeśli wykonuje ją pracownik ratusza, to jest jak bycie sędzią we własnej sprawie.

Łowicz | Kontrole Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Inspektorzy ZUS odwiedzają „chorych”

151 kontroli zwolnień lekarskich pod kątem prawidłowości ich wykorzystywania zostało przeprowadzonych przez inspektorów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ubiegłym roku w Łowiczu.

W skali I oddziału łódzkiego ZUS, w skład którego wchodzi też inspektorat w Łowiczu, prawidłowość wykorzystywania zwolnień lekarskich została zakwestionowana w 6,5% kontrolowanych przypadków. Wydano ok. 1 tys. decyzji o cofnięciu prawa do zasiłku chorobowego za cały jego okres wskazany na zwolnieniu lekarskim. – Dla ubezpieczonego to dotkliwa kara, bo nie otrzyma za ten okres wynagrodzenia – uważa Monika Kielczyńska, regionalny rzecznik ZUS. Według ZUS wszystkie kontrolowane zwolnienia w Łowiczu i okolicach były prawidłowo wykorzystywane.

Zwolnienia do kontroli typowane są przez ZUS na drodze losowania, w przypadku powtarzających się krótkotrwałych zwolnień, po ustaniu tytułu do ubezpieczenia oraz na skutek składanych przez pracodawców wniosków o zweryfikowanie zasadności wystawienia zwolnienia. Przykłady nieprawidłowego wykorzystywa-

nia zwolnień lekarskich z innych inspektoratów potrafią rozbawić. Osoby, które podczas kontroli zostały przyłapane na tzw. gorącym uczynku, czyli np. pracując w swojej firmie w czasie pobierania zasiłku chorobowego, często tłumaczą się w ciekawy sposób. Na przykład kontrolowana osoba, mimo kłopotów spowodowanych skręceniem stopy, brała udział w dwudniowym kongresie Świadków Jehowy w Atlas Arenie. Wyjaśniała, że przez cały program siedziała w takiej pozycji, iż nogę miała wyprostowaną... Inna osoba w czasie trwania okresu zasiłkowego wybrała się na pielgrzymkę do Częstochowy. Jeszcze inny ubezpieczony w czasie zwolnienia uczestniczył w kilkugodzinnym spływie kajakowym na Litwie oraz udział w Maratonie Komandosa w Lublińcu.

Były też przypadki wykorzystywania zwolnień na remonty w domu, inną pracę zarobkową, wycieczki. – Mielśmy w ubie-



Gdybyśmy nie wystąpili o zwrot należnej nam kwoty, mogliśmy zostać pociągnięci do odpowiedzialności za brak dyscypliny finansowej.

cił się do szkoły o zwrot nadpłaconej dotacji.

– Chcąc czy nie chcąc, musieliśmy podjąć ten krok – mówił nam skarbnik miejski Arkadiusz Podsek. – Gdybyśmy nie wystąpili o zwrot należnej nam kwoty, mogliśmy zostać pociągnięci do odpowiedzialności za brak dyscypliny finansowej.

Dyrektor szkół pijarskich w Łowiczu Przemysław Jabłoński nie składa broni, dlatego zapowiada złożenie odwołania do SKO. – RIO wyraźnie zaleca kontrolę i ponowne sprawdzenie, ale jeśli wykonuje ją pracownik ratusza, to jest jak bycie sędzią we własnej sprawie – mówi.

Szkoła liczy też na odpowiedź RIO na pismo MEN, której jeszcze nie ma. – W piśmie ministerialnym wprost pada pojęcie „nieprawidłowości”, takich słów, w pismach takiej instytucji, nie wolno lekceważyć – dodaje dyrektor. Przypomina, że to władze miejskie wskazały RIO jako instytucję, której opinia ma być w temacie kluczowa. tm

opr. mak

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.01.-5.02.2018

† 25 stycznia: Marek Król, I.44; Szczepan Gruza, I.65.
 † 27 stycznia: Irena Wróbel, I.87; Leszek Kubica, I.78.
 † 28 stycznia: Zofia Brynkiewicz, I.80, Stryków; Jacek Rode, I.59, Stryków.
 † 29 stycznia: Elżbieta Kapusta, I.75; Krystyna Szubert, I.74, Głowno; Wanda Szepke, I.77, Łódź.
 † 30 stycznia: Stanisław Wesołowski, I.68, Stryków.
 † 1 lutego: Jan Żaczek, I.81.

† 2 lutego: Andrzej Górąjek, I.70; Genowefa Wolniak, I.87; Marianna Brzozowska, I.84; Bogdan Mirosław Szpurko, I.62; Ewa Wieczorek, I.28.
 † 3 lutego: Włodzimierz Dąbkiewicz, I.81, Głowno; Helena Słomska, I.91; Stanisława Jachimek, I.89.
 † 4 lutego: Jan Aftewicz, I.69; Bogdan Sokalski, I.72.
 † 5 lutego: Kazimiera Tatusz, I.84.

Z głębokim smutkiem i żalem przyjeliśmy wiadomość o śmierci **Józefa Koperniaka**

Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie i Bliskim

składają
Wójt i Rada Gminy Dmosin
Członkowie Koła Związku Kombatantów RP
i Byłych Więźniów Politycznych w Dmosinie
Członkowie Koła Emerytów i Rencistów „Słoneczne Dęby”
Druhowie OSP Dmosin

365314

Bożenie, Sandrze i Jarkowi
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Córki i Siostry

składają
koleżanki i koledzy z pracy

365427

Muzyka ludowa straciła mistrza

Smutna wiadomość dotarła do nas 6 lutego. Zmarł Czesław Kocemba – wirtuoz harmonii trzyczęściowej, jeden z najbardziej cenionych, tradycyjnych muzyków ludowych Ziemi Łowickiej, często nagradzany na konkursach i przeglądach muzyki ludowej. Urodził się 1946 roku. Mieszkał w Łagowie w gminie Łyszkiwice. Wkrótce na naszych łamach ukaze się obszerny artykuł na jego temat. ■



WŁODZIMIERZ GALA

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Henryk Czuba (1936-2017)

Henryk Czuba urodził się 2 grudnia 1936 roku w Skaratkach w gminie Domaniewice. Jego rodzice Marianna i Józef Czubowie prowadzili na powierzchni 5 ha indywidualne gospodarstwo rolne. Wystarczyło to do zapewnienia egzystencji rodzinie. Pan Henryk wychował się w tym gospodarstwie wspólnie z trójką rodzeństwa, braćmi Janem i Stanisławem oraz siostrą Zofią (Dubiel).

Pan Henryk pracował w gospodarstwie jak reszta rodzeństwa, ale nie był zaangażowany do pracy tak jak starsze rodzeństwo, od najmłodszych lat wykazywał się jednak różnymi zdolnościami. W Szkole Podstawowej w Domaniewicach, do której zaczął uczęszczać w okresie okupacji niemieckiej, szło mu dobrze. Po jej ukończeniu wspólnie z kolegą Wiesławem Kantorkiem zapisali się do Zasadniczej Szkoły Ceramicznej w Jedlinie Zdrój, którą po dwóch latach ukończyli. Brat Stanisław nie potrafił wyłumaczyć wyboru jakiegoś wówczas dokonał Henryk. – Dogadali się i uznali, że szkoła w Jedlinie to dobry pomysł, ostatecznie jednak po zakończonej dwuletniej nauce wrócili do rodzinnych Skaratek – opowiada. – Po czym zaraz Henryk zapisał się do Państwowego Liceum Pedagogicznego w Łowiczu. Możliwe, że chciał iść w ślady właśnie brata Stanisława, który ukończył tę szkołę w 1950 roku i był już nauczycielem.

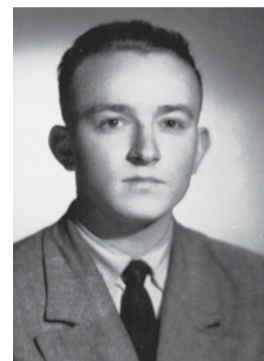
W 1956 roku ukończył liceum. Okres uczęszczania do niego był dla niego ważny. Angażował się w życie placówki, szczególnie w Szkolne Koło Sportowe „Olimpia”, wówczas dała znać o sobie jego największa pasja, którą był sport. Czytał wszystko na ten temat, śledził audycje radiowe, prowadził w szkole gazetkę ścienną o sporcie. Korespondował z działem sportowym Polskiego Radia, pismem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej „Sport”. W swoich listach pytał o wyniki spotkań, ale w wielu z nich przewijał się temat zostania korespondentem spor-

towym – było to jego marzenie. W jednej z odpowiedzi, jaką otrzymał, radzono mu studia na Akademii Kultury Fizycznej, a potem ukończenie wydziału dziennikarskiego. – Niestety, sytuacja materialna rodziców i samego Henryka uniemożliwiła mu te studia – powiedział nam Stanisław Czuba. Z powodu niewykorzystanej szansy pozostało mu uczucie niespełnienia, ale nigdy nie porzucił swojej pasji.

Pan Henryk korespondował też z klubami sportowymi i z kadra Polski w różnych dyscyplinach. W odpowiedzi na swoje prośby otrzymywał kartki pocztowe zapisane autografami sportowców. Przetrawiały one w jego archiwum, dziś jako cenne pamiątki przechowuje je brat Stanisław. Wśród tych kartek jest np. kartka drużyny Włókniarza Łódź.

Absolwent tegoż liceum, nauczyciel i wieloletni wicedyrektor Zespołu Szkół na Blichu Stanisław Wielec, wspomina, że starszy od niego o dwa lata Henryk Czuba był lubianym kolegą, a sympatię zdobywał m.in. parodiowaniem znanych komentatorów sportowych czy komentowaniem głosem Bohdana Tomaszewskiego wydarzeń rozgrywających się na szkolnym korytarzu – co wywoływało salwy śmiechu. Wielec opowiada też, że Henryk Czuba zasłynął w okresie liceum zorganizowaniem przyjazdu do szkoły polskich olimpijczyków: szermierza Jerzego Pawłowskiego, oszczepnika Janusza Sidła oraz Jana Mulaka – trenera, kierownika drużyny z Olimpiady w Melbourne w Australii, znanego jako twórca polskiego „Wunderteamu” lekkoatletycznego lat 50. i 60. Było to ogromne wydarzenie, sportowców witano owacjami. Były to czasy socjalizmu, na ścianie, pod którą siedzieli sportowcy, wisiało hasło „Program frontu jedności narodu naszym programem”.

Krótko po zakończeniu nauki w liceum Henryk Czuba porzucił marzenia, aby zostać korespon-



■ Henryk Czuba (1936-2017)

Młodzięcym marzeniem Henryka Czuby było zostać korespondentem sportowym. Koledzy z czasów Liceum Pedagogicznego w Łowiczu wspominają, że świetnie parodiował ówczesnych sprawozdawców sportowych, a przede wszystkim Bohdana Tomaszewskiego. Marzenie się nie spełniło, ale pasję do sportu i podróżowania realizował przez całe swoje życie. Sam i z bratem Stanisławem zjeździli Polskę i kraje dawnego bloku wschodniego.

dentem sportowym. Nie chciał też zostać nauczycielem. – Henryk tego nie czuł, nie chciał robić czegoś na siłę, dlatego postanowił pójść w zupełnie innym kierunku – opowiada brat. Ukończył kurs kasjerski i rozpoczął pracę w kasie na dworcu PKP Łódź Kaliska, przez pewien czas pracował też w informacji kolejowej, potem ukończył w Gdańsku trwający 8 miesięcy kurs dyżurnych ruchu, po czym podjął pracę na tym stanowisku na dworcu Łódź Zabieniec, gdzie pracował do emerytury, na którą przeszedł w 1985 r.

Jak opowiada nam Stanisław Czuba, brat cały czas interesował

się sportem i to właściwie każdą dziedziną, choć najbardziej piłką nożną, był zapalonym kibicem Widzewa Łódź. – Jeśli ja czegoś z tej dziedziny nie wiedziałem, to wiedział to z pewnością Henryk, miał rozległą wiedzę na temat sportu – opowiada. W archiwum, jakie po sobie zostawił, jest wiele pamiątek, w tym zaproszenia na spotkania pożegnalne lub powitalne olimpijczyków wracających z Igrzysk Olimpijskich, z lat 60-tych, 70-tych i 80-tych.

Z bratem realizował się też w drugiej swojej pasji, którą było podróżowanie. Bardzo lubił jeździć w Tatry, które wspólnie z bratem Stanisławem wielokrotnie przeszli wszczep i wzdłuż. Sam, jak i z bratem, wielokrotnie podróżowali do krajów dawnego bloku wschodniego, byli też na zachodzie Europy. – Brat przejechał koleją transsyberyjską przez cały ówczesny Związek Radziecki, był na Kamczatce, nad Morzem Czarnym, w Moskwie. Często jeździli razem, najmocniej w pamięci zapadła mi nie podróż samolotem, choć tych było kilka, ale statkiem. Popytniliśmy „Batorem” do Leningradu, mieszkaliśmy na statku przez kilka dni i zwiedzaliśmy miasto. To była niesamowita podróż – opowiada i dodaje, że bratu nie udało się spełnić pragnienia, aby pojechać do Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Pan Henryk mógł sobie pozwolić na podróż, do końca życia pozostał kawalerem. W ostatnich latach życia jego stan zdrowia jednak mocno się pogorszył. Dała o sobie znać zaniedbana cukrzyca, pojawił się nowotwór. Pozostawał pod opieką bratanika. Zmarł 26 maja 2017 roku.

– Nie założył własnej rodziny, starał się utrzymywać z nami stały kontakt. Pamiętał o imieninach, urodzinach, często nas odwiedzał w Łowiczu dokąd przyjeżdżał z Łodzi, gdzie mieszkał. Spotykaliśmy się z okazji każdych świąt. Był człowiekiem bardzo kontakto-

wym i bezpośrednim – wspomina go brat Stanisław. tb

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

RZUT OKIEM | SENIORZY SIĘ SPOTKALI

Babcie i dziadków należących do Koła Miłośników Książki gościła 25 stycznia z okazji ich święta biblioteka w Kiernozach. Spotkanie było okazją do zaprezentowania okolicznościowych wierszy na temat „jesieni życia” przez miejscowe poetki, słodkiego poczęstunku oraz przekazania życzeń od przedstawicieli samorządu oraz wnucząt. Spotkania z okazji dnia babci i dziadka biblioteka organizuje od wielu lat. **opr. mak**

PRZEBIERAJĄ SIĘ NIE TYLKO DZIECI

Bal karnawałowy kiernozkich przedszkolaków odbył się w szkolnej sali gimnastycznej. W przedszkolu nie ma na tyle dużej sali, żeby pomieścić wszystkie wróżki, królowny, motylki, rycerzy, piratów, policjantów, Spidermanów, Batmanów i inne postacie. – Cieszymy się, że karnawałowy nastrój udzielił się także dorosłym i przebrała się też liczna grupa nauczycieli i rodziców – opowiada dyrektor Marzena Bogucka. Podczas balu był też poczęstunek przygotowany przez rodziców. **opr. mak**

KRZEWINA DLA BABĆ I DZIADKÓW

30 stycznia dla babć i dziadków, głównie z terenu Bobrownik, z okazji ich święta wystąpił Zespół Ludowy „Krzewina”. Zespół zaprezentował ludowe pieśni i przyspiewki, recytował też okolicznościowe wiersze. Przed zebranymi wystąpił także z podobnym repertuarem Młodzieżowy Zespół Śpiewaczy „Modraczki”. Młodzi artyści wręczyli przybyłym na spotkanie kwiaty wykonane z bibuły (na zdjęciu). Na koniec wszyscy zasiedli przy stołach, na których znalazły się ciasta i inne słodycze. **tb**

DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Uczniowie klas pierwszych ze Szkoły Podstawowej nr 3 na Korabce w Łowiczu, wraz z rodzicami, przygotowali 24 stycznia uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki i wykonały dwa układy taneczne: „Jeżyki” i „Karatekę”. Wręczyły też babciom i dziadkom własnoręcznie wykonane laurki. Potem rodzice pierwszoklasistów zaprosili seniorów na słodki poczęstunek. **opr. mak**

WITAMY WŚRÓD NAS

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowicznanin.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



Hanna Kamila Baran, ur. 20.01.2018 r., godz. 9.30, dł. 53 cm, waga 2.890 g, córka Ewy i Kamila, zam. Mokra.



Piotr Wielemborek, ur. 22.01.2018 r., godz. 11.00, dł. 53 cm, waga 2.780 g, syn Moniki i Michała, zam. Skierniewice.



Amelia Zimna, ur. 28.01.2018 r., godz. 21.05, dł. 55 cm, waga 3.660 g, córka Magdaleny i Huberta, zam. Łowicz.



Dominik Marusiak, ur. 29.01.2018 r., godz. 13.20, dł. 55 cm, waga 4.050 g., syn Katarzyny i Michała, zam. Sierzychów.



Ignas Bolimowski, ur. 30.01.2018 r., godz. 1.00, dł. 53 cm, waga 3.580 g, syn Aleksandry i Michała, zam. Zabostów Duży.



Igor Krajewski, ur. 30.01.2018 r., godz. 12.20, dł. 56 cm, waga 3.200 g, syn Karoliny i Huberta, zam. Łowicz.



Teodor Papuga, ur. 31.01.2018 r., godz. 7.30, dł. 53 cm, waga 3.550 g, syn Anny i Krzysztofa, zam. Głowno.



Zuzia Wawrzyn, ur. 2.02.2018 r., godz. 7.35, dł. 51 cm, waga 2.840 g, córka Agnieszki i Andrzeja, zam. Głowno.



Hanna Maria Sobczyk, ur. 2.02.2018 r., godz. 21.00, dł. 56 cm, waga 2.860 g, córka Justyny i Bartłomieja, zam. Łowicz.



Alina Szejek, ur. 3.02.2018 r., godz. 20.05, dł. 52 cm, waga 2.900 g, córka Doroty i Adama, zam. Bratoszewice.



Zuzia Żaczek, ur. 4.02.2018 r., godz. 14.40, dł. 52 cm, waga 2.800 g, córka Justyny i Radosława, zam. Bąków Górny.



Alicja Wietrzyk, ur. 5.02.2018 r., godz. 9.30; dł. 52 cm; waga 2.820 g; córka Klaudii i Marcina, zam. Kutno.



Adam Kunat, ur. 5.02.2018 r., godz. 9.45, dł. 55 cm, waga 3.650 g, syn Darii i Wiktora, zam. Łyszkowice.



Nela Kolos, ur. 5.02.2018 r., godz. 14.10, dł. 52 cm, waga 3.050 g, córka Bogny i Tomasza, zam. Łowicz.



Amanda Szwarocka, ur. 6.02.2018 r., godz. 14.00, dł. 53 cm, waga 3.160 g, córka Iwony i Andrzeja, zam. Sierzniki.

Polesie | Tragedia mieszkańca

Zginął pod Świdnicą

24 stycznia, pod Świdnicą, w wypadku samochodowym zginął 33-letni mieszkaniec gminy Łyszkowice. Pojazd, którym jechał mężczyzna, został przygnieciony naczepą wypełnioną piachem.

Do tragedii doszło około godz. 11.00, w sąsiedztwie miejscowości Nowice, na drodze łączącej drogę krajową nr 5 ze Świdnicą, do której jechał mieszkaniec gminy Łyszkowice. W prowadzony przez niego samochód ciężarowy SCANIA, który przewoził kruszywo na tzw. łódce.

Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdnicy doszedł, ponieważ w ciężarówce pękła opona. Dlatego na łuku drogi zjechała ona ze swego pasa ruchu na sąsiedni, po którym poruszała się Hyundai.

Pojazdy najpierw uderzyły w siebie czołowo, po czym ciężarówka, kontynuując jazdę pod prąd, zjechała do rowu, pociągając

z sobą Hyundaia, który ostatecznie w części przedniej został przygnieciony przez naczepę.

Przybyli na miejsce strażacy próbowali ratować życie mężczyźnie. Problem stanowiły zniszczenia samochodu – aby wydostać go z pojazdu, musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Niestety obrażenia, jakich doznał, były zbyt poważne, 33-latek zmarł na miejscu.

Kierowca, który prowadził ciężarówkę, 34-letni mieszkaniec powiatu Świdnickiego, trafił do szpitala, był trzeźwy.

Jak udało nam się ustalić, zmarłym jest Piotr P. mieszkaniec Polesia w gminie Łyszkowice, właściciel firmy budowlanej, który 24 stycznia do Świdnicy jechał w sprawach biznesowych. Prywatnie mąż i ojciec, osoba znana i lubiana. 3 lutego spoczął na cmentarzu belchowskiej parafii. **tb**

Podróże

Podróż | Michał Grzejszczak pisze z wyprawy rowerowej do Ameryki Środkowej (cz. 2)

Belize – kraj widmo

Michał Grzejszczak, Łowiczanie, fascynat podróży rowerowych, organizator przeglądów podróżników rowerowych „Cały świat w jednej sakwie”, po raz kolejny załadował do samolotu swój rower – i wyruszył w wyprawę po 8 krajach Ameryki Środkowej. Gdy pisał dla nas pierwszy tekst z tej trasy, był już w Hondurasie. Dziś relacja druga.

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Wiejskie boisko pokrywa tafla wody. Niespecjalnie gruba. Może lekko przykrywać stopy, momentami sięgać do kostek. Na rdzewiejącej bramce nieznacznie porusza się na wietrze poprzeta siatka, uwita z pomarańczowego sznurka. Graczy brak. Gdyby nawet mieć jedną luźną piłkę i rzucić ją między bramki – i tak, mam wrażenie, nikt z miejscowych nie byłby nią zainteresowany. Co zrobić, takie miejsce.

Ci, którzy we wsi pozostali, robią dwie rzeczy. Wybiórco – dodam dla jasności. Jedni pracują. Wstają rano, na długo przed wschodem słońca zakładają robocze uniformy, odpalają maszyny i zaczynają działać. Coś kręcą, coś niszczą, z niczego tworzą coś. Ci drudzy wegetują. Siedzą na przystanku autobusowym i patrzą. Patrzą i czekają, sami nie wiedząc na co. To przejedzie ciężarówka, to traktor, to taksówka. Ktoś odjedzie, ktoś przyjedzie, ktoś inny przyjdzie i coś powie. Można tak siedzieć całymi dniami? Można. Na wszystko trzeba znaleźć jedyne swój sposób.

Na tejsze autobusowej wiacie mieszkańcy (zakładam, że ci pracujący) niebieską farbą wykonali w hołdzie innym pracującym napis: „W podziękowaniu mieszkańcom wsi, którzy swoją pracowitością, wytrwałością i mądrością zbudowali naszą małą, piękną oazę. Mamy was w pamięci”. Ktoś inny czarnym mazakiem domalował na drugiej ścianie grubego, dymiącego skręta. Co skun ma do ciężkiej pracy? Niewiele. Chyba nawet nic. Dwa obrazki i dwa typy mentalności funkcjonują tu jednak obok siebie. Zlewają się w całość, tworząc kraj, przez wielu – w szczególności tych, którzy w jego głąb zapewne nigdy nie dojechali – postrzegany jako



Na polach woda, w rowach woda, pod domami woda. Wody w Belize nie brakuje, a nawet jest jej zdecydowany namiar.

raj. Jak daleko mu do raju, wie tylko ten, kto miał okazję powąchać go z bliska.

Welcome to Belize bro!

Do Belize wyjeżdżam przez wolnocłową strefę graniczną wraz z dwoma poznanymi tydzień wcześniej Meksykanami: Eduardem i Urgielem. Poznaliśmy się w Panabie, na Jukatanie, pod klasyczną jadłodajnią. Ja jechałem w lewo, oni w prawo. Ja z Cancún do Celestún, oni w zupełnie przeciwnym kierunku. Choć Jukatan mały nie jest – jak się okazuje, można spotkać się tam z kimś przypadkowo i dwukrotnie.

Strefa wolnocłowa na granicy krajów totalnie mnie zaskoczyła, przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze ruchu, który jest gigantyczny, po drugie przez ilość tandety tam sprzedawanej. Większość rzeczy z „bezcłowych” sklepów można bez wychodzenia z domu kupić jeszcze taniej przez chińskie „allegro”, zamawiając przy okazji darmową dostawę pod drzwi własnego mieszkania. Z tej opcji Meksykani i Belizeńczycy jednak nie korzystają.

Co drugie stoisko pachnie tam Azją i co drugi sklep prowadzi



Dzielnice biedny Belize City w większości zamieszkują czarnoskórzy mieszkańcy.

Azjaci. Trochę taka Wólka Kosowska, tyle że na innym kontynencie. Dzień w dzień, kolejne wycieczki z obydwu stron stalowego ogrodzenia rzucają się na tanie parasolki, rękawiczki do pielienia i osłony do telefonów, zostawiając sprzedawcom fortunę. Uśmiech ich zadowolenia daje mi jednoznacznie do zrozumienia, że czegoś tu nie rozumiem. Nie rozumiem i nie rozumiem, bo i, szczerze mówiąc, zrozumieć nie chcę.

Dalej jadę już sam. Jadę i dziwnie się czuję. Jestem w kraju latino, które wcale latino mi się nie wydaje. Niby podobnie, a inaczej. Niby tak samo, a jednak ciągle coś mi tu nie gra. Belize jest maleńkie. Można je chyba porównać do Czech czy Słowacji. Na upartego kraj da się przejechać równoleżnikowo w jeden dzień, południkowo może w cztery, góra pięć. Co ciekawe, jest to kraj trzech dróg, które stykają się ze sobą w okolicy dawnej stolicy Belize City. W 1961 r. podjęto decyzję o przeniesieniu administracji państwowej do „miasta ogrodu” – Belmopan. Oficjalnie Belize City nieustannie narażone było na anomalie pogodowe, w tym regularnie niszczące je huragany. Nieoficjalnie jednak, wzrost przestępczości w mieście sprawił, że nawet dla władzy zaczęło się tam robić za ciepło. Chcąc nie chcąc, by dotrzeć z Jukatana do granicy z Gwatemalą, wypada w największym obecnie mieście tego kraju się odhaczyć.

Droga z Meksyku na południe nieustannie mnie zadziwia. Kraj ten karczowali hiszpańscy osadnicy, choć dzisiaj pozostaje on jednak w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów. Właśnie od Wielkiej Brytanii uzyskał on swoją niezależność.

Na ulicach multi-kulti. Choć w większości zamieszkują Belize Murzyni i Metysi, to w oczy

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

NATURIS GABINET MASAŻU
Joanna Wojda
▪ masaż leczniczy, modelujący, relaksacyjny
▪ masaż łóżkiem nefrytowym
Łaguszew 25
Zapisy: 664 781 583

Choroby kręgosłupa, głowy, krążeń i układu nerwowego
Adjunkt Kliniki Neurochirurgii Szpital Wojewódzki w Zgierzu
Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136

PRZYJMUJE:
KUTNO ul. M. Curie-Skłodowskiej w środy w godz. 18.00-19.00 zapisy: tel. 505 134 136
SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1 w czwartki w godz. 14.15-15.30 zapisy: tel. 505 134 136
ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39 w czwartki w godz. 16.00-18.00 zapisy: tel. 536 896 766

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: pon., wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20 sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główny, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny
masaż kręgosłupa
reh. Łukasz Kawczyński
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi
- bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX ► WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główny, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI
Michał Banasiak
Psychoterapeuta uzależnień
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303
www.chcewyzdrowiec.pl

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpital NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY
Anna Tomasiak
DIAGNOZA I TERAPIA:
WAD WYMOWY I ZABURZEŃ MOWY
Glottodydaktyka - zajęcia dla dzieci z trudnościami w nauce czytania i pisania w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym

- Badanie gotowości szkolnej dzieci 6-letnich
- dysleksja • dysgrafia • dysortografia

tel. 784-686-235



Śniadanie w Belize City najlepiej smakuje nad brzegiem Morza Karaibskiego.

rzucają się szczególnie mennonici – potomkowie pierwszych osadników i zarazem grupa religijna. Do dzisiaj chodzą oni ubrani w staromodnym stylu. Królują w ich modzie kapelusze, bufiaste suknie i dorożki zamiast aut. Kolejki do bankomatów przypominają tu często kolejki do kasy na bal przebierańców. Mennonici żyją w swoich skupiskach, pracują ze sobą, są raczej nieśmiali w kontaktach, a szkła obiektywu unikają jak słońca. Obserwują każdy twój ruch, przewidując co chcesz zrobić. Robienie im zdjęć nie ma większego sensu, a natarczywość może wywołać tylko negatywne reakcje.

Im dalej na południe, tym większa zmiana w populacji. „Białe” wioski zmieniają się w „czarne”. Te zamieszkuje z kolei czarnoskórzy potomkowie robotników, którzy swoją siłą kolonię tę mieli doprowadzić na gospodarze wyżyny. Obraz socjologiczny kraju jest zatem bardzo ciekawy, a porównywanie zachowań jednych i drugich mieszkańców wywołuje niemałe zdziwienie.

Krajobrazowo króluje tu ciecz. Na polach woda, w rowach woda, pod domami woda. Wody w Belize nie brakuje, a nawet jest jej zdecydowany nadmiar. Znaczna część kraju położona jest na mokradłach. Znaczna część położona jest też wyjątkowo nisko, a określenie „plasko”, w stosunku do Belize to łagodne określenie.

Poznajając kraj od północy trudno nie odnieść wrażenia, że Belize



Domy kryte są tu czymkolwiek, ściany wzmocnione pociętnie i bez jakiegokolwiek ładu. W mozaice folii, metalu, drewna i szmat trudno doszukać się logiki.

jest poniekąd „krajem widmem”. Pełno tu niezagospodarowanych przestrzeni, samozwańczych złomowisk, ukrytych w podwórkach warsztatów samochodowych i porzuconych w krzakach aut. Roztrzaskane ruiny zaimportowane przed laty z USA gniją pod drzewami, a drewniane domy budowane zazwyczaj na palach przypominają swoimi zniszczonymi przez wilgoć fasadami domostwa z amerykańskich filmów grozy, w których niegrzeczne dzieci trzymają się pod podłogą, albo w najlepszym wypadku w szafie na piętrze. Głupie to może porównanie, ale takie właśnie pozostaje pierwsze wrażenie po spotkaniu z tym krajem.

Samo Belize City też jest nie lada ciekawostką. Ogromną część miasta stanowią dzielnice getta, w których czarnoskórzy mieszkańcy realizują powoli swoje życie. Ulice, przez które prowadzi

mnie nieopatrznie gps, zdecydowanie odstrasza. Domy kryte są tu czymkolwiek, ściany wzmocnione pociętnie i bez jakiegokolwiek ładu. W mozaice folii, metalu, drewna i szmat trudno doszukać się logiki.

Warto podkreślić, że Belize City szczyty się mało chlubną statystyką, górując w rankingach naj-



Import aut z USA jest najpowszechniejszym biznesem karaibskiego Belize.

bardziej niebezpiecznych miast Ameryki Środkowej. Duże bezrobocie zawsze generuje agresywne zachowania, dlatego wjeżdżając do dawnej stolicy warto mieć oczy dookoła głowy. Porównywalnie łatwo stracić tu aparat, telefon, auto czy życie.

Nie samymi przestępstwami jednak kraj ten stoi. Zostawiając z boku to, co niebezpieczne, zadziwiające, denerwujące i smutne, warto przyrzeć się temu co atrakcyjne i ciekawe. Belmopan, do którego docieram późnym popołudniem, wydaje się miejscem zupełnie nie związanym z tym karaibskim krajem. Zaprojektowany przez wkomponowanie w krajobraz zachwyca gości niesamowitym wprost bogactwem zieleni. Pełno tu parków, ścieżek, trawistych boisk i placów zabaw. Miasto jest maleńkie, a łączna ilość jego mieszkańców nie przekracza... 25 tysięcy! Jego centralnym punktem jest parlament i siedziba rządu. Ludzie spacerują po ulicach robiąc zdjęcia, rozmawiają przy kawie, uprawiają jogging i grają w koszykówkę. Spokój tutaj odczuwalny nijak ma się do poczucia osaczenia z przynębiającego Belize City.

Traktując Belize tranzytowo, zostawiam je za sobą bez większego żalu. Czy tu wrócić, nie wiem. Z rowerem na pewno nie. Drogi, które miałem przejechać, są już za mną. Na nowe raczej się w tym życiu nie doczekam... ■



Lech Kowalski na wernisażu z ulubionym kubkiem – pamiątką z jednej z podróży, o których opowiadał.

Łowicz | Wystawa Lecha Kowalskiego Podróże do różnych stron świata

W Muzeum w Łowiczu od 2 do 25 lutego można oglądać wystawę fotograficzną Lecha Kowalskiego.

Pochodzący z Głowna podróżnik przez lata zwiedził trudną do zliczenia liczbę ciekawych miejsc na całym świecie, wystawione prace pokazują tylko część z nich.

Można w niej oglądać prace z sześciu kontynentów – a więc wszystkich, stale zamieszkałych przez ludzi – i z 43 państw. Przedstawiają one portrety ludzi, życie codzienne, święta i inne ceremonie (sporo jest zdjęć ze ślubów), a także wydarzenia kulturalne i społeczne. Większość to zdjęcia z ostatnich 5 lat, wykonywane cyfrowym Nikonem, ale są też starsze – z lat 60. Te najnowsze zostały zrobione podczas 50. Festiwalu Sztuki i Kultury Ludów Saharyjskich w Douz, pod koniec ubiegłego roku.

Wśród egzotycznych, z naszego punktu widzenia, zdjęć, zaskakiwać mogą te wykonane w Łowiczu, podczas procesji Bożego Ciała (na jednym widać przyglądającą się jej z zaciekawieniem ni-

geryjską studentkę). Łącznie prezentowane są 73 zdjęcia.

Na wernisażu pojawił się sam autor, który ciekawie opowiadał o swoich licznych podróżach (wiele z nich to wyjazdy służbowe), przygodach i poznanych znanych postaciach. Mówił na przykład jak w drodze do Los Angeles spotkał Anthony'ego Quinna, z którym rozmawiał o Polsce, ale musiał mu wyjaśnić gdzie dokładnie ona leży. Wspomniał też swoje spotkania z ostatnim szachem Iranu Rezą Pahlawim, na którego koronacji był gościem (w Iranie pracował dla polskiej ambasady), ale spotykał go też na przykład na stoku narciarskim.

Przygotował też niespodziankę – zdjęcie z autografem, które było nagrodą w mini konkursie. Otrzymał je jeden z widzów, który jako pierwszy odpowiedział na pytanie o nazwę stolicy Republiki Południowej Afryki (Pretoria). Opowiedział też ciekawą historię kubka, który podczas festiwalu teatralnego w Chicago otrzymał jako gość, który przybył z najodleglejszego zakątka świata.

Trochę szkoda, że frekwencja na wernisażu nie była duża, tym bardziej zachęcamy do odwiedzenia wystawy – do 25 lutego. tm

REKLAMA

Oferujemy do sprzedaży **JONIZATORY WODY** – urządzenia elektryczne produkujące wodę alkaliczną, srebrną i kwasową.

- Woda alkaliczna i srebrna to **remedium na wiele dolegliwości.**
- Woda alkaliczna **zwalcza dnę mocznicową** szybko i bez wysiłku oraz **zmniejsza ryzyko rozwijania się cukrzycy.**
- Woda alkaliczna **zmniejsza kwasowość organizmu.**

Ceny jonizatorów (4 modele) taniej jak na portalu Allegro

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej Łowicz ul. Kłickiego 66
tel. 501-074-060 / 501-074-045 | www.vegetest.lowicz.pl

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- **PROTEZY ekspresowe**
- **NAPRAWY**

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

- iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
- USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne

lek. dent. **Sylwia Marzec**
z zespołem lekarzy

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

GABINET STOMATOLOGICZNY
STOMATOLOGIA

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Kultura

HopKultura

W programie konkurs dowcipów

W nowych wnętrzach klubu HopKultura w podziemiach ŁOK ruszyła kolejna odsłona sekcji Alter Och! Przed nami jeszcze m.in. set filmowy, scena dowcipu i zawody w grę komputerową. Na wszystkim występ wolny.

Przypomnijmy, że Alter Och! to cykl imprez towarzyszących Och! Film Festiwalowi, będących jego przeciwieństwem, prezentujących filmy pod każdym względem kiepskie, ale mające w sobie coś, co sprawia, że po prostu chce się je oglądać.

Organizatorzy przygotowali dwa sety filmowe, a pierwszy z nich już się odbył. 16 lutego w bloku „Sci-fi dla jaj” obejrzymy: o godz. 19.00 film „Galaxina” (1980) i o 20.45 „Władca podziemi” (1985).

Organizatorzy zapraszają też w piątek, 9 lutego, o godz. 19.00 na drugą odsłonę konkursu dowcipu, czyli „Łopenstage 2”. Do udziału w niej zaproszeni są m.in. Zofia Mycka, która będzie bronić tytułu łowickiej Królowej Dowcipu, ale też inni uczestnicy pierwszej edycji zabawy oraz wszystkie chętne osoby, które mają jakies dobre żarty w zanadrzu i chcą się nimi podzielić z publicznością. Na zakończenie edycji, 24 lutego, o godz. 19.00, rozegrany zostanie turniej w grę komputerową w Worms Armageddon. Będą prowadzone na niego zapisy. aa

Łowicz | XIX Och! Film Festiwal

Mikromusic przy pełnej widowni

Za nami kolejna z atrakcji muzycznej części trwającego właśnie Och! Film Festiwalu. 3 lutego przed wypełnioną niemal do ostatniego krzeselka widownią w kinie „Fenix” zagrała grupa Mikromusic.

Muzycy zaprezentowali głównie utwory z ich najnowszej, szóstej już płyty „Tak mi się nie chce”, ale nie zabrakło też kilku starszych piosenek. Słuchacze nie powinni wychodzić rozczarowani. Wprawdzie wokalistka Natalia Grosiak uprzedzała o swoim przebiegu, ale nie wpłynęło ono negatywnie na jej charakterystyczną barwę głosu. Siłą zespołu są też doskonale rozumiejący się instrumentalni: Dawid Korbaczyński – gitara, Robert Szydło – gitara basowa, Adam Lep-

ka – trąbka, Robert Jarmużek – instrumenty klawiszowe i Łukasz Sobolak – perkusja. Lekkie, ale niebanalne melodie oraz przewrotne teksty piosenek – to znaki rozpoznawcze Mikromusic.

Na bisy grupa wykonała „W d... to mam” z dedykacją „wszystkim matkom Polkom” i zachęta do wspólnego śpiewania, a potem, drugi raz w czasie koncertu, swój najbardziej rozpoznawalny przebieg „Takiego chłopaka”. Można powiedzieć, że były to bisy zapla-

nowane, które są na koncertach standardem, ale po nich muzycy dali się wyciągnąć na scenę jeszcze raz – choć niektórzy już z garderoby czy toalety albo z nieprzekłniętymi jeszcze kanapkami. Na wyraźne życzenie z publiczności wykonali piosenkę „Krystyna”. Jak przyznawała wokalistka – nie śpiewała jej już chyba z pół roku.

– Mikromusic kojarzymy z listy przebojów „Trójki”, spodobał nam się i chcieliśmy poznać bliżej – mówili nam słuchacze koncertu Małgorzata i Łukasz Lebscy. – Poza tym, taki koncert, to zawsze jest wydarzenie, które warto przeżyć. – Pozornie to takie lekkie piosenki, ale przy głębszym zastanowieniu, płynię z nich mądrość – uważa Beata Olczyk, fanka ze-



Mikromusic na scenie w kinie Fenix – to był pierwszy koncert zespołu w Łowiczu.

spolu, która przyjechała z Łodzi. Przypominamy, że to jeszcze nie koniec muzycznych wydarzeń w ramach łowickiego festiwalu fil-

mowego. Przed nami jeszcze koncerty Orkiestry Klezmerskiej Teatru Sejneńskiego, Voo Voo oraz E.A.B.S. tm

Kiernoza | Ciekawe ferie w GOK

Warsztaty garncarskie z rodziną Konopczyńskich

Około dwudziestu dzieci uczestniczyło w poniedziałek, 5 lutego, w drugiej części warsztatów garncarskich z udziałem rodziny Konopczyńskich z Bolimowa, zorganizowanych w Gminnym Ośrodku Kultury w Kiernozi.

Była to jedna z atrakcji proponowanych dzieciom przez ośrodek na czas ferii zimowych. Pierwsza część warsztatów garncarskich odbyła się już tydzień wcześniej, również we wtorek, kiedy lepieno ozdoby i powstawały naczynia na kole garncarskim. – Zabraliśmy je ze sobą do warsztatu, gdzie zostały wysuszone, a po wysuszeniu trafiły do pieca garncarskiego i zostały wypalone. Wypalały się 10

godzin, temperatura urosła do 850 stopni Celsjusza. Ostygły, a po 24 godzinach wyjęliśmy je z pieca i dzisiaj przywieźliśmy tutaj – opowiada nam prowadząca warsztaty Dorota Konopczyńska-Aftewicz.

Podczas drugiej części warsztatów dzieci spotkały się, by pomalować swoje ozdoby. Ci, którzy wykorzystywali farby akwarelowe, mogli je zabrać jeszcze tego samego dnia, ale ci, którzy zdecy-



Dorota Konopczyńska-Aftewicz pokazuje, jak maluje się farbami do ceramiki.

dowali się na malowanie profesjonalnymi farbami do ceramiki, musieli uzbroić się w jeszcze trochę cierpliwości. Takie ozdoby musiały trafić ponownie do wypalenia do pieca.

Pośród wykonanych ozdób dominowały te nawiązujące do różnych świąt. Ewelina Siekiera z kl. 3 w szkole Kiernozi wykonała m.in. choinkę i potem malowała na niej bombki. – Ja akurat robię zawieszki na Walentynki i jajka już na Wielkanoc – powiedziała nam Małgorzata Latoszevska, gimnazjalistka ze szkoły w Kiernozi. aa

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰ tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYL I TĘNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski – wtorki od godz. 15³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Kopias-Głowska spec. endokrynolog – środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-polożnik – wtorki godz. 15⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2 tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

MASAŻYSTA Marzena Podolska

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK**
specjalista laryngolog badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG DANUTA GRZYCZYŃSKA**
czwartek 13.00 – 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

specjalista **LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

LARYNGOLOG Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

lek. med. Tomasz Sawicki **KARDIOLOG**
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Łowicz | Spotkanie z twórcami filmu „Obłoki śmierci – Bolimów 1915”

Powraca historia unieściana przez ludzką niepamięć

W ubiegłą środę, 31 stycznia, o 17.30, w wypełnionej po brzegi sali kina Fenix, odbyło się spotkanie i konferencja prasowa z twórcami filmu „Obłoki śmierci – Bolimów 1915”.

Jest to wydarzenie towarzyszące 19. OCH! Film Festiwalowi. Całość prowadził Maciej Malangiewicz, a jego gośćmi byli reżyser Ireneusz Skruczaj, II reżyser Piotr Jasiński, operator Kacper Wójcicki oraz rekonstruktor Artur Student.

Spotkanie odbyło się w 102 rocznicę użycia przez Niemców gazu bojowego pod Bolimowem. Autorzy zaznaczyli, że do nakręcenia filmu zainspirowała ich nie tylko mroczna historia, jaka była związana z tym miejscem, ale także problem moralności, jak daleko człowiek może się posunąć, aby odnieść zwycięstwo. Piotr Jasiński zaznaczył, że celem produkcji jest nie tylko poznanie przez widza wydarzenia, ale także jego zrozumienie.

“I wojna światowa była pra-matką tragicznych wydarzeń, które nastąpiły w XX wieku.



Na zdjęciu od lewej: II reżyser – Piotr Jasiński, operator kamery – Kacper Wójcicki, aktor wcielający się w postać Fritza Habera – Jarosław Kostrzewa i aktor grający oficera niemieckiego, Maxa Wilda – Krzysztof Marczyk.

Twórcy opowiadali, w jaki sposób zdobywali informacje o bitwie. Dużą rolę odegrał obecny na spotkaniu w ŁOK, poeta i ekspert Wiesław Sokółowski. W latach 70., zainteresowany tym miejscem i jego przeszłością, zaczął pytać i zapisywać wspomnienia ludzi, którzy pamiętali czasy I wojny światowej. Doktor Anna Zalewska, mająca udział w dokumencie poprzez udostępnianie swoich badań archeologicznych, przypominała zgromadzonym, że trudnych tematów nie należy omijać, a jedynie pielęgnować poprzez mówienie prawdy. Jest ona również autorką tablic w Bolimowie. Czerpano także informacje z materiałów Stanisława Kalińskiego. Jak zauważyli twórcy, I wojna światowa była pra-matką tragicznych wydarzeń, które nastąpiły w XX wieku.

Ogromną rolę przy nagrywaniu filmu spełnili pirotechnicy i rekonstruktorzy. Pokazywali reżyserom, jak ustawiać epizdystów. Pomagali w ustawieniach oraz uczyli reżyserów. Ostatnimi gośćmi zaproszonymi do rozmowy byli aktorzy, Jarosław Kostrzewa, wcielający

się w rolę niemieckiego chemika i noblisty Fritza Habera (opracował technologię zastosowaną na spotkaniu w ŁOK, poeta i ekspert Wiesław Sokółowski. W latach 70., zainteresowany tym miejscem i jego przeszłością, zaczął pytać i zapisywać wspomnienia ludzi, którzy pamiętali czasy I wojny światowej. Doktor Anna Zalewska, mająca udział w dokumencie poprzez udostępnianie swoich badań archeologicznych, przypominała zgromadzonym, że trudnych tematów nie należy omijać, a jedynie pielęgnować poprzez mówienie prawdy. Jest ona również autorką tablic w Bolimowie. Czerpano także informacje z materiałów Stanisława Kalińskiego. Jak zauważyli twórcy, I wojna światowa była pra-matką tragicznych wydarzeń, które nastąpiły w XX wieku.

się w rolę niemieckiego chemika i noblisty Fritza Habera (opracował technologię zastosowaną na spotkaniu w ŁOK, poeta i ekspert Wiesław Sokółowski. W latach 70., zainteresowany tym miejscem i jego przeszłością, zaczął pytać i zapisywać wspomnienia ludzi, którzy pamiętali czasy I wojny światowej. Doktor Anna Zalewska, mająca udział w dokumencie poprzez udostępnianie swoich badań archeologicznych, przypominała zgromadzonym, że trudnych tematów nie należy omijać, a jedynie pielęgnować poprzez mówienie prawdy. Jest ona również autorką tablic w Bolimowie. Czerpano także informacje z materiałów Stanisława Kalińskiego. Jak zauważyli twórcy, I wojna światowa była pra-matką tragicznych wydarzeń, które nastąpiły w XX wieku.

się w rolę niemieckiego chemika i noblisty Fritza Habera (opracował technologię zastosowaną na spotkaniu w ŁOK, poeta i ekspert Wiesław Sokółowski. W latach 70., zainteresowany tym miejscem i jego przeszłością, zaczął pytać i zapisywać wspomnienia ludzi, którzy pamiętali czasy I wojny światowej. Doktor Anna Zalewska, mająca udział w dokumencie poprzez udostępnianie swoich badań archeologicznych, przypominała zgromadzonym, że trudnych tematów nie należy omijać, a jedynie pielęgnować poprzez mówienie prawdy. Jest ona również autorką tablic w Bolimowie. Czerpano także informacje z materiałów Stanisława Kalińskiego. Jak zauważyli twórcy, I wojna światowa była pra-matką tragicznych wydarzeń, które nastąpiły w XX wieku.



Dzieci z chęcią korzystały ze strojów i rekwizytów przywiezionych przez Szymona Horca.

Łowicz | Łokropol w ŁOK

Dla przedszkolaków o historii Grecji

1 lutego w Łowickim Ośrodku Kultury zorganizowano zajęcia „Łokropol” w ramach „Małego Och” – czyli zajęć dla dzieci. Zajęcia, prowadzone przez rekonstruktora Szymona Harceja, przyciągnęły wielu młodych widzów.

Wydarzenie rozpoczął film ukazujący antyczną Grecję. Następnie rekonstruktor opowiedział dzieciom o historii starożytnej Grecji i jej kulturze. Dzieci mogły skorzystać z rekwizytów będących kopiami starożytnego uzbrojenia. Dostępne były miecze, hełmy oraz uzbrojenie, w jakich tysiące lat temu walczyli.

Oprócz słuchania, dzieci brały udział w konkursach. Jednym

nakręcili ten film – mówi Ireneusz Skruczaj. Podczas konferencji wyświetlane były kilkunastominutowe zwiastuny filmu, a także klipy z przebiegu kręcenia akcji.

Na koniec reżyserzy dziękowali wszystkim osobom, które zaangażowały się w zbiórkę pieniędzy na film, a jednocześnie zaznaczyli, że akcja trwa. Na portalu Polakpotrafi.pl nadal można wpłacać pieniądze. Łącznie w akcji wzięło udział już 251 wspierających. Dużą część pokrył także reżyser, Ireneusz Skruczaj, który zorganizował i pokrył koszty zdjęć w 15 lokalizacjach, w trakcie których udało się pokryć około 75% materiału zdjęciowego. Produkcja jest na etapie korekty i montażu, a jego premierę zaplanowano na wiosnę tego roku, aby uczcić setną rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Maciej Ma-

ATAK ZA ATAKIEM

31 stycznia 1915 roku podczas trzydniowej bitwy pod Bolimowem, Niemcy ostrzelali wojsko rosyjskie pociskami wypełnionymi trującym gazem – mieszaniną bromku ksyliku i ksyłenu. Atak był nieskuteczny, ponieważ niska temperatura ograniczyła działania środków chemicznych. Zaś w miesiącach maj – lipiec w pociskach używali chloru, który powoduje podrażnienia i uszkodzenia głównych dróg oddechowych, a w przypadku wdychania go w dużo większej ilości, obrzęk płuc i śmierć. Według źródeł historycznych Niemcy do ataków pomiędzy rzekami Rawką a Bzurą, wykorzystali 12 000 butli z ciekłym chlorem. Po obu stronach barykady walczyli między sobą polscy żołnierze.

langiewicz kończąc spotkanie zaznaczył, że historię, którą zabiła ludzka niepamięć, ci ludzie przywracają. Publiczność nagrodziła twórców ogromnymi brawami.

Martyna Gajda

REKLAMA

STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

I ustny przetarg nieograniczony

na zbycie niezabudowanej nieruchomości

położonej w obrębie Bobrowniki, gmina Nieborów, oznaczonej jako działka o nr ew. 685 o powierzchni 0,3200 ha

Cena wywoławcza wynosi 15.000 złotych.

- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa. Sąd Rejonowy w Łowiczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą KW nr LD10/00040283/5.
- Przedmiotowa nieruchomość położona jest w obszarze nie objętym planem zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów.
- Przedmiotowa nieruchomość jest niezabudowana – stanowi użytek leśny, są to drzewa sosny w wieku 20-30 lat.
- Otoczenie nieruchomości stanowią tereny niezabudowane rolne i leśne. Zachodnia granica działki przylega do terenów kolejowych.
- Do wylicytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Wadium w wysokości 1.500 zł, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu, należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu prowadzone przez Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050, najpóźniej w dniu 19 marca 2018 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy notarialnej
- Przetarg odbędzie się w dniu 22 marca 2018 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego 30 A, pok. 18 o godz. 11.00
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: tel. (46) 854 94 42.
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu, który udostępniony jest do wglądu w Biurze Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego 30 A, pok.11.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

ogłasza II publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja)

na sprzedaż zabudowanej nieruchomości

położonej w Łowiczu w obrębie Śródmieście przy pl. Nowy Rynek nr 28

stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza.

Nieruchomość oznaczona jest numerem geodezyjnym 2162/3 o pow. 791 m².

Uregulowana jest w księdze wieczystej nr LD10/0000367/6. Na nieruchomości posadowione są dwa budynki murowane, parterowe, o powierzchni zabudowy 97m² i 91m² (mieszkalny i gospodarczy). Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, nieruchomość położona jest w terenie oznaczonym symbolem 8.25.MWN.UU przeznaczenie – tereny: zabudowy mieszkaniowej i zabudowy usługowej użyteczności publicznej. Obowiązuje zabudowa pierzejowa od strony przylegających ulic i placu, wysokość budynków 3 kondygnacje nadziemne w tym trzecia kondygnacja w poddaszu użytkowym. Sprzedaż jest zwolniona od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust.1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2016.710 j.t.). Nieruchomość nie została sprzedana w pierwszym przetargu w dniu 14 grudnia 2017 roku.

Cena wywoławcza wynosi 850.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 19 kwietnia 2018 roku w Łowiczu w sali Ratusza, pl. Stary Rynek nr 1 (I piętro) o godz. 11.00

- Wadium wynosi 50.000,- zł. Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 16 kwietnia 2018 roku na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPPiR UM, Stary Rynek 1, budynek „B”, pok. 40, nr tel. 46 8309142 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.



Szukasz pracy? Zostań Kurierem DPD

Firma DPD, lider rynku usług kurierskich poszukuje osób (firm) zainteresowanych świadczeniem usług kurierskich (realizacji odbiorów i doręczeń przesyłek).

Oferujemy:

- Gwarantowaną kwotę wynagrodzenia 6000*
 - Korzystną formę wynajmu auta dla osób nie posiadających własnego
 - Gwarancję otrzymywania zleceń
 - Opiekę medyczną
 - Atrakcyjne warunki współpracy
- *szczegóły w regulaminie programu

Aby dowiedzieć się więcej zapraszamy do kontaktu:

502 777 445
pracakurier@dpd.com.pl

Ogłoszenia

CZWARTEK 8 lutego 2018 | NR 6

www.lowiczanie.info

■ **KUPIJESZ** ■ **SPRZEDAJESZ** ■ **SZUKASZ PRACY** ■ **MIESZKANIA**
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części życkiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ FIAT Punto, kilkuletni, najlepiej ciemno-szary, czarny lub ciemnoczerwony, 5-drzwiowy, od 1 właściciela w bdb stanie, tel. 692-506-314.

■ Subjekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

■ Auto skup: całe, uszkodzone, wszystkie marki, najlepsze ceny, zadzwonił, tel. 604-191-186.

■ Auto-skup, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. 501-032-036.

■ Skup aut rozbitych, skoliżowanych, stan obojętny, tel. 510-100-449.

■ Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rzaśno 13, tel. 602-123-360.

sprzedaż

■ AUDI 80 TDI, 1994 rok, tel. 602-689-205.

■ AUDI A3, 1.4 TSI Turbo, 2008 rok, granatowy metalik, tel. 513-329-718.

■ AUDI A3, 1.6, 2003 rok, granatowy metalik, 5-drzwiowy, tel. 604-706-309.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 2000 rok, tel. 601-283-421.

■ BMW 318 E46 gaz, 1999 rok, czarny metalik, bogate wyposażenie, tel. (46) 831-02-44, tel. 513-375-786.

■ BMW 520, 2.0 i, 1998 rok, bogate wyposażenie, stan bdb., możliwa zamiana (mniejszy), tel. 604-706-309.

■ CHEVROLET Spark benzyna/gaz, 2010 rok, 104.000 km, tel. 664-135-758, 600-339-027.

■ DAEWOO Lanos, 1.4, 2001 rok, srebrny metalik, stan bdb, tel. 513-375-786.

■ DAEWOO Matiz, 2001 rok, 1 właściciel, stan dobry, tel. 696-951-591.

■ FIAT 126p, tel. 500-252-115.

■ FIAT Bravo, 2010 rok, tel. 602-130-961.

■ FIAT Panda, 1.2, 2011 rok, 52.000 km, serwisowany, 1 właściciel, klimatyzacja, salon Polska, tel. 722-090-134.

■ FIAT Panda, 1.2, 2010 rok, 70.000 km, serwisowany, 1 właściciel, salon Polska, tel. 695-323-452.

■ FIAT Punto, w gazie, stan dobry, cena 1200, tel. 500-007-885.

■ FORD Focus, 1.8 diesel, 2008 rok, kombi, tel. 605-999-196.

■ FORD Galaxy, 1.9 TDI 140 KM, 6 skrzynia, 2005 rok, zielony metalik, 7-osobowy, możliwa zamiana (mniejszy), tel. 604-706-309.

■ FORD Kuga, 2.0 TDCI, 2009 rok, czarny, zarejestrowany, 38.900 zł, tel. 509-061-804.

■ FORD Mondeo kombi, 2.0 benzyna, 1997 rok, stan dobry, tel. 782-223-248.

■ FORD Mondeo, 2.0D, 2003 rok, kombi, 3.800 zł, tel. 602-584-266.

■ HONDA Accord Comfort, 2.0, 2012 rok, 71.000 km, bezwypadkowa, pierwszy właściciel, tel. 602-663-404.

■ KIA Ceed, 1.4 benzyna, 2009 rok, tel. 784-599-022.

■ KIA Rio, 1.5 benzyna, 2004 rok, 3.900 zł do negocjacji, tel. 665-489-282.

■ LUBLIN II, 1997 rok, blaszak, 6-osobowy +ładunek, auto w ciągłej eksploatacji, cena 2.500zł, tel. 698-531-158.

■ MERCEDES A 170, CDI, 2001 rok, tel. 791-741-666.

■ MERCEDES A klasa 160, 1.7 CDI, 1998 rok, tel. 781-682-908.

■ MERCEDES Sprinter 208 CDI, 7.900 zł, tel. 539-339-470.

■ MERCEDES Sprinter 313, CDI, 2002 rok, chłodnia, tel. 607-090-260.

■ NISSAN Almera, 1.5, 2005 rok, 5-drzwiowy, złoty metalik, 7.200 zł, tel. 604-706-309.

■ NISSAN Micra, 1.2, 2006 rok, z klimatyzacją, 5-drzwiowy, tel. 604-706-309.

■ OPEL Astra Classic, 1.4 benzyna, 2002 rok, srebrny, tel. 723-461-264.

■ OPEL Astra H, 1.3 CDTI, 2006 rok, 90 KM, tel. 663-209-098.

■ OPEL Astra, 1.2, 2005 rok, srebrny metalik, 5-drzwiowa, tel. (46) 831-02-44, tel. 513-375-786.

■ OPEL Corsa C, 998, 2004 rok, oglądać Łowicz, ul. Poznańska 98.

■ OPEL Corsa, 1.2 gaz, 1997 rok, hak, tel. (46) 838-38-59.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2010 rok, 41.000 km, serwisowany, bezwypadkowy, salon Polska, tel. 600-944-728.

■ OPEL Combo Tour, 1.7, 2004, tel. 504-019-557.

■ OPEL Insignia, 2.0 CDTI, 2009 rok, tel. 787-124-899.

■ OPEL Vectra C, 2007 rok, czarny metalik, hatchback, skóra, navi, tempomat, full-opcja, +2 komplety opon, właściciel od 2008 roku, stan bdb, bezwypadkowy, tel. 605-255-914.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2007 rok, 120.000 km, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, 12.800 zł, tel. 513-375-786.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2008 rok, 5-drzwi, klima, opłacony, zarejestrowany, 100% bezwypadkowy, 15.700 zł, tel. 509-061-804.

■ RENAULT Master, 2.8, 1998 rok, do przewozu zwierząt, tel. 600-979-583.

■ RENAULT Megane III, 2010 rok, tel. 663-235-109.

■ RENAULT Scenic, 1.6, 2000 rok, srebrny metaik, tel. 517-758-810.

■ ROVER 45, diesel, 2000 rok, tel. 885-228-682.

■ SEAT Ibiza, 2000 rok, 2500 zł, tel. 882-278-997.

■ Seicento na chodzie, bez przeglądu, 1.200 zł, tel. 609-219-294.

■ SKODA Fabia, 1.2, 2003/2004 rok, 90.000 km, 11.500 zł, tel. 531-221-519.

■ SKODA Fabia, 1.9 TDI, 2004 rok, 101 km, hatchback, tel. 792-788-234.

■ SKODA Felicia, 1.6 kombi, 1996 rok, auto na chodzie lub na części, tel. 698-531-158.

■ SKODA Octavia II lift, 1.9 TDI, 2010 rok, 1 właściciel, salon Polska, tel. 577-694-400.

■ Sprzedam opony zimowe z felgami do Seicento, nowe, tel. 783-406-925.

■ TOYOTA Aygo, 2005 rok, tel. 531-932-462.

■ TOYOTA Corolla, 2.0 diesel, 2006 rok, czarny, hatchback, stan dobry, tel. 783-029-607.

■ TOYOTA Rav 4, diesel, 2007 rok, zarejestrowany, stan bdb, 30.700 zł, tel. 507-105-983.

■ TOYOTA Yaris Verso, 1.4 D-4D, 2004 rok, czarna metalik, 9.500 zł (do negocjacji), tel. 727-908-684.

■ Volkswagen Bora 1.9 TDI, 110 KM, 2000, tel. 514-551-042.

■ VW Caddy II, 1.9 TDI, 1998 rok, tel. 604-931-629.

■ VW Crafter, 2.5 diesel, 2007 rok, kontener, bliźniak, DMC 3500 kg, kat. prawa jazdy B, kupiony w polskim salonie, tel. 600-235-160.

■ VW Golf III, 1.4 benzyna, 1994 rok, 278.400 km, tel. 501-247-595, po 17:00.

■ VW Golf IV, 2001 rok, 6.500 zł do negocjacji, tel. 665-463-008.

■ VW Golf IV, 1.4 16V, 2001 rok, 1 właściciel, aktualny przebieg 63.000 km, stan rewelacyjny, tel. (46) 831-02-44, tel. 513-375-786.

■ VW Golf IV, 1.6 benzyna+gaz, 1999 rok, kombi, w dobrym stanie, tel. 601-543-333.

■ VW Golf kombi, 1.6 TDI, 2014 rok, 1 właściciel, salon Polska, tel. 577-694-400.

■ VW Golf V, 1.4, 2005 rok, tel. 509-020-872.

■ VW LT 35, 2461 cm3 diesel, 2003 rok, tel. 570-980-770.

■ VW Passat, 2.0 TDi, 2008 rok, tel. 606-428-162.

■ VW Passat, 1.9, 2002 rok, tel. 668-937-692.

■ VW Passat, 1.6, 1998 rok, granatowy metalik, sedan, w oryginale, cena atrakcyjna, tel. 604-706-309.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2002 rok, klimatyzacja, radio, hak, kombi, uszkodzona uszczelka pod głowicą, tel. 607-297-906.

■ VW Passat, 2011 rok, model 2012, ładny, tel. 662-212-754.

■ VW Polo, 1997 rok, 1.800 zł, tel. 606-902-303.

■ VW Polo, 1.6, 1997 rok, stan dobry, roczny akumulator, elektr. szyby radio, 1.500 zł, tel. 692-648-948.

■ VW Sharan, 1.9 TDI, 2008 rok, 7-osobowy, w rozliczeniu mogę przyjąć mniej, 22.200 zł, tel. 604-706-309.

■ VW T5 LONG, 1.9 TDI, 105 KM, 2004 r., 331.000 km, krajowy, 19.900 zł, tel. 511-060-461.

■ VW T4, 2001 rok, 6-osobowy, z pianką, tel. 698-944-184.

■ VW Tiguan, 2.0 TSI, 2012 rok, SUV, full opcja, skóra, automat, sprowadzony z Ameryki, czarny, FVAT, cena do uzgodnienia, tel. 603-653-030.

inne

■ Wypożyczalnia autolawet oraz lawet, nowe Iveco daily z kabiną sypialną 3.0, 180 KM oraz laweta Boro 4,5x2,10, OC, AC, Assistance Europa, tel. 667-133-737.

■ Klucze, piloty, immobiliser, stacyjki, kodowanie. Główny Strażak 2, tel. 606-319-335.

■ Usługi auto-laweta, tel. 667-133-737.

■ Opony używane: letnie, zimowe; 13-16", tel. 667-133-737.

■ Felgi „15”, koła „13”, tel. 693-054-784.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, motorowery, części kupię, tel. 513-185-357.

■ Kupię stare motocykle: WSK, MZ, Motorynka, Komarek itp., tel. 609-942-407.

■ Kupię stary motor, motorynkę, niesprawną, niekompletną, tel. 506-355-899.

sprzedaż

■ Honda VF700C Magna, 1984 rok, stan bdb., przygotowana do sezonu, tel. 697-508-015.

■ Suzuki GN125, stan idealny, tel. 668-594-262.

garaże

sprzedaż

■ Garaż sprzedam, wynajmę, Stryków, Kościuszki, tel. 603-642-202.

■ Sprzedam garaż, Tkaczew, tel. 664-372-375.

nieruchomości

kupno

■ Kupię/przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. 696-736-701.

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice, okolice, tel. 502-602-463.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. 661-025-343.

■ Kupię mieszkanie M-3-M-5, os. Dąbrowskiego, Bratkowice (parter, 1 piętro), tel. 601-310-375.

■ Kupię mieszkanie 2-pokojowe, 34-38 m². Najchętniej os. Starzyńskiego lub Dąbrowskiego, tel. 693-136-296, po 15:00.

sprzedaż

■ Sprzedam 1 ha ziemi ornej, 1 ha łąk i las, Strugienice, tel. 668-380-714.

■ Działki budowlane w Kiernozi, ul. Łowicka, pod zabudowę mieszkalną, handlową, usługową, tel. 694-165-597.

■ Działka budowlana 1500 mkw., Wrzeszko (Borowiny), tel. 667-941-359.

■ Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw, tel. 663-881-721.

■ Dom zoficyną, Głowno, tel. 784-391-049, 666-865-844.

■ Sprzedam lub wydzierżawię 3ha sadu, Borki, tel. 699-939-986.

■ Dom, Łowicz, tel. 880-651-700.

■ Ziemię 2,24 lub 4,5 ha, Psary, gmina Bielawy, tel. 604-260-576.

■ Zduny, dom 120 mkw., zabudowania gospodarcze, działka 0,97ha, tel. 694-182-993.

■ Mieszkanie 85 mkw., III p., os. Konopnickiej, tel. 601-253-947.

■ Sprzedam grunty rolne 3,70 ha położone 5 km od gminy Kocierzew, tel. 664-778-301.

■ Sprzedam działkę o powierzchni 2,477 mkw. z wiatą i halą magazynowo-skladową, tereny przemysłowe Głowno, tel. 516-180-211.

■ Sprzedam dwa lokale o powierzchni 79 i 76 mkw. pod działalność gospodarczą, Głowno, tel. 516-180-211.

■ Działka budowlana 2.400 mkw., Głowno, ul. Płazowa, tel. 508-397-201.

■ Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. 606-967-338.

■ Sprzedam działkę budowlaną 2050 mkw., 55 zł/mkw., Otolice, tel. 727-424-468.

■ Działki budowlane 1500 mkw., Otolice 29-Marczew, 60 zł/mkw, tel. 600-476-446.

■ Sprzedam dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi 1,60 ha ziemi, Sanniki, tel. 602-673-181.

■ Sprzedam budynek magazynowo-gospodarczy 2.440 mkw., 2,31 ha, Plecka Dąbrowa, tel. 602-673-181.

■ Sprzedam ziemię rolno-budowlaną 2,86 ha, Lutynek, gm. Kocierzew, tel. 693-351-078.

■ Działka rolno-budowlana 1.01 ha w Mysłakowice, częściowo zalesiona, tel. 503-935-863.

■ Mieszkanie 60 mkw., centrum, tel. 698-841-938, 698-841-944.

**ogłoszenie drobne
możesz zamieścić
ZE ZDJĘCIEM**

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto,
o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne
ukaże się także na naszym portalu
www.lowiczanie.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY,** SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27,** SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW,** UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; **DOMANIEWICE,** UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY,** SKLEP „KOS”; **HUMIN 1A,** SKLEP P. GREFKOWICZ; **ILÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOZIA,** RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PÓŁNOCNY 37A,** SKLEP P. KRYGIER; **KURABKA 17A,** SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ,** OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE,** SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW,** AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22,** SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20,** SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN:** UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **PSZCZONÓW 147,** SKLEP P. LIPiŃSKIEGO; **SANNIKI,** UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA,** PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19,** SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A,** SKLEP P. WIERZ-BICKIEJ; **STARY DĘBSK 6A,** SKLEP P. PAWŁA TARGASZEWSKIEGO, **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MACZYŃSKIEJ; **ZABOSTÓW DUŻY,** SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67,** SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A,** SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; **D MOSIN 1,** BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; **STRYKÓW:** SKLEP „ZOSIA”, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPORÓWA, BEDLNA I PACYNY”: **BEDLNO 28,** SKLEP MINI-MAG; **DOBZELIN,** UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; **PACYNA,** UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAGDALENY DURKI; **PLECKA DĄBROWA,** SKLEP „MONIKA”; **PODCZACHY 16,** SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MACZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN,** UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS”.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Własnościowe, 62 mkw., cegła + garaż, tel. 604-774-461.

■ Sprzedam ziemię 4 ha, Płaskocin, tel. 509-293-050.

■ Sprzedam dom + 1 ha działki, Świeryż I, tel. 504-501-038.

■ Ziemia rolna 3,1 ha, Grodzisk, gmina Dmosin, tel. 726-223-824.

■ Bratkowice 60 mkw., blok 34, tel. 691-961-280.

■ Działki 2.500 mkw., 1.250 mkw, Zielkowice, tel. 692-725-590.

■ Okazyjnie, 74,6 mkw., Bolimowska, tel. 605-233-823, po 16:00.

■ Ziemia orna, Bobrowa, tel. 606-626-575.

■ Sprzedam łąkę, tel. 576-948-177.

■ Sprzedam dom do remontu, tel. 576-948-177.

■ Sprzedam 1,46 ha ziemi rolnej położonej między Matyldowem a Antosinem, gm. Rybno, tel. 690-357-976.

■ Działka usługowo-budowlana, 2.800 mkw., doprowadzony prąd, trasa Warszawa-Poznań, Popów, koło Łowicza, tel. 504-906-572.

■ Sprzedam gospodarstwo 22,40 ha, wszystko nawodnione, budynki, chłodnia, dom mieszkalny, Stegna koło Iłowa, tel. 503-615-333.

■ Sprzedam mieszkanie 75 mkw, os. Baczyńskiego, tel. 601-338-870.

■ Mieszkanie 3-pokojowe, 51 mkw., III p., os. Tkaczew, tel. 502-323-040.

■ Działka budowlana, 1.500 mkw., media, Łowicz, Górki, tel. 883-666-093.

■ Działka budowlana, Klickiego 42, tel. 502-163-313.

■ Ziemia rolna 1,5 ha (w tym działka budowlana), 2,50 zł/m2; Ziabki, gmina Bolimów, tel. 609-377-905.

■ Sprzedam działki 0,49 ha, 0,15 ha., tel. 693-172-904.

■ Sprzedam działkę 0,30 ha z zabudowaniami, tel. 693-172-904.

■ Sprzedam działkę ogródki działkowe Niedzwieda, tel. 609-150-111.

■ Os.Bratkowice, parter, 3-pokojowe, tel. 698-581-666.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Zielkowicach, tel. 602-504-924.

■ Sprzedam działkę 3.000 mkw., Zawady, tel. 606-682-993.

■ Dom 300 mkw., przystosowany pod wynajem; centrum Łowicza, tel. 604-961-560.

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną, 5 km od Łowicza, tel. 509-231-973.

■ Tanio sprzedam kawalerkę 34,80 mkw., III piętro, tel. 609-688-554.

■ Sprzedam dom z działką w Łęszkowicach, tel. 667-294-618.

■ Działka budowlana, Mysłaków, tel. 692-363-474.

■ Sad, 1,60 ha (całość lub sama działka pod budowę domu), tel. 660-857-254.

■ Budowlano-rolna, 9.400 mkw., Polesie, rzeka, możliwość wykopania stawu, tel. 603-878-783.

■ Grunty orne, 2,70 ha, Jasionna, gm. Bolimów, tel. 504-313-408.

■ Sprzedam M4, 60 mkw., Sikorskiego, Głowno, tel. 783-165-391.

■ Sprzedam mieszkanie 37 mkw, Noakowskiego 9/9, I piętro, 2-pokoje z kuchnią, tel. (46) 837-42-72.

■ Sprzedam ziemię 2 ha, tel. 603-596-200.

■ Działki budowlane, tel. 512-490-910.

■ Tanio - dwie działki mieszczące się ok. 4 km od centrum Łowicza 0,5 ha każda, Małszyce, budowlana przy asfalcie, 19x260 m; przyległa, 19x266 m; cena za obie: 165.000 zł, tel. 693-232-108.

■ Dom 100 mkw, budynki gospodarcze, działka 3.000 mkw, atrakcyjna lokalizacja w Bełchowie, tel. 680-948-715.

■ Domaradzyn, działka budowlana 8.000 mkw (możliwy podział), woda na działce, prąd w drodze), dojazd - asfalt, tel. 601-255-238.

■ Sprzedam gospodarstwo 4 ha wraz z budynkami, Wola Lubiankowska, tel. 721-075-171.

■ Sprzedam mieszkanie 60 m2, M-4, IV piętro, os. Dąbrowskiego, tel. 605-118-700.

wynajem

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, tel. 536-296-561.

■ Magazyn, tanio, tel. 607-168-196.

■ Lokale na biura, gabinety, Krakowska, tel. 692-725-590.

■ Wynajmę mieszkanie, centrum Łowicza, stare budownictwo, piece, tel. 666-093-952.

■ Do wynajęcia mieszkanie w Głownie, tel. 506-836-693.

■ Wynajmę małą kawalerkę jednej osobie Kaliska - centrum, tel. 570-929-336.

■ Do wynajęcia 60 mkw. na biura, sklep, tel. 602-504-924.

■ Mieszkanie do wynajęcia w Łowiczu, tel. 531-894-329.

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, tel. 536-296-561.

■ Wynajmę budynek w Woli Kałkowej (gmina Bedlno) pod działalność gospodarczą, tel. (24) 282-26-93, tel. 723-130-928.

■ Wynajmę mieszkanie w Głownie os. Sikorskiego, po kapitalnym remoncie, 36 mkw, tel. 605-573-570.

zamiana

■ Zamienię 3-pokojowe, wyremontowane mieszkanie na Bratkowicach (III piętro) na 2-pokojowe, parter, najlepiej Bratkowice, tel. 577-254-715.

kupno różne

■ Kupię topolę, dęba, inne, tel. 696-379-599.

■ Monety, medale, zdjęcia, pocztówki, starocie, tel. 606-941-752.

■ Kupię strój łowicki dla dziewczynki 7 lat, tel. 692-375-409.

sprzedaż różne

■ Łowicki strój komunijny dla chłopca, tel. 501-868-355.

■ **Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, brykiet drzewny, tel. 504-010-550.**

■ **Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. 600-895-026.**

■ **Węgiel Ekogroszek, kostka, orzech. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. 789-333-677.**

■ Pły spalinowe Husqvarna 2 sztuki 372 i 575 po 5,4 KM, tel. 664-778-301.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalne. Trociny., tel. 501-658-261.

■ Kuchnia węglowa, tel. 516-543-061.

■ Sprzedam widlak, tel. 782-730-137.

■ Sprzedam tokarkę, tel. 782-730-137.

■ Sprzedam tanio telewizor, Manta 32", tel. 504-057-520.

■ Czarny, skórzany wypoczynek, tel. 602-663-404.

■ Meble kuchenne: 8 szafek +łódówka Elektolux, kuchnia gazowa, stolik +trzy taborety, tel. 603-402-467.

■ Zegar stojący sprzedam, tel. 600-979-583.

■ Overlock Yamato, 5-nitkowy, tel. 608-109-634.

■ Łyżwy chłopiące rozm. 32-35, niezniszczzone, tel. (46) 837-70-20.

■ Sprzedam olszyny i topole, tel. 728-749-086.

■ Sprzedaję jaj wiejskich, okolice Strykowa, tel. 604-610-387.

■ **Narożnik z funkcją spania, tel. 609-365-975.**

■ **Sprzedam tapczan dziecięcy, tel. 609-365-975.**

■ Sprzedam drzewo opałowe, tel. 881-319-086.

■ Sprzedam krajcę, silnik elektryczny, śrutownik, tel. 576-948-177.

■ Oddam drewno za rozbiórką kłatek, tel. 600-749-007.

■ Krajcję, szlifierka taśmowa, tel. 503-830-451.

■ Maszyna wieloczynnościowa, elektryczna do szycia, Husqvarna, tel. 883-666-093.

■ Kompresor 2-łukowy, 3-fazowy, kabina C-330, tel. 691-863-492.

■ Drzewo opałowe, kominkowe, tel. 693-172-904.

■ Buty do stroju łowickiego, R35, tel. 502-404-036.

■ Piasej, żwir, podsypka, ziemia czarna, transport małym samochodem do 5 t., tel. 605-896-130.

■ Sprzedam segment młodzieżowy, kolor grusza z wanilią, szer. 2,70m, tel. 784-269-956.

■ Meble młodzieżowe „Labirynt”, używane, tel. 792-098-367.

■ Palety 1.200x1.000, tel. 502-919-192.

■ Zbiorniki plastikowe, 1.000-litrowe, tel. 502-919-192.

■ **Sprzedam wersalkę w dobrym stanie, tel. 724-973-074.**

■ Sprzedam skrzynki uniwersalki, tel. 788-814-240.

■ Sprzedam drewno opałowe jabłoni, możliwość transportu, tel. 603-441-292.

■ Dwuetoownik 50cm x 3m, 4szt. , tel. 601-286-499.

■ Płyta warstwowa obornicka 12cm, 30m2, tel. 601-286-499.

■ Szyny kolejowe 7m, 6szt., tel. 601-286-499.

■ Skrzyniopalety drewniane, nowe, tel. 601-286-499.

■ Sprzedam 4 dęby na pnii, tel. 724-825-640, 665-974-254.

■ Dwa piece kaflowe, szafka BHP, tel. 570-980-770.

■ Wyprzedaż płytek chodnikowych. Kregi, pokrywy, przepusty. Betoniarka 150 l, tel. 531-467-981.

■ Drzewo liściaste świeżo ścięte, tel. 604-474-889.

■ Kompresory, sprężarki, tel. 513-666-808.

■ Sprzedam budę, tel. 511-311-145.

■ Piec c.o., 300 zł, tel. 692-434-273.

■ Sprzedam dęba ściętego, tel. 784-813-686.

■ Wózek paleciak, tel. 693-830-160.

■ Sprzedam piec c.o., używany, tel. 669-346-302.

■ Miodarka, tel. 668-594-262.

■ Sprzedam ciągnik Ursus C-360 i maszyny rolnicze, tel. 724-371-054, po 18:00.

■ Oddam gruz, tel. 600-141-340.

■ Sprzedam łóżko rehabilitacyjne, elektryczne, tel. 502-158-732.

■ Sprzedam silnik do pompy od wody, tel. 783-406-925.

■ Silnik 7 kW, sprężarka 3JW60, tel. 601-297-797.

■ Sprzedam olej przepalony w ilości 90 litrów, tel. 789-101-800.

praca

dam pracę

■ **Zatrudnię sprzedawcę artykułów hydraulicznych, farb, chemii budowlanej, tel. 602-587-341.**

■ **Monter sufitów, ścian g/k, tel. 500-027-261.**

■ **Zatrudnię mechanika samochodowego, Łowicz, tel. 509-020-870.**

■ **Przyjmę brukarzy i pomocników, tel. 508-286-519.**

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy, tel. 787-124-899.**

■ **Zatrudnimy doświadczonego krojczego, Głowno, tel. 601-204-540.**

■ **Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowacz, wymagana kat. C i ładowacz (bez kwalifikacji), praca na terenie Łowicza, Żyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.**

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, Polska-Niemcy, tel. 605-993-107.**

■ **Zatrudnię kierowcę ADR, C+E, cysterny, tel. 690-321-370.**

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. 690-321-370.**

■ **Zatrudnię kierowcę w ruchu krajowym ciągnik siodłowy, stały kierunek, tel. 606-289-088.**

■ **Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. 609-846-316.**

■ **Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy, hurtownia materiałów budowlanych, Stryków, dobre wynagrodzenie., tel. 605-086-824.**

■ **Hurtownia budowlana w Strykowie zatrudni kierowców C lub C+E. Dobre wynagrodzenie, tel. 601-153-348.**

■ **Firma zatrudni spawacza, ślusarza, mechanika, tel. (46) 838-88-70.**

■ **Przyjmę do pracy w firmie remontowo-wykończeniowej malarzo-gipsiarza, tel. 602-159-095.**

■ **Zatrudnię fachowców do dociepleń i wykończeń. Zapewniam pracę całoroczną, tel. 661-419-108.**

■ **Zatrudnię szwaczki do szycia strojów kąpielowych, praca cały rok, jedna zmiana, Głowno, tel. 602-457-089.**

■ **Zatrudnię szwaczki na stępnówkę i overlock, tel. 665-217-483.**

■ **Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz na weekendy, tel. 504-859-387, lub 885-353-500.**

■ **Zatrudnię murarzy i pomocników murarzy. Praca: okolice Zdun, Łowicza, tel. 601-303-235.**

■ **Technik farmacji, wysokie wynagrodzenie, tel. 725-233-823.**

■ **Firma Oriflame zaprasza do współpracy, tel. 518-537-028.**

■ **Zatrudnię szwaczki, Głowno, tel. 692-406-127, 798-909-357.**

■ **Zatrudnię kierowców w transporcie krajowym z prawej jazdy kat. C+E, tel. 605-045-699.**

■ **Zatrudnię kucharza, kucharkę, kelnerkę, tel. 502-214-355, 500-197-924.**

■ **Zatrudnię pracownika do masarni, tel. 502-429-305.**

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. 516-489-137, 511-723-229.**

■ **Firma produkcyjna zajmująca się produkcją lekkich konstrukcji stalowych poszukuje pracowników do obsługi urządzeń czyszczących: śrutowanie / piaskowanie. Praca w hali produkcyjnej w Łowiczu., tel. 793-331-201.**

■ **Firma produkcyjna zatrudni grafika do działu projektowego, wymagana bardzo dobra znajomość programów graficznych: Corel, Photoshop, Illustrator. Praca w Łowiczu, CV na adres: iza@babycam.pl.**

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnia, tel. 605-094-166.**

■ **Zatrudnię do pomocy mechanika samochodowego (TIR), tel. 605-094-165.**

■ **Zatrudnię sprzedawców drzwi, podłogi oraz artykuły metalowe i elektrycznego. Umowa o pracę, tel. 602-587-341.**

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, chłodnia, tel. 602-354-612.**

■ **Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnie, w ruchu krajowym, stałe miejsca załadunku i rozładunku, tel. 607-403-256, 609-455-846.**

■ **Zatrudnię kucharkę, kucharza, pomoc w restauracji, tel. 730-208-588.**

■ **Zatrudnię montażystę, tel. 602-504-924.**

■ **Przyjmę do pracy fizycznej, pracownika do lat 40, tel. 608-816-582.**

■ **Piekarnia Głowno zatrudni solidnego kierowcę-sprzedawcę pieczywa, tel. (42) 710-87-39, tel. 509-373-716.**

■ **Zatrudnię piekarza do piekarni, tel. 504-573-701.**

■ **Zatrudnimy Inkasenta Elektrycznego, tel. 698-301-203.**

■ **Pracownika do ślusarni, Stryków, tel. 606-439-498.**

■ **Przyjmę brukarza lub pomocnika, tel. 786-263-355.**

■ **Sklep internetowy - zlecę prowadzenie, oferty kierowca na: kadrybratex@op.pl.**

■ **Zatrudnię osobę do koordynowania pracy w dziale pakowania skarpetek, wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku. Oferty na: kadrybratex@op.pl.**

■ **Firma z siedzibą w Bełchowie (producent opakowań drewnianych) zatrudni pracownika. Stała praca z dobrym wynagrodzeniem, tel. 698-628-834, 664-458-891.**

■ **Firma z siedzibą w Bełchowie (producent opakowań drewnianych) zatrudni pracownika (producent opakowań drewnianych) zatrudni pracownika z dobrym wynagrodzeniem, tel. 698-628-834, 664-458-891.**

■ **Firma z siedzibą w Bełchowie (producent opakowań drewnianych) zatrudni magazyniera z uprawnieniami na wózki widłowe. Stała praca z dobrym wynagrodzeniem, tel. 698-628-834, 664-458-891.**

■ **Zatrudnię kierowcę, kat. C+E w transporcie międzynarodowym, kierunek zachodni, tel. 515-306-301.**

■ **Zatrudnię kucharza/kucharkę (z doświadczeniem lub do przyuczenia); kelnerkę na weekendy, tel. 572-537-460.**

■ **Zatrudnię pomoc kuriera, tel. 698-643-446.**

■ **Zatrudnię do zaraz murarzy, pomoc**

usługi wideo

■ Wideofilmowanie HD, fotografowanie, tel. (46) 837-94-85, tel. 608-484-079.

■ Wideofilmowanie HD, tel. 606-852-557.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie: Full HD, DVD, Blu-Ray. Fotografia, tel. 698-535-780.

■ Videofilmowanie „Kasia” kamerą HD i zdjęcia, tel. 602-633-407.

■ NAK Studio Films: firma z długoletnią tradycją, z nowymi technologiami HD, ujęcia dronem, tel. 889-910-129.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. 606-302-466.

remontowo-budowlane

usługi

■ Wylewki agregatem, tel. 698-480-048.

■ Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparka gąsienicowa, tel. 790-606-451.

■ Malowanie wnętrza, tel. 531-980-252.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrza. FVAT, tel. 606-737-576.

■ Kompleksowe remonty, tel. 511-568-525.

■ Parkiety: profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. 607-090-260.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tania, solidnie, tel. 604-144-668.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. 501-249-461.

■ Glazura, terakota, tel. 537-663-191.

■ Tynki tradycyjne, tel. 537-663-191.

■ Układanie kostki brukowej, tel. 667-837-817.

■ Docieplenie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. 607-343-338.

■ Prace remontowe, łazienki, poddasza, malowanie, tel. 607-343-338.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

■ Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. 607-610-786.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. 532-115-111.

■ Docieplenia budynków, tel. 666-152-315.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.

■ Wolne terminy. Glazura, terakota. Usługi wykończeniowe, tel. 783-638-267.

■ Www.remontystrykow.pl, tel. 663-987-289.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tania, szybko, solidnie, tel. 607-612-176.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki działowe, gipsowanie, malowanie, tel. 607-612-176.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, balustrady, tel. 506-771-822.

■ Układanie kostki brukowej, tel. 508-286-519.

■ Dachy, elewacje. Szybko, tania, 8% VAT, tel. 502-859-742.

■ Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. 729-403-698.

■ Malowanie, gładź, glazura, tel. 668-026-851.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. 889-910-666.

■ Malowanie, gładzie, K/G, glazura, panele, remonty, tel. 607-343-357.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. 608-685-867.

■ Balustrady ze stali kwasoodpornej, tel. 724-605-762.

■ Wykończenia wnętrz, demontaż i montaż drzwi i okien zewnętrznych, wewnętrznych, tel. 533-095-808.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. 609-846-316.

■ Bramy, balustrady, ogrodzenia, drzwi, stalowe wiaty, naprawa, serwis, montaż automatyki bramowej, tel. 531-909-910.

■ Dachy, przebudowy, tel. 783-501-725.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. 733-788-522.

■ Malowanie pomieszczeń, tel. 733-788-522.

■ Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tania i solidnie, tel. 664-712-854.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, glazura, terakota, wykańczanie poddaszy, tel. 535-466-501.

■ Budowa, przeróbki domów, budynków gospodarczych, szybko, tania, solidnie. Tynki tradycyjne., tel. 609-497-778.

■ Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, itp., wolne terminy, tel. 508-313-799.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. 733-552-113, 601-378-677.

■ Roboty wykończeniowe, elewacje, tel. 692-986-022.

■ Docieplenie budynków, stropodachów granulatem styropianowym; kondygnacja: 1200 zł, tel. 602-570-424.

■ Profesjonalne układanie glazury, terakoty, tel. 664-767-412.

■ Wykończenia wnętrz, glazura, terakota, gipsowanie, murowanie, tel. 535-868-376, 600-934-964.

■ Budowanie kominów z klinkieru, przeróbki budynków gospodarczych, pokrycia dachowe, tel. 723-917-819.

■ Montaż pokryć dachowych, murowanie kominów z klinkieru, itp., tel. 507-542-210.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. 604-411-266.

■ Texbud budowy, przebudowy, tel. 606-428-162.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. 609-227-348.

■ Malowanie, gipsowanie, gładzie, sufity podwieszane, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. 695-263-945.

■ Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka, panele ogrodzeniowe, montaż, producent, tel. 503-572-046.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. 515-830-969.

■ Tynkowanie, gipsowanie, malowanie, tel. 536-515-460.

■ Usługi minikoparką, tel. 608-612-013.

■ Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, itp., wolne terminy, tel. 508-313-799.

■ Najtańsze rolety, drzwi, okna w okolicy, tel. 602-370-470.

■ Rozbiórki, wyburzenia kompleksowo od A do Z, tel. 665-412-890.

■ Docieplenia, wykończenia wnętrza, budowa od podstaw, 10 lat doświadczenia, tel. 605-051-991.

■ Usługi minikoparką, tel. 697-212-154.

sprzedaż

OKNA PCV
ceny producenta

■ Tel. 533-264-633.

■ Blacha trapezowa ocynkowana grubość 0,6 mm, cena: 14 zł brutto, tel. 501-543-057.

usługi instalacyjne

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. 696-081-582.

■ Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.

■ Usługi elektryczne, tel. 506-522-852.

■ Instalacje, usługi elektryczne, tel. 509-838-364.

■ Cyfrowy Polsat, NC+ ustawianie, naprawy - RTV, tel. 728-188-127.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.

■ Hydraulik, także awarie, tel. 733-788-522.

■ Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. 535-466-501.

■ Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

usługi inne

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tania, tel. 504-070-837.

■ Malowanie obór, dezynsekcja (muchy, wolek zbożowy), deratyzacja, dezynfekcja, tel. (44) 725-02-95, tel. 504-171-191.

■ Zespół, wokalistka, deejay, tel. 503-746-892.

■ Niebezpieczna wycinka, tel. 693-208-999.

■ Wycinka drzew niebezpiecznych, usługi alpinistyczne, tel. 693-552-240.

■ Wycinka drzew, tel. 696-008-528.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. 693-776-474.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

■ Wycinka drzew, tel. 739-021-981.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. 728-227-030.

■ Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. 607-612-176.

■ Odnawianie wanien, tel. 600-979-826.

■ Ścinanie drzew, karczowanie, czyszczenie działki, tel. 888-312-392.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. 667-732-751.

■ Wycinka trudno dostępnych drzew www.wycinkaskierniewice.pl, tel. 506-660-095.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. 501-431-978.

■ Rozliczenia PIT, tania, tel. 665-752-680.

■ Pożyczki dla rolników również ze złą historią kredytową, kredyty dla firm i osób pracujących, konsolidacje, robimy trudne kredyty, tel. 536-536-826.

■ Pożyczki na zakup samochodu dla zadłużonych. Finansujemy samochody osobowe i dostawcze do 3,5 t, tel. 536-536-826.

■ Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.

■ DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. 782-718-483.

■ Usługi gastronomiczne, organizacja wesel, komuni, chrzcin, imprez okolicznościowych, tel. 789-022-469.

■ Saxofonista+vocal, tel. 692-101-989.

■ Zawioz do ślubu Warszawa, Garbus, Fiat 125p, tel. 506-355-899.

■ Tartak przewoźny, tel. 512-907-059.

■ Nowoczesna fotobudka lustro, tel. 575-777-961.

matrymonialne

■ Kawaler pozna pannę do lat 40, tel. 731-508-188.

nauka

■ Matematyka, tel. 791-802-482.

■ Matematyka (szkoła podstawowa, gimnazjum), tel. 696-740-690.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. 607-440-582.

■ Matematyka, tel. 607-440-582.

■ Język niemiecki, tel. 668-963-922.

■ Język angielski, tel. 663-684-178.

■ Matematyka, tel. 881-297-731.

■ Matematyka, tel. 601-303-279.

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. 505-256-528.

■ Angielski, tel. 515-459-141.

■ Pomoc przy pisaniu prac licencjackich, magisterskich itp., tel. 507-602-368.

■ Angielski, profesjonalnie, dzieci, młodzież, tel. (46) 837-53-15.

■ Matematyka - szkoła podstawowa, średnia, oddziały gimnazjalne. Doświadczony nauczyciel. Korepetycje w centrum Łowicza, tel. 537-561-791, po godz. 18:00.

■ Matematyka, tel. 730-021-862.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 607-202-732.

■ Skup zbóż, **Ferm-Pasz (09-130) Baboszewo. Z transportem 25 t., tel. 602-179-925.**

■ Skup żyta wymiana na otręby, tel. 501-713-862.

■ Kupię zboże paszowe, tel. 726-721-037.

■ Kupię zboże paszowe, tel. 668-478-617.

■ Kupię zboże, tel. 667-566-276.

■ Kupię rozsiewacz Piast RCW 3, ładowacz Troll, kosiarkę Motyla, talerzówką, tel. 797-513-264.

hodowlane

■ Kupię byczki mięsne - mieszańce 17 zł/kg, tel. 606-505-072.

■ Kupię bydło, byczki, jałoszki do dalszego chowu, tel. 515-121-410.

maszyny

■ Kupię maszyny rolnicze, kombajny ziemniaczane, ciągniki, kopaczki elewatorowe, inne, tel. 505-587-206.

■ Kupię każdego Bizona oraz inne kombajny i maszyny rolnicze, mogą być do remontu, tel. 602-522-478.

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma Z-224/1, Welger, Claas, Famarol, John Deere; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarke; ciągnik Władimirec T-25, MTZ-82, Belarus, Pronar; prasę rolującą: Claas Rollant, Arobale, Welger, tel. 518-857-308.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. 502-939-200.

■ Ostonę glebogryzarki i zgrabiarkę 4, kupię, tel. 781-199-074.

■ Kupię tura do C-360 z ramą, tel. 690-427-815.

■ Kupię przyczepę samobierającą dużą, tel. (46) 838-95-20.

■ Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), tel. 664-981-618.

■ Wialnia, tel. 507-684-775.

REKLAMA

W Szkółki Roślin Ozdobnych
WAŻYŃSCY WAŻYŃSCY
w Sleszynie k. Zychlina

zatrudnią osobę na stanowisko PRACOWNIK BIUROWY

Opis stanowiska:

- wystawianie dokumentów sprzedaży,
- ewidencja produkcji,
- koordynacja

• przygotowywanych zamówień,
• prowadzenie korespondencji z klientami.

Wymagania:

- doświadczenie min. rok na podobnym stanowisku,
- znajomość MS Office,
- znajomość jęz. rosyjskiego lub angielskiego,
- prawo jazdy kat.B.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie,
- atrakcyjne warunki placowe,
- możliwość pracy „od zaraz”.

CV wraz ze zdjęciem prosimy wysłać na adres: praca.szkolka@gmail.com

KOWMIR
ZAKŁAD
KOWALSKO
ŚLUSARSKI

**PRODUCENT
BRAM, OGRODZEŃ
BALUSTRAD, MEBLI
DO DOMU I OGRODU.**

- Renowacja ogrodzeń
- Śrutowanie stali czarnej
- Szkiełkowanie kwasówki (satynowanie)

www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 509-220-760

FIRMA NASIENNA GRANUM SP.J.
Oddział ŁOWICZ
tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01

**ZBOŻA JARE • KUKURYDZA
SADZENIANKI ZIEMNIAKA**

| TRAWY | NASIONA ROLNICZE |

• środki ochrony roślin • nawozy dolistne • folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY • DOPŁATY z KOWR

PUNKT SKUPU ZŁOMU

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

*najwyższe
ceny
w regionie*

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia
- rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- wulkanizacja
- sprzedaż części
- mechanika pojazdowa

Główno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

bankowe • pozabankowe

**POŻYCZKI
KREDYTY**

również dla rolników !!!

GŁÓWNO, PL. WOLNOŚCI 24
(wejście od Łowickiej)
w godz. 8³⁰-16³⁰, tel. 605-430-083

**kamienny brunatny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK**

azotowe dolistne, NPK
NAWOZY

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

**NAWOZY
ROLNICZE**

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

**NAWOZY
WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK**

*PRZYSTĘPNE
CENY*

Dmosin Drugi 93
(baza po GS)
tel. 691-149-896

AUTO NA GAZ

- montaż instalacji
- serwis
- RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4

*polecą: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369*

KUPIĘ CIĄGNIKI

**PRZYCZEPY I INNE
MASZYN ROLNICZE**

**MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY**

TEL. 502 358 304

- Kupię kombajn Anna w bardzo dobrym stanie, tel. (24) 260-77-82.
- Kupię rozrzutnik obornika 1-osiowy w bardzo dobrym stanie, tel. 789-101-800.

inne

- Kupię Ostrówka „na chodzie”, tel. 601-891-477.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

- **Otręby: pszenne, jęczmienne, worek. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. 789-333-677.**

- **Śrutu: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big-bag/workowane. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-18-93, tel. 789-333-677.**

- **Śrutu: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa Luz 25 t. z transportem, tel. 604-110-392.**

- **Melasa dla bydła 1000/35/5 kg. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-19-88, tel. 789-333-677.**

- **Wysłodki tofi oraz niemielasowane. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. 789-333-677.**

- **Otręby melasowane, granul. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. 789-333-677.**

- Sprzedam siano i sianokiszonkę, tel. 537-215-533.

- Pszenżyto, tel. 662-665-605, po 16.00.

- **Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma Nasienna Granum Oddział Łowicz, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01, dowóz od 1 tony.**

- Siano bele, owies Vaclav, Bingo, żyto, tel. 667-257-460, po 10.00.

- Sprzedam sianokiszonkę, Strugienice, tel. 662-585-814.

- Łubin, tel. 739-592-991.

- Sprzedam otręby jęczmienne, pszenne, tel. 726-721-037.

- Sprzedam zboże paszowe, tel. 726-721-037.

- Sprzedam zboże paszowe, tel. 668-478-617.

- Marchew odpady, tel. 518-413-676.

- Sprzedam sianokiszonkę i stomę, tel. 668-424-918, 500-336-162.

- Sprzedam siano w balotach, Strugienice, tel. 668-380-714.

- **Sprzedam baloty sianokiszonki i słomę: pszenno-jęczmienna spod dachu, tel. 608-721-730.**

- Sprzedam siano w kostkach, tel. 692-475-235.

- Słoma, tel. 695-807-793.

- Sprzedam siano, baloty, tel. 697-825-807.

- Owies, tel. 606-218-403.

- Nasiona bobu, cebulę, siano w kostkach, tel. 694-567-258.

- Słoma, tel. 660-266-355.

- Siano, sianokiszonka, tel. 603-254-329.

- Sprzedam 20 t. pszenicy i 7 t. pszenżyta, tel. 668-347-212.

- Sprzedam pszenicę, jęczmień, pszenżyto, słomę w belach 120x120, tel. 605-278-719.

- Sianokiszonka, tel. 603-741-484.

- Słoma, 30 balotów, tel. 606-519-851.

- Sprzedam pszenżyto jare, jęczmień jary, tel. 606-939-170.

- Siano w balotach, tel. 782-443-725.

- Pszenżyto, tel. 601-851-421.

- Sprzedam żyto, tel. 604-634-249.

- Sprzedam słomę, owies, pszenżyto, tel. 506-103-998.

- Bób Bizon, tel. 607-195-868.

- Jęczmień, słoma, tel. 519-441-580.

- **Sprzedam nasiona bobu, tel. 609-165-855.**

- Owies Bingo, tel. 668-165-645.

- Pszenżyto, kukurydza, tel. 726-811-028.

- Kapusta (biała, czerwona, włoska), cebula, por, seler, ziemniaki, tel. 535-606-333.

- Sprzedam nasiona bobu Bachus po 6 zł, tel. 609-501-703.

- Sprzedam mieszkankę, tel. 576-948-177.

- Słoma 120x120, Wierznowice 20, tel. 693-286-129, po 20.00.

- Sprzedam słomę w balotach, tel. 609-541-358.

- Słoma, siano (duże bele), pszenżyto, owies. Okolice Łyszkowic, tel. 513-184-091.

- Owies, jęczmień, pszenżyto, gmina Dmosin, tel. 604-871-975.

- Sprzedam bób, tel. 508-819-982.

- Nasiona bobu Bizon, tel. 601-615-639.

- Sprzedam bób odmiana Bachus, tel. 504-906-572.

- Sprzedam siano, tel. 664-808-345.

- Sprzedam owies, tel. 505-928-735.

- Jęczmień, pszeżyto, tel. 510-698-010.

- Pszenica jara Tybalt, tel. 693-242-133, po 17.00.

- Sianokiszonka, tel. 510-259-018.

- Sprzedam groch, tel. 726-390-515.

- Bób, tel. 889-148-759, wieczorem.

- Żyto, łubin żółty, gmina Kocierzew, tel. 662-628-256.

- Sprzedam słomę, siano, tel. 784-843-470.

- Słoma ze stodoły, owies, mieszkanka: jęczmień, pszenica, tel. 515-236-142.

- Sprzedam nasiona bobu, tel. 609-454-801.

- Sprzedam owies Valentin razem z pszenicą Nawra, gotowe do siewu, 75 zł/100 kg, tel. 606-213-415.

- Sprzedam pszenżyto i owies, tel. 605-120-638.

- Oddam drzewka z 0,5 ha sadu za uprawę, gm. Bielawy, tel. 601-978-833.

- Sprzedam owies, grube ziarno, tel. 607-890-158.

- Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. 692-492-058.

- Owies Bingo po centrali, tel. 502-134-849.

- Nasiona bobu „Top-Bob”, tel. 691-270-909.

- Siano w kostkach, owies, żyto, jęczmień 2 tony, tel. 662-327-477, Skararki 66.

- Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.

- Pszenżyto, tel. 691-235-046.

- Sianokiszonka w balotach, tel. 667-877-874.

- Stoma sucha 120 cm, tel. 517-544-028.

- Siano, okrągłe bele, tel. 662-237-808.

- Sprzedam słomę, siano, tel. 889-794-090.

- Stoma (owsiana, pszenno-żytnia), baloty, tel. 730-523-191.

- Baloty sianokiszonki i słomy, tel. 505-371-658.

- Pszenica jara Tybalt, łubin żółty Mister, tel. 504-962-113.

- Sprzedam sianokiszonkę, tel. 601-320-604.

- Jęczmień, owies, tel. 504-985-644.

- Stoma 40 zł/szt ze stogu, tel. 697-638-898.

- Wytłoki buraka czerwonego z dowozem, tel. 600-323-947.

- Stoma, siano, sianokiszonka, Domaniewice, tel. 663-561-245.

- Sprzedam siano, tel. 737-188-405.

- Słomę w balotach 120x120, garażowaną, siano w balotach 120x120, tel. 607-231-803.

- Siano, słoma kostka, tel. 660-225-185, po 16.00, Jamno 14.

- Mieszkanka (jęczmień z pszenicą), tel. 697-508-177.

- Sprzedam pszenżyto, tel. 608-613-658.

- Sprzedam bób, tel. 608-613-658.

- Marchew odpady, tel. 663-667-421.

- Sprzedam owies i łubin, tel. 603-064-775.

- Kukurydza, stoma 200 bel, tel. 883-237-644.

- Sprzedam siano w małych kostkach, tel. 604-088-657.

- Sprzedam owies, pszenicę, tel. 721-105-223.

- Łubin wąskolistny, niebieski, tel. 664-157-305.

- Sprzedam słomę ze stodoły, baloty, gmina Chańno, tel. 692-478-454.

- Siano w kostkach, tel. 570-980-770.

- Sprzedam żyto i pszenicę, tel. 728-329-771.

- Owies, tel. 880-263-930.

- Sianokiszonka baloty, transport, tel. 664-981-618.

- Siano kostka, tel. 794-198-270.

- Sianokiszonka, baloty, tel. 507-429-601.

- Sprzedam siano, słomę, tel. 577-808-657.

- Sprzedam łubin, tel. 783-827-252.

- Stoma mała kostka ze stodoły, Janowice, tel. 507-194-817.

- Sprzedam mieszkankę zbożową, tel. 502-134-849.

- Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele 120x120, tel. 721-737-369.

- Siano, obornik, drewno opałowe, tel. 506-833-114.

- Pszenżyto, tel. 607-168-196.

- Sprzedam kapuszę, tel. 609-291-340.

- Pszenica, tel. 607-172-809, po 17.00.

- Sprzedam pszenżyto Skalt. owies Bingo, jęczmień Stratus, mieszkankę, tel. 793-718-288.

- Owies, pszenżyto, tel. 504-832-533.

- Pszenżyto, jęczmień, owies, tel. 538-455-989.

- Sprzedam siano w belotach, tel. 662-877-178.

- Pszenżyto, 10 t, tel. 669-560-392.

- Żyto jare, tel. 604-281-093.

- Łubin żółty słodki, mieszkanka, tel. 668-663-884.

- Sianokiszonka baloty, tel. 663-491-197.

- Mieszkanka z odnowy, pszenżyto jare, jęczmień, tel. 693-830-160.

- Pszenica jara, łubin z odnowy, tel. 509-660-894.

- Pszenżyto, mieszkanka, słoma z mieszkanki, sianokiszonka, tel. 503-730-843, Guźnia.

- Sprzedam baloty słomy, tel. 669-085-356.

- Sprzedam jęczmień, tel. 609-215-144.

- Sprzedam kukurydzę suchą, tel. 697-677-530.

- **Sprzedaj zboż jarych Hodowli Strzelce Danko KWS, Bielawy, Rynek 14, tel. 607-189-155.**

- Sprzedam łubin żółty Mister, tel. 733-600-033.

- Owies Komfort, jęczmień Ella po centrali, Dąbkowice, tel. 668-594-262.

- Łubin niebieski, tel. 604-713-410.

- Jęczmień Podarek, pszenica Nawra, pszenżyto Mazur po czyszczeniu Pektus I rok Strzelce, tel. 885-254-502, wieczorem.

- Buraki pastewne, ziemniaki Irga, tel. 668-950-189.

- Pszenżyto, tel. 604-165-150.

- Sprzedam myte ziemniaki paszowe, duże ilości, tel. 505-084-876.

- Siano, słoma (baloty), ze stodoły, Guźnia, tel. 880-918-256, 889-910-333.

- Siano, owies, żyto, pszenżyto, tel. 609-502-147.

- Sprzedam zboże: pszenice ok 20t, pszenżyto ok 10t, jęczmień ok 10t, cena 720zł/t (do negocjacji), Wejście, tel. 695-803-240.

- Siano, okrągłe bele, tel. 513-063-945.

- Sprzedam 60 ton pszenżyta ozimego oraz 40 ton żyta ozimego, tel. (24) 235-44-17.

- Siano, sianokiszonka, owies, stoma, tel. 721-502-525.

- Sprzedam słomę, tel. 660-260-131.

- Marchew na paszę, tel. 694-567-258.

- Stoma, siano, małe belki, owies, pszenżyto, Czatalin, tel. 698-244-821.

- Słoma i siano w balotach, tel. 665-664-364.

- Sprzedam słomę, możliwość transportu, tel. 790-818-665.

- Siano, tel. 726-811-028.

- Sprzedam kukurydzę 5 ton, Sanniki, tel. 665-236-883.

- Sprzedam słomę spod dachu w balotach 120x120, okolice Sannik, tel. 725-486-878.

- Sprzedam owies 10 ton, okolice Sannik, tel. 725-486-878.

- Sprzedam sianokiszonkę, tel. 571-266-810.

- Owies Bingo 54 zł, 20 t, gęstość 510 g, tel. 504-672-586.

- Sprzedam jęczmień jary Ella, tel. 664-724-850.

- Sprzedam owies Bingo, Krezus, pszenżyto, tel. 694-075-080.

- Ziemniaki paszowe, okolice Głowna, tel. 603-754-598.

- Sprzedam słomę siano w dużych belach, owies, słomę prostą, tel. 500-252-115.

- Sprzedam pszenicę, tel. 668-199-261.

- Sprzedam słomę, okrągłe bele; sianokiszonkę, tel. 888-114-186.

- Kukurydza, owies, pszenica, pszenżyto, jęczmień, sianokiszonka, tel. 506-115-015.

- Sianokiszonka, stoma, tel. 693-574-400.

■ Kombajn Claas Dominator 78 clasik 1991 rok, 4 m, tel. 607-813-558.

■ Sprzedam zgrabiarkę karuzelową i rozrzućnik 2-osiowy, stan bdb, tel. 509-336-821.

■ Sprzedam prasę Warfamę, 2000 rok, owijanie sznurem, tel. 514-642-411.

■ Przetrasarkę karuzelową, 4-gwiazdową do siana, tel. 694-567-258.

■ Kombajn Bolko, tel. 660-266-355.

■ Beczka asenizacyjna 7.000 litrów, śrutownik bijakowy, kosiarka rotacyjna, talerzówka, pług 3-skibowy obrotowy, tel. 509-293-050.

■ Zetor 7211 lub zamienię na mniejszy, tel. 694-657-883.

■ Orkan, przetrasarka, Pająk, tel. 692-556-557.

■ Przyczepa skorupa-tandem 13-tonowa, resorowane osie i zaczep, tel. 608-591-942.

■ Agregat uprawowy 2,8 etra, pompa do beczki asenizacyjnej, tel. 692-365-635.

■ Ciągnik MTZ-82A, stan bdb, tel. 513-597-172.

■ Sprzedam żywkę chwytakową i do kopania, tel. 607-570-070.

■ Silnik Leyland i części do Star 742, tel. 607-570-070.

■ Przyczepa samobieżająca polska, tel. 608-109-634.

■ Sprzedam wywrot, tel. 607-570-070.

■ Sprzedam kombajn John Deere 2056, tel. 604-634-249.

■ Rozrzućnik 2-osiowy, śrutownik, tel. 514-518-658.

■ Sprzedam śrutownik walcowy, kukurydzę mieloną, tel. 509-112-148.

■ Agregat poźniwny Lemken, stan bdb, tel. 609-459-539.

■ Siano w kostkach, tel. 782-648-927.

■ Pługi Kverneland obrotowy, zagonowy, tel. 663-931-810.

■ Widły „Krokodyl” euratoramka, tel. 513-184-091.

■ Sprzedam śrutownik Bąk, tel. 732-535-563.

■ Fendt 308, tel. 726-390-515.

■ Brony, pług, kultywator, Ursus C-328, stan bdb, tel. 692-497-953.

■ Agregat uprawowo-siewny 2,5 m, Romasz-Warka, tel. 515-236-142.

■ Sprzedam pług obrotowy 4-skibowy, Kverneland 2010 rok, tel. 604-634-249.

■ Dwa siewniki zbożowe Amazone, Poznaniak, tel. 502-134-849.

■ Kopaczka ciągnikowa, tel. 730-602-302.

■ Ursus C-360-3P, tel. 607-418-736.

■ Siewnik poznaniak, talerzówka, tel. 509-853-384.

■ Bizon Z-056, 1988 rok, tel. 605-313-075.

■ Kosiarka Samasz, szerokość 2,10 m, tel. 605-313-075.

■ Siewnik zbożowy „poznaniak”, 2,7 m, tel. 601-320-604.

■ Sazarkę czeską, sortownik bębnowy, tel. 609-501-056.

■ Łuskarka do bobu taśmowa, 60-70 kg/h, 2.500 zł, tel. 606-281-560.

■ Pług 4-skibowy Unia Grudziądz, odkładnice „40”, trzasałka karuzelowa, słupska, na płozach, tel. 664-748-795.

■ Pługi obrotowe 3- i 4-skibowe Kverneland, na resorze, tel. 605-884-584.

■ Kombajn Bizon Z-56, prasa Z-224, cyklon, sieczkarnia Fortschritt, rozrzućnik obornika, kosiarka rotacyjna, przyczepa 8 ton, tel. 512-179-465.

■ Agregat przedsewny 2,70 m szerokości, kultywator 2,10 m z wałkiem, tel. 886-135-119.

■ Agregaty bierne 3 m. Rau, z hydropakiem, tel. 606-596-977.

■ Rozrzućnik Tandem 6 t., polski, tel. 606-596-977.

■ Ciągnik rolniczy Fendt 511 z ładowaczem czołowym 1996 rok, tel. 606-596-977.

■ Agregat podorywkowy Gruber, szer. 3, 4, 4,5 m. podcinacze, wał strunowy, tel. 606-596-977.

■ Pług zagonowy 4-skibowy, Kverneland zabezpieczenie resorowe, ramię do wału, tel. 606-596-977.

■ Pługi obrotowe duży wybór, 3-skibowe, 4-skibowe, 5-skibowe, 6-skibowe Kverneland, Vario Frost, Rabeverke, zmienna szerokość orki, ramię do wału, tel. 606-596-977.

■ Siewniki do zboża Amazone, D7, D8, Fiona, Nordsen, Isaria, Pottinger, duży wybór, tel. 606-596-977.

■ Wycinaki do kiszzonek Fell Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, tel. 606-596-977.

■ Paszowóz Silowolf 11 m3, 2006 rok, komputer, waga, tel. 606-596-977.

■ Taśmociąg do warzyw 4, 5, 6, 9 m, sprowadzone z Niemiec, tel. 606-596-977.

■ Rozsiewacz do nawozu duży wybór Rau 900, 904, 921, Amazone 603, 804, 1500, 1001 Multidisk, kwasowe talerze, tel. 606-596-977.

■ Beczki asenizacyjne ocynkowane 4, 5, 6, 7, 8, 10.000 litrów, os skrętna, sprowadzone z Niemiec, tel. 606-596-977.

■ Karmniki dla świń, duży wybór, 200 szt., tel. 606-596-977.

■ Rozrzućniki obornika Fortschritt T088, Welgler, Bergman, Strautman 4-10 t., tel. 606-596-977.

■ Przyczepa wywrotka HL-60, HL-80 do remontu, tel. 606-596-977.

■ Kombajn do zboża New Holland 8060 z sieczkarnią heder 3,90m ze stołem do rzepaku, tel. 606-596-977.

■ Ciągnik rolniczy Fendt 612 z ładowaczem czołowym 1988 rok, tel. 606-596-977.

■ Ładowarka teleskopowa JCB 14170 2009 rok, tel. 606-596-977.

■ Siewnik do kukurydzy 6-rzędowy Gaspardo z dozownikiem do nawozu, 1999 rok, tel. 606-596-977.

■ Pług 4 obrotowy, zagonowy, kosiarka rotacyjna, redła 5, sadzarka, sortownik, tel. 512-544-156.

■ Sprzedam pług 4-skibowy Unia Grudziądz I właściciel, cyklon 2002 rok I właściciel, tel. 661-937-429.

■ Sprzedam przetrasarkę karuzelową, składaną hydraulicznie, I właściciel, tel. 669-267-137.

■ Opiełacz do warzyw „3”, tel. 791-125-486.

■ Sprzedam agregat przedsewny 5,10m, gruber 3,70m, tel. 606-989-475.

■ Sprzedam pługi 3- i 4-skibowe, tel. 664-759-891.

■ C-360, siewnik konny, tel. 880-263-930.

■ Siewnik poznaniak, tel. 664-981-618.

■ Ursus C-355. Łuskarki do bobu, tel. 604-921-272.

■ Rozsiewacz nawozów Amazone, tel. 665-734-042.

■ Beczka asenizacyjna, tel. 608-691-072.

■ Używany wyciąg krotoszyński, oryginalny, 30 m długości, tel. 693-974-911.

■ Śrutownik „Bąk”, tel. 602-689-205.

■ Siewka do nawozu, tel. 604-281-093.

■ Rozdrabniacz Jemioł, tel. 663-491-197.

■ Grabiarka 5, ładowacz do bel, tel. 692-744-802.

■ Beczka asenizacyjna, rozrzućnik, przyczepa HL 5011, rozsiewacz, przetrasarka, tel. 781-581-034.

■ Ursus C-330, I właściciel, 1989 rok, tel. 693-256-015.

■ Rozrzućnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe, tel. 693-830-160.

■ Stanowiska do bydła, nowe, ocynkowane, tel. 693-830-160.

■ Ciągnik, tel. 603-596-200.

■ Śleza z dużym koszem, 1999 rok, 5.300 zł, tel. 602-584-266.

■ Sprzedam dmuchawę 2,2 kW, tel. 733-600-033.

■ Sprzedam rozrzućnik 1-osiowy w oryginalne, drapak 18. Lej, bronie 5, śrutownik, tel. 784-720-912.

■ Kombajn Anna do ziemniaków, braków, cebuli, tel. 601-614-054.

■ Rozrzućnik 2-osiowy z nadstawką, Stoneczko, tel. 728-894-563.

■ Przyczepa Sanok D-35, tel. 506-355-899.

■ Gruber Lemken Smaragd, Gruber POM Brodnica, Gruber Mandam, wszystkie na 5 łap; Pilmet 600 I, belka 15 m; Agregat Grudziądz 2.10 m, tel. 724-551-112.

■ Prasa Z-224/2, 2000 rok prod., tel. 660-260-131.

■ Sprzedam przyczepę zbierającą, tel. 605-531-311.

■ Sprzedam talerzówkę na kołach oraz rozrzućnik 10-tonowy, tel. 665-103-042.

■ Sprzedam siewnik do kukurydzy z wyposażeniem do buraków, tel. 500-225-198.

■ Sprzedam agregat uprawowo-siewny, siewkę tonową Bodbała, śrutownik walcowy, używane części do rozrzućnika 1-osiowego, tel. 604-969-205.

■ Pług 5-skibowy, tel. 512-981-861.

■ Sprzedam C-360, tel. 604-436-938.

■ Sprzedam przyczepę, siewnik, spawarkę, tel. 517-914-085.

■ Sprzedam młynek do zboża i wialnię, tel. 505-812-296.

■ Zetor 7711, 6211, 7211. C-360, C-3603P, C-330, tel. 690-899-100.

■ Tur C-330, C-360, 7211, części i kabiny, tel. 690-899-100.

■ Sprzedam agregat uprawowo-siewny 4 m firmy Agromasz, owijarkę do bel Metal-fach, tel. 607-470-901.

■ C-360, opryskiwacz, kultywator, przetrasarko-zgrabiarka, tel. 667-372-209.

■ Class Dominator w dobrym stanie, naczepa od tira, tel. 690-143-176.

■ Śrutownik walcowy Jawor, tel. 603-592-345.

■ Maszyna do bobu, glebogryzarka, prasa Sipma kostka, tel. 664-173-486.

■ Sprzedam przyczepę rolniczą 4 tony, tel. 500-813-417.

■ Sprzedam cyklon, tel. 692-199-767.

■ Sprzedam kombajn Bizon 56, 1987 rok, 30.000 zł, tel. 518-246-920.

■ Sprzedam śrutownik bijakowy ssąco-łuszczący o mocy 11 kW, nowy, tel. 535-160-560.

■ Sprzedam wyciąg linowy, kosiarkę listwową Osa, tel. 668-434-902 po 15:00.

■ Młynek do czyszczenia ziarna, tel. 507-792-426.

■ Wielorak 6-rzędowy do warzyw i buraków, sotertownik, parnik elektryczny 100-litrowy, tel. 609-562-159.

■ Glebogryzarka, tel. 881-936-670.

■ Talerzówka, tel. 662-260-322.

■ Ładowarka teleskopowa JCB 540-S, 2000 rok, 5-tonowa, 7 m, tel. 516-526-505.

■ Ursus C-330, 1981 rok, zarejestrowany, tel. 518-395-348.

■ Siewnik Amazone D9, maszt widlaka, tel. 660-408-769.

inne

■ Nawozy: azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. 696-009-079.

■ Agrowłókna z dostawą do klienta, tel. 693-177-813.

■ Obornik, tel. 665-220-406.

■ Basen do mleka, 1.300 l, tel. 665-220-406.

■ Pompa do nawadniania upraw wodą ze stawu, filtry, inektor, linie kroplujące, tel. 608-388-800.

■ Sprzedam basen do mleka 330 l, tel. 665-710-857.

■ Obornik, Dąbkowice Dolne, tel. 668-804-209.

■ Sprzedam siano, tel. 695-608-817.

■ Skrzynki do podkietkowania ziemniaków, nowe, używane, tel. 721-169-137.

■ Sprzedam schładzalnik do mleka 550 litrów Frigomilk, tel. 668-816-945.

■ Skrzynki jedyńki sprzedam duże ilości, tanio, tel. 605-578-508.

■ Zbiornik na mleko 1.000 l, wanna, tel. 603-676-220.

■ Oddam ziemię z gruzem, możliwość załadunku, tel. 726-531-606.

■ Sprzedam komplet kót z felgami do John Deere 540/65/24 przód, tył 600/65/R38 model Trelleborg, prawie nowe, cena do negocjacji, tel. 664-492-791.

■ Sprzedam komplet kót z felgami do New Holland 520/85/R42 przód, tył 600/65/R30 Micheline, prawie nowe, cena do negocjacji, tel. 664-492-791.

■ Sprzedam dojarke Alfa Laval, tel. 692-199-767.

■ Sprzedam schładzalnik do mleka 550 litrów, tel. 509-499-924.

■ Dojarka przewodowa Polanes 2008 rok, tel. 609-788-364.

■ Opony 16,9-24, tel. 726-497-756.

rolnicze - usługi

■ Białkowanie obór, tel. 518-168-598.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

■ Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. 510-809-025.

■ Piaskowanie z dojazdem, tel. 518-168-598.

■ Zrobię ogrodzenia oraz bramy do stodoły, garażu, obory, tel. 505-928-735.

■ Beczki asenizacyjne, walcowanie blach, tel. 782-730-137.

■ Dojenie krów, tel. 726-811-028.

■ Przewóz maszyn rolniczych, samochodem o wymiarach 2,10x3,70, tel. 605-896-130.

■ Transport maszyn rolniczych, kombajnów zbożowych, tel. 665-734-042.

zwierzęta

sprzedaż

■ Oddam kocięta, tel. 694-515-130.

■ Owczarki niemieckie po rodzicach z rodowodem, tel. (46) 838-47-78.

■ Owczarki niemieckie pieski 5-miesięczne, tel. 783-637-875.

■ Króliki różne rasy, tel. 531-467-981.

■ Szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. 515-132-167.

■ York miniaturka, tel. 607-717-204.

■ Oddam kotki, tel. 518-537-028.

■ Oddam szczeniaki w dobre ręce, tel. 721-341-627.

■ Owczarek niemiecki: sunia, półroczna, rodzice ostre, tel. 725-368-799.

■ Sprzedam 3-miesięcznego laterka po szczeniach, tel. 576-616-178.

■ Sprzedam bażanty diamentowe, tel. 606-432-666.

■ Oddam 3-miesięczne psy, tel. 604-411-266.

■ Sprzedam pekińczyki, tel. 601-764-921.

■ Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. 693-138-330.

■ Szczenięta sznaucaer miniaturka, tel. 726-102-846.

■ Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. 604-613-207.

■ Amstaffka 1,5-rocza, tel. 501-632-719.

■ Sprzedam gołębie pocztowe, tel. 663-151-008.

■ Sprzedam dogi kanaryjskie, tel. 603-912-998.

■ Owczarek niemiecki, szczeniak, tel. 606-497-951.

■ Szczeniaki owczarka niemieckiego 3-miesięczne, tel. 782-583-272.

REKLAMA

PW SEWAM

SKUP BYDŁA I CIELĄT

oraz bydła pozaklasowego

533-730-610 płatność 3 DNI
608-380-337

SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU



jałówki • byki • krowy

SKUP TRZODY I BYDŁA

tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193



SKUP cieląt i bydła

SPRZEDAŻ cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911



SKUP BYDŁA

POURAZOWEGO
POZAKLASOWEGO

789-478-714
508-869-814



skup bydła

• pourazowego
• pozaklasowego

789-499-185



SKUP -BYDŁA -BYDŁA

POZAKLASOWEGO

607-547-777



Sokołów-Logistyka Sp. z o. o.

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

• bez pośredników
• odbiór bezpośrednio z gospodarstwa
• rozliczenie wg WBC

tel. (25) 787-71-99
tel. kom. 608-101-473



SKUP

• maciory • knurów
• trzody chlewnej

SZYBKI ODBIÓR WYSOKIE CENY

tel. 603-711-760



SISSI

prosi o ciepłutki kącik

To jeszcze psie dziecko, maleńkie, szukające kontaktu z człowiekiem, najlepiej jej na rękach. Spokojna, subtelna mała przylepka. Wiek około 3 m-cy, gładkowłosa, będzie nieduża, przypomina ratlerka. Jest gotowa do adopcji, posiada okresowe szczepienia, jest odrobaczona. Prosimy o rozważne decyzje, szczenię to nie zabawka, to w niedalekiej przyszłości dorosły piesiak a od jego opiekuna zależeć będzie jego ułożenie i adaptacja w domowych warunkach..

Pilnie szukamy dla malutkiej domku.

Kontakt: 608 469 265 lub 698 404 512



SKUP BYDŁA

SKUP I SPRZEDAŻ CIELĄT

• PŁATNOŚĆ 3 DNI
• PRZELEW LUB GOTÓWKA

Tel. 601-817-654
PPHU ADMAR ADAM KLĘBIK



KUPIĘ BYDŁO:

• rzeźne
• do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKA LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek
tel. 796-574-410



Skup bydła od A do Z

bydła pozaklasowego

+ maciory i cielęta

502-460-724
500-258-237



PIAST II

PASZE WOLNE od GMO

tel. 533-390-019



Informacje

INFORMATOR DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

informacje

■ **Informacja PKP (ogólnokrajowa)** 22-194-36
■ **Krajowe Biuro Numerów** 118-913
■ **Międzynarodowe Biuro Numerów** 118-912
■ **Rozmowy krajowe** – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
■ **Rozmowy międzynarodowe** – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
■ **Awarie tel. stacjonarnych** – zgłoszenia: 801 505 505
■ **Biuro zleceń** 19497 (zamawianie budżetna, przypomnienie o terminie zatwierdzenia sprawy, przekazywanie życzeń itp.).

telefony

■ **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi** 9287
■ **Komisariat Policji w Żychlinie** (24) 285-29-97, (24) 253-00-14
■ **Policja w Pacynie**: (24) 235-02-710
■ **Policja w Sannikach**: (24) 235-02-75
■ **Komenda Powiatowa Policji w Kutnie**: (24) 253-22-00
■ **Straż pożarna**: 998 alarmowy
■ **OSP w Żychlinie**: (24) 285-12-10
■ **w Pacynie**: 604-349-406
■ **w Bedlinie**: (24) 285-51-91
■ **Starostwo Powiatowe w Kutnie**: sekretariat (24) 355-47-80
■ **Urząd Gminy: Żychlin** (24) 285-10-06;
■ **Bedlno** (24) 282-14-20; **Pacyna**: (24) 285-80-54; **Oporów** (24) 383-11-50
■ **Urzędy Stanu Cywilnego: Żychlin** (24) 285-49-60, **Bedlno** (24) 282-17-66, **Pacyna** (24) 285 80 06, **Oporów** (24) 383-15-52
■ **Urząd Skarbowy w Kutnie**: (24) 355-61-00
■ **ZUS Kutno**: (24) 253-99-44
■ **Urząd Pocztowy w Pacynie**: (24) 285-80-33
■ **Bank Spółdzielczy Mazowski w Płocku, oddział w Pacynie**:(24) 285-80-10
■ **Taxi osobowe Kutno**: (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
■ **Powiatowy Urząd Pracy w Kutnie Filia w Żychlinie**: (24) 285-13-46
■ **Ośrodek Pomocy Społecznej**: Żychlin (24) 285-11-26, Bedlno: (24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-60, Oporów: (24) 383-11-53
■ **Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie**: (24) 285-13-06
■ **Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie**: (24) 285-12-87
■ **Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie**: 695-054-433
■ **Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzine w Kutnie**: (24) 355-47-50
■ **Punkt świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej w Żychlinie**: Urząd Gminy, ul. Barlickiego 15; tel. (24) 351-20-16; pon-pt. godz. 9.00-13.00

pogotowia

■ **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
■ **Policyjny telefon zaufania w Kutnie**: (24) 254 27 93
■ **Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie** (24) 355-81-00
■ **Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie**: (24) 355-81-00
■ **Pogotowie energetyki ciepłej w Kutnie**: (24) 253-63-86
■ **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie**: tel. (24) 253– 33– 20
■ **Wodociągi – Hydrofornia Ortów-Parcel**: (24) 282 26 31
■ **Pogotowie energetyczne w Żychlinie**: 285-10-27
■ **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno całodobowo**: 606-605-494, 692-888-144
■ **Zakład pogrzebowy**: (24) 285-06-60
■ **Lecznice dla zwierząt w Żychlinie**: ul. Traugutta 11a, tel. 605-973-325
■ **Powiatowy Inspektorat Weterynarii z siedzibą w Kutnie**; telefon alarmowy: 530-535-230
■ **Dystrybucja gazu w Żychlinie**: (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20

przychodnie

■ **Żychlin**:
■ **Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed** (24) 285-10-90; (24) 285-10-86
■ **Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed** (24) 285-48-44, 285-29-20, 285-10-08
■ **Bedlno**:
■ **Ośrodek Zdrowia NZOZ Ars Medica** (24) 282-14-90
■ **Ośrodek Zdrowia NZOZ Inter-Med** (24) 282-17-34
■ **Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk**: (24) 285-80-25
■ **Plecka Dąbrowa: Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia** (24) 282-21-84
■ **Oporów**:
■ **Ośrodek Zdrowie NZOZ Promed**: (24) 285-91-21
■ **Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed**: (24) 383-15-00
■ **Nocna i Świąteczna Pomoc Leksarska Kutno**, ul. Popieluski 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705

apteki

■ **Dyżur całodobowy codziennie oraz w niedziele i święta: Kutno** ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39
■ **Bedlno 24**, tel. 24-282-14-67; czynna: pon-pt. w godz. 8.30-15.00
■ **Żychlin ul. 1 Maja 3**, tel. 24-285-21-70; czynna: pon.-niedz. w godz. 8.00-21.00
■ **Narutowicza 20**, tel. 24-722-41-30; czynna:pon-pt.8.00-20.00,sob.8.00-14.00
■ **Narutowicza 71/1**, tel. 24-285-10-46; czynna: pon.-sob. 8.00-20.00, niedz. 8.00-18.00
■ **ul. Narutowicza 72**, tel. 24-285-43-52; czynna: pon.-niedz.8.00-20.00
■ **ul. Konwaliowa 2**, tel. 24-231-99-19; czynna: pon.-niedz. w godz. 7.00-22.00
■ **ul. Łąkowa 3a**, tel. 24-285-19-94; czynna: pon.-sob. 8.00-20.00, niedz. 10.00-19.00
■ **Pacyna, ul. Łukasiewicza 29/1**, tel. 24-285-86-34
■ **Plecka Dąbrowa 15**, tel. 24-282-21-28; czynny: pon-pt.: 8.00-15.00
■ **Oporów 25/1**, tel. 24-383-15-19; czynna: pon.-pt. 7.30 – 17.00, sob. 8.30-13.00
■ **Zalusin 7**; czynna: pon-wt. 10.00-18.00, czw. – nieczynne, śr.-pt. 10.00-15.00

msze święte w niedziele i święta

■ **Żychlin**, parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
■ **Żychlin**, kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30
■ **Śleszyn**, parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika: 9.00, 11.00
■ **Luszyn**, parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
■ **Plecka Dąbrowa**, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny: 9.00, 11.30
■ **Suserz**, parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny: 8.00, 10.00, 12.00
■ **Trębki**, parafia pw. św. Stanisława Kostki w Trębkach: 8.00, 9.30, 11.30
■ **Bedlno**, parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
■ **Pacyna**, parafia pw. św. Wawrzyńca, diakona i męczennika: 8.30, 10.00, 12.00
■ **Oporów**, parafia pw. św. Marcina Biskupa: 8.30, 10.00, 11.30

ośrodki kultury

■ **Żychliński Dom Kultury** (24) 285-10-34, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6.30-17.30, soboty 6.30-14.30
■ **Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie**: (24) 282-10-36; czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-16:00
■ **Gminny Ośrodek Kultury w Pacynie**: (24) 285-80-56
■ **Kutnowski Dom Kultury** (24) 254 21-37

biblioteki

■ **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Kownackiej w Żychlinie**, ul. Aleje Racławickie 5; tel. (24) 285-11-69, (24) 285-49-79
■ **Filia Nr 1 w Żychlińskim Domu Kultury**, ul. Fabryczna 3, tel. 575-855-554
■ **Filia nr 2 w Grzybowie**, Grzybów Dolny 58
■ **Gminna Biblioteka Publiczna w Bedlinie**: (24) 282-17-51
■ **Gminna Biblioteka Publiczna w Pacynie (Filia Biblioteczna w Skrzeszewach)**: (24) 285-80-56
■ **Gminna Biblioteka Publiczna w Oporowie**: (24) 383-12-25

boiska i hale sportowe

■ **Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie** – tel. kom. 601-564-839 (animator sportu Remigiusz Michalak)
■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie** – tel. 667-218-122, pon.-pt., w godz. 15-20, sob. 10-16, ndz. 14-19
■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie** – pon-pt. 15-20, w weekendy w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu
■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie** – pon-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21
■ **MOSiR w Kutnie** – tel. 24-355-22-24; stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie)
■ **Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bedlinie** – tel. 24-282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedlno)
■ **Hala OSiR nr 1 w Łowiczu**: ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06;
■ **Hala OSiR nr 2 w Łowiczu**: ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04

aquapark w Kutnie

ul. Kościuszki 54, tel. 24 357 56 07 (08)

■ **Strefa basenowa** czynna codziennie w godz. 6.00-22.00
■ **Strefa saun** czynna w dni robocze 6.00-21:45 (caldarium oraz kabina mroźna), 16.00-21:45 (sauna sucha, sauna parowa oraz pomieszczenie wycoczynkowe), w środy – sauna sucha czynna cały dzień; w soboty, niedziele i święta: 6.00-21.45 (sauna sucha, parowa, caldarium, kabina

mroźna, pomieszczenie wycoczynkowe)

■ **Strefa squash** codziennie w godz. 6.00-22.00
■ **Strefa cardio-sita** w godz. 8.00-22.00
■ **Strefa bowling** czynna od pn.-czw. w godz. 12.00-22.00, w pt.-sob. 12.00-24.00, w niedziele i święta w godz. 10.00-22.00. Rezerwacje tel. 24 357 56 11
■ **Ferie w Aquaparku**: do 9 lutego, godz. 8.00-22.00 atrakcje basenowe w cenie 7 zł za 70 minut (dzieci i młodzież w wieku szkolnym oraz studenci do 26 r.ż.)

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

Grafik wejść na pływalnię dla posiadających karnety i kupujących bilety (grafik orientacyjny, dokładne informacje na miejscu); pon-pt. ostatnie wejście o 21.00; sob.-ndz. ostatnie wejście o 19.00;
■ **Poniedziałek** – 14.00-17.00 (1 tor); 20.00-21.45 (3 tory);
■ **Wtorek** – 12.30-13.00 (5 torów); 15.00-16.00 (3 tory), 16.00-16.45 (1 tor); 19.30-21.45 (3 tory)
■ **Sroda** – 14.00-14.45 (3 tory); 15.45-16.45 (2 tory); 20.15-21.45 (3 tory);
■ **Czwartek** – 15.00-16.45 (3 tory); 19.30-21.45 (3 tory);
■ **Piątek** – 12.00-13.00 (2 tory); 14.45-15.45 (1 tory); 17.30-18.30 (3 tory); 19.30-21.45 (3 tory);
■ **Sobota** – 10.00-11.00 (2 tory); 11.00-19.45 (3 tory);
■ **Niedziela** – 10.00-19.45 (4 tory).
■ **Grota solna** – w godzinach wejść na pływalnię (pon.-pt. 8.00-22.00, sob.-ndz. 10.00-20.00). **Sauna** – pon.-pt. w godz. 16.00-22.00, sob.-niedz. w godz. 13-20.00.

lodowiska

■ **Kutno, stadion przy ul. Kościuszki** (lodowisko kryte), czynne: poniedziałek-czwartek 8:00-20:00, piątek 8:00-21:00, sobota, niedziela, święta 10:00-21:00. Wejścia na lodowisko o pełnych godzinach. Przerwy techniczne: pon.-pt. 14:15-14:45; weekendy i święta 15:15-15:45. Bilety: normalny 6 zł, ulgowy 4 zł; w poniedziałki 4 zł dla każdego. Dzieci do lat 7 - wstęp bezpłatny pod opieką osoby dorosłej. Wypożyczenie łyżew: 6 zł/godz.
■ **Łowicz, Nowy Rynek** – do 11 lutego otwarte codziennie w godz. 10.00-20.00. Wstęp wolny. Po feriach czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-20.00; soboty i niedziele w godz. 10.00-20.00. Wypożyczenie łyżew: 7 zł /godz.

muzea i wystawy

■ **Muzeum Zamek w Oporowie** czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00, kasa 10.00-15.30. Bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł; w poniedziałki wstęp bezpłatny; oprowadzanie po muzeum 30 zł po wcześniejszej rezerwacji. Ostatni zwiedzający wchodzi na pół godziny przed zamknięciem.
■ **Park przy Zamku w Oporowie** czynny codziennie w godzinach 8.00-17.00; wstęp bezpłatny.
■ **Muzeum Regionalne w Kutnie** czynne: poniedziałek – piątek w godz. 10:00-18:00; niedziela 10:00-16:00. Ostatni zwiedzający wchodzi 30 min. przed zamknięciem. Bilety: 5 zł normalny, 2,50 zł ulgowy, 1 zł z Kartą Dużej Rodziny; wstęp wolny w niedziele. Kutno, Plac Marsz. J. Piłsudskiego 20.
■ **„Miasto w czasie i przestrzeni”** – wystawę rozpoczyna dział archeologiczny, dot. najdawniejszych dziejów Ziemi Kutnowskiej; dalej: część przyrodnicza, etnograficzna i historyczna.
■ **„Rzeźba po muzeumku”** – wystawa prezentuje muzealną kolekcję rzeźb współczesnych twórców łowudych i nie-profesjonalnych z terenu Kutna i powiatu.
■ **Muzeum Bitwy nad Bzurą w Kutnie** – czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16. Ekspozycja ukazuje przebieg dramatycznych walk, jakie toczyły nad Bzurą oddziały polskie dowodzone przez generała dywizji Tadeusza Kutrzebę. Zebrane pamiątki, zdjęcia, elementy uzbrojenia, umundurowania dokumentują największą bitwę Kampanii Wrześniowej 1939 roku. Kutno, Park Wiosny Ludów. Bilety: normalny – 5 zł, ulgowy – 2,50 zł, niedziele – wstęp bezpłatny.
■ **Kutnowski Dom Kultury – Galeria Okno na Sztukę** ul. Żółkiewskiego 4

■ **Katarzyna Zimna: „Przemiana materii”** – wernisaz: czwartek, 8 lutego, godz. 17. Wystawa czynna do 28 lutego.
■ **Centrum Teatru Muzyki i Tańca** Kutno, ul. Teatralna 1;
■ **Andrzej Kazimierz Wróblewski: „Akt”, „Santorini”** - wystawa fotografii czarno-białej i barwnej; wernisaz: niedziela, 11 lutego, godz. 17.
■ **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście do muzeum na pół godziny przed zamknięciem). **Bilety**: normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 30 zł; bezpłatny - sroda; „**Sztuka Baroku**” – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarswa i rzeźby; Kaplica św. Boromeusza w Muzeum – **do 12 lutego nieczynna** z powodu prac konserwatorskich
■ **„Historia miasta i regionu”** – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennej, pamiątek powstających, gabinet kolekcjonera;

■ **„Etnografia Księstwa Łowickiego”** – stała wystawa strojów ludowych, wycinanek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papieru-plastyki;
■ **„Piękno w drewnie ukryte – konserwacja zabytków etnograficznych XIX – pocz. XX w. z kolekcji Muzeum w Łowiczu”** – eksponaty można oglądać na stałej ekspozycji etnograficznej w budynku muzeum, na ekspozycji plenerowej w skansenie przy muzeum oraz w skansenie w Maurzycach.
■ **Izba Pamięci Łowickich Żydów** – wystawa stała, ukazuje dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starożakonnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX w., wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady;
■ **„Bardejov – światowe dziedzictwo UNESCO”** – wystawa organizowana we współpracy z Instytutem Stowackim w Warszawie i Narodowym Centrum Turystyki Słowackiej w Polsce – czynna do 18 lutego.
■ **„Podróże do różnych stron świata. Lech Kowalski. Wystawa fotograficzna”** – wystawa prezentuje zdjęcia, których tematem jest życie mieszkańców krajów położonych niekiedy z dala od głównych szlaków turystycznych; wykonane od lat 60. XX w. po współczesność, w ponad 45 krajach; czynna do 25 lutego.

■ **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** – do 31 marca czynny tylko z zewnątrz (obowiązuje bilet spacerowy). Bilety: normalny 6 zł, ulgowy 4 zł, spacerowy 2 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 15 zł; dzień bezpłatny - piątek
■ **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca nieczynny. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, spacerowy 4 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. z.) 28 zł.
■ **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu – czynne pon.-czw. w godz. 10-16; pt. i sob. w godz. 10-14; w ndz. i święta – nieczynne. Łowicz, Stary Rynek 20.

■ **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17. W celu zwiedzania należy zamówić się telefonicznie: 691-979-262.
■ **Foto Art. Galeria „Ekspozycja 34”**: „Krajoznawcze fascynacje” – wystawa fotografii Jarka Supta, której pomysłodawcą był Paweł Paczkowski; czynna w holu Galerii Łowickiej (wejście od strony ul. Stanisławskiego).
■ **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon-pt. 10.00-19., sob. 9-15. Wstęp wolny.
■ **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampanie” na piętrze Baszty im. gen. Klickiego; czynna w niedziele, w godz. 16.00-18.00. Wstęp wolny.
■ **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP”** – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, ul. Podrzeczna 30.
■ **Pałac w Nieborowie, Wystawa Majoliki Nieborowskiej** – ekspozycje muzealne nieczynne do końca lutego.
■ **Ogrody w Nieborowie i Arkadii**: do 31 marca czynne od godz. 10.00 do zmierzchu. Wstęp bezpłatny.
■ **Muzeum Motorzacji w Nieborowie**, Nieborów 231a – czynne: pt., sb., ndz. w godz. 10-18.00 (lub po uzgodnieniu tel. 46 838-50-68, 501-945-960); bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.

■ **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy w Łowiczu** – czynny od pn.-pt. w godz. 8.00-17.00, opieka przewodnika od pn.-pt. w godz. 8.00-15.30. Bilety: zwiedzanie pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis; park – wstęp wolny.
■ **„Źywić historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziewulskich”** – wystawa stała dotycząca historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich;
■ **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne: pon.-pt. 9-17.00, ndz. i święta 12.00-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
■ **Walewice: Pałac** – zwiedzanie pon.-pt. w godz. 9.00-20.00; w weekendy do końca października w godz. 11.00-17.00; bilety: ulgowy 10 zł; normalny 15 zł. **Stadnina koni** – zwiedzanie pon.-pt. w godz. 8-14.00, po wcześniejszej rezerwacji; bilety: ulgowy 5 zł, normalny 8,50 zł. W kompleksie można zobaczyć m.in. Apartament Napoleoński, kaplicę pałacową, poznać historię hodowli koni rasy półkrewi angloarabskiej.
■ **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej”** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/

kino Kutnowskiego Domu Kultury

ul. Żółkiewskiego 4, tel./fax 24-254-21-37

■ **Czwartek, 8 lutego**: kino nieczynne
■ **Piątek – niedziela, 9-11 lutego**:
■ **Operki w Łowiczu** (2D dub.) – familijny animowany; czas

trwania: 85 min.;
godz. 16.15, 18.30 i 20.45 – **Nowe oblicze Greya** (2D Napisy) – melodramat; czas trwania: 107 min.
■ **Poniedziałek, 12 lutego**:
godz. 14.30 – **Pszczółka Maja – miodowe igrzyska** (2D dub.) – familijny animowany; czas trwania: 85 min.;
godz. 16.15, 18.30 i 20.45 – **Nowe oblicze Greya** (2D Napisy) – melodramat; czas trwania: 107 min.
■ **Wtorek – sroda, 13-14 lutego**:
godz. 14.30 – **Gnomy rozrabiają** (2D dub.)
godz. 16.15, 18.30 i 20.45 – **Nowe oblicze Greya** (2D Napisy)

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

■ **Czwartek, 8 lutego**:
godz. 11.00 – **mały Och! Film Festiwal: Wicher – dzikie konie** – film familijny prod. Niemcy 2017, reż. Katja von Garnier, czas: 110 min.; bilety: 5 zł.
godz. 16.30 – **Narzęcony na niby** – komedia romantyczna, prod. Polska, reż. B. Prokopowicz, czas: 1 h 52 min.
godz. 17.00 – **Och!FF: Kobieta z lodu** – komedio-dramat, romans, prod. Czechy, Francja, Stowacja; reż. Bohdan Slama czas: 1 godz. 46 min
godz. 19.00 – **Och!FF: Morderstwo w Hotelu Hilton** – thriller, prod. Dania, Francja, Niemcy, Szwecja; reżyseria: Tarik Saleh; czas: 1 godz. 46 min
godz. 19.30 – **Narzęcony na niby** – komedia romantyczna, prod. Polska, reż. Bartosz Prokopowicz, czas: 1 godz. 52 min. (sala kameralna)
■ **Piątek, 9 lutego**:
godz. 11.00 – **mały Och! Film Festiwal: Wielka wyprawa Oskara** – film prod. Norwegia, Szwecja 2017, reż. Torinn Versen, czas: 79 min.; bilety 5 zł
godz. 14.30 i 16.30 – **Podatek od miłości** – komedia romantyczna prod. Polska, reżyseria: Bartłomiej Ignaciuk; czas: 1 godz. 41 min. (sala kameralna)
godz. 19.00 – **Och! Film Festiwal: Morderstwo w Hotelu Hilton** – thriller; czas: 1 godz. 46 min
■ **Sobota, 10 lutego**:
godz. 14.30 i 16.30 – **Podatek od miłości** (sala kameralna)
godz. 17.00 – **Och!FF: Niemilość** – dramat prod. Belgia, Francja, Niemcy, Rosja; czas: 2 godz. 7 min
■ **Wtorek, 13 lutego**:
godz. 14.30 i 16.30 – **Podatek od miłości** (sala kameralna)
godz. 17.00 – **Och!FF: Beksinscy. Al-bum wideofoniczny** – film prod. Polska, reż. Marcin Borchartd
godz. 19.00 – **Och!FF: Niemilość**

koncerty

■ **Sobota, 10 lutego**:
godz. 19.00 – **Och! Film Festiwal: EABS** – wrocławska formacja jazzowa w składzie: Marek Pędziwiatr (piano, syntezator, wokali), Marcin Rak (perkusja), Paweł Stachowiak (gitara basowa, synt. moog), Piotr Skorpuski (scratch i sample), Wojta Monteur (gitara), Olaf Wegier (saksofon tenorowy), Jakub Kurek (trąbka); Kino Fenix, ul. Podrzeczna 20. Bilety 30 zł
■ **Sroda, 14 lutego**:
godz. 18.00 – **Opera in Love** – Walentynkowa gala operowo-operetkowa; wystąpi grup operowa Sonori; Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1. Bilety 60 zł.
■ **Sobota, 24 lutego**:
godz. 18.00 – **Jan Jakub Należyty z zespołem** – koncert piosenek francuskiej w ramach Festiwalu Frankofonii Kutno 2018. Centrum Teatru Muzyki i Tańca, ul. Teatralna 1. Bilety: 30 zł
■ **Sobota, 24 lutego**:
godz. 21.00 – **GOMOR** z Poznania, w składzie: Compass - voc, Maciej Jahnz - lead guitar, Maciej ŻUK Żebrowski - bass guitar, Marek GOORAL Górecki - guitar, Jarosław Szczeciński - drums; ArtPiwnica, Łowicz, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja). Bilety: 20 zł
■ **Niedziela, 25 lutego**:
godz. 14.00 – **„Pieśń o życiu i śmierci Fryderyka Chopina”** – koncert chopinowski: Maria Gabryś (fortepian), Wiesław Komasa (recytacja); Pałac w Sannikach, ul. Warszawska 142. Bilety: 15 zł normalny, 7 zł ulgowy.
■ **Czwartek, 8 marca**:
godz. 18.00 – **Eleni** – Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3; Bilety: 35 zł.

inne

■ **Piątek, 9 lutego**:
godz. 19.00 – **„Czym jest miłość”** – montaż słowno-muzyczny, bal walentynkowy, gra zespół Flesz. Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie. Wstęp 60 zł.
godz. 19.00 – **AlterOCH! Łopenstage 2** – konkurs dowcipu; klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.</

Sport

Piłka nożna | Turniej – rocznik 2009

Soccer Kids na podium w Bełchatowie

Zawodnicy trenera Macieja Grzegorego z UKS Soccer Kids 2009 Łowicz wzięli udział w halowym turnieju w Bełchatowie, który zorganizował GKS Bełchatów.

Łowiczanie mierzyli swoje siły z ciekawymi drużynami takimi jak: Lechia Tomaszów Mazowiecki (jedna z najlepszych, o ile nie najlepsza drużyna w tym roczniku w województwie łódzkim), ŁKS-em Łódź, czy GKS-em Bełchatów.

W fazie grupowej gracze UKS Soccer Kids spisali się bardzo dobrze. Łowiczanie rozpoczęli zmagania w turnieju od wysokich wygranych z GKS-em II Bełchatów 5:0 i RKS-em Radomsko 3:0. W kolejnych meczach o wygrane było znacznie trudniej, ale gracze trenera Grzegorego podtrzymali dobrą formę w meczach z Lechią II Tomaszów Mazowiecki (wygrana 3:1) i ŁKS-em II Łódź (wygrana 3:2).

W ostatnim grupowym meczu łowiczanie mimo bardzo dobrego meczu z ich strony ulegli Diamentowi Zduńska Wola 1:2. W fa-



Zawodnicy Soccer Kids 2009 stanęli na podium w Bełchatowie.

zie finałowej łowiczanie pokonali ŁKS I Łódź 2:0, ale w kolejnym meczu musieli uznać wyższość bardzo mocnej Lechii I, przegrywając 1:4.

W ostatnim meczu UKS Soccer Kids zremisował z MULKS Łask 1:1 i uplasował się na trzecim miejscu w końcowej klasyfikacji. Najlepszą drużyną okazała się

Lechia I Tomaszów Mazowiecki, a srebrne medale otrzymali gracze Diamentu Zduńska Wola.

– Widać efekty tego, że dużo ostatnio gramy w turniejach i sparingach, chłopcy ogrywają się w błyskawicznym tempie. Cieszy to, że po raz kolejny zaprezentowaliśmy dobry poziom piłkarski i rywalizowaliśmy na równym poziomie z czołowymi drużynami z naszego województwa. Jestem zadowolony z postawy drużyny nawet w przegranych meczach z Lechią i Diamentem. Mimo porażek dotrzymaliśmy kroku rywalom i cały czas konsekwentnie graliśmy piłką – podsumował trener Maciej Grzegory.

Turniej GKS Bełchatów:

Faza grupowa:

■ UKS Soccer Kids – GKS II Bełchatów 5:0

■ UKS Soccer Kids – RKS Radomsko 3:0

■ UKS Soccer Kids – Lechia II Tomaszów Mazowiecki 3:1

■ UKS Soccer Kids – ŁKS II Łódź 3:2

■ UKS Soccer Kids – Diament Zduńska Wola 1:2

Faza finałowa:

■ UKS Soccer Kids – ŁKS I Łódź 2:0

■ UKS Soccer Kids – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:4

■ UKS Soccer Kids – MULKS Łask 1:1

UKS Soccer Kids 2009: Jan Uczoiwek – Franek Uczoiwek, Marceł Liwarski, Antek Bąba, Maciej Majchrzak, Krystian Jagiełło.

mecz gra była dobra i trzeba również pochwalić rywali, którzy grali bardzo fajnie i wysoko postawili poprzeczkę. W drugim meczu poziom zmęczenia był na wysokim poziomie, a odrobiliśmy pięć goli straty i było blisko na świetny comeback. Była to pierwsza porażka w rozgrywkach, która również uczy zawodników. Naszą dobrą grę docenili również organizatorzy którzy zapraszają nas do gry w kolejnej edycji w rywalizacji z najsilniejszymi drużynami – ocenił trener Grzegory.

■ UKS Soccer Kids – AP Młoda Gwardia Rembertów 2010 8:7

■ UKS Soccer Kids – AP Gool Wołomin 2010 6:8

UKS Soccer Kids 2010: Bartek Koźmider – Franek Kosmowski, Jan Węglik, Adam Dylak, Miłosz Soja, Paweł Lenarczyk.



Po raz pierwszy uczestnicy przystąpili do gry na nowych zasadach.

Dart | 17. turniej XIX edycji OMŁ Artur Siekierski przerwał pasmo zwycięstw Grzance

Już po raz siedemnasty spotkali się chętni do gry w lotki. Piątek, 2 lutego, przyniósł zwycięstwo Arturovi Siekierskiemu, który najszybciej zdobył wymaganą liczbę punktów w Otwartych Mistrzostwach Łowicza w darcie 501 d.o.. Sylwester Grzanka tym razem zajął drugie miejsce.

Oprócz nich w turnieju wzięli udział jeszcze dziewięciu uczestników. Ze względu na dużą liczbę chętnych, po raz pierwszy wprowadzono nowy system gry, aby każdy miał możliwość więcej razy zagrać. Wszyscy zostali podzieleni na trzy grupy, dwie po czterech zawodników i jedna – trzech. W ramach grup rozgrywki odbywały się w systemie „każdy z każdym”. Z dwóch czteroosobowych zespołów wyszło do dalszej rywalizacji trzech zawodników, a z trzyosobowego – dwóch, czyli łącznie ośmiu zawodników. Dalsza gra odbywała się już na dotychczasowych zasadach.

W klasyfikacji generalnej liderem rozgrywek jest Grzanka z 48. punktami przewagi nad Jackiem Kocusem, zaś trzeci pozostaje Michał Kryszkiewicz.

Kolejne spotkanie OMŁ odbędzie się w piątek, 9 lutego, w Barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8 o godz. 19. Gogo

■ 17. turniej XIX edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.:

1. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (1)	260
2. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (2)	212
3. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (3)	166
4. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (4)	154
5. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (5)	140
6. Artur Siekierski – ŁKD Leg Łowicz (7)	112
7. Paweł Adamczyk (6)	110
8. Kamil Kryszkiewicz (8)	74
9. Artur Borowiec (9)	68
10. Bogdan Adamczyk (10)	48
11. Mariusz Siekierski (12)	42
12. Piotr Pernak (11)	40
13. Marcin Podrażka (14)	26
14. Piotr Zarzycki (13)	22
15. Bogusław Zagawa (15)	14
16. Dariusz Dudziński (16)	10
Sylwester Owczuk (18)	10
18. Marek Piaskowski (16)	8
19. Przemysław Markowski (18)	6
Tomasz Wilk (18)	6
Marcel Wolski (18)	6
22. Robert Dominiak (22)	4
Kamil Kozieł (22)	4
Zbigniew Kruś (22)	4

Piłka nożna | Soccer League – Liga zimowa rocznika 2010

Dwa mecze w Warszawie

Zawodnicy UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2010 wzięli udział w kolejnych meczach w warszawskiej Soccer Arenie w rozgrywkach „Kids Soccer League”.

Tym razem z uwagi na ferie zimowe do Warszawy udało się sześciu graczy Soccer Kids i trener Maciej Grzegory miał tylko jednego zawodnika na zmianę, a gracze Soccer Kids czekały dwa mecze.

W pierwszym meczu kibice licznie zgromadzeni z Łowicza i Rembertowa oglądali bardzo ciekawy pojedynek pomiędzy Soccer Kids, a AP Młoda Gwardią

Rembertów. Mecz stał na wysokim poziomie, a sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Gracze z Rembertowa kilka razy prowadzili, w końcówce meczu na prowadzenie wyszli łowiczanie, by na minutę przed końcem meczu był remis 7:7. Ostatecznie ambitnie grający Soccer Kids strzelił w ostatnich sekundach gola na wagę wygranej 8:7. W objęciach kolegów utonął Bartosz Koźmider, który skierował piłkę do siatki.

W drugim meczu tego dnia łowiczanie wyraźnie zmęczeni po pierwszej potyczce rywalizowali z AP Gool Wołomin i świetnie rozpoczęli spotkanie od szybkiego gola Adama Dylaka. W kolejnych minutach rywale z Wołomina wy-

korzystali spore zmęczenie Soccer Kids i wyszli już na prowadzenie 7:1! Trener Maciej Grzegory może być jednak dumny z postawy swoich zawodników ponieważ Soccer Kids nie zamierzało się poddawać i na dwie minuty przed końcem meczu po świetnej postawie łowiczanie „doszli” rywali na jednego gola (7:6). Niestety chwilę po szóstym голу, rywale zdołali strzelić ósmego gola i wygrali 8:6.

– Dysponowaliśmy okrojoną kadrą w tych dwóch meczach, ale ja jestem bardzo zadowolony. W pierwszym i drugim meczu pozytywnie oceniam reakcję zawodników na niekorzystny wynik. Potrafiłiśmy wrócić za każdym razem po stracie goli. W pierwszym



Mistrz turnieju lutowego Andrzej Kozakiewicz.

Blitz | Mistrzostwa Łowicza

W lutym najlepszy Andrzej Kozakiewicz

W piątkowe popołudnie 2 lutego w świetlicy OSiR nr 1 rozegrano drugą odsłonę Mistrzostwa Łowicza w szachach błyskawicznych.

Do zawodów zgłosiło się tylko (jak na ostatnie turnieje) 13 chętnych blitzowców, którzy rozegrali zawody systemem szwajcarskim – 11 rund.

Mniejsza niż zwykle frekwencja wynikała z wyjazdu najlepszych zawodników z Powiatu Łowickiego na tygodniowy Międzynarodowy Festiwal Szachowy

do Jastrzębiej Góry. Jak mówi przysłowie „jak kota nie ma, to myszy harcują” i tak można określić rywalizację w drugim turnieju blitza.

Zwycięcą turnieju został mieszkaniec Domaniewic Andrzej Kozakiewicz, który zdobył aż 10,5 punktu i o pół punktu wyprzedził Zdzisława „Twardego Orzecha” Orzechowskiego, a trzeci był Paweł Wysocki.

Najlepszym juniorem okazał się Stanisław Pacler, najlepszym w rankingu 1400 Franciszek Wj-

ciechowski, najlepszym do lat 10 Krzysztof Jabłoński, a najlepszą dziewczyną Marcelina Witkowska.

Pod nieobecność czołwki łowickich błyskawicznych liderem został Andrzej Kozakiewicz, który ma na swoim koncie 17 punktów i o oczko wyprzedza Pawła Wysockiego. Trzeci jest robiący małe, ale widoczne postępy młody reprezentant UKS „Pałac” Nieborów Staś Pacler.

Następny turniej odbędzie się 2 marca o godz. 17.30. Fischer

Szachy szybkie | Mistrzostwa Łowicza Marek Wawrzyn pokazał klasę

W dniach 12-26 stycznia w świetlicy OSiR nr 1 odbywały się Mistrzostwa Łowicza w szachach „szybkich” P-25'+5". W trzydniowych zawodach wzięło udział 27 zawodników i zawodniczek z kilku klubów w naszym powiecie.

Szachiści rozegrali systemem szwajcarskim po trzy partie w każdy kolejny piątek, a mistrzem został nie pokonany w rozgrywkach Marek Wawrzyn. O półtora oczka wyprzedził on Kacpra Zakrzewicza i Roberta Chojnowskie-

go, którzy w wewnętrznym pojedynku w ostatniej rundzie zegrali na remis i dzięki temu znaleźli się na pudle.

Najlepszym juniorem był niepokonany po turnieju Dominik Fudała, a najlepszą w klasyfikacji płci pięknej Magdalena Walczak.

Dwóch zawodników zdobyło kategorie szachowe: Stanisław Pacler z Nieborowa oraz Sylwester Guzek ze Zdun uzyskali IV kategorie szachowe i od soboty 27 stycznia mogą chwalić się już rankingiem 1400. Fischer



Najlepsi zawodnicy turnieju szachów szybkich (od lewej: Zakrzewicz, Wawrzyn, Chojnowski)

Lekka atletyka | Wywiad z Jackiem Będkowskim

Życie w biegu

Reprezentant Ziemi Łowickiej, ultramaratończyk Jacek Będkowski, spełnia swoje biegowe marzenia i obecnie rywalizuje na najwyższym poziomie w biegach długich. To efekt niezwyklej motywacji, tysięcy przebiegniętych kilometrów i ogromnej determinacji w dążeniu do celu. W listopadzie 2017 roku zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski w biegu na 100 km w Kaliszu, gdzie odbywał się Supermaraton Kalisia. Plany na 2018 rok Jacek ma bardzo ambitne. O biegowej pasji rozmawiał z nim Zbigniew Łaziński.

Jacek przypomnij naszym czytelnikom jak to się stało, że zacząłeś biegać?

Decyzję o bieganiu, a tak na dobrą sprawę o wyjściu z domu, aby coś zrobić podjąłem po tym, jak zobaczyłem na wadze 101 kilogramów. To był ten moment w moim życiu, kiedy zdałem sobie sprawę, że nie mogę tego tak zostawić. Byłem w tym czasie tuż przed trzydziestką. Na początek zapisałem się na siłownię, robiłem typowe ćwiczenia, korzystałem z roweru stacjonarnego i bieżni mechanicznej. Nic specjalnego, bez żadnego planu, mimo wszystko waga szybko spadała. Pierwsze 12-14 kg zrzuciłem w mgnieniu oka. Po tym okresie nastąpiła stagnacja i musiałem coś zmienić, dlatego postanowiłem wyjść poza mury siłowni. Tak zaczęły się regularne biegi 3-4 razy w tygodniu, około 10-12 km dziennie. Z upływem czasu było tego coraz więcej.

Jaki był plan, pomysł na to bieganie?

Na początku nie było specjalnego planu. Wszystko zmieniło się po moim starcie w Łowickim Półmaratonie Jesieni. Kiedy biegłem ulicami Łowicza w towarzystwie znajomych i kibiców, poniosły mnie pozytywne emocje i rozpocząłem bieg dość mocno. Ostatecznie wyszły jednak braki wytrenowania i doświadczenia i druga część biegu mocno zwolniłem. Na metę wbiegłem mocno zmęczony (1:38:48), ale szczęśliwy i chciałem więcej tych pozytywnych emocji. Kolejnym krokiem było zmierzenie się z maratonem. Ten zaplanowałem pobiec w Barcelonie i chciałem się dobrze przygotować do tego startu. Zacząłem dużo czytać o treningach, przeglądać fora internetowe i co najważniejsze regularnie biegać.

Kiedy zrodził się pomysł aby zostać „ultrasem”?

Tak na dobrą sprawę wszystko zaczęło się w Barcelonie. Po ukończeniu maratonu w czasie 3:27:43 byłem przekonany, że chce czegoś więcej. Zdawałem sobie sprawę, że jak na maraton to jest dość przeciętny czas, dlatego jedyną szansą na pokazanie się z lepszej strony były biegi ultra. Bardzo lubię rywalizować i samo zaliczanie startów mnie nie interesowało, dlatego zdecydowałem się na szybkie wydłużenie dystansu. Postanowiłem się dobrze przygotować i po ponad roku miałem swój debiut w biegu ultra. Wystartowałem w Kaliszu w biegu Świętojańskim od Zmierchu do Świt. To jest bieg całonocny

i wygrywa zawodnik, który przebiegnie jak najwięcej kilometrów w czasie 7 godzin i 12 minut. Jak się okazało przebiegłem najwięcej ze wszystkich i z wynikiem 89 km wygrałem cały bieg. To był wymarzony debiut ultra. Tak połączyłem bakcyła biegów ultra.

Jakie są twoje życiówki na poszczególnych dystansach?

Jak większość startujących w zawodach zwracam uwagę na te wyniki, jednak w moim przypadku najważniejszy jest ten na dystansie 100 km. Wszystkie pozostałe wyniki nie do końca odzwierciedlają mój potencjał, ponieważ nie przygotowywałem się do tych startów jako biegów docelowych. Wszystkie biegi robiłem w ramach przygotowań do setki. Dodatkowo część najlepszych wyników osiągnąłem w czasie tych samych zawodów, jako międzyczasy. Nie mniej jak na ultramaratończyka, do tego amatora wyglądają dość dobrze. Wszystkie rekordy ustanowiłem w 2017 roku: 5 km: 0:17:03, 10 km: 0:36:05, 15 km: 0:55:40, Półmaraton (21,097 km): 1:17:47 (Łowicz), Maraton (42,195 km): 2:41:27 i 100 km: 7:22:32.

Co do tej pory uważasz za swój największy sukces?

Według mnie to fakt, że biegam i dbam o zdrowie. To nie tylko kolejne kilometry, ale styl życia. Z takich typowo sportowych to brązowy medal Mistrzostw Polski na moim koronnym dystansie 100 km. Udział nieprzerwanie od 2014 roku w Mistrzostwach Świata i Europy na dystansie 100 km.

To wszystko wymaga ogromnej pracy, skąd czerpię siłę i motywację do treningu?

Tak jak wspominałem, jestem ukierunkowany na wynik. Bardzo lubię rywalizację w zawodach, ale jednocześnie lubię być do nich dobrze przygotowanym. Zwykle mówię sobie, że im ciężiej jest na treningu, tym łatwiej będzie mi na zawodach. To jest swego rodzaju spirala, bo im więcej wysiłku wkładam na treningach tym bardziej szczęśliwy z nich wracam. Jest to trudne do wyjaśnienia, ale tak jest. Zachęcam Was do spróbowania jak to smakuje i przekonania się na własnej skórze. Dodatkową motywacją dla mnie jest możliwość występowania na arenie międzynarodowej i reprezentowania Polski. Mogę jednak to robić, tylko jeśli osiągam bardzo dobre wyniki, dlatego trenuje intensywnie, aby poprawiać moje rezultaty. To są dla mnie bardzo



Początek biegowej kariery.
Pierwszy start w Łowiczu, 2010 r.

emocjonalne występy, podobnie jak w naszym lokalnym półmaratonie. Od mojego debiutu w 2010 roku startuję w Łowickim Półmaratonie Jesieni nieprzerwanie i z roku na rok poprawiam moje wyniki. To bieganie w otoczeniu rodziny, znajomych, przyjaciół bardzo mobilizuje. Muszę się mocno napracować, bo konkurencja nie śpi i moi koledzy biegają coraz szybciej. Ja sam muszę, dalej ścigać kilku z nich, co również motywuje mnie do wylewania potów na treningach.

Czym się zajmujesz poza treningami, zawodami i jak godzisz pracę z długimi wybieganiami?

Muszę się przyznać, że od 2014 roku praktycznie pracuję na 1,5 etatu. Zajmuję się rejestracją leków (pozyskiwaniem licencji na sprzedawanie leków) i dodatkowo jestem szefem komunikacji (IAU Communication Committee) w międzynarodowej organizacji zajmującej się biegami ultra, International Association of Ultrarunners (IAU). Swego czasu byłem też szefem grupy roboczej w Londynie zajmującej się analizą i interpretacją prawa farmaceutycznego i regulacji z nimi związanymi. Brzmi dość skomplikowanie, ale lubię to, co robię.

To jednak nie wszystko. Publikuję wywiady i ciekawostki dotyczące biegów ultra, aby zainteresować jak najwięcej osób bieganiem. Prowadzę relacje z imprez mistrzowskich organi-



W kadrze Polski na mistrzostwach świata w Katarze w 2014 roku.

zowanych pod egidą IAU czy też ze Spartathlonu (bieg z Aten do Sparty na dystansie 246 km). Jestem aktywnie związany z Reprezentacją Polski Ultramaratończyków, gdzie wspieram zawodników startujących w biegach 50 km, 100 km, Trail i 24-godzinnych. Przede wszystkim przekazuję im cenne informacje i dzielę się zdobytą wiedzą. W 2017 roku byłem kierownikiem Reprezentacji na Mistrzostwach w biegu 24-godzinnym w Belfascie, gdzie zdobyliśmy 5 medali.

Poza tym jestem członkiem grupy ASICS FrontRunner Poland, to biegowa drużyna, która skupia zarówno zawodowców, jak i amatorów biegania. Mam okazje testować sprzęt dla biegaczy. To wszystko zabiera sporo mojego czasu, ale lubię to robić, dlatego tak organizuję mój dzień, aby znaleźć na to wszystko czas.

Mam oczywiście rodzinę i każdą wolną chwilę spędzam z moją super żoną i córeczką. Beta mnie wspiera jak tylko może, dlatego mogę pozwolić sobie na intensywny treningi. Dieta, regeneracja, serwis na zawodach, to wszystko ogarnia moja żona i pomaga jej w tym mój siostrzeniec Maciej. Ja skupiam się na treningach i staram się wracać do domu tak szybko jak to możliwe. Oczywiście mój dzień zaczyna się wcześniej rano, dlatego znajduję czas na długie treningi. Średnio biegam około 170 – 200 km tygodniowo, a w najintensywniejszym okresie przebiegi dochodzą do 250 km na tydzień.

Jak wygląda twój tydzień treningowy?

Zacznę dość nietypowo, ale od czegoś, co uważam za podstawę w treningu. Mam na myśli ustalenie sobie celu, do którego dążymy. Mówię tu zarówno o tych bliższych, jak i bardziej perspektywicznych. Już późną jesienią, czyli na przełomie listopada ustalam sobie główny cel na kolejny rok. W ostatnich latach jest to zawsze start na dystansie 100 km. To jest ten element, który ma przyświecać mi w moich całonocnych przygotowaniach. Sprawia, że każdego dnia wychodzę na trening. Mowa oczywiście o cyklu przygotowań, a nie roku kalendarzowym, bo te zaczynam zazwyczaj w grudniu. Druga sprawa to ustalenie celów pośrednich, których zadaniem jest przybliżenie nas do tego głównego. W moim przypadku będzie to wiosenny maraton. To będzie najważniejszy start w pierwszej części roku i ma mi odpowiedzieć na pytanie jak daleko pracować na treningach. Są oczywiście mniejsze

starty, na które specjalnie się nie nastawiam, ale mają dać mi odpowiedź na pytanie, jak przebiegają przygotowania.

Co do samego treningu to mam pewnego rodzaju schemat. Swoje treningi opieram przede wszystkim na regularności. Według mnie to klucz do sukcesu. W moim przypadku są to zazwyczaj treningi 7 dni w tygodniu. Pewnie wielu czytelników zadałoby sobie pytanie, kiedy regeneracja, bo przecież trzeba kiedyś odpocząć. W moim przypadku jest to aktywna regeneracja. Staram się zawsze coś robić. Opieram swoje treningi na objętości, sile biegowej i szybkości. Wygląda bardzo prosto i takie założenia jest. Dodatkowo mogłoby się wydawać, że biegacze ultra biegają wolno, to jednak nie jest do końca prawdą. Jeśli chcesz osiągać dobre czasy w biegach ultra, musisz pracować nad szybkością.

Kolejnym ważnym elementem jest sposób odżywiania. Nie mówię tutaj o diecie, tylko o tym jak się odżywiamy każdego dnia. To nie ma być dla nas kara, ale styl życia. Sam jestem wegetarianinem, nie jem mięsa i ryb, dlatego w moim przypadku dobrze zbilansowana dieta to podstawa. Tym aspektem zajmuje się moja żona. Zna mnie bardzo dobrze, wie co lubię i jak mnie odpowiednio utrzymać pełnym energii do treningów. Jak wiadać po wynikach robi to bardzo dobrze.

Dużo podróżujesz i widzisz jak ludzie dbają o zdrowie za granicą. Jak ocenisz pod tym względem nasz kraj, nasze zamiłowanie do biegania?

Według mnie w Polsce z tą aktywnością jest dość dobrze. Cały czas coś się dzieje, jest dużo imprez sportowych, nie tylko biegowych. Jeśli ktoś chce to może to robić, uprawiać sport i dbać o zdrowie. Nie trzeba daleko szukać. Na naszym lokalnym podwórku powstała bardzo prężna grupa Running OSP Polesie, z którą jak tylko mam okazję to biegam. Jest kilka grup w samym Łowiczu. Najczęściej biegam z grupą prowadzoną przez Sebastiana Kosędę. Często wymieniamy się doświadczeniami, podpytuje Sebka o szczegóły treningowe. To są super inicjatywy nie tylko ukierunkowane na poprawę zdrowia, ale również super okazją aby spotkać się z innymi, pogadać, wyrwać się z domu.

Jaki masz plany na 2018 rok?

W tym roku odbędą się Mistrzostwa Świata na dystansie

100 km, na które jestem powołany, dlatego to będzie jedna z moich najważniejszych imprez tego roku. Mistrzostwa odbędą się tym razem w Chorwacji, 8 września. Już dziś zapraszam Was do kibicowania nie tylko mnie, ale całej naszej reprezentacji. To jednak nie wszystko. Podobnie jak w poprzednim roku wystartuję na wiosnę w Mistrzostwach Polski w maratonie, 22 kwietnia w Warszawie. Na koniec zostawiam sobie start w Mistrzostwach Polski na dystansie 100 km, które odbędą się w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W Warszawie będę walczył o jak najlepszy czas i lokatę. Tutaj również liczę na Wasze kciuki i doping.

A jakie są biegowe marzenia Jacka Będkowskiego?

Jeszcze kilka lat temu moim marzeniem było rozprawić się z granicą 8 godzin na 100 km. Udało mi się zrealizować ten cel już 3 razy. To jednak nie koniec mojej listy. Lubię stawiać sobie wysoko poprzeczkę, dlatego jestem mocno zdeterminowany, aby pobiec maraton w okolicach 2:30 h, setkę poniżej 7 godzin i co najważniejsze powalczyć o złoty medal Mistrzostw Polski na 100 km.

Co chciałbyś przekazać naszym Czytelnikom?

Pamiętajcie, że jeśli macie marzenia to trzeba je realizować. Ja postawiłem sobie za cel poprawienie się na dystansie 100 km i to doprowadziło mnie do medalu i udziału w mistrzowskich imprezach. Jeśli ja mogłem to Ty również. Pamiętajcie, że bieganie to nie tylko klepanie kilometrów, to również odpowiednia dieta, ćwiczenia wzmacniające. To wszystko nie tylko pozwoli Wam poprawić wyniki, ale przede wszystkim poprawi Wasz stan zdrowia, a co za tym idzie samopoczucie. Korzystajcie z możliwości, jakie dają wam lokalne inicjatywy sportowe. To nie tylko super okazją do spotkania z innymi, ale również przykład dla waszego sąsiada, że można coś zrobić. Będziecie super wizytówką i przykładem dla innych. Oczywiście zapraszam Was do kibicowania, jak również na moją stronę www.jacekbedkowski.pl, profil na Facebooku czy Instagram. Jeśli macie pytania to piszcie, postaram się jak najszybciej odpowiedzieć.

Na koniec bardzo dziękuję za rozmowę i pozdrawiam wszystkich Czytelników Nowego Łowiczana, rodzinę, kolegów, Teamowców z Łowicza, Polesia i innych okolic. ■

Piłka siatkowa | Zaległy mecz 6. kolejki XIX edycji SAM

Korabka pewna tytułu mistrza

Dobiegają końca zmagania amatorów siatkówki, którzy po raz dziewiętnasty walczą o tytuł mistrza Łowicza. Siatkarze mają do rozegrania już tylko ostatnią kolejkę i tradycyjny Puchar Ligi.

W piątek, 2 lutego ekipa UKS Korabka Łowicz pokonała w zaległym meczu OSP Seligów, powiększając swoją przewagę i umacniając swoją pozycję lidera rozgrywek. Zwycięstwo w tym pojedynku dało łowiczanom już pewne mistrzostwo w tym sezonie w Siatkarskich Amatorskich Mistrzostwach Łowicza.

Piątkowy pojedynek przebiegł zgodnie z planem. Nie było wątpliwości, kto był drużyną dominującą na parkiecie w tym spotkaniu. Od początku Korabka świetnie radziła sobie z rywalem, wygrywając każdy kolejny set. Wprawdzie w ostatnim rozdaniu istniała szansa dla Strażaków na wygranie partii, ale łowiczanie wytrzymałi do końca emocje i nie pozwolili odebrać sobie zwycięstwa nawet w ostatnim secie. Teraz już wiadomo, że Korabka zdobyła tytuł mistrza Łowicza. Tytuł najbardziej wartościowego zawodnika meczu trafił do Dawida Pawlaka (Korab-



Dawid Pawlak po raz trzeci w tym sezonie zdobył tytuł MVP meczu i jest liderem klasyfikacji najlepiej punktujących.

ka), który w tym meczu zdobył 20 punktów.

To był trzeci tytuł MVP atakującego Korabki, który jednocześnie umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji najlepiej punktującego zawodnika SAM. W siedmiu pojedynkach Pawlak zdobył 116 punktów, co daje średnią 16,57 pkt.

Najwięcej zdobytych punktów w całej lidze nadal ma na koncie Cezary Markus (Mnichy), który w dziewięciu meczach zdobył ich 134, co daje średnią 14,88 pkt na mecz.

Przypominamy, że w tym sezonie o zwycięstwie w tej kategorii będzie decydowała średnia punktów, przy rozegraniu wy-

maganej ilości spotkań. W takim wypadku zdecydowanym liderem jest Dawid Pawlak z UKS Korabka Łowicz. Na trzecim miejscu w tej klasyfikacji plasuje się Mariusz Głowacki z LKS Retki, który w ośmiu pojedynkach zdobył 113 punktów i ma średnią na mecz 14,12 pkt.

W klasyfikacji najlepiej punktujących zagrywką na pozycji lidera jest nadal zdecydowanie Damian Krysztofczyk (Mnichy z Południa Głowno), który ma na swoim koncie 29 punktujących zagrywek. Drugi pozostaje Łukasz Kacpszak (UKS Korabka) – 20 punktów.

W klasyfikacji MVP prowadzi Mariusz Głowacki z LKS Retki,

który ma na swoim koncie cztery tytuły najlepszego gracza meczu.

Kolejne zmagania SAM zaplanowane są na piątek 16 lutego. **zł**

Zaległy mecz 6. kolejki XIX edycji SAM:

■ **OSP Seligów – UKS Korabka Łowicz 0:3** (11:25, 19:25, 25:27)

OSP: Rafał Bogus 11 (4), Damian Godos 3 (1), Przemysław Godos 3 (1), Wiktor Skonieczny 3, Kamil Bodek 1, Eryk Urbański i Łukasz Gąsecki.

Korabka: Dawid Pawlak 20 (2), Jakub Zagórowicz 12 (4), Rafał Dudziński 4, Wojciech Chondzyński 4, Mateusz Woźniak 3, Patryk Milczarek 1, Łukasz Kacpszak 1 i Adam Pietrzak.

MVP: Dawid Pawlak (Korabka).

1. UKS Korabka Łowicz (1)	9	25	26,4
2. LKS Retki (2)	9	22	25,10
3. Mnichy z Południa Głowno (3)	9	16	18,14
4. OSP Seligów (4)	9	9	10,18
5. I LO Łowicz (5)	9	9	10,19
6. UKS Pijarska Łowicz (6)	9	0	3,27

■ **10. kolejka XIX edycji SAM (2018.02.16, godz. 17.30):** I LO Łowicz – Mnichy z Południa Głowno (sektor A), UKS Korabka Łowicz – UKS Pijarska Łowicz (sektor B), LKS Retki – OSP Seligów (sektor C).



Udany lot nad poprzeczką Weroniki Kaźmierczak.

Lecka Atletyka | Miting

Braż Angeliki, Weronika tuż za podium

Cały czas trwają halowe starty lekkoatletów, którzy doskonałą swoje umiejętności i szlifują formę na najważniejsze imprezy w roku na otwartym stadionie. Zawodnicy z krajowej czołówki nie mają wysokie wyniki. Dobrze o tym wiedzą najlepsze reprezentantki UKS Błyskawica Domaniewice – Angelika Woźniak i Weronika Kaźmierczak, które pukają do krajowej elity.

W miniony weekend podopieczne trenera Mieczysława Szymajdy sprawdziły swoje umiejętności w mityngach lekkoatletycznych. Angelika Woźniak zaprezentowała się bardzo dobrze i była trzecia w konkursie pchnięcia kulą na zawodach w Warszawie. Natomiast Weronika Kaźmierczak zajęła czwarte miejsce w konkursie skoku wzwyż w mityngu lekkoatletycznym w Aleksandrowie Łódzkim.

Dla podopiecznych trenera Mieczysława Szymajdy były to ostatnie starty przed halowymi mistrzostwami Polski, które odbędą się w dniach 9-11 lutego w Toruniu. Ostatni sprawdzian lekkoatletek domaniewickiego klubu wypadł dobrze i można mieć nadzieję na dobry start w mistrzostwach i na medale.

W halowym mityngu w Warszawie Angelika Woźniak, po zmianie kategorii wiekowej z juniorki młodszej na juniorkę, po raz pierwszy wystąpiła w konkursie pchnięcia kulą ważącą 4 kilogramy, a nie 3 kilogramy. Angelika z wynikiem 11,85 m zajęła trzecie miejsce i wypełniła minimum na halowe Mistrzostwa Polski do lat 20 (U-20). Pierwsza w konkursie

była Barbara Flisek (OKS Start Otwock) z wynikiem 13,09 m, a druga Magda Sienko (KS Podlasie Białystok) 12,73 m.

Weronika Kaźmierczak w mityngu w Aleksandrowie Łódzkim wyrównała swój rekord życiowy z otwartego stadionu (170 cm) i zajęła czwarte miejsce. Uczennicę Pijarskiego Gimnazjum wyprzedziły jedynie utytułowane zawodniczki ze starszych kategorii wiekowych. Wygrała Aleksandra Nowakowska (RKS Łódź) z wynikiem 183 cm przed Pauliną Wal (AZS KU Politechnika Opolska) 181 cm i Julią Dutkiewicz (KS LA Stal Ostrow Wielkopolski) 170 cm. Takie skoki Weroniki są bardzo optymistyczne i widać wyraźnie, że w swojej kategorii wiekowej Weronika ma szansę na dobry medal. Jaki to będzie kolor, to musimy cierpliwie poczekać i nie zapaść.

W Halowych Mistrzostwach Polski w kategorii wiekowej juniorków młodszych i juniorków, wystartuje czworo lekkoatletów UKS Błyskawica Domaniewice: Weronika Kaźmierczak i Jakub Pająk w skoku wzwyż w kategorii do lat 18, Tomasz Wieteska w biegu na 60 metrów w kategorii do lat 18 oraz Angelika Woźniak w pchnięciu kulą 4 kilogramy w kategorii wiekowej do lat 20.

– Nie będę składał jakichkolwiek deklaracji odnośnie miejsc, jakie mogą zająć wymienieni zawodnicy – mówił trener Mieczysław Szymajda. – W tej chwili na pewno cieszy fakt, że po raz pierwszy w halowych Mistrzostwach Polski mamy swoich przedstawicieli w trzech blokach, tj. w skokach, rzutach i biegach. Jak się ten występ zakończy przekonamy się za tydzień – dodał. **zł**

Tenis stołowy | II liga

Wygrana łowiczanie

W łódzkiej II lidze tenisa stołowego nasze miasto reprezentują zawodnicy UMKS Książak, którzy obecnie walczą w rundzie finałowej o miejsca 7-11. Ekipa trenera Cezarego Znyka gra ze zmiennym szczęściem, a tabela zajmuje 9. miejsce z bilansem pięciu zwycięstw, sześciu porażek i jednym remisem.

W sobotę 27 stycznia, w meczu XII rundy sezonu rozgrywkowego 2017/2018 zawodnicy UMKS Książak wygrali w Bychlewie 8:2 z drużyną GLKS Burza Pawlikowice. Punkty dla naszego zespołu zdobyli Mateusz Podśedek – 2,5, Piotr Podśedek – 1,5, Michał Szczepanek – 2,0 pkt, Leszek Kalina – 2,0 pkt. To było piąte zwycięstwo łowiczanie w tym sezonie. Teraz czas na kolejne, by pewnie utrzymać się w II lidze. **zł**

Pozostałe mecze 12 kolejki II ligi: KS Legion Skierniewice – KS

Energetyk Łódź 0:10, LKS Biała Rawska – MŁUKS Dwójka Rawa Mazowiecka 7:3, ULKS Moszczenica – MUKS Włóknarz Pabianice 0:10. Mecze Fungis Maków – MŁUK Brzeziny i LKS Stomil Bełchatów – LUKS Start Przyglów zostały przełożone na 3 marca.

Tabela II ligi:

1. MŁUKS Dwójka Rawa Maz.	12	10	0	2	91-29	20
2. LUKS Start Przyglów	11	8	2	1	73-32	17
3. MŁUKS Brzeziny	11	8	1	2	78-32	17
4. UKS Fungis Maków	11	8	0	3	71-39	16
5. LKS Biała Rawska	12	6	2	4	70-50	14
6. LKS Stomil Bełchatów	11	5	3	3	61-49	13
7. KS Energetyk Łódź	12	6	1	5	64-56	13
8. ULKS Moszczenica	12	4	3	5	59-61	11
9. UMKS Książak Łowicz	12	5	1	6	61-59	11
10. GLKS Burza Pawlikowice	13	3	0	10	47-83	6
11. MUKS Włóknarz Pabianice	12	0	2	11	20-110	2
12. KS Legion Skierniewice	12	0	1	11	15-105	1

Kolumny w tabeli oznaczają: ilość rozegranych spotkań, ilość zwycięstw, ilość remisów, ilość porażek, bilans setów, ilość punktów.

Tenis stołowy | III liga

Książak II w III lidze

Tenisści stołowi UMKS Książak Łowicz, którzy w rozgrywkach III ligi długo byli liderami nieco zniżyli loty, ale nadal rywalizują w rundzie finałowej o miejsca 1-6. Podopieczni trenera Cezarego Znyka i Daniela Kosiorka w sobotę 20 stycznia musieli pogodzić się z bolesną porażką. Przegrali w Brzezinach z drugą drużyną MŁUKS II wysoko 1:9. Jedyne punkty dla naszego zespołu wywalczył debel Dawid Papuga/Cezary Znyk.

Liderem rozgrywek jest nadal MŁUKS 5 Bełchatów. Łowiczanie mają cały czas szansę na wysokie miejsce, ale muszą grać nieco lepiej. W ekipie Książaka o punkty walczą: Dawid Papuga, Cezary Znyk, Szymon Sierota i Daniel Kosiorek.

W drugiej rundzie walczy drugi zespół z naszego regionu UKS Bednary, który obecnie zajmu-

je 11. lokatę. W zespole z Bednar o ligowe punkty walczą: Przemysław Myczka, Piotr Czerniewek, Zdzisław Okulczyk, Karol Szymanowski i Mateusz Rudak. W ostatniej kolejce ekipa z Bednar przegrała z LKS Jutrzenka Bychlew 3:7. **zł**

Tabela III ligi sezonu 2017/2018

1. MŁUKS 5 Bełchatów	12	8	2	2	74-46	18
2. MŁUKS II Brzeziny	13	6	4	3	72-58	16
3. KS Energetyk II Łódź	11	6	4	1	65-45	16
4. UKS Fungis II Maków	11	8	0	3	69-41	16
5. IKS „Start” II Zduńska Wola	11	8	0	3	69-41	16
6. UMKS Książak II Łowicz	12	8	0	4	75-45	16
7. UMŁKS Radomsko	12	6	1	5	61-59	13
8. TG Sokół Zgierz	12	5	1	6	64-56	11
9. LKS Jutrzenka Bychlew	12	4	2	6	54-66	10
10. MKS Jedynka Łódź	12	2	2	9	37-83	4
11. UKS Bednary	12	2	0	10	35-85	4
12. GUKS Gorzkowice	12	1	0	11	35-85	2

Kolumny w tabeli oznaczają: ilość rozegranych spotkań, ilość zwycięstw, ilość remisów, ilość porażek, bilans setów, ilość punktów.



Młodzi koszykarze doskonalili swoje umiejętności w drugim tygodniu ferii. Bez treningu nie ma wyników.

Koszykówka | Camp „Ferie z Koszykówką – Łowicz 2018”

Czas na przygodę z basketem

Uczniowski Miejski Klub Sportowy Książak w Łowiczu razem z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Łowiczu organizował w tym tygodniu dla dzieci z roczników od 2008 i do 2004 zajęcia koszykówki.

Camp koszykarski „Ferie z Koszykówką – Łowicz 2018” zaplanowany był w drugim tygodniu ferii w dniach 5-9 lutego. Treningi odbywają się w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej 2 w godzinach 11:00 – 13:00.

Zajęcia prowadzą trenerzy koszykówki UMKS Książak Łowicz. Na pewno warto było przyjść zobaczyć jak pracuje serbski szkoleniowiec Dragan Ristanović, który wspiera pozostałych szkoleniowców z Łowicza. W trakcie Campu trenerzy pracują ze swoimi zespołami, ale mile widziane są nowe osoby, które lubią koszykówkę, a nie wiedzą jak zacząć przygodę z tym pięknym sportem. Zajęcia są bezpłatne i może przyjść na nie każde dziecko i spróbować swoich sił pod koszem. Może wśród nowych zawodników znajdzie się przyszły Marcin Gortat.

Na pierwszych zajęciach pojawiło się ponad 30 osób. W większości byli to zawodnicy i zawodniczki już trenujące w klubie. Trenerzy czekają na nowe osoby, ponieważ czas na przygodę z basketem jest zawsze dobry. Serbski trener Ristanović podkreśla, że podstaw koszykówki można się szybko nauczyć. Ważna jest jednak systematyczna praca.

Jeśli ktoś marzy o koszykarskiej karierze to jest idealny czas aby ją zacząć. Chętni na zajęcia mogą zgłaszać się cały rok. Informacje o treningach dostępne są pod numerem tel. 603-709-279. **zł**

Piłka nożna | III-ligowy front Krajobraz na miesiąc przed ligą

Za miesiąc i dwa dni rozpocznie się runda wiosenna dla większości zespołów w III lidze. Z tego grona wykresić należy Pelikana Łowicz oraz MKS Elk, którzy rywalizację rozpoczną tydzień wcześniej od zaległego spotkania z jesieni. Teoretycznie nic się nie zmienia. Trenerzy przyglądają się kolejnym zawodnikom, a ci sprawdzają się w meczach sparingowych. Z dnia na dzień będzie można jednak wy czuć coraz większe napięcie. Czasu na domykanie kadr i korekty w ustawieniach jest coraz mniej.

Widzew na obozie z zagranicznymi wzmocnieniami

Od poniedziałku na obozie przygotowawczym przebywają piłkarze Widzewa Łódź. W jego trakcie rozegrano mecze sparingowe z Wartą Poznań oraz Stomilem Olsztyn. W tygodniu poprzedzającym wyjazd na zgrupowanie klub potwierdził kolejne wzmocnienia. Do kadry dołączył 28-letni Chorwat Dario Kristo, który ostatnio grał w II lidze chorwackiej. Kontrakt podpisał także o pięć lat młodszy Słowak Marek Zuziak grający ostatnio w słowackiej III lidze. Podziękowano za to Nigeryjczykowi Princewillowi Okachiemu (eks Widzewiak, ostatnio związany ze Stalą Niewiadów) oraz mającemu paszporty polski i włoski, 21-letniemu wychowanekowi Sampdorii Genua – Daniele Iraciemu. Kontrakt z klubem przedłużył za to wychowanek – Marcin Kozłowski.

Oslabienia Lechii

Do tej pory duża aktywnością na rynku transferowym wykazywała się Lechia Tomaszów Mazowiecki. W tym tygodniu Bogdan Józwiak musiał się jednak zmierzyć z dwoma odejściami z klubu. Kontrakt z klubem za porozumieniem stron rozwiązał Krystian Kolasa – ostatnio testowany przez PGE GKS Bełchatów. Z kolei do hiszpańskiego CD Olimpic de Xativa (czwarty szczebel rozgrywkowy) wypożyczony został bramkarz Dawid Kędra.

Piłka nożna | Transfery w Pelikanie Klaudiusz Kurek drugim wzmocnieniem

Do lutego trzeba było czekać na drugi zimowy transfer Pelikana Łowicz. Po Danielu Dybcu, który kontrakt podpisał jeszcze w zeszłym roku, klub podpisał umowę z 19-letnim bramkarzem – Klaudiuszem Kurekiem. Wychowanek Wisły Płock o miejsce pomiędzy słupkami będzie rywalizował ze swoimi rówieśnikami. W kadrze biało-zielonych znajdują się już Gabriel Łodej oraz wychowanek Pelikana: Patryk Orzeł.

Kurek urodził się 7. maja 1998 roku w Płocku. Zasad futbolowego rzemiosła uczył się w tamtejszej Wiśle, gdzie miał okazję grać i trenować z zespołem IV-ligowych rezerw Nafciarzów. Na początku tego sezonu przeniósł się do grającego na piątym szczeblu rozgrywkowym Lecha Rypin – siódmej drużyny IV ligi kujawsko-pomorskiej. Mierzący 184 cm wzrostu golkeeper występował tam na zasadzie wypożyczenia. Teraz również nie został zawodnikiem

Beniaminek nie złoży broni

Ciężko wywalczono w zeszłym sezonie awansu nie zamierzają tak łatwo poddać gracie Warty Sieradz. Z beniaminkiem trenuje już trzech nowych piłkarzy, których CV w III-ligowych realiach mogą robić wrażenie. Teraz sztab szkoleniowy przygląda się 19-letniemu wychowanekowi Stali Mielec, który jesienią zagrał jeden mecz na zapleczu ekstraklasy. Treningi z sieradzanami rozpoczął też Adam Patora, który jeszcze dwa lata temu był motorem napędowym ofensywy ŁKS Łódź. W ostatnich sezonach zagubił jednak, gdzieś formę strzelecką i teraz będzie chciał się odbudować.

Mateusz Lis

Zimowe sparingi:

- **Mieszko Gniezno – Sokół Aleksandrów Łódzki 1:1 (0:0).**
- **Termy Ner Poddebice – RTS Widzew Łódź 2:5 (0:2).**
- **Motor Lubawa (IV liga) – Huragan Morąg 1:5.**
- **Jarota Jarocin – Sokół Aleksandrów Łódzki 0:4 (0:1).**
- **Wiślanie Jaśkowiec – Lechia Tomaszów Mazowiecki 0:4 (0:2).** Bramki: Marcin Mirecki, Tomasz Płonka, Patryk Olszewski, Kamil Lewiński.
- **Warta Sieradz – Termy Ner Poddebice 0:0**
- **Huragan Morąg – MKS Ciechanów (IV liga) 3:1 (1:0).** Bramki dla Huraganu: Michał Bartkowski x2, Augusto.
- **Ursus Warszawa – Marcovia Marki 2:1.** Mecz trwał 45 minut. Bramki dla Ursusa: Maciej Mąka, zawodnik testowany.
- **Ursus Warszawa – Unia Warszawa 0:0.** Mecz trwał 45 minut.
- **Znicz Pruszków (II liga) – Victoria Sulejówek 0:2.**
- **Radomiak Radom (II liga) – Polonia Warszawa 0:2 (0:2).**
- **Mławianka Mława (IV liga) – Olimpia Zambrów 1:2 (0:1).**
- **Korona Ostrołęka – ŁKS 1926 Łomża 1:2 (1:2).**
- **Tur Bielsk Podlaski – Znicz Biała Piska 1:0 (1:0).** Bramka: Paweł Drażba – karny.

Pelikana, ale po zakończeniu tego sezonu łowiczanie będą mieli opcję wykupu.

Po tym, gdy – jeszcze w listopadzie ubiegłego roku – stało się jasne, że z Łowicza odejdzie Daniel Malina, można się było spodziewać zakontraktowania nowego golkipera. W momencie sprowadzenia bramkarza pojawiły się pytania czy szansy nie powinni dostać młodzi wychowankowie Pelikana. W zespole rezerw trenuje Dawid Feliga, a w kadrze pierwszego zespołu przez długi czas rundy jesiennej był Patryk Orzeł. – Przede wszystkim Patryk Orzeł poprzednią rundę zakończył z poważną kontuzją, która odnowiła mu się w tym roku. Nie mogliśmy ryzykować gry w rundzie wiosennej z jednym bramkarzem. Brałismsy pod uwagę ewentualność, żeby nie szukać nowego golkipera, ale nie chcieliśmy ryzykować – wyjaśnił Dawid Sut.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Transfery w Pelikanie

Opieszczość czy racjonalizm?

Obawy mogą odczuwać kibice Pelikana patrząc na ruchy klubu na rynku transferowym. Od listopada Łowicz opuściło siedmiu zawodników, a zimą umowy podpisano z dwójką nowych graczy. Dawid Sut z zarządu klubu uspokaja i mówi, że jest to zrównoważona polityka transferowa. Odmienne zdanie w tej kwestii ma Marcin Płuska, który głośno domaga się kolejnych wzmocnień. Czy transfery w Pelikanie Łowicz staną się kłopotem niezgody pomiędzy trenerem a zarządem?

Za krótka ławka?

Na początek uściślijmy. Od listopada klub opuściło siedmiu piłkarzy. W zeszłym roku, zaraz po zakończeniu rundy, zakończono współpracę z piątką: Daniel Malina, Marcin Budnik, Fabian Woźniak, Mateusz Jagiełło oraz Daniel Ciechański. Wszyscy oni byli w mniejszym, bądź większym stopniu rozczarowaniem, ale na przykład Jagiełło zagrał w siedemnastu meczach o punkty spędzając na murawie blisko 800 minut. Chociaż do ich gry można było mieć zastrzeżenia, to widać było, że mieli określone zadania w drużynie, a ich obecność najzwyczajniej w świecie była potrzebna. Tegoroczne odejścia Tarasa Jaworskyja oraz Przemysława Belli należy już uznać za osłabienie. Umowy podpisano z dwoma nowymi piłkarzami – jeszcze w 2017 roku zakontraktowano Daniela Dybca, a niedawno wypożyczono Klaudiusza Kureka. Jednak Dawid Sut wymieniając wzmocnienia zwraca uwagę na obecność w sparingach Bartosza Broniarki, który całą poprzednią rundę stracił ze względu na uraz.

W relacji z meczu z Mszczonowianką piszemy o tym, że niekorzystne wyniki meczów sparingowych nie są jeszcze powodem do obaw. Co innego spędza sen z powiek Marcina Płuski. – Obawa jest liczebność naszej kadry. Aktualnie mamy piętnastu zawodników z pola oraz trzech bramkarzy. Z klubu odeszło 7 piłkarzy, a na ich miejsce został pozyskany bramkarz Klaudiusz Kurek. Za jego sprowadzeniem optował Robert Nowogórski, który przejął rolę Michała Macka, on teraz odpowiada za szkolenie bramkarzy – opowiada Marcin Płuska. Pelikan jak do tej pory sprowadził jednego piłkarza z pola – jeszcze w zeszłym roku umowę z klubem podpisał Daniel Dybiec. Był to transfer pilotowany jeszcze przez – byłego już – pracownika klubu: Mariusza Łaskiego.

Spokojnie do tematu transferów, na trzy tygodnie przed pierwszym meczem o punkty w tym roku, podchodzi zarząd klubu. – Każdą złotówkę oglądamy dwa razy. Poszukujemy napastnika i młodzieżowca na prawą stronę. Rozmawialiśmy z wieloma kandydatami, ale warunki finansowe stawiane przez niektórych zawodników są nie do zaakceptowania – powiedział szczerze Dawid Sut.

Kibice Ptaków mogli przywyknąć, że w okresie transferowym testowanych było zawsze wielu zawodników. Nieraz w meczach sparingowych można było ułożyć z nich odrębną „jednostkę”. Wiele klubów III ligi także podczas trwającego obecnie okienka stosuje podobne praktyki. – Wychodzimy z założenia, że bez sensu jest taka forma testowania. Nie jest problemem zadzwonić po dziesięciu piłkarzy, ale chcemy to robić rozsądnie. Chociaż określenie przydatności zawodnika po jed-

nym meczu też graniczy z cudem. Pochopnych decyzji nie będzie – zapowiedział Sut.

Konderak symbolem opieszczości / racjonalizmu?

Problemem w relacjach pomiędzy zarządem a trenerem mogła w ostatnim czasie stać się sprawa Antoniego Konderaka. 18-latek trenował przez ostatnie lata w holenderskim De Graafschap. Po rozegraniu sparingu w Pelikanie pozytywnie wypowiedział się o nim Marcin Płuska. – Przez zbyt długie testy ten transfer nie doszedł do skutku – krótko wypowiedział się szkoleniowiec biało-zielonych. Inne światło rzuca na tę sprawę Dawid Sut. – Po pierwszym meczu było ustalone, że będzie z nami trenował jeszcze przez tydzień. Gdy zaprezentowaliśmy mu ofertę, to menadżer przedstawił propozycję innego klubu. Pewnie mogliśmy szybciej podpisać kontrakt, ale trzymaliśmy się wcześniejszych ustaleń. Sportowo byliśmy na „tak”, ale pewnych rzeczy się nie obejdzie – wyjaśnił. Antoni Konderak zamiast Pelikana wybrał Miedź Legnicę, ale zamiast walki o ekstraklasę, raczej powinien nastawić się na grę w III-ligowych rezerwach.

I tutaj również można dostrzec pewne różnice w wizji drużyny, jeżeli chodzi o dokonywane transfery oraz kadrę. – Nie będziemy szastać pieniędzmi. Chcemy zejść z finansów jeśli chodzi o pierwszy zespół. Nasza kadra jest dobra. Nie chcemy w tym sezonie ściągać zawodników, którzy mieliby nam pomóc tylko w utrzymaniu się. Nasz zespół jest solidny, jak na III ligę. Mamy teraz osiemnastu zawodników, a resztę będą stanowić nasi juniorzy. Nie chcemy przekraczać naszych możliwości, numerem jeden są finanse – powiedział Dawid Sut.

– Będąc w piętnastu zawodników z pola, ciężko będzie nam rozegrać wszystkie mecze ligowe oraz pucharowe na dobrym poziomie. Być może kilku zawodników z ekipy rezerw dołączy do kadry drużyny. Mamy zdolną młodzież. Widać, że trener Ługowski wykonuje dobrą pracę, ale to są jeszcze



Marcin Budnik (na pierwszym planie) był jednym z tych zawodników, którzy jesienią rozczarowali.



Trener Marcin Płuska otwarcie mówi o konieczności dokonania wzmocnień w zimowym okienku transferowym.

zbyt młodzi zawodnicy, aby grać w III lidze – przeanalizował Marcin Płuska. Szkoleniowiec Ptaków zgadza się natomiast z Dawidem Sutom, co do tego, ile transferów powinni biało-zieloni dokonać jeszcze tej zimy.

Wcześniej członek zarządu Pelikana wspominał o poszukiwaniach prawoskrzydłowego oraz napastnika. – Jeżeli sprowadzimy jeszcze dwie osoby, to będziemy mieć z pola siedemnastu zawodników, a to już jest większy wachlarz możliwości. W takiej liczbie bez problemu powinniśmy sobie poradzić. Wiosną też będziemy grać o życie, może być więcej kontuzji i więcej kartek. Aktualnie jest piętnastu zawodników, przy dwóch kontuzjach i kartkach zostajemy w raptem dwunastu – przeanalizował Marcin Płuska. Trener Ptaków dodał, że w zespole przydałby się jeszcze zawodnik, który z powodzeniem radziłby sobie w środku pola.

Szkoleniowiec biało-zielonych dodał, że tej zimy sondowana była możliwość pozyskania Michała Michałka oraz Adam Patory. To dwaj piłkarze, którzy mają za sobą nieudane rundy, ale Michałek w sezonie 2015/2016 strzelił dla Sokola siedemnaście bramek w III lidze, w tym samym czasie Patora był główną strzelbą ŁKS Łódź trafiając do siatki dwadzieścia razy. Do transferów nie doszło, bo Pelikan nie był w stanie sprostać oczekiwaniom finansowym piłkarzy.

Wzmocnienia „Last Minute”

Dopóki otwarte jest okienko transferowe kluby mogą dokonywać wzmocnień. Pelikan nieraz wykazywał się aktywnością w końcowej fazie miesiąca, gdy piłkarze po prostu nie znaleźli zatrudnienia w wyższych ligach i nie mieli już tak mocnej karty przetargowej. W tym momencie klub ma większe możliwości negocjacji

korzystnych dla siebie warunków. Oczywiście najlepsi piłkarze kontrakty już dawno mają podpisane. Ponadto mniej czasu na wkomponowanie piłkarza w zespół ma trener. – Uważam, że najpóźniej zawodnik powinien dołączyć na cztery tygodnie przed ligą. Wtedy jest czas na wkomponowanie go w schematy i nauczanie gry. Jeżeli przyjdzie piłkarz z wielkim potencjałem i przeszłością to się szybciej wdroży, ale pytanie czy kogoś takiego pozyskamy? – powiedział Marcin Płuska.

– Klub ma zobowiązania. Aktualnie patrzmy pod tym kątem, że mamy dwunaste miejsce w tabeli. Chcemy to zbilansować. Kwota na wydatki musi być niższa, czym w pierwszej rundzie. Oszczędności przekierujemy albo na zobowiązania, albo na kolejny sezon – przyznał Dawid Sut.

Wobec takiej sytuacji oczywistym jest, że celem na ten sezon będzie wywalczenie spokojnego utrzymania. – Taki cel nie powinien być postawiony. Z tymi zawodnikami, dwunaste miejsce to jest minimum. Chcielibyśmy żeby coraz więcej zawodników z Łowicza dołączało do kadry i miało szansę na grę w większym wymiarze czasowym – szczerze przyznał Dawid Sut. – Dwunasta lokata w lidze nas nie zadowala. Z tymi piłkarzami i wydatkami po prostu nie może. Zobaczymy jak ułoży się ta runda, na przyszły sezon będziemy chcieli zbudować silniejszy zespół – dodał.

Racjonalizm czy jednak opieszczość?

Od dawna w Pelikanie powtarza się, że klub musi szukać oszczędności. Wydaje się, że nie było to jeszcze jednak aż tak widoczne, jak teraz. Przede wszystkim odbija się to na ilości zawieszonych umów oraz testowanych graczy. Zarząd zachowuje spokój twierdząc, że posiadana kadra wystarczy na spokojne utrzymanie. Marcin Płuska zwraca uwagę, że w przypadku kartek i kontuzji szybko stanie się ona za wąska. Ewentualne luki mieliby wtedy wypełniać piłkarzy grający w IV-ligowych rezerwach. Ciężko jednak oczekiwać, że piłkarze, którzy na półmetku rozgrywek uplasowali się na 12. pozycji z marszu odnajdą się w III-ligowej rzeczywistości.

– Dokonałismsy tej zimy niewiele wzmocnień, pozyskałismsy zaledwie jednego piłkarza z pola. Trzeba prosić zarząd o pomoc w dokonaniu transferów. Oby nie okazało się w trakcie rundy wiosennej, że mamy problem z meczową osiemnastką – przestrzegł na koniec Marcin Płuska.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Zimowe sparingi Pelikana

Czy to już powód do obaw?

PELIKAN ŁOWICZ 0 (0)
MSZCZONOWIANKA 2 (1)

0:1 – Piotr Cudny (34), **0:2** – Marcin Gregorowicz (79).

Pelikan: Gabriel Łodej – Grzegorz Wawrzyński, Bartosz Broniarek, Daniel Bończak – Tomasz Dąbrowski, Daniel Dybiec, Krystian Mycka, Rafał Parobczyk, Michał Adamczyk – Kamil Kuczak, Robert Kowalczyk. W drugiej połowie grali: Klaudiusz Kurek – Grzegorz Wawrzyński (60 Krystian Rutkowski), Bartosz Broniarek (60 Krystian Mycka), Daniel Bończak (60 Damian Górowski) – Damian Bawor, Daniel Dybiec (60 Bartosz Bujalski), Jakub Bistula, Rafał Parobczyk (60 Roman Perizok), Michał Adamczyk (60 Maciej Balik) – Michał Wrzesiński, Dawid Tomczak.

Miesiąc (w momencie wydania tego numeru Nowego Łowiczana – już niecały) pozostał do wznowienia rozgrywek III ligi przez Pelikana. Łowiczanie, mając na początek wiosny do rozegrania zaległe spotkanie, plasują się na 12. miejscu w tabeli. W rundzie rewanżowej raczej nastawiają się na walkę, o jak najszybsze zapewnienie sobie ligowego bytu i spokoju. Jeszcze kilka miesięcy temu taki cel wydawałby się absurdalny w swoim minimalizmie. Na ten moment nad strefą spadkową łowiczanie mają tylko sześć punktów przewagi, a i zimowe mecze sparingowe nie dają zbyt wielu powodów do optymizmu.

Biało-zieloni, co najmniej do soboty, będą musieli poczekać na pierwsze zwycięstwo w 2018 roku. W ostatni weekend przegrali w Łowiczu z wiceliderem IV ligi grupy mazowieckiej południowej – Mszczonowianką Mszczonów – 0:2. Byli tego dnia zespołem wizualnie lepszym, ale wynik jednoznacznie przemawia za rywalami.

Na murawie gra również była jednostronna, ale w drugą stronę. To biało-zieloni mieli przewagę i częściej operowali piłką. Marnowali jednak dogodne sytuacje, jak



Także IV-ligowa Mszczonowianka okazała się w tym roku lepsza od Pelikana Łowicz.

Rafał Parobczyk, który po efektywnym ograniu obrońcy nie trafił z kilku metrów w światło bramki. Bliski szczęścia był testowany Damian Bawor, ale piłka po jego strzale ostemplowała poprzeczkę. Mszczonowianie byli za to do bólu skuteczni. Najpierw efektywnego gola strzałem z powietrza zdobył Piotr Cudny. IV-ligowiec wynik rywalizacji ustalił na niewiele ponad dziesięć minut przed końcem, gdy Marcin Gregorowicz wykorzystał niedokładne podanie Krystiana Mycki. Gracz Mszczonowianki przejął piłkę, minął Klaudiusza Kurka i spokojnie uderzył na pustą bramkę. Łowiczanie zagrożenie próbowali stwarzać przede wszystkim po atakach pozycyjnych, ale w sobotę brakowało im przede wszystkim skuteczności.

Czy brak wygranej w trzech meczach sparingowych jest już powodem do obaw? Do startu ligi



Trzy mecze sparingowe, żaden bez wygranej – to bilans, który nie może napawać optymizmem. Piłkarzom na pewno potrzebne jest zwycięstwo.

pozostał biało-zielonym już niespełna miesiąc, a wyniki nie napawają optymizmem.

– Mnie to nie martwi, bo byłem na meczu i widziałem, jak to wygląda. Przeważaliśmy, nie wykorzystaliśmy swoich szans. Mało kto wie, że zespół jest w takim momencie, gdy najczęściej trenuje. Piłkarze są w trakcie dwutygodniowego obozu dochodzeniowego. Może to też będzie zimny prysznic. Sparing z Polonią Środa Wielkopolska to też był niezły mecz, a skuteczność to jest jakaś bolączka. Pierwszy sparing przegraliśmy, bo graliśmy bardzo młodym składem. Teraz najważniejsze jest przygotowanie fizyczne – mówił po meczu członek zarządu – Dawid Sut.

W podobnym tonie ocenił to spotkanie trener Pelikana. – Byliśmy w tym meczu stroną przeważającą. Cieszy fakt, że zrobiliśmy dwanaście sytuacji po wyliczonych na treningach schematach. Bez problemu dochodzimy do pola karnego przeciwnika, ale brakuje nam ostatniego podania. Faza rozwinięcia jest na dobrym poziomie, ale brakuje finalizacji. Mamy jeszcze dużo jednostek treningowych, więc na pewno sobie z tym poradzimy – powiedział Marcin Pluska.

Szkoleniowiec biało-zielonych także zwrócił uwagę na to, że piłkarze są w trakcie ciężkiego obozu dochodzeniowego. – Rywalale byli od nas wyraźnie szybsi. Mamy w nogach sporo kilome-

trów i na razie ciężko nam się biega. W tym tygodniu obciążenia będą podobne i dopiero po meczu z Nerem będziemy je zmniejszać. Wtedy skupimy się na doszlifowaniu taktyki i aspektów motorycznych. Przegrana z IV-ligowcem nie jest kompromitacją. Jesteśmy w trakcie bardzo ciężkiego okresu, nie mam żadnych obaw – dodał.

Dwóch graczy było testowanych w tym meczu. Do domu odesłany został pomocnik Dawid Tomczak. 21-letni wychowanek Victorii Koronowo związany był wcześniej z Zawiszą II Bydgoszcz, Arką II Gdynia, Gryfem Wejherowo, a ostatnio III-ligowym KP Starogard Gdański. Rozegrał w nim 11 meczów o punkty, ale ani jednego w pełnym wymiarze czasowym. Kolejną szansę na pokazanie się otrzyma 20-letni prawoskrzydłowy Damian Bawor ostatnio grający w Centralnej Lidze Juniorów w Stali Mielec.

Trzy mecze sparingowe, żaden bez wygranej – to bilans, który nie może napawać optymizmem. Każdą z tych porażek można jednak racjonalnie wytłumaczyć. Piłkarzom na pewno potrzebne jest jednak zwycięstwo, a trener Ptaków z pewnością wolałby już nie szukać wyjaśnień i usprawiedliwień dla swoich podopiecznych.

Najbliższa okazja do przełamania już w tę sobotę. O godzinie 12:00 w Byczynie biało-zieloni zagrają z kolejnym IV-ligowcem, tym razem rywalem będą Termy-Ner Poddebice. **Mateusz Lis**

Piłka halowa | Robkol IV Liga

Vagat, ZSCKR i Vinci w III lidze

Znamy już ostateczne rozstrzygnięcia w Robkol IV lidze. Awans o szczebel wyżej wywalczył drużyny Vagatu Domaniewice, ZSCKR Zduńska Dąbrowa oraz Vinci Łowicz, który awans zapewnił sobie w ostatniej 11. kolejce spotkań.

Vinci Łowicz rywalizował w ostatniej kolejce z Kolejarzem Łowicz, który również miał szansę na awans do III ligi (w przypadku wygranej musiał liczyć na potknięcie Yogi team, który również miał szansę na awans do ligi wyżej). Do przerwy był remis 1:1, ale w drugiej odsłonie meczu lepiej spisali się zawodnicy Vinci, którzy wygrali ostatecznie 4:3. Gole dla zwycięskiej drużyny strzelili – Arkadiusz Sobieraj (dwa), Michał Zaręba oraz Jakub Sejdak, po stronie pokonanych na listę strzelców wpisali się Tomasz Kępka, Tomasz Kromski i Rafał Wojda. Taki wynik zapewnił Vinci awans do Zina III ligi.

Nie pocieszeni z takiego obrotu sprawy byli zapewne gracze Yogi Team, którzy wcześniej pokonali po hat-tricku Dawida Zaczka i gołach Pawła Staszewskiego i Kornela Leśniewskiego Mikoba United Klewków 5:1 (honorowy gol dla rywali Sebastian Gładki). Yogi Team mimo wygranej ostatecznie uplasował się na czwartym miejscu w tabeli.

Dobrą formę w końcowej fazie rozgrywek utrzymała Lamela Łowicz, która tym razem wygrała z Fenixem Boczek Chelmońskie 3:1. Trafienia na swoim koncie zapisali Matusz Wójcik, Tomasz Dańczak i Konrad Szymański po stronie Lameli, zaś Adrian Kobierecki strzelił jedynego gola dla Fenixu. Remisem zakończył się mecz Żuberków Łowicz z Genesis Łowicz.

Zespół Genesis był bliski pierwszej wygranej w tym sezonie. Genesis do 22. minuty meczu prowadził po golach Mateusza Marata, Błażeja Grzegorego-Roróga i Mateusza Zabosty 3:1, ale Żuberki zagrały ambitnie do końcowej syreny i w końcówce strzelili dwa gole za sprawą Michała Szuplewskiego oraz Patryka Dańka. Wcześniej, bo w 19. minucie gola dla Żuberków strzelił Matusz Marszałek.

Wygraną na zakończenie sezonu zanotował również mistrz Robkol IV ligi Vagat Domaniewice, który wygrał z KS Ostrowiec 4:2. Jako pierwsi na prowadzenie wy-

szli zawodnicy z Ostrowca, którzy objęli prowadzenie w 3. minucie meczu po голу Mateusza Klimczaka. Do przerwy Vagat strzelił dwa gole, a ich autorami byli Dawid Sztampke oraz Jakub Sękalski. W 16. minucie KS Ostrowiec doprowadził do remisu po celnym strzale Kamila Brzozowskiego, ale Vagat w końcowej fazie meczu zagrał skutecznie. Wygraną drużynie Marka Sękalskiego zapewnił urodzony w 2001 roku Mateusz Kardas, którzy pokonał bramkarza rywali w 20. i 24. minucie meczu.

Nie odbył się mecz OSP Seligów z ZSCKR Zduńska Dąbrowa. Drużyna ZSCKR wygrała to spotkanie walkowerem 5:0! **ever**

11. kolejka XXV edycji Robkol IV ligi ŁoLiF:

■ **LKS Fenix Boczek Chelmońskie – Lamela Łowicz 1:3** (0:0); br.: Adrian Kobierecki (20) – Mateusz Wójcik (14), Tomasz Dańczak (17) i Konrad Szymański (22).

■ **Żuberki Łowicz – Genesis Łowicz 3:3** (0:1); br.: Mateusz Marszałek (19), Michał Szuplewski (22) i Patryk Dańka (23) – Mateusz Marat (11), Błażej Grzegory-Roróg (16) i Mateusz Zabost (21).

■ **Mikoba United Klewków – Yogi Team Łowicz 1:5** (0:4); br.: Sebastian Gładki (17) – Paweł Staszewski (3), Dawid Zaczek 3 (5, 9 i 16) i Kornel Leśniewski (6).

■ **Kolejarz Łowicz – Vinci Łowicz 3:4** (1:1); br.: Tomasz Kępka (10), Tomasz Kromski (18) i Rafał Wojda (24) – Arkadiusz Sobieraj 2 (2 i 16), Michał Zaręba (14) i Jakub Sejdak (22).

■ **KS Ostrowiec – LKS Vagat Domaniewice 2:4** (1:2); br.: Mateusz Klimczak (3) i Kamil Brzozowski (16) – Dawid Sztampke (5), Jakub Sękalski (10) i Mateusz Kardas 2 (20 i 24).

■ **OSP Seligów – ZSCKR Zduńska Dąbrowa 0:5** (w.o.)

Tabela:

1. LKS Vagat Domaniewice (1)	11	31	49:13
2. ZSCKR Zduńska Dąbrowa (2)	11	26	26:7
3. Vinci Łowicz (3)	11	24	39:26
4. Yogi Team Łowicz (4)	11	21	29:20
5. Kolejarz Łowicz (5)	11	18	29:28
6. Lamela Łowicz (7)	11	18	27:32
7. LKS Fenix Boczek Chelmońskie (6)	11	17	32:23
8. Mikoba United Klewków (8)	11	12	19:25
9. Żuberki Łowicz (9)	11	11	17:31
10. KS Ostrowiec (10)	11	9	22:32
11. OSP Seligów (11)	11	4	19:44
12. Genesis Łowicz (12)	11	2	10:36

PROGNOZA POGODY | 8.02.2018 – 14.02.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje obszar obniżonego ciśnienia, w weekend układ wyżowy. Napływa chłodna masa powietrza polarno-kontynentalnego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

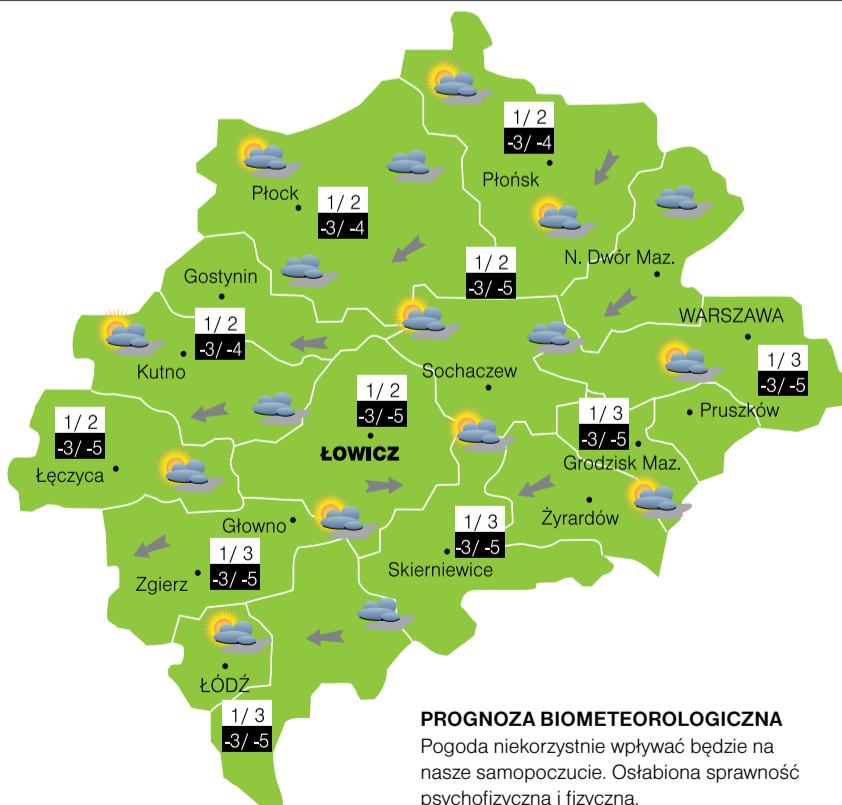
Pochmurno, miejscami przejaśnienia, lokalnie może poproszyć słaby śnieg. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr z kierunków północnych, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 1 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: - 3 st. C do - 5 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr wschodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 2 st. C do + 3 st. C. Temp. min w nocy: - 3 st. C do - 5 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pochmurno, okresami przejaśnienia, bez opadów, chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-8 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 5 st. C. Temp. min w nocy: - 2 st. C do - 4 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



Vagat został mistrzem Robkol IV ligi.

Piłka nożna | Puchar Burmistrza Gąbina Drużyna GKS Bedno przegrała w ćwierćfinale

W niedzielę, 4 lutego w gąbińskiej hali odbył się IV Turniej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Gąbina.

W turnieju wzięło udział aż 16 ekip piłkarskich: Unia Czeremo, Unia II Czeremo, Unia Czeremo Juniorzy, Błyskawica Lucień, Błękitni Gąbina, Bimbrownicy, DHL, GKS Bedno, Husar Gostynin, Lwówianka Lwówek, Polonia Radzanowo, Szopen Sanniki, Team Senior, Tuchowia Tuchowo, Wisła Główna-Sobowo, Zorza Szczawin Kościelny. Organizatorem turnieju był Klub Sportowy Unia Czeremo oraz Burmistrz Miasta i Gminy Gąbina.

Zespoły w turnieju zostały podzielone na cztery grupy. Poziom gry był bardzo wysoki. Zawodnicy dostarczyli kibicom wielu sportowych emocji. Duża ilość drużyn biorących udział w turnieju spowodowała to, iż rozgrywki toczyły się począwszy od dziewiątej rano, aż do dziewiętnastej wieczorem.

Po emocjonującym finale zakończonym dogrywką w postaci rzutów karnych udało się wyłonić zwycięzców. Pierwsze miejsce w turnieju po raz czwarty z rzędu zajęła Unia Czeremo. Drugie miejsce przypadło drużynie Szopen Sanniki. Na ostatnim miejscu podium uplasowała się drużyna DHL.

Najlepszym bramkarzem został Marek Wydra, który dał sobie strzelić tylko jedną bramkę i to z rzutu karnego. Najlepszym zawodnikiem mianowano Mariusza Trakula.

Drużyna GKS Bedno wygrała wszystkie swoje mecze grupowe i awansowała do ćwierćfinału, w którym zmierzyła się z drużyną DHL. Niestety grając cały mecz w osłabieniu (niekompletnym składzie) nieznacznie przegrała 2:1.

■ Skład drużyny GKS Bedno: Łukasz Szczygielski, Kamil Błęcki, Kamil Gałazka, Konrad Wróblewski, Mateusz Sawicki, Adrian Szymański.



Piłkarze KS Żychlin wkrótce rozpoczną przygotowania do rundy wiosennej rozgrywek łódzkiej klasy B grupy III.

Piłka nożna | Łódzka Klasa B

Przygotowania KS Żychlin do rundy wiosennej

Drużyna KS Żychlin zaplanowała terminarz meczów sparingowych przed nadchodzącą rundą wiosenną łódzkiej klasy B grupy III.

Podopieczni trenera Daniela Szczepaniaka mają rozegrać sześć meczów kontrolnych przygotowu-

jących do rozgrywek rundy wiosennej. Cztery mecze sparingowe piłkarze KS zagrają na własnym boisku, czyli na stadionie miejskim w Żychlinie, zaś dwa spotkania odbędą się na wyjeździe – w Dąbrowicach i Niedźwiadzie.

Pierwszy mecz sparingowy piłkarze z Żychlina zagrają z Huraganem Bodzanów w niedzielę 18 lutego. W kolejnych sparingach KS Żychlin zmierzy się z: Witonianką Witonia, Dąbrowianką Dą-

browice, KS Kutno oraz Olimpią Niedźwiada.

Po rundzie jesiennej drużyna KS Żychlin zajmuje szóste miejsce z 17 punktami na koncie w rozgrywkach łódzkiej klasy B grupy III. Pierwsze spotkanie w ramach rozgrywek ligowych KS Żychlin zagra na wyjeździe z Iskrą Głowno.

Plan przygotowań do rundy wiosennej drużyny KS Żychlin:

- **Niedziela, 18 lutego:** KS Żychlin – Huragan Bodzanów
- **Sobota, 24 lutego:** KS Żychlin – Witonianka Witonia
- **Sobota, 3 marca:** KS Żychlin – Dąbrowianka Dąbrowice
- **Sobota, 10 marca:** Dąbrowianka Dąbrowice – KS Żychlin
- **Sobota, 17 marca:** KS Żychlin – KS Kutno
- **Sobota, 24 marca:** Olimpia Niedźwiada – KS Żychlin



Uczestnicy Halowego Turnieju Piłki Nożnej w Łącku rocznika 2008/2009.

Piłka nożna | Turniej Piłki Nożnej rocznika 2008/2009

Młodzi piłkarze KS Żychlin wygrali wszystkie swoje mecze

W niedzielę 4 lutego w hali sportowej w Łącku odbył się halowy mini turniej piłki nożnej chłopców rocznika 2008/2009.

W turniejowej rywalizacji wzięły udział trzy zespoły: KS Żychlin, Football Education Aca-

demy Łąck, Football Education Academy Gostynin. Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym” oraz rewanż. Podczas turnieju nie była prowadzona klasyfikacja punktowa, liczyła się dobra zabawa młodych piłkarzy.

Z dobrej strony pokazali się zawodnicy KS Żychlin, którzy wy-

grali wszystkie swoje mecze. Od pierwszego gwizdka rywalizacja była zacięta, a zawodnicy wkładali całe serca w grę. Choć to dopiero dziecięcy futbol, to mecze stały na bardzo dobrym poziomie. Dla młodych zawodników należą się brawa za dobrą postawę.

■ Skład drużyny KS Żychlin: Kacper Krystecki, Kamil Przybysz, Brajan Kamiński, Jakub Wyżyński, Jakub Adamkiewicz, Maksymilian Roźniatowski, Mateusz Szczepaniak, Maciej Bogel, Kacper Płoszaj, Filip Kapes, Antoni Kowalczyk, Michał Adamczyk. Trener: Daniel Szczepaniak.



Rozgrzewka przed turniejem piłki nożnej w Łącku.

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
7.780 egz. Nakład wraz z wydaniem głowięskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 10.020 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

Piłka halowa | Łowicka II i III liga futsalu

KS Żychlin liderem

W sobotę, 3 lutego 2018 podczas 9. kolejki Zina III łowickiej ligi futsalu KS Żychlin zagrał przeciwko zespołowi GMG Elektrosystem Łowicz.

Piłkarze z Żychlina pewnie pokonali rywala 5:1. Bramki dla KS Żychlin strzelili: Daniel Szczepaniak (2), Kamil Guzek, Łukasz Gunerka, Dariusz Szcześniak. Do końca rozgrywek pozostały tylko dwie kolejki. O awans (trzy miejsca) do Julomax II ligi powalczą cztery drużyny: KS Żychlin, Błękitni II Dmosin, Marbud Chaśno i Strażacy ITV Media. Dużą niespodzianką podczas 9. kolejki ligi była wysoka przegrana lidera Marbud Chaśno z Błękitnymi II Dmosin wynikiem 1:7.

9. kolejka Julomax II łowickiej ligi futsalu odbyła się w niedzielę, 4 lutego. Drużyna Jury Gladiators zmierzyła się wówczas z Gutenów Łowicz. Niespodziewanie Jury przegrał to spotkanie 2:3. Bramki dla Gladiators strzelili: Jarosław Jaźwiński, Damian Piątkowski. Do końca sezonu pozostały cztery kolejki, walka o dwa premiowane miejsca zapowiada się bardzo ciekawie.

Następna, 10. kolejka Zina III łowickiej ligi futsalu odbędzie się w niedzielę, 11 lutego. Przeciwnikami KS Żychlin będą Błękitni II Dmosin.

Natomiast w przyszły weekend zostaną rozegrane dwie kolejki Julomax II łowickiej ligi futsalu. 10. kolejka II ligi zostanie rozegrana w sobotę, 10 lutego, wówczas Jury Gladiators Żychlin zagra przeciwko PP Chruslin. Zaś w niedzielę, 11 lutego 2018, podczas 11. kolejki II ligi, Jury Gladiators zmierzy się z Subiektem Nieborów. **mr**

Skład drużyny KS Żychlin: Daniel Szczepaniak, Adrian Kaczmarek, Maciej Galus, Łukasz Guzek, Kamil Guzek, Piotr Ochman, Łukasz Skierski, Daniel Plewa, Łukasz Gunerka, Dariusz Szcześniak.

Skład drużyny Jury Gladiators Żychlin: Dawid Lis, Konrad Wróblewski, Damian Kwiatkowski, Artur Piotrowicz, Eryk Podczaski, Łukasz Szczygielski, Kamil Błęcki, Damian Okupski, Damian Piątkowski, Jarosław Bieńkowski, Marcin Petera.

9. kolejka Zina III ligi:

■ **OSP Soccer Stachlew - LKS Victoria Zabostów Duży 4:2** (2:1); br.: Piotr Kania (2), Mariusz Wiczołek (10), Marcin Kania (19) i Bartosz Skowronek (21) - Michał Bolimowski 2 (12 i 18).

■ **Bezedura Łowicz - Karczma Bednarska Bednary 0:2** (0:0); br.: Wojciech Jędrzejewski (17) i Damian Traut (24). **Żółte kartki:** Filip Ziółkowski (2) i Paweł Karwat (1) - Bezedura.

■ **Kropidła Niepokalanów - Strażacy ITV Media 0:5** (0:3); br.: Łukasz Gładki 2 (4 i 24), Patryk Kaczor (8), Piotr Malczyk (9) i Mariusz Ciesielski (20).

■ **Ha-Ha-Ha! - FC Jeziorko 3:3** (1:2); br.: Jakub Papuga 2 (7 i 17) i Krystian Cipiński (21) - Adrian Grzanka 2 (4 i 10) i Paweł Burzyński (24). **Żółte kartki:** Daniel Dątek (1) - Ha-Ha-Ha! oraz Krzysztof Burzyński (1), Jakub Siatkowski (2) i Adam Szcęcelek (2) - Jeziorko.

■ **GMG Elektrosystem - KS Żychlin 1:5** (0:2); br.: Dawid Feliga (16) - Daniel Szczepaniak 2 (3 i 13), Kamil Guzek (11), Łukasz Gunerka (22) i Dariusz Szcześniak



Wysoko wygrany mecz KS Żychlin z GMG Elektrosystem Łowicz.

(24). **Żółte kartki:** Dawid Feliga (1) - GMG oraz Dariusz Szcześniak (1) - Żychlin.

■ **LZS Błękitni II Dmosin - Marbud Chaśno 7:1** (2:1); br.: samobójca (1), Mariusz Filipiński 3 (4, 13 i 18), Szymon Kopeć (14), Maciej Borowski (16) i Paweł Kłos (16) - Bartłomiej Skoneczny (5).

1. KS Żychlin (2)	9	23	34-17
2. LZS Błękitni II Dmosin (3)	9	22	34-12
3. Marbud Chaśno (1)	9	21	44-20
4. Strażacy ITV Media (4)	9	19	27-11
5. LKS Victoria Zabostów Duży (5)	9	13	36-26
6. Karczma Bednarska Bednary (7)	9	12	21-15
7. OSP Soccer Stachlew (8)	9	12	20-23
8. FC Jeziorko (6)	9	11	24-23
9. GMG Elektrosystem Łowicz (9)	9	9	11-32
10. Kropidła Niepokalanów (10)	9	6	14-56
11. Ha-Ha-Ha! Łowicz (11)	9	4	17-35
12. Bezedura Łowicz (12)	9	4	14-25

■ **10. kolejka III ligi ŁoLiF - 2018.02.11:** FC Jeziorko - LKS Victoria Zabostów Duży (12:00), KS Żychlin - LZS Błękitni II Dmosin (12:30), Karczma Bednarska - OSP Soccer Stachlew (13:00), Marbud Chaśno - Kropidła Niepokalanów (13:30), Ha-Ha-Ha! Łowicz - GMG Elektrosystem (14:00).

9. kolejka XXV edycja Julomax II ligi ŁoLiF:

■ **GKS Olimpia Chaśno - KS Stefan Łowicz 6:3** (1:2); br.: Rafał Sołtysiak (12), Marcin Matuszewski 3 (14, 16 i 24), Piotr Kowalski (14)

i Przemysław Bury (15) - Maciej Kosiołek (2) i Jakub Tomczak 2 (4 i 19). **Żółta kartka:** Rafał Sołtysiak (1) - Olimpia.

■ **Akacja-Team Dzierzgow - GLKS Laktoza Łyszkowice 3:0** (0:0); br.: Paweł Osóbka (17), Karol Moskwa (23) i Tomasz Niedźwiedek (24). **Czerwona kartka:** Patryk Bryszewski (1) - Laktoza.

■ **Bo-Dach Grudze - Bang-Bang Łowicz 5:0** (1:0); br.: Mateusz Bartosiewicz (12), Sebastian Sobieszek (20), Michał Redzisz 2 (22 i 24) i Karol Kruk (23).

■ **Subiekt Nieborów - FC Łaguszew 1:1** (0:0); br.: Arkadiusz Przyżycki (24) - Mateusz Dobrzyński (24).

■ **Baumit Łowicz - Dąbro Łowicz 1:2** (1:1); br.: Tomasz Janus (4) - Arkadiusz Nowak (2) i Hubert Sobolewski (16). **Żółta kartka:** Mateusz Miazek (1) - Baumit.

■ **Gutenów Łowicz - Jury Gladiators Żychlin 3:2** (1:0); br.: Szymon Bejda (9), Krystian Rutkowski (20) i Wiktor Gładki (22) - Jarosław Jaźwiński (17) i D. Piątkowski (18).

■ **Alcatraz Łowicz - PP Chruslin 3:5** (2:3); br.: Michał Kamiński 2 (1 i 11) i Michał Rozkwitalski (23) - Michał Warda 2 (5 i 10), Oktawian Andrzejczak 2 (9 i 18) i Adrian Zieliński (24). **Żółte kartki:** Adrian Zieliński (3) i Oktawian Andrzejczak (1) - obaj Chruslin.

1. Bo-Dach Grudze (2)	9	20	36-14
2. FC Łaguszew (1)	9	20	23-11

3. PP Chruslin (3)	9	19	29-16
4. Dąbro Łowicz (5)	9	17	15-10
5. Akacja-Team Dzierzgow (6)	9	17	28-24
6. GKS Olimpia Chaśno (8)	9	16	30-252
7. Bang-Bang Łowicz (4)	9	14	16-17
8. Jury Gladiators Żychlin (7)	9	13	24-19
9. Alcatraz Łowicz (9)	9	11	21-23
10. Subiekt Nieborów (10)	9	9	16-18
11. Gutenów Łowicz (13)	9	7	7-27
12. KS Stefan Łowicz (12)	9	6	19-33
13. Baumit Łowicz (11)	9	6	19-29
14. GLKS Laktoza Łyszkowice (14)	9	4	10-27

■ **10. kolejka XXV edycja Julomax II ligi ŁoLiF - 2018.02.10 (sobota):** Gutenów Łowicz - Subiekt Nieborów (14:30), FC Łaguszew - Baumit Łowicz (15:00), KS Stefan Łowicz - Akacja-Team Dzierzgow (15:30), Jury Gladiators Żychlin - PP Chruslin (16:00), Dąbro Łowicz - Bo-Dach Grudze (16:30), Bang-Bang Łowicz - GKS Olimpia Chaśno (17:00), GLKS Laktoza Łyszkowice - Alcatraz Łowicz (17:30)

■ **11. kolejka XXV edycja Julomax II ligi ŁoLiF - 2018.02.11 (niedziela):** Akacja-Team Dzierzgow - Bang-Bang Łowicz (15:00), GKS Olimpia Chaśno - Dąbro Łowicz (15:30), Bo-Dach Grudze - FC Łaguszew (16:00), Subiekt Nieborów - Jury Gladiators Żychlin (16:30), Baumit Łowicz - Gutenów Łowicz (17:00), PP Chruslin - GLKS Laktoza Łyszkowice (17:30), Alcatraz Łowicz - KS Stefan Łowicz (18:00).



CZWARTEK, 8 LUTEGO:

■ 10.30-14.00 - OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu w szachach;**

■ 10.30-12.00 - Lodowisko OSiR w Łowiczu, Nowy Rynek; **Gry i zabawy na lodowisku;**

■ 11.00-13.00 - OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Camp z Koszykówką „Ferie z Koszykówką - Łowicz 2018”;**

■ 15.00 - Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorzy młodszych B2: MUKS Pelikan-2002 Łowicz - ZKS Włocławek Zgierz;**

■ 17.00-18.00 - Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; **Zawody pływackie szkół podstawowych i gimnazjów;**

PIĄTEK, 9 LUTEGO:

■ 11.00-13.00 - OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Camp z Koszykówką „Ferie z Koszykówką - Łowicz 2018”;**

■ 12.00-14.00 - Lodowisko OSiR w Łowiczu, Nowy Rynek; **Gry i zabawy na lodowisku. Podsumowanie Akcji „Ferie w Mieście”;**

■ 19.00 - Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **18. edycja XIX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.**

SOBOTA, 10 LUTEGO:

■ 10.00 - Sala sportowa Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie; **Ekstraklasa Kobiet KALS; godz. 10.00: Volley Team Żychlin - Hurt Pap Ars Vita Kutno; 12.00: Volley Team Żychlin - Liderki Szczawin; 13.00: ZS Żychlin - Gostynin Team; 14.00: ZS Żychlin - Liderki Szczawin;**

■ 13.00 - Boisko w Uniejowie; **Mecz kontrolny przed rundą wiosenną IV Łódzkiej Ligi: Tur Turek - KS Sand Bus Kutno;**

■ 16.00 - Hala sportowa w Łowiczu; **10. kolejka II Julomax Ligi Łowickiego Futsalu; Jury Gladiators Żychlin - PP Chruslin;**

NIEDZIELA, 11 LUTEGO:

■ 12.30 - Hala sportowa w Łowiczu; **10. kolejka III Zina Ligi Łowickiego Futsalu; KS Żychlin - Błękitni II Dmosin;**

■ 13.00 - Sala sportowa Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie; **II Liga Mężczyzn KALS; godz. 13.00: Volley Team Żychlin (Junior) - Agropol Kutno; 14.00: Volley Team Żychlin (Junior) - Szkoła Lucień;**

■ 16.30 - Hala sportowa w Łowiczu; **11. kolejka II Julomax Ligi Łowickiego Futsalu; Jury Gladiators Żychlin - Subiekt Nieborów.**



Drugi rozegrany przez KS Kutno mecz sparingowy przeciwko zespołowi Lider Włocławek.

Piłka nożna | Łódzka IV Liga

Przegrany sparing KS Kutno

We Włocławku, w sobotę 3 lutego rozegrano mecz kontrolny przed rundą wiosenną IV Łódzkiej Ligi. KS Sand-Bus Kutno zagrał przeciwko Liderowi Włocławek, występującemu w lidze kujawsko-pomorskiej. Był to drugi sprawdzian formy kutnowskich piłkarzy przed rozpoczęciem rozgrywek w rundzie wiosennej.

Przypomnijmy, iż drużyna KS Kutno w pierwszym meczu kontrolnym zremisowała 1:1 z trzeciolicową Wartą Sieradz.

Dla piłkarzy z Włocławka, podobnie jak dla kutnian, był to drugi mecz kontrolny tej zimy. W pierwszym Lider został wysoko pokonany przez rezerwy ekstraklasowej Wisły Płock aż 10:0. Niestety podopieczni Andrzeja Grzegorka przegrali sobotnie spotkanie z Liderem Włocławek

6:3. Bramki dla KS Kutno strzelili: Przemysław Nawrocki, Adrian Kralkowski i Tomasz Saliński.

Trener podczas tego spotkania testował trzech nowych zawodników: Tomasza Salińskiego (Widzew Łódź), Damiana Komorowskiego (UKS SMS Łódź) i Alessandro Magini (Boruta Zgierz). Następny mecz sparingowy KS Sand-Bus Kutno zagra w Uniejowie, w sobotę 10 lutego przeciwko drużynie Tur Turek. **mr**

■ **Lider Włocławek - KS Sand-Bus Kutno 6:3**

KS Sand Bus Kutno: Komorowski, Placek, Maryniak, Kaczor, Cichacki, Padzik, Nadolski, Jakubowski, Dębowski, Wielgus, Nawrocki, Kralkowski, Magini, Pietrow, Mysona, Góralczyk, Saliński. Trener: Andrzej Grzegorek.

